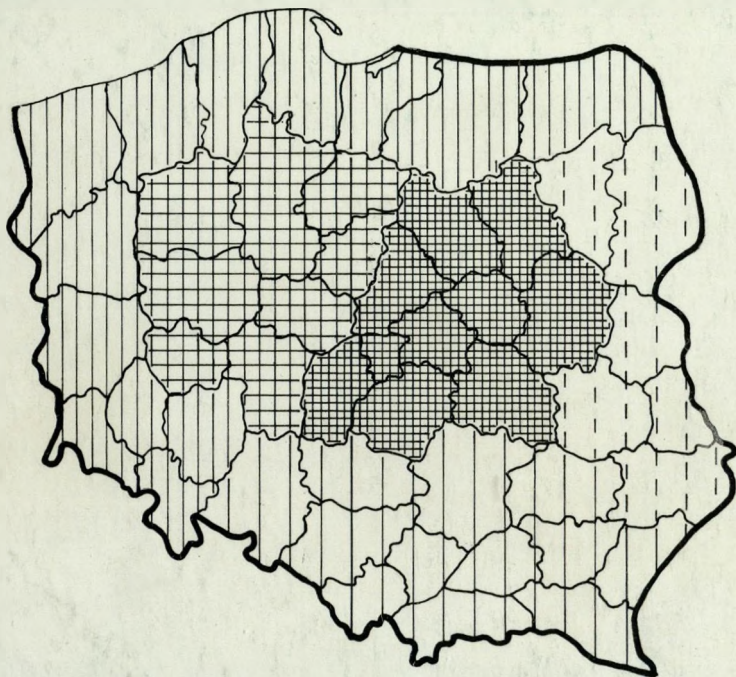


POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

**PODSTAWY NAUKOWO-BADAWCZE
KONCEPCJI POLITYKI
PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU**
(Projekt badawczy Nr PBZ 050-05)

**WPLYW PRZEKSZTAŁCEN STRUKTURALNYCH
ROLNICTWA NA ZAGOSPODAROWANIE
PRZESTRZENI WIEJSKIEJ**



Warszawa, kwiecień 1997

POLSKA AKADEMIA NAUK
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania

Projekt Badawczy Nr PBZ 050-05

Podstawy naukowo-badawcze koncepcji polityki przestrzennego
zagospodarowania kraju

Kierownik Projektu:
Prof. dr hab. Piotr KORCELLI

Kierownik Zadania VI
Prof. dr hab. Andrzej STASIAK

**WPLYW PRZEKSZTAŁCENÍ STRUKTURALNYCH
ROLNICTWA NA ZAGOSPODAROWANIE
PRZESTRZENI WIEJSKIEJ**

Pod redakcją:
prof. dr hab. Andrzeja STASIAK
i dr Włodzimierza ZGLIŃSKIEGO

Warszawa, kwiecień 1997

<http://rcin.org.pl>

SPIS TREŚCI

A. Stasiak	- Wstęp.	5
A. Stasiak, W. Zgliński	- Podstawowe problemy obszarów wiejskich na przełomie XX - XXI wieku	11
W. Kamiński	- Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990-1995 oraz budowa prognoz krótko- i średniookresowych (synteza badań).	71
R. Szczęsny, R. Kulikowski, A. Tkocz	- Przestrzenne konsekwencje przemian organizacyjnych rolnictwa w Polsce w latach 1989-1994.	115
B. Degórska	- Rola obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego	153
W. Stola	- Struktura demograficzna i społeczno- zawodowa ludności wiejskiej	197
A. Stasiak	- Gminy miejsko-wiejskie w Polsce	207

WSTĘP

Oddajemy do rąk Czytelników ogólną syntezę (raport) oraz zbiór syntez częściowych wykonanych w ramach Zadania VI - „**Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej**” Projektu Badawczego PBZ 050-05 „**Naukowe podstawy koncepcji polityki przestrzennej zagospodarowania kraju**”¹.

Proces dostosowania polskiego rolnictwa do gospodarki rynkowej i integracji z Unią Europejską oraz modernizacja obszarów wiejskich stanowią wielkie wyzwanie dla rolników, mieszkańców wsi ale przede wszystkim dla państwa i całego społeczeństwa. Gruntownych zmian nie da się bowiem przeprowadzić siłami samych mieszkańców wsi, ani też samymi mechanizmami gospodarki wolnorynkowej. Podstawą nieuniknionych przemian na przełomie XX i XXI wieku (prezentowanych w prognozach raportu) będzie bowiem nie tylko odpływ siły roboczej z rolnictwa i zmiana struktury agrarnej, podnoszenie efektywności i konkurencyjności produkcji ale również zmniejszenie roli rolnictwa w kształtowaniu przyszłych struktur funkcjonalnych obszarów wiejskich ich wielofunkcyjny rozwój - zarówno gospodarczy jak i społeczno-kulturalny i ekologiczny. Wymaga to przejścia około 2-3 mln ludzi z rolnictwa do zawodów pozarolniczych. Ludzie ci będą musieli mieszkać zarówno na wsi, jak też przenieść się do miast. To zaś determinowane będzie poważnym wzrostem budownictwa mieszkaniowego w miastach.

Dotychczasowe doświadczenia (1989 - 1996) w restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa i obszarów wiejskich przedstawione w raporcie oraz opracowaniach częściowych wskazują na skalę i wagę przyszłych dokonań zmierzających do modernizacji rolnictwa i wsi. Siedmioletnie efekty transformacji w dużej mierze nie są bowiem pozytywne oraz zadawalające. Wymienić tu należy: głęboki spadek dochodów rolników

¹ Kierownikiem Projektu Badawczego PBZ 050-05 „Naukowe podstawy koncepcji polityki przestrzennej zagospodarowania kraju” był prof. dr hab. Piotr Korcelli - Dyrektor IGiPZ PAN w Warszawie. Projekt realizowany w latach 1995-1997 zamówił Centralny Urząd Planowania (CUP).

rzutujący na szanse restrukturyzacji gospodarstw, spadek produkcji rolnej i powstanie ujemnego salda w obrotach handlowych z zagranicą, spadek popytu ze strony rolników na dobra i usługi przemysłowe, wzrost kosztów produkcji żywności, trudności w prywatyzacji i przemianach strukturalnych byłych państwowych gospodarstw rolnych, znaczne bezrobocie rejestrowane i utajone, wzrost powierzchni gruntów odłogowanych, przyrost ludności w gospodarstwach chłopskich (szczególnie silny w środkowej, wschodniej, a zwłaszcza w południowej Polsce, a więc tam gdzie już pierwotnie występowało przeludnienie agrarne, częściowo uprzednio rozładowywane przez zatrudnienie pozarolnicze, a obecnie grozi jego nawrót), spadek tempa budowanych mieszkań i gwałtowne załamanie odnowy zasobów mieszkaniowych (dotyczy to zwłaszcza tzw. Ziemi Odzyskanych i osiedli byłych PGR-ów), znaczne ograniczenie dostępności do placówek kulturalno-oświatowych. Ta długa lista negatywnych zjawisk przewyższa znacznie osiągnięcia, do których należy zaliczyć nieznaczną poprawę struktury agrarnej i spadek zasobów siły roboczej w rolnictwie (z wyjątkiem południowo-wschodniej Polski), ale przede wszystkim stosunkowo szybki rozwój sieci wodociągowej (jednak bez rozbudowy sieci kanalizacyjnej, co grozi poważnymi konsekwencjami ekologicznymi), oraz telefonizacja wsi i znaczny wzrost liczby samochodów osobowych. Te dwa ostatnie czynniki - telefonizacja i wzrost liczby samochodów prywatnych - ułatwiają dostępność komunikacyjną a także obsługę wsi. Są to bardzo istotne elementy modernizacji obszarów wiejskich.

Przedstawiany raport i syntezy cząstkowe powstały w oparciu o liczne prace wykonane w ramach Zadania VI projektu badawczego 050-05 w 4 zespołach problemowych kierowanych przez prof. A. Stasiaka (zespoły: prof. W. Kamińskiego, prof. R. Szczęsnego, mgr. B. Degórskiej i prof. A. Stasiaka), a mianowicie:

1. - **Zadanie VI. 1** - prof. dr hab. Włodzimierz Kamiński - „*Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990 - 1995 oraz budowa prognoz krótko i średnioterminowych*”.

2. - **Zadanie VI. 2** - prof. dr hab. Roman Szczęsny - „*Analiza oraz ocena współczesnych przemian struktury przestrzennej rolnictwa i struktury użytkowania ziemi na obszarach wiejskich*”.

3. - **Zadanie VI. 3** - mgr Bożena Degórska - „*Rola obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego*”.

4. - Zadanie VI. 4 - prof. dr hab. Andrzej Stasiak - *„Analiza zmian strukturalnych ludności (pod względem cech demograficznych, zawodowych, wykształcenia) oraz migracji na obszarach wiejskich”*.

W poszczególnych grupach problemowych wykonano następujące opracowania:

W Zadaniu VI. 1 badania prowadzono w podziale na 3 kolejne etapy:

- etap I: opracowano i przedstawiono do dyskusji wstępne założenia i projektu koncepcji polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich,

- etap II: przeprowadzono analizę sytuacji i problemów rozwojowych (tj. szans i zagrożeń) w 6 województwach (białostockim, leszczyńskim, rzeszowskim, skierniewickim, słupeckim i zamojskim), które wybrano celowo, mając na uwadze, aby mogły one w sposób reprezentatywny i wiarygodny charakteryzować zróżnicowane przestrzenne typy obszarów wiejskich i rolnictwa w Polsce. Ponadto - ze względu na priorytetowe znaczenie tego tematu - przeanalizowano przestrzenne skutki przemian restrukturyzacyjno-własnościowych PGR-ów w latach 1990-1995 .

- etap III: synteza badań

Łącznie wykonano w tej grupie następujące opracowania:

- dr Gałczyńska B. dr Kulikowski R.- *„Rolnictwo województwa skierniewickiego - stan i perspektywy rozwoju”*, 23 s. + i 11 map,

- prof. Głębocki B.- *„Rolnictwo województwa leszczyńskiego w okresie transformacji”*, 29 s. + 3 mapy,

- dr Gradziuk P.-, *„Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej (woj. zamojskie)”*, 59 s., + 2 mapy,

- prof. Kamiński W. - *„Wstępne założenia i projekt koncepcji polityki przestrzennego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich (na tle analizy zmian przestrzennych struktur rolnictwa i obszarów wiejskich w okresach 1980 - 1989 i 1989 - 1994)*, 45 s. + 10 tab.,

- prof. Kamiński W. - *„Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990-1995 oraz budowa prognoz krótko- i średniookresowych (synteza badań)”*, 40 s.,

- prof. Makarski S. - „Przemiany w rolnictwie i na obszarach wiejskich województwa rzeszowskiego (lata 1980 - 1990, 1990 - 1995 i prognoza na lata następne)”, 28 s. + tabele,

- dr Michałowski K., Proniewski M. - „Analiza i prognoza przekształceń obszarów wiejskich i rolnictwa oraz zmian w produkcji rolnej w latach 1980-2010 w województwie białostockim”, 44 s +, mapy,

- dr Zgliński W. - „Przestrzenne skutki przemian restrukturyzacyjno-własnościowych PGR-ów w latach 1990-1995”, 70 s.,

- dr Zgliński W. - „Analiza i program przekształceń rolnictwa i obszarów wiejskich oraz zmian w produkcji rolnej w latach 1980-2010 w województwie śląskim”, 57 s. + 20 map,

W zadaniu VI. 2 wykonano prace analityczne oraz prognostyczno-syntetyczne mianowicie:

- dr Bański J. - „Zmiany struktury rolniczego użytkowania ziemi w okresie 1988 - 1993”, 17 s. + 15 map,

- dr Gałczyńska B. - „Nakłady pracy i kapitału w rolnictwie w Polsce w latach 1988-1994”, 40 s. + 13 map,

- prof. Szczęsny R. - „Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski 1989 1993/94”, 40 s. + 39 map,

- prof. Szczęsny R., dr Kulikowski R., mgr Tkocz A. - „Przestrzenne konsekwencje przemian rolnictwa w Polsce. 1989 -1994,, 45 s. + 19 map.

W zadaniu VI. 3 wykonano szereg opracowań cząstkowych dotyczących rolnictwa ekologicznego w Polsce, możliwości rozwoju agroturystyki i funkcji uzdrowiskowych na terenach wiejskich, wyposażenia infrastrukturalnego wsi, aktywności samorządów lokalnych w propagowaniu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz opracowanie syntetyczne dotyczących roli obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego:

- mgr Degórska B. - „Aktywność samorządów lokalnych a ekorozwój obszarów wiejskich”, 31 s.,

- mgr Degórska B. - „Rola obszarów wiejskich w zachowaniu środowiska przyrodniczego”, 56 s.,

- dr Gałązka A. - „Wyposażenie obszarów wiejskich w Polsce w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej w latach 80-tych i 90-tych”, 17 s., + mapy,

- dr Jedut R. - „*Rolnictwo ekologiczne w Polsce - bariery i perspektywy rozwoju*”, 27 s. + , 2 mapy + załączniki,

- Klementowski K., Wawrzyniak S., Werner Z. - „*Zróżnicowanie potencjalnych możliwości rozwoju turystyki w Polsce w układzie podstawowych jednostek terytorialnych (gmin)*”, 16 s. + 4 mapy,

- Kozłowska-Szczęśna T. - „*Obszary uzdrowiskowe w Polsce*” 16 s. + 2 tab. + 2 mapy.

W zadaniu VI. 4 wykonano następujące opracowania:

- prof. Stasiak A. - „*Analiza gmin miejsko-wiejskich w Polsce*”, 20 s., + 1 mapa,

- prof. Stola W. - „*Zróżnicowanie struktury wieku ludności na tle zmian gęstości zaludnienia obszarów wiejskich*”, 21 s. + 10 map,

- prof. Stola W. - „*Przemiany struktury społeczno-zawodowej i bezrobocie ludności wiejskiej*”, 19 s. + 10 map,

- prof. Stola W. - „*Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej (synteza)*”, 11 s. + 1 mapa.

Dziękując autorom za udział w projekcie badawczym oraz za przygotowanie artykułów do niniejszej publikacji, mamy jednocześnie nadzieję, iż przyczyni się ona do lepszego poznania problematyki rolnictwa i obszarów wiejskich w okresie transformacji na przełomie XX-XXI wieku - szczególnie w zakresie uwarunkowań rozwoju, przekształceń strukturalnych, zróżnicowań regionalnych, budowy strategii rozwoju i zagospodarowania przestrzeni wiejskiej.

prof. dr hab. Andrzej Stasiak
dr Włodzimierz Zgliński

Andrzej STASIAK
Włodzimierz ZGLIŃSKI

PODSTAWOWE PROBLEMY OBSZARÓW WIEJSKICH NA PRZEŁOMIE XX - XXI WIEKU

Podsumowanie wyników Zadania VI

**„Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa
na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej”**

Projektu badawczego nr PBZ 050-05

**„Naukowe podstawy koncepcji polityki przestrzennej
zagospodarowania kraju”**

I. WPROWADZENIE

Proces przechodzenia polskiego rolnictwa do gospodarki rynkowej i integracji z Unią Europejską wymagać będzie jego radykalnych przekształceń strukturalnych i modernizacji obszarów wiejskich. **Podstawy tych przemian to przede wszystkim: odpływ siły roboczej z rolnictwa i zmiana struktury agrarnej, podniesienie efektywności produkcji oraz jej konkurencyjności, zmniejszenie roli rolnictwa w kształtowaniu przyszłych struktur funkcjonalnych obszarów wiejskich przy jednoczesnym pozarolniczym zatrudnieniu ludności wiejskiej.**

Przemiany te **nie powinny jednak ograniczać się jedynie do re-strukturyzacji samego rolnictwa - struktury agrarnej, wzrostu produktywności i wydajności, zmniejszenia zatrudnienia - ale objąć winny szeroko rozumiane otoczenie przyrodnicze i środowiskowe**

oraz problemy społeczne i kulturowe wsi. Wymaga to jednak przyjęcia nowego paradygmatu polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, który zdaniem W. Kamińskiego¹ wyznacza 5 wielkich wyzwań, a mianowicie:

1. Dążenie do zapewnienia społecznościom wiejskim we wszystkich regionach relatywnych szans i możliwości godnej, wysokiej jakości życia i realizacji podstawowych aspiracji życiowych;

2. Zapewnienie ładu przestrzennego i zachowania równowagi środowiskowej na obszarach wiejskich;

3. Przekształcenia tradycyjnej wsi monofunkcyjnej we współczesną wieś wielofunkcyjną;

4. Zapewnienie równowagi międzyregionalnej tj. równowagi między zróżnicowanymi regionami przy jednoczesnym niedopuszczaniu do narastającej polaryzacji i dysproporcji w rozwoju poszczególnych obszarów wiejskich;

5. Sprostaniu konkurencyjności rolnictwa i wymogom polityki regionalnej UE wobec obszarów wiejskich.

Takie podejście jest zgodne z założeniami Wspólnej Polityki Rolnej UE, w której w coraz większym stopniu rozwój rolnictwa wiąże się z rozwojem wsi i która staje się polityką obszarów wiejskich. Również model Europejskiej Karty Obszarów Wiejskich **zobowiązuje do umożliwienia obszarom wiejskim wielofunkcyjnego rozwoju: gospodarczego, ekologicznego i społeczno-kulturalnego.**

W kontekście tak rozumianej polityki szanse wiejskiej przestrzeni Polski w zakresie ekorozwoju oraz rozwoju społeczno-kulturalnego są konkurencyjne, a nawet korzystniejsze w stosunku do UE oraz znacznie przewyższają szanse rozwoju gospodarczego. Czyste, stosunkowo jeszcze nie zdegradowane środowisko przyrodnicze stwarza możliwości produkcji „zdrowej” żywności oraz rozwoju agroturystyki, rekreacji i wypoczynku na obszarach wiejskich. Natomiast rozwój społeczno - kulturalny ma na wsi polskiej długotrwałe tradycje. Mimo zachodzących zmian - nie zawsze pozytywnych - na wsi jak podkreśla A. Woś², „ zachował się sektor chłopski z właściwym sobie systemem

¹ W. Kamiński - „Wstępne założenia i projekt koncepcji polityki przestrzennego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich „ projekt badawczy PBZ 050-05, IGiPZ PAN, Warszawa 1995

²A. Woś - „Strategiczne problemy rozwoju polskiego rolnictwa. Synteza” IERiGŻ, nr 21, Warszawa 1996 r. s. 68.

wartości, więzami rodzinnymi, formami kooperacji i współzycia w ramach wsi, ze specyficzną „chłopską” kulturą i obyczajami, systemem autorytetów, instytucji publicznych i związków nieformalnych”. Natomiast w zakresie gospodarczym opóźnienia rozwojowe oraz perspektywy ich przezwyciężenia są znacznie mniej korzystne.

W odniesieniu do krajów UE udział polskiego rolnictwa w produkcji krajowym brutto wynosił około 6,2%, w krajach UE około 2,6%; w rolnictwie pracowało w Polsce około 25% ogółu zatrudnionych, w krajach UE około 6%; udział zatrudnionych zaangażowanych w całym potencjale wytwórczym wytwarzania żywności wynosił w Polsce 30-35% ogółu zatrudnionych, a w krajach UE tylko 10-15%; zasoby siły roboczej na 100 ha użytków rolnych były w Polsce 3-krotnie wyższe niż w UE; obszar przeciętnego gospodarstwa był ponad dwukrotnie mniejszy (średnio w UE 13,3 ha - od 4 ha w Grecji do 64 ha w Wielkiej Brytanii); wydajność rolnictwa mierzona średnioroczną produkcją z 1 ha UR była trzykrotnie niższa od średniej w krajach UE; wydajność pracy była 5-krotnie niższa; jeden zatrudniony w rolnictwie polskim wytwarzał żywność dla 8,6 osób, natomiast w krajach UE dla 50 osób; subwencje bezpośrednio związane z produkcją rolną były jednak prawie 4-krotnie mniejsze (średnio w krajach UE 6,7% wartości produkcji - od 1,2 w Holandii do 10,4 w Grecji i 11,1 w Niemczech). Gdyby rolnictwo Polski teoretycznie - gdyż jest to w okresie 10-15 lat nieosiągalne - miało osiągnąć tylko w zakresie poziomu zatrudnienia i struktury agrarnej poziom zbliżony do średnich UE, to zatrudnienie powinno zmniejszyć się o ok. 2-3 mln osób, a likwidacji winno ulec ok. 770 tys. gospodarstw.

II. Główne kierunki i przestrzenne konsekwencje przemian rolnictwa i obszarów wiejskich w latach 1989-1996

Tymczasem analiza zmian strukturalnych i przestrzennych rolnictwa i obszarów wiejskich dla lat 1989-1996 wykazała, że 8 lat przekształceń w ograniczony sposób przygotowało nas do procesów dostosowawczych związanych z przystąpieniem do UE, a wynikające z tej analizy trendy nie napawają optymizmem. Był to dla znacznej części obszarów wiejskich - zwłaszcza o wysokim udziale gruntów byłych PGR-ów - okres daleko posuniętej destrukcji, której trzeba jak najszybciej zaradzić, zapewniając warunki dla racjonalnego, społeczno-ekonomicznego rozwoju.

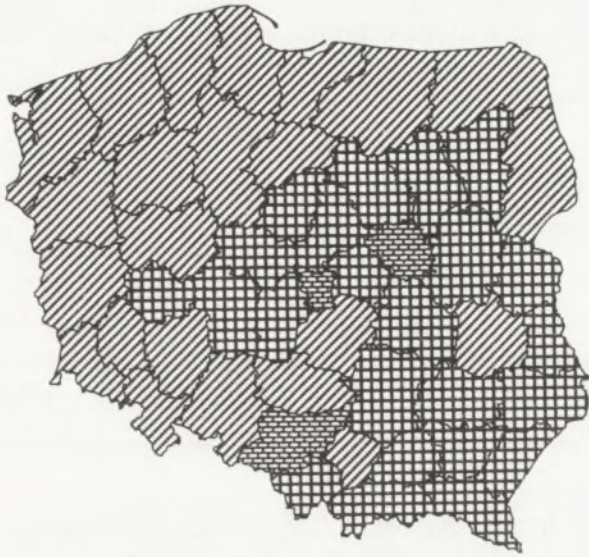
Należy jednak podkreślić, że uwarunkowania makroekonomiczne - pomyślne trendy rozwoju i poprawa ogólnej koniunktury całej gospodarki, w tym również zahamowanie tendencji spadkowych w produkcji rolniczej - stwarzają szanse na powolną, ewolucyjną restrukturyzację rolnictwa i obszarów wiejskich.

Najważniejsze przesłanki i zarysowujące się tendencje występujące w połowie ostatniej dekady XX wieku, determinujące prognozy przekształceń rolnictwa i obszarów wiejskich przedstawiono w kolejnych podrozdziałach opracowania:

1. Charakterystyka terenów wiejskich

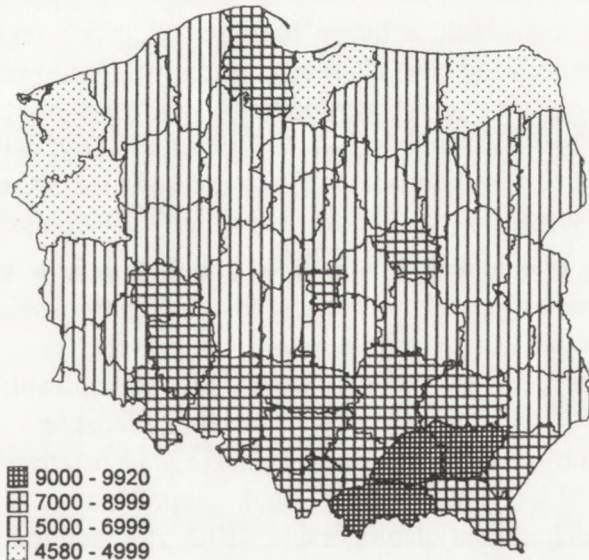
Tereny wiejskie (według formalnego podziału na 1613 gmin wiejskich i 555 miejsko-wiejskich) zajmowały w 1995 r. powierzchnie 291,9 tys. km² (93,3% powierzchni kraju). W 56 794 wsiach i przysiółkach skupionych w około 40 tys. sołectwach zamieszkiwało 14,7 mln osób (38,1% ludności kraju). W 24 województwach występowała przewaga ludności wiejskiej, w tym w 11 wyraźna (ryc. 1). Są to z reguły słabo zurbanizowane województwa Polski centralnej i południowej. Przy średniej gęstości zaludnienia kraju około 123 osób/km² przeciętna gęstość dla obszarów wiejskich wynosiła 50 osób/km² (najwyższa była w województwach: bielskim - 151, katowickim i krakowskim - 140, tarnowskim - 113, rzeszowskim - 104, najniższa w suwalskim - 21, gorzowskim i koszalińskim - 23, olsztyńskim, ślupskim i szczecińskim - 26, oraz w białostockim i pilskim - 27).

Przeciętna liczba ludności wiejskiej 2 168 gmin obejmujących tereny wiejskie wynosiła w końcu 1994 r. 6,8 tys. osób (ryc. 2). Prawie 1/4 ludności wiejskiej (24,3%) zamieszkiwała w 302 gminach na terenach wiejskich o liczbie ludności powyżej 10 tys. osób. Gminy te występowały głównie na południu Polski i wokół aglomeracji miejskich. W 1 178 gminach średnich od 5 tys. do 10 tys. (54,3% gmin) zamieszkiwało 57 % ludności wiejskiej, przeważnie w Polsce centralnej. W 688 gminach małych do 5 tys. mieszkańców zamieszkiwało 18,7%



- ▨ Region przeważająco miejski poniżej 15% ludności wiejskiej
- ▧ Region na ogół wiejski 15-50 % ludności wiejskiej
- ▩ Region przeważająco wiejski ponad 50 % ludności wiejskiej

Ryc. 1. Typologia regionów według udziału ludności wiejskiej w stosunku do ogółu mieszkańców



- ▨ 9000 - 9920
- ▧ 7000 - 8999
- ▩ 5000 - 6999
- ▩ 4580 - 4999

Ryc. 2. Przeciętna liczba mieszkańców gminy wiejskiej w Polsce w tys. wg województw w 1993 r.

ludności wsi. Związki między liczbą gmin a wielkością zaludnienia przedstawia poniższe zestawienie:

Ludność wiejska w gminach mających tereny wiejskie

Wyszczególnienie	do 5 tys. osób		5 - 10 tys. osób		powyżej 10 tys.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
liczba gmin mających tereny wiejskie	688	31,7	1 178	54,3	302	14,0
liczba ludności wiejskiej w tys.	2 751,3	18,7	8 386,4	57,0	3 575,2	24,3
średnia wielkość gminy w tys. mieszkańców	4,0	—	7,1	—	11,8	—

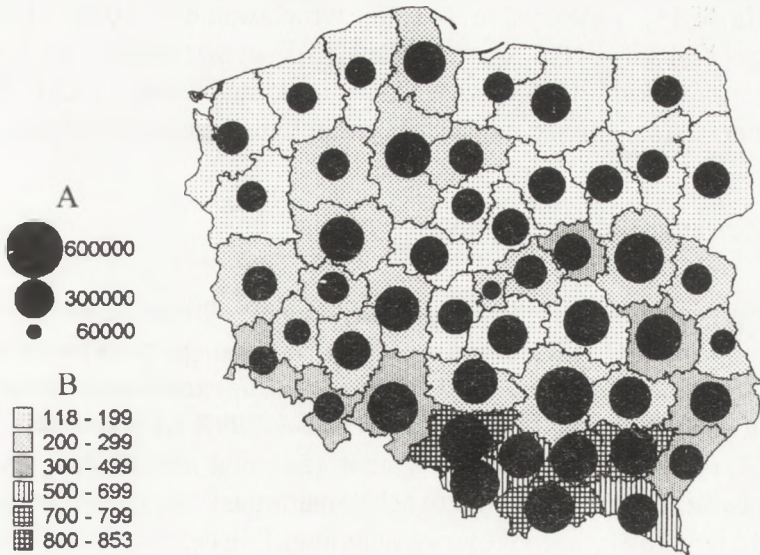
Przeciętna liczba ludności przypadająca na 1 miejscowość wiejską wynosiła 250 osób (na 1 wieś sołecką - ok. 570 osób), od 694 w woj. bielskim do 118 w suwalskim.

Średnia wielkość wsi gminnych wynosiła około 1,4 tys. Największe wsie gminne występowały w województwie bielskim (ok. 3,5 tys. osób), najmniejsze zaś w skierniewickim (ok. 840 osób)³.

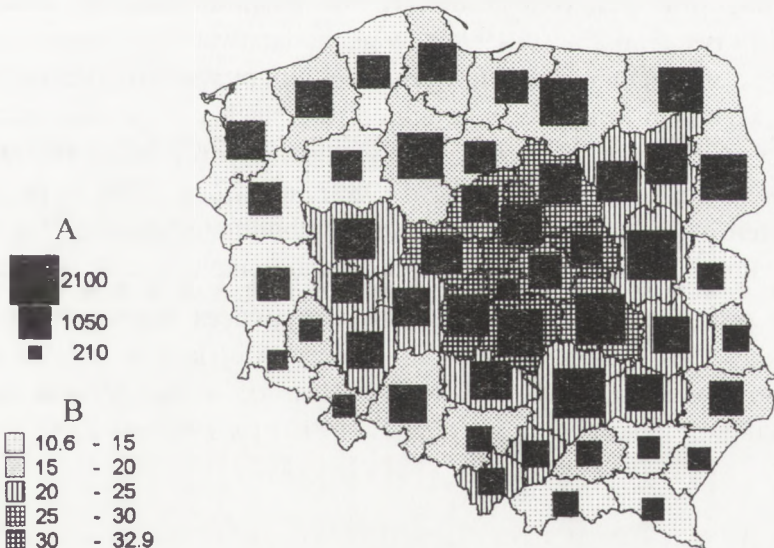
Zestawienie województw według liczby miejscowości wiejskich w 1994 r. w powiązaniu z liczbą ludności wiejskich (ryc. 3) wskazuje na rozdrobnienie wiejskiej sieci osadniczej w środkowej i środkowo-wschodniej części kraju: (białostockie - 137 osób na 1 miejscowość, łomżyńskie - 140, ciechanowskie - 168, płockie - 169, ostrołęckie - 175, sieradzkie - 176, piotrkowskie - 177) oraz również w województwach północnych (suwalskie - 118, koszalińskie - 149, olsztyńskie - 152, gorzowskie - 176, szczecińskie - 178).

Zestawienie województw według powierzchni obszarów wiejskich w porównaniu z liczbą miejscowości wiejskich (ryc. 4) wskazuje, iż najmniejsza gęstość osiedli wiejskich występowała w regionie południowym i południowo-wschodnim (krośnieńskie - 10,6 miejscowości wiejskich na 100 km², nowosądeckie - 12,6, rzeszowskie - 13,2, przemyskie - 13,7, katowickie - 16,4, opolskie - 17,4), w Polsce południowo-zachodniej (jeleniogórskie - 10,7, zielonogórskie - 12,0,

³ A.Stasiak - "Analiza gmin wiejsko-miejskich w Polsce", projekt badawczy PBZ 050-05, IGiPZ PAN, 1996



Ryc. 3. Miejscowości wiejskie w Polsce wg liczby mieszkańców
 A - ludność na wsi; B - przeciętna liczba ludności przypadająca
 na jedną miejscowość wiejską



Ryc. 4. Miejscowości wiejskie w Polsce przypadające na 1 km² pow. wiejskiej
 A - liczba miejscowości wiejskich; B - liczba miejscowości wiejskich
 na 1 km² powierzchni wiejskiej

legnickie - 15, wałbrzyskie - 16,5, wrocławskie - 20,6) oraz Polsce północnej (pilskie - 10,6, gorzowskie - 13,1, szczecińskie - 14,3, śląskie - 1,4, koszalińskie - 15,6, olsztyńskie - 16,8, suwalskie - 17,5). W Polsce centralnej gęstość miejscowości wiejskich była znacznie większa.

2. Zmiany w stanie ludności

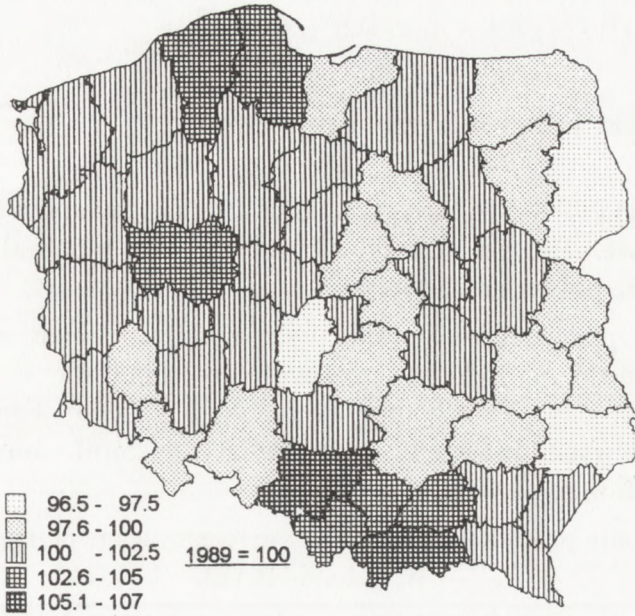
W przeciwieństwie do lat poprzednich w okresie 1989-1995 liczba ludności wiejskiej, mimo znacznie zmniejszonego przyrostu naturalnego o 61,6% (z 98 tys. do 37,6 tys.) ale ograniczeniu strat migracyjnych (z 140 tys. w 1989 r. do 29 tys. w 1995 r.) wzrosła o 110 tys. z 14 623 tys. do 14 733 tys. Wzrost ten miał charakter powszechny (występował w 31 województwach), natomiast w 18 województwach (głównie środkowej i środkowo-wschodniej Polsce) liczba ludności nadal się zmniejszała (w 748 gminach, w tym w 239 powyżej 0,5% w skali rocznej)⁴.

Szczególnie istotny jest przyrost ludności wiejskiej w regionie południowym i południowo-wschodnim, ale również na dużych obszarach w Polsce północnej (ryc. 5).

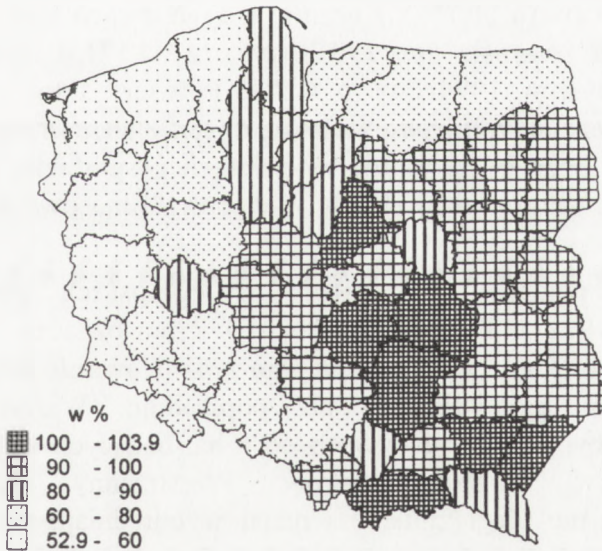
Również po raz pierwszy w okresie powojennym w latach 1989-1994 nastąpił przyrost ludności w gospodarstwach chłopskich o ok. 189 tys. tj. o 2% (w 1994 r. w gospodarstwach tych zamieszkiwało 8 513 tys. osób), co może być zaczątkiem długotrwałego i niekorzystnego trendu. W całym kraju, we wszystkich regionach i województwach oraz we wszystkich grupach obszarowych gospodarstw rolnych wzrosła liczba osób na 1 gospodarstwo z 3,9 w 1989r. do 4,2 w 1994 r, przy czym wzrost ten był silniejszy w środkowej, wschodniej i południowej Polsce, a więc tam gdzie już pierwotnie występowało przeludnienie agrarne.

Na wsi polskiej występuje powolny proces starzenia ludności. W latach 1980 - 1995 udział młodzieży wiejskiej w wieku przedprodukcyjnym zmalał o blisko 275 tys. tj. o ok. 6%, a ludności w wieku poprodukcyjnym do 15,5% w 1995 r (w 1980 r. - 13,65).

⁴ Miros K., Zgliński W. - „Wiejskie obszary wyludniające się w Polsce w latach 1989-1995 (wg gmin)” maszynopis, IGiPZ PAN, 1996.



Ryc. 5. Zmiany liczby ludności wiejskiej, 1989-1995



Ryc. 6. Zmiany w liczbie pracujących w sektorze „rolnictwo” 1990-95

Mimo tego w 1995 r. na wsi żyło relatywnie więcej młodzieży do 18 lat (29,7 %) niż w miastach (26,3 %) ⁵.

3. Zmiany w zatrudnieniu w rolnictwie

W latach 1990-1995 nastąpił **spadek udziału zasobów siły roboczej w rolnictwie**. Był on jednak niewielki i **nie wpłynął na zmiany strukturalne polskiego rolnictwa**.

Spadek pracujących w rolnictwie w dużej mierze związany był z przekształceniami sektora państwowego rolnictwa i objął województwa północne i zachodnie kraju. Natomiast **w województwach południowo-wschodnich i centralnych nastąpił nawet wzrost pracujących w rolnictwie** (ryc. 6).

Zmiany pracujących w rolnictwie rejestrowane przez GUS
w systemie BAEL

Pracujący w rolnictwie w % ogółu pracujących	1990	1991	1992	1993	1994	1995
	26,6	26,8	25,2	24,8	24,0	22,7

Wzrosła liczba pracujących wyłącznie w swoich gospodarstwach (o 13,3%), natomiast spadła liczba łączących te pracę z pracą poza gospodarstwem (o 11,7%). Łącznie, w tych dwóch kategoriach liczba pracujących wzrosła o 290,2 tys. z 4 171,6 tys. w 1989r. do 4 461,8 tys. w 1994r. tj. o 6,5%. Potwierdza to wysuwaną dość często hipotezę, iż rolnictwo stało się obecnie elementem ograniczającym wzrost bezrobocia w innych działach gospodarki, a nie odwrotnie jak było do niedawna, kiedy występowała masowa migracja ze wsi do miast.

Średni poziom zatrudnienia w chłopskich gospodarstwach wynosił w 1994 r. 37 osób na 100 ha UR, co oznacza, iż był wyższy o 2,5% niż w 1989 r. (36 osób), a jego zróżnicowanie między grupami obszarowymi było większe niż poprzednio. Wzrost zatrudnienia największy był w gospodarstwach do 5 ha, będących wcześniej głównie domenią tzw. chłopo-robotników. Przestrzenny układ poziomu zatrudnienia nie uległ zmianie i nadal wyodrębniają się trzy obszary:

⁵ szerzej na ten temat traktuje opracowanie W.Stoli - "Struktura demograficzna i społeczno-zawodowa ludności wiejskiej", projekt badawczy PBZ 050-05, IGiPZ PAN, Warszawa 1997.

południowej Polski o bardzo wysokim zatrudnieniu (54-70 osób), środkowej i wschodniej (34-39 osób) oraz zachodniej i północnej (14-25 osób). Obok gospodarstw z nadwyżkami siły roboczej (24% gospodarstw) istnieją jednak gospodarstwa z jej niedoborem (18% gospodarstw z 1 osobą pracującą, zwłaszcza w gospodarstwach najmniejszych, ale również w co piątym gospodarstwie ponad 50 ha)⁶.

4. Zmiany w strukturze własnościowej ⁷

W latach 1989-1996 **nastąpiły zasadnicze zmiany we władaniu i użytkowaniu ziemi** według sektorów własności. W 1989 r. sektor uspołeczniony użytkował 23,8% użytków rolnych (w tym 3,8% spółdzielnie produkcyjne), natomiast w 1996 r. sektor publiczny zajmował już tylko w użytkowaniu 6,7% ogółu użytków rolnych (ryc. 7 i 8).

W 1996 r. występowały dwa sektory własnościowe: sektor publiczny i sektor prywatny (łącznie z rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi).

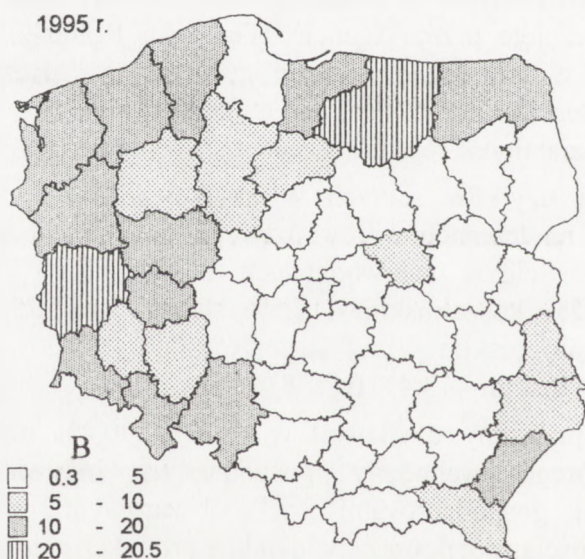
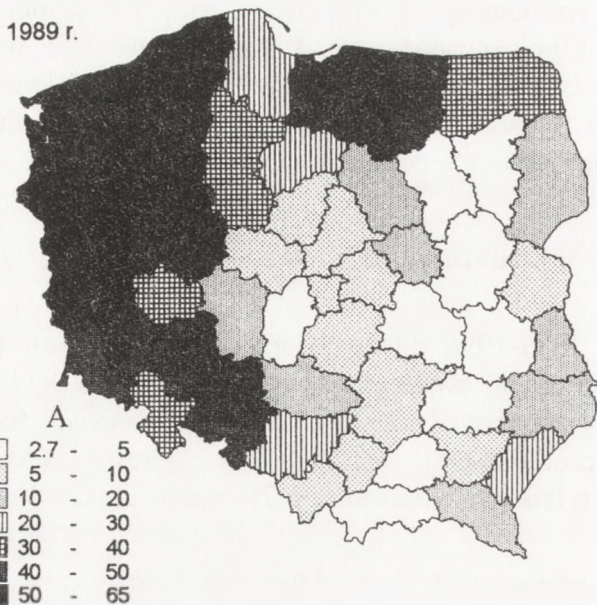
- sektor publiczny użytkował już tylko 6,7%, lecz był właścicielem 20,1% użytków rolnych. W skład tego sektora wchodziły gospodarstwa państwowe przejęte przez Agencje Własności Rolnej Skarbu Państwa i pozostające w jej zarządzie, inne gospodarstwa państwowe, spółki będące własnością Skarbu Państwa a także gospodarstw samorządowe prowadzące działalność rolniczą.

Najwięcej użytków rolnych w użytkowaniu sektora publicznego występowało na terenach województw północno-zachodnich i zachodnich, a mianowicie w województwach: olsztyńskim - 20,5%, zielonogórskim - 20,2%, koszalińskim - 17,5%, słupskim - 16,2%, leszczyńskim - 16,1%, jeleniogórskim - 15,4%, gorzowskim - 15,2%, wałbrzyskim - 14,9% i szczecińskim - 13,4% (ryc. 8).

- sektor prywatny użytkował w 1996 r. 90,4% użytków rolnych, w skład którego wchodziły gospodarstwa indywidualne łącznie z prywatnymi gospodarstwami wielkoobszarowymi, przedsiębiorstwa będące własnością spółek oraz spółdzielnie produkcji rolnej. Największy

⁶ Według Szemberg A. - „Gospodarstwa chłopskie w świetle wyników Spisu Rolnego 1994, IERiGŻ, 1995.

⁷ Dane za 1996 pochodzą ze wstępnych wyników Powszechnego Spisu Rolnego 1996 GUS z Informacji Sygnalnych Departamentu Rolnictwa i Ochrony Środowiska.



Ryc. 7. A - Udział sektora uspołecznionego w powierzchni użytków rolnych ogółem - 1989

B - Udział sektora publicznego w powierzchni użytków rolnych ogółem - 1989

udział sektora prywatnego wystąpił w grupie województw środkowo - wschodnich, a mianowicie: ostrołęckim - 99,4%, łódzkim - 98,8%, łomżyńskim - 98,2%, konińskim - 97,7%, siedleckim - 97,5%, lubelskim - 97,5%, tarnobrzeskim - 97,2% (ryc. 8).

Powierzchnia użytków rolnych będąca w użytkowaniu gospodarstw państwowych w latach 1989-1996 zmalała o 2261 tys. ha (64,5%), a w spółdzielniach produkcji rolnej o 203,4 tys. ha (28,9%). Wzrosła natomiast o 1 027 tys. ha (7,2%) powierzchnia użytków będących w użytkowaniu gospodarstw indywidualnych.

W wyniku przemian własnościowych w rolniczym użytkowaniu ziemi udział gospodarstw państwowych zmalał w 1996 r. do 6,7% (18,8% w 1989 r.), wzrósł natomiast udział gospodarstw indywidualnych do 82,5% (76,2% w 1989 r.).

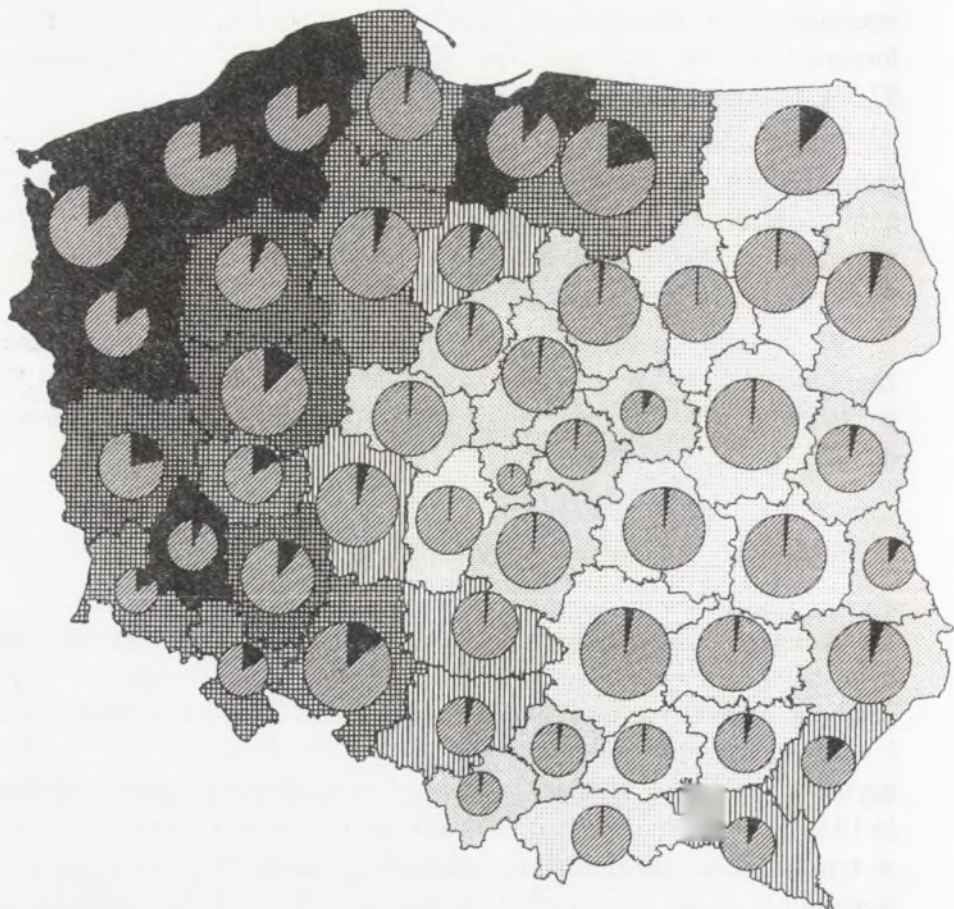
5. Zmiany w rolniczym użytkowaniu ziemi ⁸

W latach 1989-1996 tempo ubywania powierzchni użytków rolnych było nieco mniejsze niż w latach poprzednich. Ubytek powierzchni użytków rolnych wyniósł 179 tys. ha (22,4 tys. ha w skali rocznej) i w dużej mierze objął głównie gleby klas najslabszych. W ramach użytków rolnych zmalała głównie powierzchnia gruntów ornych (o 185 tys. ha), zmalał areał użytków zielonych (ogółem o 21,7 tys. ha, w tym wzrosła powierzchnia pastwisk i zmalała powierzchnia łąk), wzrosła natomiast powierzchnia sadów (o 27 tys. ha). **Nie zmieniła się w zasadzie struktura rolniczego** użytkowania ziemi (zmiany udziału poszczególnych użytków wynosiły od 0,1 do 0,3 punkta procentowego).

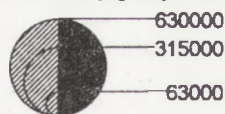
W strukturze zasiewów w latach 1989-1996 - pomimo znacznych wahań - nieznacznie wzrosła powierzchnia upraw zbóż (**znacznie wzrosła powierzchnia uprawy pszenicy** - o 357 tys. ha, mniej żyta - o 122 tys. ha i pszenżyta - o 40 tys. ha, **znacznie zmalała** natomiast **powierzchnia uprawy owsa** - o 176 tys. ha **oraz jęczmienia** - o 53,7 tys. ha).

Znacznie zmniejszył się areał uprawy ziemniaków - o przeszło 0,5 mln ha **oraz rzepaku** - o 295 tys. ha. Nieznacznie wzrosła (o 28 tys. ha) powierzchnia uprawy buraków cukrowych.

⁸ Dane za 1996 op. cit 7



**Struktura własnościowa użytków rolnych
w roku 1996 (wg. użytkowania)**



- sektor publiczny
- ▨ sektor prywatny

**ZMIANY UDZIAŁU POW. UR SEKTORA PRYWATNEGO
W POW. UR OGÓŁEM W LATACH 1989-1996**

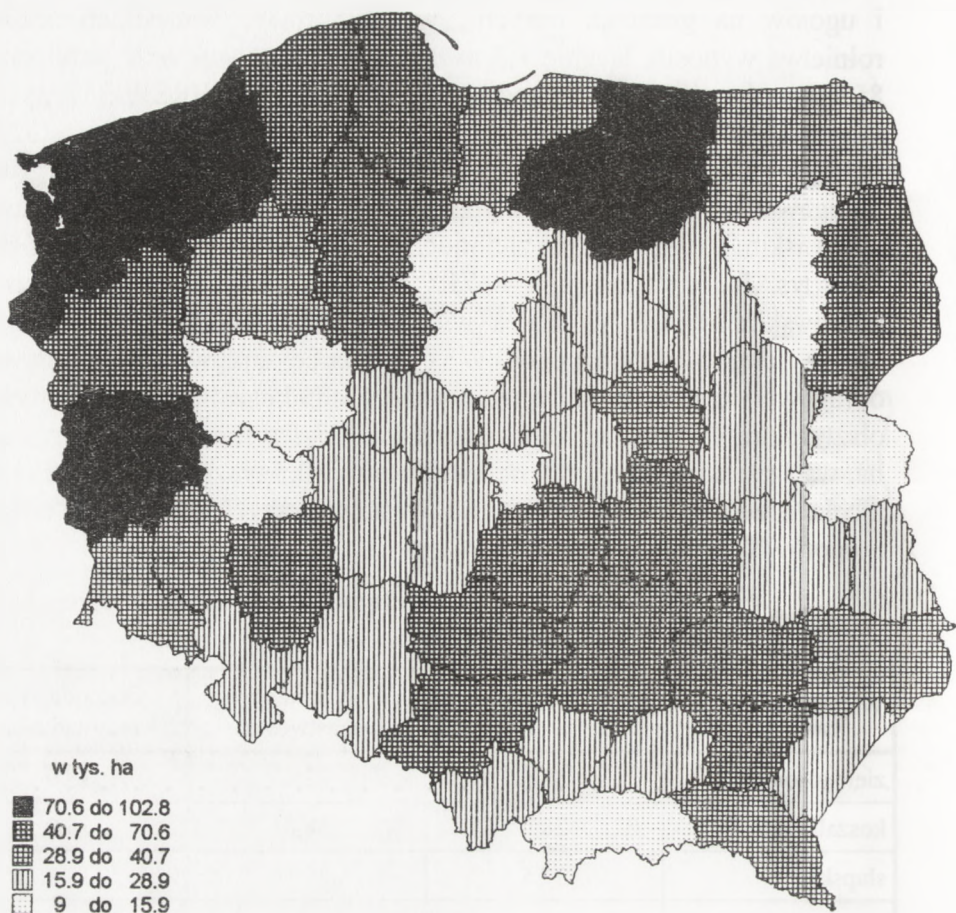
□	1.2 - 5 pkt. %	(12)
▤	5 - 10	(14)
▥	10 - 20	(6)
▦	20 - 30	(7)
▧	30 - 40	(4)
▨	40 - 52	(6)

Ryc. 8. Prywatyzacja ziemi w latach 1989-1996

Znacznie wzrosła powierzchnia gruntów odłogowanych i ugorowanych. Wg Wyników Spisu Rolnego 1995 GUS powierzchnia odłogów i ugorów na gruntach ornych w 1995 r. we wszystkich sektorach rolnictwa wynosiła łącznie **1,3 mln ha**, w tym: w sektorze publicznym - 853 tys. ha (64,6%), z tego w jednostkach AWRSP 357 tys. ha, w gospodarstwach indywidualnych - 429,5 tys. ha (32,5%), w spółdzielniach produkcyjnych - 38,3 tys. ha (2,9%). Najwięcej gruntów odłogowanych i ugorowanych występowało w województwach: olsztyńskim - 109,7 tys. ha, zielonogórskim - 100,8 tys. ha, koszalińskim - 89,6 tys. ha, szczecińskim - 71,5 tys. ha, słupskim - 67,2 tys. ha, gorzowskim - 64,7 tys. ha, a więc tam gdzie występował największy udział sektora publicznego. W gospodarce indywidualnej najwięcej odłogów i ugorów było w województwach: koszalińskim - 29 tys. ha, olsztyńskim - 28 tys. ha, zielonogórskim - 23,1 tys. ha, suwalskim - 22 tys. ha, warszawskim - 21,5 tys. ha i słupskim - 20,5 tys. ha (ryc. 9). Poniższa tabela przedstawia województwa o największych udziałach odłogów i ugorów w gruntach ornych.

Największe udziały odłogów i ugorów w gruntach ornych
wg województw w % w 1995 r.

Województwa	Ogółem	Własność państwowa	Gospodarstwa indywidualne
zielonogórskie	37,6	72,4	15,9
koszalińskie	28,0	58,0	15,2
słupskie	27,6	59,5	13,9
gorzowskie	24,6	56,3	9,9
olsztyńskie	24,5	61,4	9,7
warszawskie	20,9	18,8	15,0
jeleniogórskie	18,5	67,8	2,7
krośnieńskie	18,4	69,4	10,6
szczecińskie	18,2	50,3	9,3
rzeszowskie	16,6	90,9	2,9
suwalskie	15,7	66,8	6,8
chełmskie	15,2	73,4	3,0
Polska	9,3	39,0	3,7



Ryc. 9. Powierzchnia odłogów i ugorów w 1996 r.

W 1996 r. powierzchnie odłogów i ugorów na gruntach ornymy określono w gospodarstwach sektora publicznego na 0,4 mln ha, a w gospodarstwach sektora prywatnego na 1,1 mln ha, łącznie więc na 1,5 mln ha. Razem z nieużytkowanymi gruntami ornymi „gruntów różnych nie stanowiących gospodarstw rolnych „ugory i odłogi zajmowały **1,8 mln ha** (GUS, Informacje Sygnalne nr 9/96), czyli w stosunku do 1995 r. nastąpił przyrost o bliski 0,5 mln ha. Może to wynikać z zaniżonych szacunków w 1995 r.

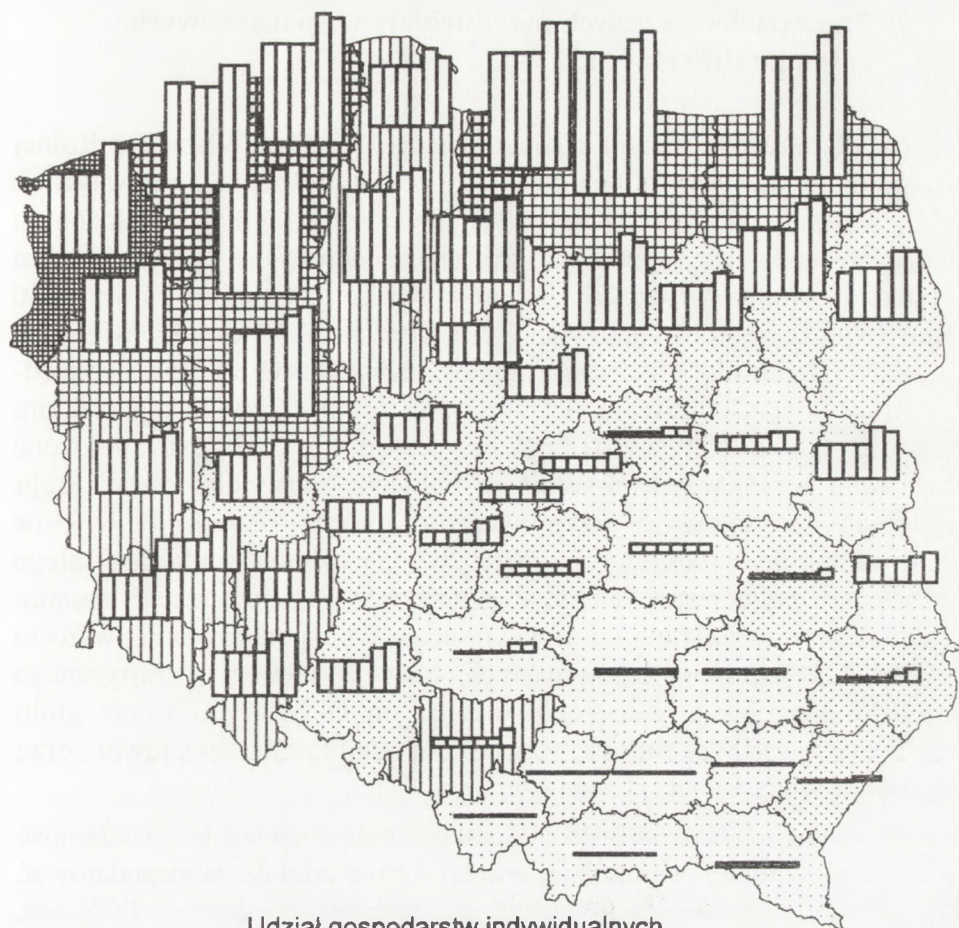
6. Zmiany struktury wielkościowej gospodarstw indywidualnych

Struktura ponad 2 milionów gospodarstw indywidualnych była wyraźnie spolaryzowana. W skład polskiego rolnictwa (wg spisu z 1995 r.) wchodziło 6,8 tys. gospodarstw o powierzchni użytków rolnych powyżej 50 ha (średnio 154 ha) oraz 157 tys. gospodarstw rodzinnych o powierzchni użytków rolnych 15 - 50 ha (średnio 21,4 ha). **Łącznie więc 164 tys. gospodarstw zdolnych jest konkurować wielkością z gospodarstwami Unii Europejskiej.** Również następną grupą prawie 220 tys. gospodarstw o powierzchni użytków rolnych 10-15 ha (średnio 12,1 ha) może posiadać dużą zdolność dostosowawczą do warunków rynkowych. Wymienione 383 tys. gospodarstw indywidualnych o powierzchni powyżej 10 ha stanowiło prawie 1/5 ogółu gospodarstw (18,7%) i zajmowało prawie 1/2 powierzchni użytków rolnych gospodarstw indywidualnych (7 061 tys. ha, czyli 46,4%). Jeżeli dodamy do tej grupy - jako rozwojowe - 272 tys. gospodarstw o powierzchni 7-10 ha (średnio 8,3 ha), to łącznie w Polsce było prawie 1/3 (655,2 tys.) gospodarstw o areale powyżej 7 ha. Zajmowały one prawie 2/3 (9 318 tys. ha i 61,3%) powierzchni użytków rolnych gospodarstw indywidualnych. Na drugim biegunie znajdowało się nieco ponad 2/3 (1392 tys.) gospodarstw w gruncie rzeczy chłopo-robotniczych o powierzchni użytków rolnych poniżej 7 ha (średnio 3,2 ha) zajmujących łącznie przeszło 1/3 (5 887,4 tys. ha) użytków gospodarstw indywidualnych, w tym 430 tys. gospodarstw od 1 do 2 ha (średnio 1,4 ha) stanowiących w zasadzie działki przydomowe.

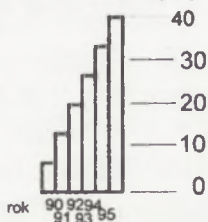
W latach 1989-1996 nie nastąpiły znaczące zmiany struktury agrarnej w przekrojach regionalnych, natomiast znacznie

zwiększyła się polaryzacja gospodarstw chłopskich i liczba gospodarstw obszarowo większych (mapa 10).

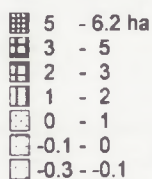
Zmniejszyła się liczba indywidualnych gospodarstw z 2 143 tys. do 2 038 tys. (o 4,9%), **wzrosła liczba gospodarstw poniżej 2 ha (o 21,8%), oraz powyżej 15 ha (o ok. 6%)** zmalała liczba gospodarstw od 5 do 15 ha (ok.13%), **wzrósł przeciętny obszar gospodarstwa z 6,6 do 7,9 ha, a użytków rolnych przypadających na gospodarstwo z 6,3 do 6,99 ha.** W 1996 r. gospodarstwa duże (średnio powyżej 15 ha gruntów na 1 indywidualne gospodarstwo) występowały głównie w województwach północnych: szczecińskim - 18,2 ha, olsztyńskim - 17,9 ha, koszalińskim - 17,7 ha, elbląskim - 17,5 ha, suwalskim - 17,4 ha, śląskim - 16,7 ha, pilskim - 15,3 ha. Największe rozdrobnienie indywidualnych gospodarstw rolnych występowało nadal przede wszystkim w województwach południowych, w których średnio powierzchnia ogólna gospodarstwa jest mniejsza od 4 ha: bielskie - 3,2 ha, krakowskie - 3,4 ha, rzeszowskie - 3,7 ha, krośnieńskie - 3,8 ha. W 1996 r. średnia powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwach indywidualnych wahała się od 2,5 ha w województwie bielskim do 16,9 ha w województwie szczecińskim. Gospodarstwa o największym średnim areale użytków rolnych występowały w województwach: szczecińskim - 16,9 ha, koszalińskim - 16,5 ha, elbląskim - 16,4 ha, olsztyńskim - 16,2 ha, suwalskim - 15,2 ha, śląskim - 14,5 ha, pilskim - 14,0 ha, bydgoskim - 11,9 ha, poznańskim - 11,7 ha, gorzowskim - 11,5 ha, łomżyńskim - 11,3 ha, ciechanowskim - 10,9 ha, gdańskim - 10 - 5 ha, toruńskim - 10,4 ha i legnickim - 10,2 ha. Gospodarstwa o najmniejszej średniej wielkości użytków rolnych występowały w województwach: bielskim - 2,5 ha, krakowskim - 3,0 ha, rzeszowskim - 3,2 ha, krośnieńskim - 3,3 ha, nowosądeckim - 3,3 ha, tarnowskim - 3,4 ha i katowickim - 3,7 ha.



Udział gospodarstw indywidualnych
o powierzchni u. r. powyżej 15 ha (%)



Zmiany przeciętnej powierzchni użytków rolnych
przypadających na 1 gospodarstwo w latach 1990 - 1995



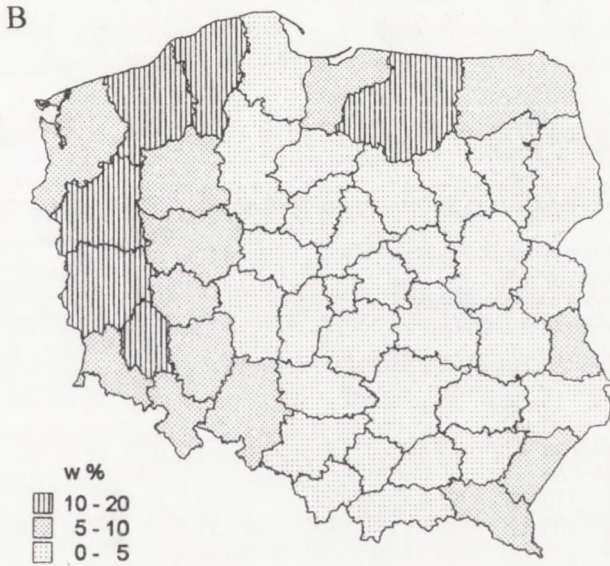
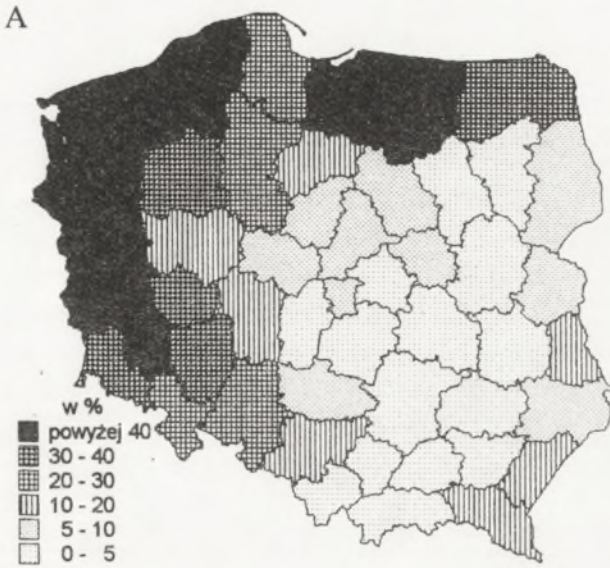
Ryc. 10. Zmiany struktury agrarnej gospodarstw indywidualnych, 1990-95

7. Przekształcenia byłych przedsiębiorstw państwowych gospodarstw rolnych⁹

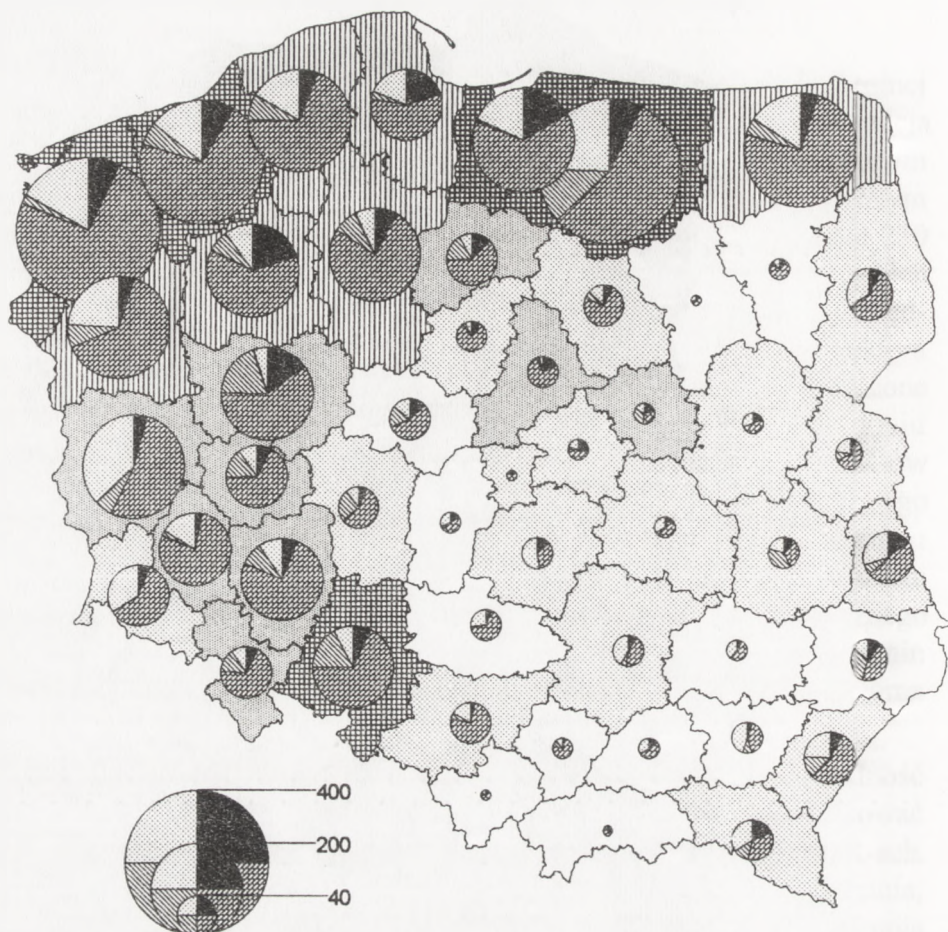
Na obszarach o dużym udziale gruntów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - po byłych PGR-ach, restrukturyzacja i prywatyzacja rolnictwa państwowego okazała się procesem trudnym i złożonym mającym szerokie reperkusje w zagospodarowaniu przestrzennym i funkcjonowaniu znacznych obszarów Polski. Dotyczy to głównie 230 gmin wymagających całkowitej restrukturyzacji obszarów wiejskich (gdzie występowała przewaga rolnictwa państwowego) oraz uwzględnieniu w strategii rozwoju dalszych 585 gmin (gdzie udział sektora państwowego rolnictwa był znaczny 20-50%). Gminy te położone są głównie w 11 województwach w północno-zachodniej części kraju (ryc. 11). Doktrynalnie przeprowadzony proces likwidacji PGR-ów doprowadził do żywiołowych procesów upadłościowych, olbrzymiego zadłużenia, pogorszenia efektów gospodarczych, dewastacji majątku i trudności w racjonalnym i trwałym jego zagospodarowaniu, wzrostu powierzchni gruntów odłogowanych oraz wystąpienia drastycznego problemu bezrobocia. Zubożeniu uległo tam także wyposażenie gmin w placówki infrastrukturalne (zwłaszcza kulturalno-oświatowe) oraz degradacja wiejskiej sieci osadniczej.

W ciągu 5 lat AWRSP (praktycznie rozpoczęła działalność w 1992 r.) w mniej lub bardziej trwałej formie zdołała zagospodarować 85% z przejętego arealu 3743 tys. ha gruntów po byłych PGR-ach. Przeszło 7% gruntów sprzedano (264 tys. ha) i przekazano nieodpłatnie, przeszło 2/3 (2873 tys. ha) wdzierżawiono, 8,5% (321 tys. ha) zajmują 199 gospodarstwa Skarbu Państwa w administrowaniu, 0,2% (8,3 tys. ha) stanowił aport do 138 jednoosobowych spółek AWRSP (274 tys. ha jest przez spółki wdzierżawiona z Zasobu WRSP). Na trwałe zagospodarowanie gruntów oczekuje 281 tys. ha, użytkowanych jeszcze przez 271 gospodarstw Skarbu Państwa w tymczasowym zarządzie, oraz ok. 400 tys. gruntów odłogowanych (ryc. 12).

⁹ szerzej na ten temat traktuje opracowanie W. Zglińskiego - „Przestrzenne skutki przemian restrukturyzacyjno własnościowych PGR-ów w latach 1990-1996”, projekt badawczy PBZ 050-05, IGiPZ PAN, 1996. Wszystkie dane liczbowe zaczerpnięto z Raportu z działalności Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w II kwartale 1996 r.



Ryc. 11. A - Udział ppgr w użytkach rolnych ogółem - 1990
 B - Udział własności państwowej użytkowanej przez AWRSP w UR ogółem - 1995



- sprzedane, nieodpłatnie przekazane
- ▨ wydierżawione
- ▩ w administrowaniu i zarządzie
- w trakcie restrukturyzacji

LICZBA PRZEJĘTYCH PGR

□	4 - 10	(12)
▤	11 - 20	(17)
▥	21 - 50	(9)
▦	51 - 80	(6)
▧	81 - 110	(3)
▨	111 - 156	(2)

Ryc. 12. Zagospodarowanie gruntów przejętych przez AWRSP
(stan na 30.06.1996)

W strukturze nieruchomości sprzedanych i wdzierżawionych najczęściej umów zawarto na kupno i dzierżawę gruntów o powierzchni do 100 ha (ryc. 13 i 14). Można na tej podstawie stwierdzić, iż większość tych gruntów trafiło do 197 tys. już istniejących gospodarstw indywidualnych powodując zwiększenie ich powierzchni o średnio 4 ha. Pozostała sprzedaż i dzierżawa gruntów, o powierzchni przekraczających 100 ha zapoczątkowała działalność ponad 5 tys. gospodarstw podmiotów fizycznych i prawnych o przeciętnej powierzchni gospodarstwa ok. 490 ha (podczas gdy średni obszar zlikwidowanych 1335 gospodarstw ppgr. przekraczał 2 200 ha).

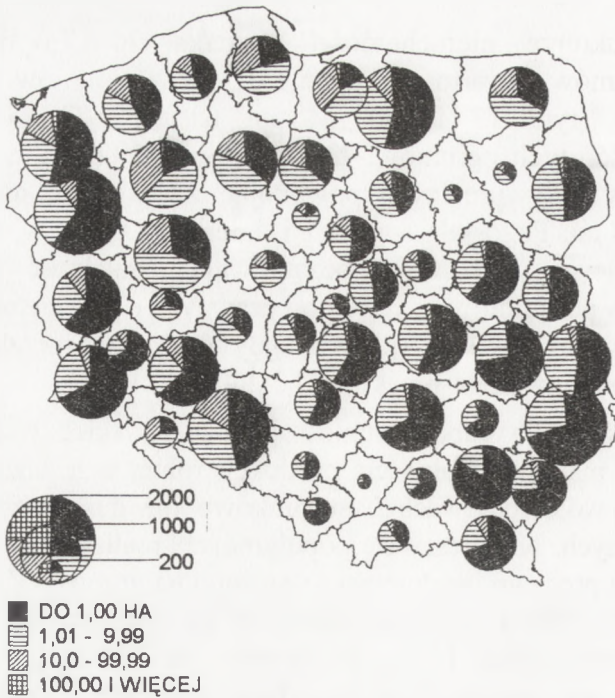
Mały popyt na kupno gruntów popegeerowskich wiąże się barierą kapitałową, niską opłacalnością produkcji rolnej oraz dużą koncentracją gruntów w województwach o stosunkowo już dużych gospodarstwach indywidualnych. Nie cieszy się popularnością realizowany przez Agencję „Pilotażowy program osadnictwa rolniczego na gruntach Zasobu WRSP”. Do połowy 1996 r. z przeznaczonych na ten cel 78 nieruchomości o łącznej powierzchni 14 tys. ha (średnio ok. 200 ha na gospodarstwo) położonych na terenie 9 województw wpłynęło zaledwie 38 ofert, z których przyjęto 21.

8. Problemy bezrobocia na wsi

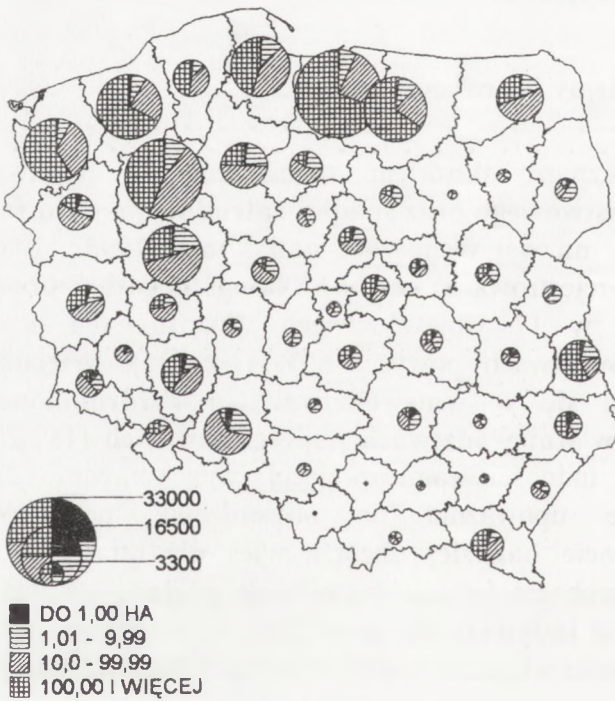
Drastycznym skutkiem transformacji rolnictwa, zwłaszcza sektora państwowego oraz spadku zatrudnienia poza rolnictwem jest bezrobocie na wsi wynoszące pod koniec 1995r. 1084,5 tys. osób (bezrobocie rejestrowane) czyli 41,8% ogólnego bezrobocia w Polsce, przy czym w 17 województwach wskaźnik ten przekracza 50%, a w 7 województwach powyżej 60% (ryc. 15). Wiejskie bezrobocie koncentruje się w województwach o rozdrobnionej strukturze agrarnej i w województwach popegeerowskich (150-200 tys. osób). Przy 38% ludności zamieszkującej wieś prawie 42% bezrobocie rejestrowane upoważnia do stwierdzenia prof. W. Michny¹⁰ „że bezrobocie bardziej obciąża wieś niż miasto”. Obok rejestrowanego bezrobocia istnieje bezrobocie utajone na wsi, które tylko w rolnictwie indywidualnym w 1994 r. oceniono na ok. 500 tys. (wśród ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym wchodzącej w skład

¹⁰ W. Michna - „Bezrobocie na wsi”, IERiGŻ, Warszawa 1996

A

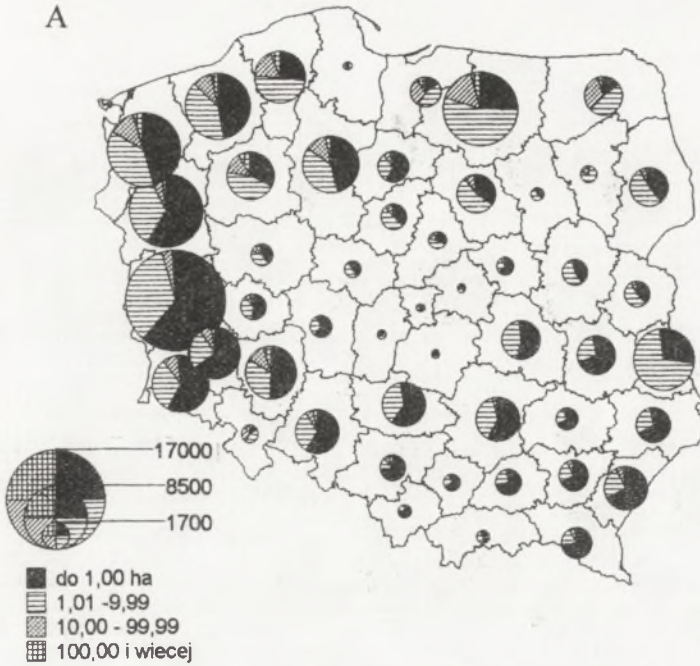


B

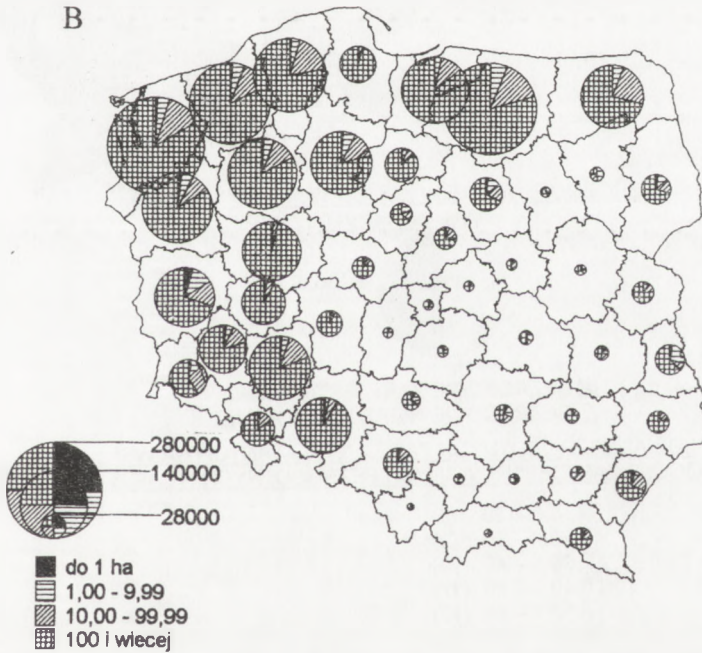


Ryc. 13. Sprzedaż gruntów z Zasobu WRSP (stan na 30.06.1996 r.)
A - Liczba umów; B - Powierzchnia gruntów sprzedanych

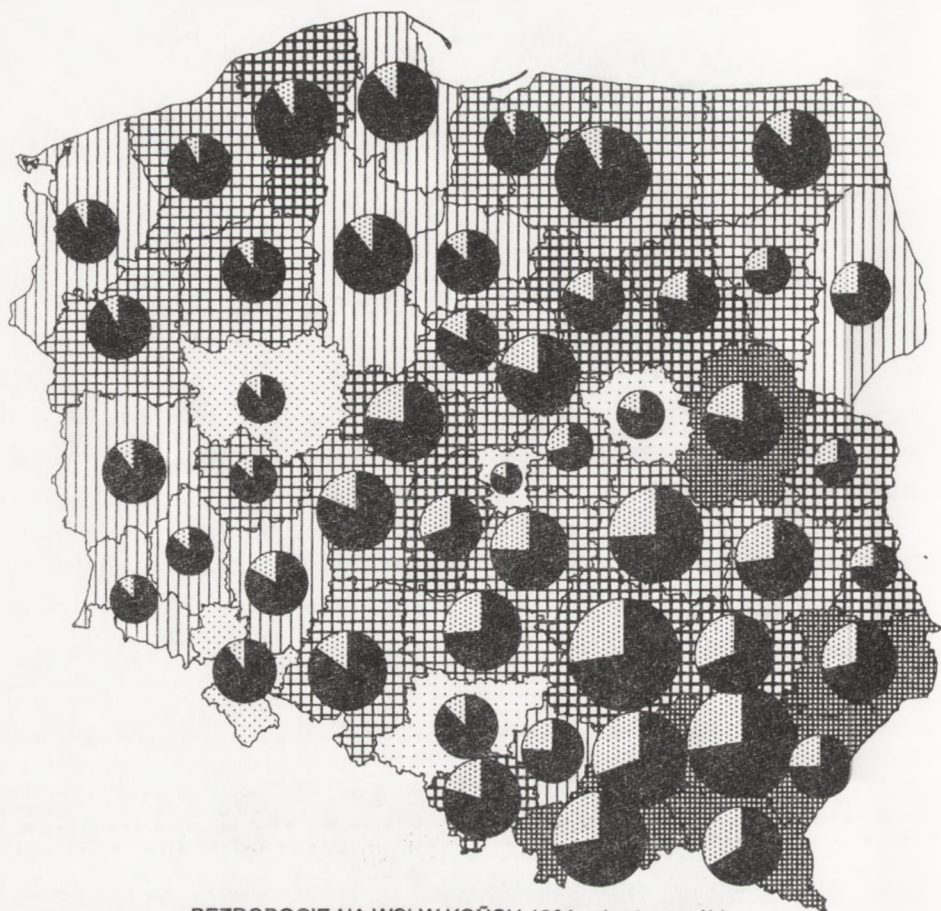
A



B



Ryc. 14. Dzierżawa gruntów (stan na 30.06.1996 r.)
A - Liczba umów; B - powierzchnia gruntów wydierżawionych



BEZROBOCIE NA WSI W KOŃCU 1994 r. (w tys. osób)

WG. W.MICHNY 73



- BEZROBOCIE ZAREJESTROWANE
- BEZROBOCIE NIEREJESTROWANE

UDZIAŁ BEZROBOTNYCH ZAREJESTROWANYCH NA WSI
W OGÓLE ZAREJESTROWANYCH BEZROBOTNYCH (10.1995 r.)

- 4.6 - 20 (3)
- ▤ 20 - 30 (2)
- ▥ 30 - 40 (10)
- ▧ 40 - 50 (17)
- ▨ 50 - 60 (10)
- ▩ 60 - 70 (7)

Ryc. 15. Bezrobocie na wsi

gospodarstw domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego, ale nie zarejestrowanych w rejonowych urzędach pracy). Według W. Michny istnieją przesłanki, iż utajone bezrobocie występuje najczęściej wśród młodzieży już w wieku produkcyjnym, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami, którzy są właścicielami małych gospodarstw rolnych. W roku 1996 r. bezrobocie na wsi było prawdopodobnie większe o 100 tys. Tak więc łącznie bezrobocie na wsi oceniać można na ok. 1700 tys. osób.

Bezrobotnych zarejestrowanych w gospodarstwach indywidualnych było w 1994 r. 483,7 tys. osób, co stanowiło 13,7% ogółu zatrudnionych wyłącznie w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Wśród osób które utraciły prace (88% ogółu wiejskich bezrobotnych) przeważają pracownicy najemni (87%), zatrudnieni w państwowych zakładach (61%), pracujący na stanowiskach robotników wykwalifikowanych (60%). Znacznie więcej niż w miastach jest też bezrobotnych o niskich kwalifikacjach zawodowych i niskim wykształceniu (30% zakończyło edukację w szkole podstawowej). Dlatego też grupie tej bardzo trudno adoptować się do nowych, stwarzanych przez rynek stanowisk pracy.

Odnotowane obecnie zahamowanie wzrostu bezrobocia a nawet jego spadek dotyczą przede wszystkim ludności zamieszkałej w miastach (o 10,6% w latach 1994-1995) w małym natomiast stopniu ludności wiejskiej (spadek bezrobocia o 2,7%).

Bezrobocie na wsi stanowi istotną barierę przemian strukturalnych w rolnictwie oraz poprawy warunków życia na wsi. Należy jednak podkreślić, że 40% ogółu bezrobotnych zamieszkujących obecnie na wsi nie ma żadnych szans zamieszkania i utrzymania się w miastach, co wynika z wysokiej stopy bezrobocia również w miastach oraz deficytu mieszkań.

9. Zubożenie ludności rolniczej

Procesy transformacji i zmniejszająca się opłacalność produkcji rolniczej wpłynęły na zubożenie ludności rolniczej. Jak wynika z Raportu o stanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej MRiGŻ z 1994 r. aż 70% gospodarstw rodzinnych (1,5 mln) zapewniało właścicielom dochody (łącznie z dochodami z innych źródeł) tylko

nieco wyższe od dochodów rodzin utrzymujących się z zasiłków dla bezrobotnych. Wg A. Szemberg¹¹ tylko 11% rodzin (gospodarstw) żyło tylko z rolnictwa (w 1989 r. 19%) 50% z rolnictwa i zarobków poza-rolniczych, a 39% z dochodów niezarobkowych (rent, emerytur, zasiłków).

W porównaniu z 1989 r. nastąpił wzrost (o 30%) liczby osób pobierających świadczenia społeczne. W rezultacie wśród ludności posiadającej własne źródła utrzymania zmalał udział dochodów z pracy z 77% w 1989 r. do 66% w 1994 r.

Wiąże się z tym także załamanie produkcji rolniczej, o czym obszerniej piszemy poniżej.

10. Regionalne zróżnicowanie zamożności gmin¹²

Sytuacja finansowa gmin wiejskich różni się wyraźnie od sytuacji finansowej miast, przy czym w ich strukturze znacznie większą rolę odgrywają subwencje, a mniejszą dochody własne. Dochody gmin wiejskich są znacznie niższe (dochody na 1 mieszkańca wsi stanowiły średnio 75% dochodów mieszkańca miast), ale są również bardziej zróżnicowane niż dochody miast. Dochody gmin mierzone wielkością dochodów własnych wskazują, że prawie 1/3 gmin wiejskich posiadała w 1994 r. dochody niższe niż 60%, a 1/2 gmin mniejsze niż 75% średniej krajowej. Zamożność gmin jest znacznie wyższa w zachodniej części kraju i generalnie maleje w miarę posuwania się na wschód. Poziom zamożności gmin wiejskich wpływa bezpośrednio na wydatki inwestycyjne, których struktura również jest odmienna niż w miastach. W gminach wiejskich większy był udział wydatków na rolnictwo (w tym wodociągi), łączność (telefonizacja), oświatę i drogi, relatywnie mniejszy na gospodarkę komunalną.

¹¹ A. Szemberg - „Gospodarstwa chłopskie w świetle wyników spisu rolnego 1994, IERiGŻ, Warszawa 1995.

¹² A. Stasiak, R. Kulikowski - „Gminy wiejskie w Polsce”, Wieś i Państwo nr 2-3, 1996.

11. Zmiany produkcji rolniczej

Począwszy od 1989 r. nastąpiło widoczne załamanie się produkcji rolniczej:

- mimo pewnej poprawy w 1995 r. produkcja globalna rolnictwa była mniejsza o 12,6% , a produkcja towarowa o 19,3% od ich poziomu w 1989r. W sektorze publicznym spadek nastąpił aż o 77%, a udział tego sektora w wytwarzaniu produkcji rolnej spadł w latach 1989-1995 4-krotnie z 16,2% do 4,0%, mimo że, udział w użytkowaniu gruntów zmniejszył się tylko o ok. połowę (z 19,7% do 10,2%);

W podstawowych wskaźnikach produkcji roślinnej cofnęliśmy się o ok.15 -20 lat, w produkcji mięsa - o kilkanaście lat, w produkcji mleka i jaj o ok. 35 lat, a w pogłowie bydła (w tym krów) o 40 lat i więcej.

- spadły plony i zbiory zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych (plony zbóż o 20%, zbiory o 19%, plony ziemniaków o 33% a zbiory o 28 %)

- pogłowie bydła zmalało w latach 1989-1994 o 33,2% osiągając stan z 1950 r. Chów bydła w 1994 r. prowadzony był tylko w 47,7% gospodarstw, a chów bydła o charakterze towarowym (11 i więcej sztuk) tylko w 3,8 % gospodarstw.

- pogłowie trzody chlewnej wzrosło wprawdzie nieznacznie o 3,4% osiągając poziom z 1990 r, ale w województwach północnych i zachodnich spadło o 30%, a nawet o około 50%.

- zmalała produkcja mięsa o 15%, wołowego o 44,8%, wieprzowego o 5%

- produkcja mleka spadła o 25%, a jej poziom towarowości o 41,5%.

W rezultacie począwszy od 1993 r. w obrocie zagranicznym produktami rolno-spożywczymi wystąpił deficyt oraz ujemne saldo w handlu z zagraniczym z krajami UE.

12. Zmiany w nawożeniu i mechanizacji rolnictwa¹³

Zmalało nawożenie mineralne o 98,2 kg NPK na 1 ha UR ze 163,9 kg w latach 1989/90 do 71,7 kg w latach 1993/1994 i 79,7 kg w latach 1994/1995, przy czym największy spadek nastąpił w województwach popegeerowskich, aż o 222,2 kg (o 77,0%), ale również w krośnieńskim (o 79 %).

Niedostateczny jest poziom mechanizacji rolnictwa. Relatywnie dużemu postępowi w traktoryzacji rolnictwa nie towarzyszył odpowiedni postęp w nowoczesnym umaszynowaniu: 29% gospodarstw nie posiadało ani siły pociągowej ani maszyn, 20% to gospodarstwa konne, posiadające głównie przestarzały park maszynowy, 51% gospodarstw dysponowało ciągnikami, a z tych gospodarstw połowa jest zdecydowanie słabo, a połowa średnio lub dobrze wyposażona w maszyny.

Spadło również zużycie energii elektrycznej na wsi z 470 kWh na 1 ha w 1990 r. do 372 kWh na 1 ha w 1994 r.

13. Wyposażenie wsi w infrastrukturę techniczną

W latach 1990-1995 na terenach wiejskich nastąpił istotny rozwój infrastruktury technicznej determinujący rozwój gospodarczy i poprawę warunków pracy i życia ludności. Mimo tego jej poziom jest jeszcze znacznie niższy niż w miastach. Tylko 7% wsi w Polsce jest w wysokim stopniu wyposażone w urządzenia infrastrukturalne, ponad 60% wsi znajduje się w grupie o niskim, a 25% o bardzo niskim poziomie infrastruktury technicznej i społecznej.

W latach 80-tych, ale szczególnie w 90-tych **nastąpił bezprecedensowy rozwój sieci wodociągowej. Rozwojowi temu nie towarzyszyła jednak rozbudowa sieci kanalizacyjnej oraz oczyszczalni ścieków.** Oczyszczalnie ścieków obsługiwały niecałe 2% a kanalizacje sieciowe 5% mieszkańców wsi. Wynika z tego, iż większość mieszkańców wsi odprowadza ścieki bądź do lokalnych urządzeń (szamb), bądź wypuszcza ścieki na otwarte tereny. Należy podkreślić, iż dysproporcja między upowszechnieniem sieci wodociągowej względem sieci kanalizacyjnej prowadzi do gwałtownego przyrostu ścieków i stanowi poważne

¹³Szerzej na ten temat traktuje opracowanie B. Gałczyńskiej - "Nakłady pracy i kapitału w rolnictwie w Polsce w latach 1988-1994, IGiPZ PAN, 1996

zagrożenie dla środowiska przyrodniczego. Utrzymują się nadal międzyregionalne dysproporcje w zakresie wyposażenia wsi w instalacje wodno-kanalizacyjne uwarunkowane nie tylko historycznie, ale związane również z rozproszeniem osadnictwa wiejskiego) głównie między słabo wyposażonymi województwami środkowo-wschodniej Polski oraz dość dobrze wyposażonymi województwami zachodnimi i północnymi - co było zasługą w dużej mierze byłych PGR-ów.

Niekorzystna sytuacja występuje w zakresie upowszechnienia gazu na obszarach wiejskich. W 1995 r. niespełna 13% mieszkań korzystało z gazu sieciowego, ponad 52% z gazu z butli, zaś 35% było pozbawionych tych instalacji. Dostępność do sieci gazowej uzależniona jest od źródeł i sieci przesyłowych gazu. Największe odsetki (11-64%) mieszkań z taką instalacją występowały w województwach południowo-wschodnich, oraz warszawskim i łódzkim, natomiast w 30 województwach udział mieszkań wiejskich z gazem sieciowym nie przekraczał 5%, a w 5 województwach (pilskim, koszalińskim, słupskim, łomżyńskim i plockim) nie korzystano z gazu przewodowego.

Również sieć telefoniczna na polskiej wsi - mimo intensywnej rozbudowy w ostatnim okresie, dwukrotnie większej niż w latach 80-tych - pozostaje w stanie dużego zaniedbania. W 1995 r. liczba telefonicznych abonentów wiejskich stanowiła zaledwie 13,4% ogółu abonentów w Polsce, a wskaźnik gęstości na 100 mieszkańców - mimo wzrostu z 2,68 w 1990 r. do 5,46 w 1995r. - znacznie jeszcze odbiega od średniej krajowej (14,8)

14 Sytuacja mieszkaniowa wsi w Polsce ¹⁴

W roku 1995 na wsi znajdowało się 3620 tys. mieszkań, a ich udział w ogóle mieszkań w Polsce systematycznie spadał. Na obszarach wiejskich w latach 1970-78-88-95 znajdowało się odpowiednio 42,6%, 37,8%, 34,1% i 32,7% mieszkań Polski, a stopień koncentracji zasobów mieszkaniowych był tu znacznie mniejszy niż koncentracja ludności.

W 1995 r. na wsi dominowały mieszkania w budynkach prywatnych - około 3 mln (83%), gdy w miastach było takich mieszkań 1831 tys.

¹⁴Szerzej na ten temat w opracowaniu A. Gałązki - „Wyposażenie obszarów wiejskich w Polsce w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej w latach 80-tych i 90-tych”, Projekt badawczy PBZ 050-05 IGiPZ PAN.1996r.

(niecałe 25%). Poza tym na wsi znajdowało się 220 tys. mieszkań w budynkach wspólnot mieszkaniowych, 130 tys. mieszkań w budynkach Skarbu Państwa i administracji państwowej, 120 tys. mieszkań zakładów pracy sektora publicznego, 75 tys. mieszkań w budynkach komunalnych, 35 tys. mieszkań spółdzielczych. Najwyższy udział mieszkań w budynkach sektora publicznego występował w województwach zachodnich i północnych.

We wsiach polskich w 1995 r. zdecydowanie dominowała 1-2 mieszkaniowa zabudowa (88% ogółu mieszkań), jednak ponad 7% mieszkań znajdowało się w budynkach 5-mieszkaniowych i większych.

Przeciętna liczba izb w mieszkaniach na wsi uległa stalemu zwiększaniu i w 1995 r. wynosiła 3,84 i była większa niż w miastach (3,50). Mieszkania małe 1-2 izbowe zajmowały prawie 17% , natomiast mieszkania duże tj. 5-izbowe i większe ponad 25% ogółu wiejskich zasobów mieszkaniowych. Zdecydowanie większymi mieszkaniami dysponowały województwa zachodnie i północne.

Poziom zaludnienia mieszkań na wsi był znacznie większy niż w miastach. W 1995 r. na 1 mieszkanie przypadało 4,08 osób (w miastach 3,15), na 1 izbę 1,07 osoby (w miastach 0,90). W około 40% mieszkań wiejskich na statystyczną izbę mieszkalną przypadało poniżej 1 osoby. W tak zaludnionych mieszkaniach żyło ok. 24% ludności wsi. Z drugiej strony, w 26% mieszkań wiejskich w warunkach przeludnienia (1,5 osoby na izbę) mieszkało ok. 39% ludności.

Istotnym elementem sytuacji mieszkaniowej jest struktura wieku zasobów mieszkaniowych. Szczególne znaczenie ma udział mieszkań w budynkach starych - wymagających specjalnych nakładów na utrzymanie, remonty i modernizacje oraz w budynkach najnowszych o współczesnym standardzie, nie wymagających takich dodatkowych starań. **W 1995 r. na wsi udział mieszkań pochodzących sprzed 1918 r. wynosił ok.12%, a ogółem tych sprzed 1945 r. - ok. 33%. Oznacza to, że ok. 1,2 mln mieszkań wiejskich w Polsce znajduje się w budynkach mających ponad 50 lat, z czego prawie 450 tys. w budynkach mających 80 lat i więcej. Dodatkowo sytuację w tej mierze komplikuje fakt ostrych zróżnicowań regionalnych. W województwach na Ziemiach Zachodnich i Północnych mieszkania wiejskie w budynkach pochodzących sprzed 1945 r. stanowią ponad połowę ogółu mieszkań (wałbrzyskie 88%, jeleniogórskie 87%, legnickie 79%, zielonogórskie i wrocławskie po 77%, gorzowskie 75%, olsztyńskie**

69%, opolskie 67%, koszalińskie i szczecińskie po 66%, śląskie 61%, piłskie 58%, elbląskie 57%, suwalskie 50%).

Jednocześnie na wsi polskiej znajdowała się taka sama jak mieszkań starych ilość mieszkań nowych (1,2 mln) wybudowanych w okresie 1970-1995. **Należy jednak zwrócić uwagę, że odnawianie zasobów mieszkaniowych na wsi po roku 1989 uległo gwałtownemu załamaniu.** Opierając się na danych statystyki budowlanej stwierdza się na obszarach wiejskich następujący rozkład nasilenia budownictwa mieszkaniowego:

Średnioroczna liczba wybudowanych mieszkań na wsi na 1000 ludności

Lata	Wskaźnik	Lata	Wskaźnik	Lata	Wskaźnik
1950 - 1955	1,7	1981 - 1985	3,1	1990	2,4
1956 - 1960	3,3	1986	3,3	1991	2,0
1961 - 1965	2,4	1987	3,4	1992	1,8
1966 - 1970	3,1	1988	3,4	1993	1,5
1971 - 1975	3,5	1988	3,4	1994	1,6
1976 - 1980	3,7	1989	3,0	1995	1,3

Rozkład zróżnicowań przestrzennych poziomu nasilenia budownictwa mieszkaniowego na wsi wskazuje, iż **największy spadek tempa budowanych mieszkań w okresie transformacji wystąpił w województwach zachodnich i północnych.**

Zdecydowanej poprawie uległo wyposażenie mieszkań wiejskich w **podstawowe urządzenia techniczne.** W latach 1970-1988 liczba mieszkań wiejskich wyposażonych w wodociąg wzrosła o prawie 2 mln (z ok. 400 tys.), a w okresie 1988-1995 o dalsze 300 tys. Podobne zjawisko odnotowano w zakresie wyposażenia mieszkań w łazienkę i centralne ogrzewanie. W 1995 r. ok. 76% mieszkań wiejskich posiadało wodociąg (sieciowy 46%), 57% w.c. (sieciowy 4%), 60% łazienkę, 63% ciepłą wodę. Natomiast zaledwie 14% mieszkań wiejskich było wyposażonych w gaz sieciowy, a 17% w telefon. Układ przestrzennego zróżnicowania wyposażenia mieszkań wiejskich w wymienione instalacje jest bardzo czytelny. Zdecydowanie negatywnie odstają od reszty kraju

województwa środkowej i wschodniej części kraju - począwszy od konińskiego na zachodzie, aż po zamojskie na południowym wschodzie i białostockie na północnym wschodzie.

15. Polaryzacja międzyregionalna

W latach 1989-1995 z ogromnym natężeniem ujawniła się bardzo niebezpieczna tendencja polaryzacji międzyregionalnej obszarów wiejskich (wg W. Kamińskiego)¹⁵ o szczególnie niszczącym charakterze. Regiony już w przeszłości zacofane rozwijały się zbyt wolno albo pozostawały w stagnacji lub ulegały dalszemu regresowi. Dotyczy to w szczególności województw popegeerowskich - gdzie nastąpiła totalna destrukcja w zagospodarowaniu obszarów wiejskich. Mimo, że rozdysponowanie przejętych przez AWRSP gruntów w 85% (głównie przez tymczasową dzierżawę) należy uznać za sukces, to jednak wielkość gruntów odłogowanych, zniszczenie majątku, degradacja infrastruktury społeczno-kulturalnej, olbrzymie bezrobocie i kłopoty z jego rozwiązaniem pozostają nadal problemem wymagającym interwencyjnej polityki państwa. Również duże zaniedbania, znaczne problemy dotyczące struktury agrarnej, zatrudnienia rolniczego i pozarolniczego ludności wiejskiej występują w regionie południowym i południowo-wschodnim Polski. Zjawisko narastania różnic w poziomie gospodarczego rozwoju regionów wiejskich nie może być rozwiązywane siłami samego rolnictwa jak też również „niewidzialną ręką rynku”. Problem ten wymaga interwencjonizmu państwowego, między innymi właściwej polityki regionalnej.

¹⁵ W. Kamiński - „Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990-1995 oraz budowa prognoz krótko i średnioterminowych, projekt badawczy PBZ 050-05, IGiPZ PAN, 1996

III. PROGNOZA PRZEKSZTAŁCENÍ STRUKTURY ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH

Projekcja transformacji obszarów wiejskich na przełomie XIX - XX wieku **zakłada ewolucyjny oraz zrównoważony (gospodarczy, ekologiczny i kulturalno-oświatowy) model modernizacji i przekształceń.** Prognozy przemian oparte zostały na ekstrapolacji dotychczasowych trendów rozwojowych oraz założeniach przyspieszonego rozwoju i modernizacji obszarów wiejskich i rolnictwa. Należy podkreślić, że ich realizacja zależeć będzie przede wszystkim od tempa rozwoju całej gospodarki narodowej, a wpływ na nie mogą mieć również warunki wynegocjowane w związku z przyjęciem Polski do UE, oraz dopływem kapitałów na obszary wiejskie.

Wariant „rewolucyjny” oznaczający szybkie i radykalne przemiany dostosowujące struktury polskiego rolnictwa do standardów UE nie jest realny i pożądany ze względu na skutki społeczne i gospodarcze, zwłaszcza możliwy raptowny przyrost bezrobocia na wsi.

Model rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa **nie oznacza równomiernego rozwoju:** regionalnego, sektorów rolnictwa i poszczególnych gospodarstw. **Zakłada on zarówno specjalizację, selektywny rozwój jak i polaryzację regionów i gospodarstw, przy jednoczesnym dążeniu do wyrównywania szans rozwojowych.**

1. Przemiany demograficzne

Wszelkie koncepcje prognostyczne dotyczące przestrzennego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich muszą za jeden z głównych punktów wyjścia przyjmować **prognozę zmian demograficznych.** Wydaje się (i wielu badaczy to podkreśla), że liczba ludności wiejskiej w roku 2010 wyniesie 14,5 mln osób (36,0%), co oznaczałoby praktycznie stabilizację ludności. Dane GUS szacują ludność wsi w roku 2010 na poziomie 14,3 mln. Wariant prognozy optymistycznie zakłada saldo migracji „wieś - miasto” ciągu najbliższych 15 lat (1996-2010) na 0,6 - 1,0 mln osób , następnie zaś w latach 2010-2020 na ok. 1,2 mln osób.

Prognoza zmian ludnościowych GUS (1995 r.)

Wyszczególnienie	1995	2000	2005	2010	2015	2020
Ludność ogółem w tys.	38 639	38 075	39 600	40 270	40 660	40 745
w tym ludność wiejska	14 729	14 699	14 586	14 306	13 800	13 132
Udział ludności wiejskiej w %	38,1	37,7	36,8	35,5	34,0	32,2
Saldo migracji „wieś-miasto” w tys. osób	40	70	100	140	170	175

Na szczególną uwagę zasługuje prognoza struktury wieku ludności miast i wsi, która ukazuje wzrastającą przewagę procentową młodzieży wiejskiej oraz wyrównanie odsetka ludności w wieku podeszłym. **Dodać należy, że w latach 1990-2010 osiemnasty rok życia osiągnie około 12 mln młodych ludzi w Polsce, w tym większość na wsi.** Stawia to przed polityką gospodarczą i społeczną trudne wyzwanie - zapewnienia wykształcenia, miejsc pracy i mieszkań.

Struktura wieku ludności miast i wsi wg prognozy do 2010 r.

Przedziały wieku	1995		2000		2010	
	Miasto	Wieś	Miasto	Wieś	Miasto	Wieś
Ogółem	100	100	100	100	100	100
0 - 17	26,5	29,8	24,0	28,4	22,5	27,4
18 - 59/64	60,9	54,5	62,7	55,7	63,1	58,1
60/65 i więcej	12,6	15,7	13,3	15,9	14,4	14,5

Źródło: Rocznik Statystyczny Demografii 1994, str. 81.

W ciągu najbliższych dziesięciu lat główną, podstawową determinantą przemian rolnictwa i wsi będzie sytuacja demograficzna - wyż roczników w wieku produkcyjnym - oraz wysoki poziom bezrobocia, również utajonego, bez radykalnie skutecznych form jego rozwiązania w warunkach ograniczonej migracji ze wsi do miast. To ostatnie będzie uzależnione od przyrostu miejsc pracy i mieszkań w miastach. W ujęciu regionalnym najmniej korzystna sytuacja wystąpi w północno-zachodnich i południowo-

wschodnich regionach kraju, a więc na obszarach o największej dynamice przyrostu ludności.

2. Przemiany zatrudnienia rolniczego

Z prognozy demograficznej wynika, że w latach 1995-2005 przyrost ludności w wieku produkcyjnym wyniesie w Polsce 1,9 mln osób. Przyrost ten stanowić będzie 41% całego europejskiego (bez krajów byłego ZSRR) przyrostu ludności w wieku produkcyjnym¹⁶. Dopiero po roku 2005 nastąpi obniżenie tak dużej podaży siły roboczej. Na obszary wiejskie przypada znacznie większa część tego przyrostu. Z prognozy biologicznej wynika, że liczba ludności w wieku zdolności do pracy na wsi zwiększy się z 8,5 mln w roku 1995 do 9,75 mln w 2010 roku, a więc przyrost wyniesie ok. 1,5 mln osób. Według W. Szymańskiego¹⁷ i A. Wosia¹⁸ gdyby założyć, że do 2010 r. należy znaleźć zatrudnienie dla 70% przewidywanego przyrostu siły roboczej na wsi (ok. 1,3 mln) oraz zmniejszyć obecne rejestrowane bezrobocie na wsi o połowę (o 0,55 mln) to należałoby w ciągu 15 lat stworzyć ok. 1,5 mln miejsc pracy. **Gdybyśmy natomiast chcieli zbliżyć poziom zatrudnienia występującego w gospodarstwach polskich do poziomu rolnictwa RFN z 1988 r, to należałoby w ciągu 15 najbliższych lat stworzyć dla ludności wiejskiej ok. 3,2 mln nowych miejsc pracy poza rolnictwem, przy występującym jednocześnie bezrobociu ok. 0,6 mln osób.**

Warunki społeczno-ekonomiczne oraz powolność zmian w rolnictwie nie stwarzają szans na tak istotne przekształcenia wielkości i struktury zatrudnienia rolniczego.

W dającej się do przewidzenia perspektywie wyróżnić można dwa różniące się okresy tych przemian (wg A. Szemberg¹⁹):

1. do roku 2000: spadek zatrudnienia będzie niewielki (ok. 1,2% rocznie) i wyniesie około 345 tys. tzn. 7,2% ogólnej liczby pracujących w

¹⁶ Według szacunków ONZ.

¹⁷ Władysław Szymański - „Zasady i drogi restrukturyzacji rolnictwa”, *Wies i Państwo* nr 1(22) 1996, str.16.

¹⁸ Augustyn Woś - op. cit., str. 28

¹⁹ Według A Szemberg - „Prognoza przemian w strukturze obszarowej i zatrudnieniu w rolnictwie polskim do roku 2010”, IERiGŻ, Warszawa 1996.

rolnictwie w 1994 r. i 8,6% w przeliczeniu na 100 ha UR. Liczba osób pracujących tylko w swoich gospodarstwach rolnych zmniejszy się przy tym o 400 tys. osób tj. o 10,7%, a ich udział w ogóle pracujących o 3% (z 87% w 1994 r. do 75% w 2000 r.), natomiast liczba dwuzawodowców zwiększy się o 55 tys., a ich udział o 12% (z 13% w 1994 r. do 25% w 2000 r.).

2. lata 2000-2010: w pierwszej dekadzie XXI wieku spadek pracujących będzie znaczniejszy (2,5% rocznie) i wyniesie 1 100 tys. osób tj. o 25% ogólnej liczby pracujących i do poziomu 23 pracujących na 100 ha UR. Duże zmiany nastąpią też w strukturze pracujących w rolnictwie. Zmniejszy się liczba pracujących wyłącznie w swoich gospodarstwach rolnych o 1300 tys. osób, a ich udział w ogóle pracujących z 75% w 2000 r. do 61% w 2010 r. Znacznie wzrośnie liczba dwuzawodowych o 200 tys. osób, a ich udział w ogóle pracujących z 25% w 2000 r. do 39% w 2010 r.

Łącznie w latach 1994-2010 spadek pracujących wyniesie 1 445 tys. osób (o 30,3 %), w tym o 1700 tys. pracujących wyłącznie w swoich gospodarstwach (o 45,6%), natomiast nastąpi wzrost pracujących w swoich gospodarstwach i poza gospodarstwami (dwuzawodowych) o 255 tys. osób. Wg A. Szemberg rolnictwo w Polsce „jest skazane na w dającej się przewidzieć perspektywie na stały wzrost dwuzawodowości” .

Prognozy zakładające wzrost ogólnoeuropejskiej koniunktury gospodarczej i wzrost zatrudnienia w sektorach pozarolniczych - o ile będą realne - nie wpłyną znacząco na odpływ ludności wiejskiej do miast jak miało to miejsce w latach intensywnej industrializacji w Polsce i w krajach europejskich w latach 1950-1960. Inna bowiem będzie skala i struktura rozwoju gospodarczego oraz inne zapotrzebowanie na siłę roboczą : wysoko wykwalifikowaną i wykształconą.

Dlatego też - co szczególnie podkreślamy - podstawowym warunkiem przekształceń rolnictwa i wsi będzie powszechna dostępność i gruntowna przebudowa systemu edukacyjnego młodzieży wiejskiej.

Przewidywane zmiany w zatrudnieniu w rolnictwie w latach 1994 - 2010

Lata	Ludność pracująca (osoby fizyczne) w tys.			Liczba osób na 100 ha UR	
	tylko w gosp. rolnych	w i poza gosp. rolnym	Razem	fizycznych	pełnozatrudnionych
1994	3 727	1 045	4 772	35	25
2000	3 327	1 100	4 427	32	22
2010	2 027	1 300	3 327	23	16
Zmiany w liczbach absolutnych					
2000/1994	-400	+55	-345	-3	-3
2010/2000	-1 300	+200	-1 100	-9	-6
2010/1994	-1 700	+255	-1 445	-12	-9

Liczba pracujących w rolnictwie w 2010 r. wyniesie 3 327 tys. osób. Pracujący wyłącznie w swoich gospodarstwach stanowić będą 61%, a dwuzawodowi 39% ogółu pracujących. Liczba osób na 100 ha UR zmniejszy się z 35 do 23, a pełnozatrudnionych z 25 do 16 osób

Innym problemem z tym związanym jest możliwość zapewnienia pracy na wsi (możliwie poza rolnictwem) rolnikom wyżu demograficznego. W obu przypadkach w ujęciu regionalnym **najmniej korzystna sytuacja wystąpi w północno -zachodnich i południowo-wschodnich regionach kraju, a więc na obszarach o największej dynamice przyrostu ludności.**

3. Zmiany w strukturze własnościowej w rolnictwie

Sektor publicznego rolnictwa ulegać będzie systematycznemu zmniejszaniu, zarówno we władaniu jak i użytkowaniu ziemi. Część obecnie dzierżawionych gruntów powiększy prawdopodobnie gospodarstwa rodzinne, część zaś zorganizowana w wielkoprzestrzenne gospodarstwa przekształcać się będzie w prywatne przedsiębiorstwa (wielkie lub farmerskie). Zanikać będą powoli gospodarstwa administrowane (obecnie jest 199 takich gospodarstw o łącznej powierzchni (321 tys. ha),

przekształcając się w spółki (również pracownicze) oraz prywatne przedsiębiorstwa kapitalistyczne. Również część gospodarstw zorganizowanych obecnie w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa przekształcać się będzie w gospodarstwa prywatne.

Uważamy jednak, iż w 2010 r. we władaniu sektora publicznego powinno jednak zostać ok. 15 % ogólnego areалу użytków rolnych, czyli ok. 2 700 tys. ha., z czego połowa we władaniu państwa. Znaczna część (około 2/3) gruntów sektora publicznego może być wydzierżawiana lub wnoszona jako aport do różnych spółek, natomiast 1/3, czyli ok. 900 tys. ha może być użytkowana przez jednostki państwowe jako wysoko-konkurencyjne gospodarstwa komercyjne, gospodarstwa hodowlane (nasiennie-hodowlane, fermy zarodowe, stadniny koni), gospodarstwa szkoleniowe. Część gruntów powinna być również odłogowana w formie „użytków ekologicznych” stanowiąc osłonę ekologiczną rolnictwa i rezerwę gruntów państwowych. Pewien udział państwa i sektora publicznego we władaniu i użytkowaniu ziemi występuje zarówno w wielu krajach UE jak też występował w II Rzeczypospolitej. **W 1931 r. w Polsce grunty państwowe i samorządowe obejmowały 6,3 mln ha (16,6%).**

Udział sektora prywatnego wzrośnie zarówno we władaniu ziemią (z 76,4% w 1994 r do 85% w 2010 r.) jak i użytkowaniu (z 89,8% w 1994 r. do 95,0% w 2010 r.), przy czym wzrost ten obejmie głównie gospodarstwa indywidualne, natomiast nie należy oczekiwać większych zmian w ramach sektora spółdzielczego. Kontrowersyjny jest natomiast wzrost własności zagranicznej w ramach sektora prywatnego.

W ujęciu regionalnym największe zmiany struktury władania w rolnictwie nastąpią w województwach o największej podaży ziemi, a więc w regionach północnych i zachodnich kraju o największym obecnie udziale gruntów będących w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Zmiany we władaniu i użytkowaniu ziemią do 2010 r.
(nasza propozycja)

Wyszczególnienie	1994		1996		2000		2010	
	Wład.	Użyt.	Wład.	Użyt.	Wład.	Użyt.	Wład.	Użyt.
Sektor publiczny	23,6	10,2	20,1	6,7	19,0	6,0	15,0	5,0
Sektor prywatny	76,4	89,8	79,9	90,4	81,0	94,0	85,0	95,0
w tym :								
rolnictwo indyw.	73,4	81,6	75,0	82,5	78,0	85,0	82,0	85,0
spółdzielnie prod.	3,0	2,9	2,9	2,9	3,0	3,0	3,0	3,0

■ sektor publiczny stanowią: własność państwowa łącznie z gruntami AWRSP, własność komunalna, własność mieszana oraz pozostałe grunty sektora publicznego nie stanowiące gospodarstw rolnych;

■ sektor prywatny stanowią: własność prywatna krajowa, w tym gospodarstwa indywidualne, spółdzielnie produkcyjne, własność zagraniczna, własność mieszana oraz grunty sektora prywatnego nie stanowiące gospodarstw rolnych.

4. Zmiany struktury agrarnej

Przytoczone prognozy demograficzne oznaczają, że w ciągu najbliższych 10 lat zmiany struktury agrarnej polskiego rolnictwa i jego restrukturyzacja zapewne nie będą mogły być głębokie, ani daleko idące. Z punktu widzenia integracji Polski z UE będzie to sytuacja bardzo niekorzystna.

Natomiast począwszy od 2005-2010 szanse tych zmian prezentują się bardziej pomyślnie. W tym zakresie prognozy krótko- i długoterminowe poważnie się różnią między sobą. Większość z nich (prognozy: Józwiaka, Szemberg, Wosia, Szczęsny) zakłada iż:

- w okresie 2005-2010 liczba gospodarstw indywidualnych może wynieść 1 650 tys. - 1 710 tys., a przeciętna wielkość 1 gospodarstwa 8,8 - 9,0 ha,

- natomiast dla roku 2020 warianty prognoz są bardziej zróżnicowane i zawierają się w granicach 1 070-1 654 tys. gospodarstw indywidualnych przy przeciętnej ich wielkości 8-11,4 ha.

Rozbieżności w prognozach wynikają z uwzględniania różnych czynników strukturalnych i ich znaczenia na przekształcenia struktury agrarnej (koniunktury gospodarczej, mechanizmów rynkowych, nowych technologii, dopływu kapitałów z krajów UE, wielkości funduszy preakcesyjnych itp.)

Struktura agrarna gospodarstw indywidualnych 1994-2020

Rok	Liczba gospodarstw	Przeciętna powierzchnia UR w gospodarstwie w ha
1994	2030	6,7
1996	2038	6,99
2000	1925 - 1970	7,3 - 7,5
2010	1650 - 1710	8,8 - 9,0
2020	1070 - 1654	9,0 - 11,4

W strukturze gospodarstw zmaleje nieznacznie (lub nawet wzrośnie) liczba i udział gospodarstw bardzo małych (1-2 ha), które praktycznie uznać należy za działki przyzagrodowe, z których produkcja przeznaczona będzie na własne potrzeby.

Zmaleje natomiast liczba i udział gospodarstw małych (2-5 ha) do około 29%, średnich (5-7 ha) do około 12%. Niewielkie zmiany mogą nastąpić w grupie gospodarstw o wielkości 10-15 ha.

Zmiany struktury wielkościowej gospodarstw do 2010 r.

(nasze propozycje)

Rok	Gospodarstwa ogółem	Średnia wielkość w ha	Grupy wielkościowe gospodarstw					
			1 - 2	2 - 5	5 - 7	7 - 10	10 - 15	pow. 15
			% ogólnej liczby gospodarstw					
1989	2 143	6,3	17,9	34,9	14,9	14,9	11,3	6,1
1994	2 030	6,7	20,9	32,8	13,3	13,4	11,0	7,8
1995	2 038	6,7	20,9	33,7	13,3	13,3	10,7	8,1
2000	1 920	7,5	20,8	31,8	12,5	12,8	10,8	11,3
2010	1 710	9,4	20,0	29,0	12,0	12,5	10,4	16,1

Natomiast znaczny wzrost nastąpi w liczbie i udziale gospodarstw dużych (powyżej 15 ha) do około 275 tys. i 16% w 2010 r., zaś ich użytkowaniu znajdzie się około 7,5 mln ha UR (4 mln w 1995 r.).

Wzrost średniej wielkości gospodarstw będzie zróżnicowany regionalnie. Na terenach południowo-wschodniej Polski zmiany w strukturze gospodarstw będą najmniejsze, i przeważać tu będą nadal gospodarstwa do 5 ha UR. Wzrośnie natomiast średnia wielkość gospodarstw do 7-9 ha na terenach środkowej Polski, 9-12 ha na terenach wschodniej i zachodniej, natomiast na terenach północnej Polski przeważać będą gospodarstwa o wielkości powyżej 15 ha UR, zajmując 80-90 % UR.

Kontrowersyjną kwestią jest powstawanie gospodarstw wielkoprzestrzennych, powyżej 500 ha i więcej. Do 30.06.1996 r. z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w grupie obszarowej 500 - 1000 ha sprzedano 47 gospodarstw (o łącznej pow. 32 tys. ha) oraz wydzierżawiono 1215 gospodarstw (o łącznej pow. 840 tys. ha), a w grupie powyżej 1000 ha sprzedano 20 gospodarstw (o pow. 38 tys. ha) i wydzierżawiono 465 gospodarstw (o pow. 795 tys. ha). Nie jest to zupełnie zgodne z zapisami w przyszłej konstytucji oraz założeniami programowymi AWRSP, które za podstawę ustroju rolnego w Polsce przyjmują gospodarstwa rodzinne, a grunty Zasobu WRSP przeznaczają przede wszystkim na ich powstawanie.

Gospodarstwa wielkoprzestrzenne w pewnym sensie odtwarzają dawną pegeerowską, a na ziemiach północnych i zachodnich junkierską strukturę i gdyby w pełni wykorzystywały i odtwarzały majątek do niej przypisany byłoby to zjawisko pozytywne. Jednak z braku kapitału i niepewności dzierżawy tylko część tego majątku - a nieraz i ziemi - jest wykorzystywana, a znaczna część ulega dalszej dewastacji i dekapitalizacji. Tak wielkie gospodarstwa - prowadzone wprawdzie na rachunek i ryzyko nabywców i dzierżawców - wykorzystywać będą zasoby w sposób ekstensywny, nastawiony głównie na produkcję roślinną. Przy obecnej technologii w rolnictwie i niewielkim zatrudnieniu spowodować to może wyludnianie określonych przestrzeni gospodarczych. Nabywana obecnie po niskich cenach ziemia w przyszłości, po wstąpieniu Polski do UE może stać się przedmiotem spekulacji. Wydaje się, że w warunkach Polski, przy ogromnym przeludnieniu wsi i rolnictwa nabywanie ziemi powinno być ograniczone

limitem wielkościowym oraz uregulowaniami prawnymi zapobiegającymi dewastacji przypisanego do niej majątku oraz spekulacji.

Reasumując przemiany w strukturze obszarowej gospodarstw do 2010 r. za najważniejsze należy uznać:

- **spadek ogólnej liczby gospodarstw** w latach 1996-2010 o 330 tys. (o 16%);

- zwiększenie przeciętnego obszaru (UR) gospodarstw chłopskich z 6,99 ha w 1996 r. do 9,4 ha w 2010 r. , czyli o 26% ;

- **stabilizacje udziału gospodarstw najmniejszych** (1-2 ha), które tracą charakter gospodarstw chłopskich i staną się działkami przydomowymi dla rodzin mających inne niż rolnicze źródła utrzymania;

- **polaryzacje struktury gospodarstw chłopskich**: wzrost liczby gospodarstw obszarowo większych (powyżej 15 ha) i spadek liczby gospodarstw mniejszych, proporcjonalnie największy w grupach obszarowo coraz mniejszych.

Należy jednak zaznaczyć, że przedstawiona prognoza zmian struktury agrarnej może ulec modyfikacji i zależna będzie od tempa rozwoju gospodarczego i związaną z nim możliwością zatrudnienia pozarolniczego oraz stanem bezrobocia rejestrowanego i utajonego na wsi. **Jeżeli bezrobocie spadnie do poziomu ok. 5-8% wówczas należy oczekiwać, iż udział gospodarstw większych (powyżej 10 ha) wzrośnie do 30-35%, w większym stopniu zmniejszy się udział gospodarstw małych i średnich (2-10 ha), a średnia wielkość gospodarstwa wzrośnie do 11-12 ha.**

5. Przewidywane zmiany w użytkowaniu ziemi

Zmiany w użytkowaniu ziemi intensyfikowane będą zachodzącymi procesami gospodarczymi, głównie budownictwem przemysłowym i mieszkaniowym oraz rozwojem transportu - głównie autostrad, oraz zalesieniami gleb marginalnych. W zależności od przyjętego wariantu powierzchnia użytków rolnych do 2000 r. zmaleć może w stosunku do 1996 r. od 150-250 tys. ha, zaś do roku 2010 o dalsze 300 tys. ha. W umie do 2010 r. powierzchnia rolnicza zmniejszy się o 520-620 tys. ha, a więc o 2,4% do 3,0% i wynosić będzie 18 000-18 100 tys. ha. Powierzchnia użytków rolnych na 1 mieszkańca zmniejszy się z 0,48 ha w 1995 r. do 0,44 w 2010 r. (o 9,0%).Sądzić należy iż najwięcej ziemi

przeznaczony się na cele pozarolnicze w północnych regionach kraju (zalesienia), wokół aglomeracji miejsko-przemysłowych, na południu kraju oraz wzdłuż tras autostrad. Najmniejsze ubytki, w granicach 1% wystąpią na terenach o intensywnym rolnictwie oraz bardzo dobrych glebach: w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Żuławach, Kujawach oraz prawdopodobnie na Zamojszczyźnie.

Zmiany w użytkowaniu ziemi do 2010 r.
(nasza propozycja)

Rok	Użytki rolne		Lasy		Pozostałe tereny	
	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%
1989	18 727	59,9	8 754	28,0	3 795	12,1
1994	18 648	59,6	8 783	28,1	3 838	12,3
1995	18 622	59,6	8 822	28,2	3 825	12,2
1996	18 548	59,3	8 861	28,3	3 860	12,4
2000						
(wariant I)	18 400	58,8	8 920	28,5	3 950	12,6
(wariant II)	18 300	58,5	8 970	28,7	3 980	12,7
2010						
(wariant I)	18 100	57,9	9 070	29,0	4 100	13,1
(wariant II)	18 000	57,5	9 120	29,2	4 150	12,3

Nastąpić winna również racjonalizacja struktury rodzajowej użytków rolnych w wyniku preferowania wzrostu obszarów użytków zielonych. Ich udział wzrosnąć powinien z 21,7% w 1995 r. do 24,0% w 2000 r. i do 30,0% ogólnej powierzchni użytków rolnych w 2010 r. Wzrost udziału trwałych użytków zielonych winien nastąpić zarówno w górskich i podgórskich rejonach kraju oraz na słabszych glebach na pozostałym obszarze kraju, głównie zaś w północnej i zachodniej jego części na słabych gruntach popegeerowskich, szczególnie w pasie pojeziernym. Sprzyjać to będzie między innymi wzrostowi chowu bydła mięsnego.

Intensyfikacja produkcji rolniczej nastąpić winna natomiast również poprzez zwiększenie powierzchni upraw trwałych i sadów, wszędzie tam gdzie występują korzystne do tego warunki agroekologiczne oraz nadmiar siły roboczej.

Zmiany struktury rolniczego użytkowania ziemi do roku 2010 w %

Rok	Użytki rolne	Grunty orne	Sady	Łąki i pastwiska
1989	100,0	76,8	1,4	21,7
1994	100,0	76,7	1,6	21,7
1995	100,0	76,7	1,6	21,7
1996	100,0	76,7	1,6	21,7
2000	100,0	74,0	2,0	24,0
2010	100,0	67,0	3,0	30,0

Proces restrukturyzacji rolnictwa i wyłączenie z produkcji rolniczej gruntów najsłabszych, przy jednoczesnej ochronie gruntów najlepszych, wpłynie na poprawne struktury jakościowej użytków rolnych (obecnie jest ona o 38% niższa w porównaniu z wieloma krajami europejskimi, w których znacznie wcześniej zrezygnowano z wykorzystania rolniczego gruntów marginalnych). W wyniku tego procesu udział gleb najlepszych i dobrych wzrośnie do 57% (o 0,7% do roku 2000 a do roku 2010 o dalsze 2,5%).

Udział lasów w strukturze użytkowania gruntów powinien w dalszej perspektywie osiągnąć optymalny poziom (według Instytutu Badawczego Leśnictwa) 33% powierzchni kraju (10 320 tys. ha), co wiąże się z wyłączeniem głównie z rolniczego użytkowania około 1 500 tys. ha. Według „Założeń koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju Polska 2000 Plus” stan taki nastąpi w połowie XXI wieku, natomiast do roku 2020 należałoby zalesić około 560 tys. ha, czyli około 23 tys. ha rocznie. W przedstawionej prognozie przyjęto wzrost poziomu lesistości do 2000 r. w granicach 100-148 tys. ha, a następnie do roku 2010 o dalsze 150 tys. ha. Do roku 2010 przewidujemy przyrost powierzchni lasów w stosunku do 1996 r. o ok. 250-300 tys. ha. Największe możliwości zwiększenia lesistości występują w północnych i zachodnich rejonach kraju oraz w woj. krośnieńskim i przemyskim i związane są z przekazywaniem przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa Lasom Państwowym gleb marginalnych oraz trudnych dla trwałego rolniczego zagospodarowania. Istnieje tu też możliwość wykorzystania bezrobotnych w szeroko zakrojonych pracach publicznych. Do końca 1996 r. AWRSP zaoferowała Lasom Państwowym 118 tys.

gruntów do zalesienia, głównie na terenie działania oddziałów terenowych Agencji w Rzeszowie, Koszalinie, Olsztynie i Pile.

6. Przewidywane zmiany w strukturze zasiewów i produkcji roślinnej²⁰

W strukturze zasiewów nie należy oczekiwać większych zmian. Zmajeje nieznacznie powierzchnia zasiewów zbóż, zaś w ramach nich niewielkie zmiany nastąpią w powierzchni zasiewów pszenicy i żyta. Zmajeje powierzchnia jęczmienia, a głównie owsa, wzrośnie powierzchnia mieszanek zbożowych na ziarno. Maleć też będzie areał upraw ziemniaków, oraz buraków cukrowych, wzrośnie powierzchnia zasiewów rzepaku.. Bez zmian pozostanie powierzchnia upraw warzyw. Wraz ze wzrostem nawożenia mineralnego i wprowadzaniem bardziej plennych odmian wzrosną plony, a także zbiory zbóż do około 28-30 mln ton a ziemniaków do ok. 30-32 mln ton (mimo malejącej powierzchni upraw).

Zmiany powierzchni zasiewów do 2010 r.

Rok	Powierzchnia zasiewów ogółem	Zboża	Ziemniaki	Buraki cukrowe	Rzepak	Warzywa
1989	14 334	8 377	1 856	423	570	254
1994	12 949	8 481	1 697	400	370	297
1996	12 395	8 536	1 347	451	275	b.d
2000	12 800	8 450	1 450	350	600	270
2010	12 300	8 400	1 200	300	860	275

W ujęciu regionalnym wzrost produkcji zbóż nastąpi głównie w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Zachodnim Pomorzu i Zachodnim Mazowszu i prawdopodobnie w woj. zamojskim.

W produkcji ziemniaków głównym „zagłębiem” pozostanie Podlasie oraz województwa środkowej Polski. Spadek uprawy i zbiorów

²⁰ Przedstawiono w oparciu o opracowanie R. Szczęsnego, R. Kulikowskiego, A. Tkocz - "Przestrzenne konsekwencje przemian rolnictwa w Polsce. 1989-1994" IGiPZ PAN, Warszawa, 1996 r.

ziemniaków nastąpi natomiast w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Pomorzu i Zachodnim Mazowszu. Oczekiwać należy zmniejszenia produkcji buraków cukrowych i wzrostu produkcji rzepaku.

7. Przewidywane zmiany w chowie zwierząt i produkcji zwierzęcej²¹

W chowie zwierząt i produkcji zwierzęcej zgodnie z dotychczasowymi zmianami i tendencjami przypuszczać należy, że do roku 2010 chów bydła i trzody chlewnej rozwijać się będzie dwutorowo. Z jednej strony utrzymany zostanie, bądź nieznacznie wzrośnie stan pogłowia tych zwierząt w gospodarstwach małych, ukierunkowanych w znacznym stopniu na samozaopatrzenie. Natomiast w gospodarstwach wyspecjalizowanych rozwijać się będzie coraz bardziej chów wielkoskalowy, ukierunkowany na chów bydła opasowego i wysokomlecznego lub też trzody chlewnej.

Zmiany pogłowia zwierząt gospodarskich do 2010 r.
w tys. sztuk

Rok	Bydło	w tym krowy	Trzoda chlewna	Owce
1989	10 733	4 994	18 835	4 409
1994	7 696	3 868	19 467	870
1995	7 306	3 579	20 418	713
1996	7 149	3 470	17 940	522
2000	7 100	3 400	21 500	600
2010	7 500	3 500	22 200	1 000

Nastąpi reorganizacja przestrzenna w chowie zwierząt gospodarskich. Intensywny chów bydła występować będzie w północno-wschodniej i środkowej Polsce, a w nieco niższym stopniu w Wielkopolsce, na zachodnim Mazowszu i Żuławach. Nadal wysoka obsada bydła występować będzie w południowej i środkowej Polsce -

²¹ Opracowano na podstawie R. Szczęśny, R. Kulikowski, A. Tkocz - op. cit.

ukierunkowana na samozaopatrzenie. Duże szanse rozwoju ma chów bydła opasowego na Zachodnim Pomorzu, Warmii i Mazurach.

Głównymi rejonami intensywnego chowu trzody chlewnej w oparciu o ziemniaki będzie nadal zachodnie Mazowsze i głównie Podlasie oraz Wielkopolska i wschodnie Pomorze - gdzie prowadzony będzie wyspecjalizowany chów wielkostadny oparty na paszach przemysłowych.

Zgodnie z założonymi trendami do roku 2010 produkcja mięsa wzrośnie do 3,1-3,3 mln ton (w wadze poubojowej ciepłej), natomiast produkcja mleka do 12,5-13 mld litrów, przy równoczesnym wzroście produkcji towarowej do 7,5-8 mld litrów. Głównym rejonem wysokiej produkcji mleka będzie północno-wschodnia Polska, zachodnie Mazowsze, a w mniejszym stopniu Wielkopolska. Przewiduje się, że przy spadku liczby krów nastąpi znaczny wzrost ich przeciętnej mleczności.

8. Przewidywany poziom nawożenia i mechanizacji

Nakłady kapitału na produkcję rolniczą związane są z opłacalnością produkcji i cenami środków produkcji. **Nawożenie mineralne** z katastrofalnego poziomu 66,6 kg NPK w 1993/94 r. rosnąć będzie powoli, osiągając w 2000 r. około 100 kg i w 2010 r. 140 kg NPK, a więc poniżej stanu sprzed 1989 r. W jego poziomie wystąpią znaczne różnicowania regionalne: 150-180 kg w Wielkopolsce, 120-140 kg na Dolnym Śląsku i wschodnim Pomorzu, 100-120 kg na Pomorzu Zachodnim i wschodnim Mazowszu do 60-80 kg w środkowej, a zwłaszcza południowej Polsce - wszędzie tam gdzie gospodarstwa będą najmniejsze i słabe ekonomicznie. Prawdopodobnie coraz powszechniejsze będą gospodarstwa ekologiczne nie stosujące nawożenia mineralnego. **Mechanizacja rolnictwa** stanowić będzie natomiast problem bardziej złożony. Mimo, że obecny poziom wyposażenia w traktory należy uznać za stosunkowo dobry, to jednak prawie 50% ciągników pochodzi sprzed 1980 r. Będą one jednak eksploatowane jeszcze przez długi okres czasu, zwłaszcza w gospodarstwach mniejszych. Wyposażenie w pozostałe maszyny i urządzenia należy uznać za niezadawalające, zwłaszcza w małych gospodarstwach. Większość z nich nie ma szans bez preferencyjnych kredytów na poprawę sytuacji. Dlatego też najkorzystniejszą formą poprawy sytuacji w tym zakresie będzie propagowanie sąsiedzkich lub wiejskich zrzeczeń nastawionych

na obsługę rolnictwa. W większych obszarowo gospodarstwach nastąpić winna natomiast znaczna poprawa w wyposażeniu w nowoczesne maszyny rolnicze, rekompensujące nakłady siły roboczej.

9. Ekologiczny i wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich²²

Gospodarowanie przestrzenią na terenach wiejskich powinno łączyć w sposób najmniej kolizyjny dla środowiska ich główne funkcje (produkcyjne, mieszkaniowe, rekreacyjne, zdrowotne i estetyczne) oraz winno zapewnić ochronę różnorodności przyrodniczej i kulturowej. W najbliższych latach szczególną **uwagę w rozwoju obszarów wiejskich należy poświęcić problemom powstrzymania degradacji środowiska, szczególnie uregulowaniu gospodarki wodno-kanalizacyjnej**: budowie różnego typu oczyszczalni, kanalizacji sieciowej itp.

Należy dążyć - ze względu na walory przyrodnicze i kulturowe środowiska - do **objęcia prawnymi formami ochrony nie mniej niż 1/3 ogólnej powierzchni kraju** (obecnie tą formą objęte jest wg GUS - 26%). Zwiększona powinna być powierzchnia parków narodowych, parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Szczególnie aktualne jest to w województwach o dużej koncentracji walorów środowiska przyrodniczego na obszarach „Zielonych Płuc Polski” (suwalskie, ostrołęckie, białostockie, łomżyńskie), w części województw południowych (nowosądeckie, bielskie, krośnieńskie), a także w woj. szczecińskim. Układ terenów chronionych winien uwzględnić ponadkrajowe, krajowe i regionalne powiązania przyrodnicze - tzw. system „ECONET”.

Uwagę należy zwrócić na obszary parków krajobrazowych, szczególnie na ich rzeczywistą ochronę, gdyż powierzchnia ich wynosi ok. 6% powierzchni ogólnej kraju.

Dużą szansą na powiększenie areалу terenów chronionych jest przejście od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa gruntów o podwyższonych walorach przyrodniczych oraz gruntów marginalnych i odłogowanych w celu zwiększenia lesistości kraju (o wzroście lesistości piszemy w podrozdziale III. 5 dotyczącym zmian użytkowania ziemi).

²² Szerzej na ten temat w pracy Degorskiej B. - „Rola obszarów wiejskich w zachowaniu środowiska przyrodniczego”, IGiPZ PAN, 1996

Istotne znaczenie w procesie trwałego i zrównoważonego gospodarowania gruntami winna mieć restytucja marginalnych struktur krajobrazowych : zadrzewień i miedz śródpolnych, oczek wodnych oraz zwiększenie powierzchni użytków zielonych i sadów.

Jednym z ważniejszych zadań na drodze do osiągnięcia trwałego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich jest **promocja alternatywnych form działalności** gospodarczej, o niskiej uciążliwości dla środowiska, przede wszystkim **rolnictwa ekologicznego²³ oraz agroturystyki²⁴**. Nie mogą one zastąpić konwencjonalnego rolnictwa czy zorganizowanych form turystyki, lecz na niektórych obszarach - zwłaszcza objętych ochroną prawną, lub na terenach znacznego bezrobocia i występujących procesów depopulacji - mogą być znaczącym kierunkiem aktywizacji gospodarczej. W najbliższych latach dynamiczny wzrost liczby gospodarstw ekologicznych (do około 3% ogólnej liczby gospodarstw) uzupełniających działalność turystyczną należy oczekiwać na obszarach turystycznych, a zwłaszcza w północno-wschodniej i południowej Polsce oraz w województwach zachodnich. W tych ostatnich rozwój gospodarstw produkujących „zdrową żywność” wiązać należy z wejściem na rynek niemiecki, zwłaszcza wschodnich landów.

Agroturystyka najintensywniej powinna rozwijać się w regionach o wysokich walorach środowiska przyrodniczego zwłaszcza na: Pojezierzu Mazurskim, Pojezierzu Pomorskim, w obszarach podgórskich oraz pasie nadmorskim. Warunkiem rozwijania tej formy wielo-funkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, obok promocji, jest jednak podniesienie standardów lokalowych i poziomu obsługi oraz rozwój infrastruktury wsi.

10. Pozarolnicze formy aktywizacji obszarów wiejskich

Należy też rozwijać inne, pozarolnicze formy aktywizacji obszarów wiejskich zarówno gospodarcze jak też zapewniające realizację celów rozwoju społecznego, kulturowego i oświatowego. Szczególną wagę należy zwrócić na:

²³ Szerzej na ten temat Jedut R. - „Rolnictwo ekologiczne w Polsce - bariery i perspektywy rozwoju”, IGiPZ PAN, 1995.

²⁴ Szerzej na ten temat Klementowski K., Wawrzyniak S., Werner Z. - „Zróżnicowanie potencjalnych możliwości rozwoju turystyki w Polsce w układzie podstawowych jednostek terytorialnych (gmin)”, IGiPZ PAN, 1996.

- rozwój edukacji młodzieży wiejskiej, ogólnej i związanej z wymogami nowoczesnej gospodarki rynkowej i agrobiznesu,
- rozwój infrastruktury technicznej i społeczno-kulturalnej na wsi,
- rozwój różnych form spółdzielczości wiejskiej, rozwój związków producentów rolnych, spółek i organizacji zajmujących się zbytem i obrotem produktów rolnych,
- rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego na wsi.

IV. PROGNOZA PRZEMIAN PRZESTRZENNYCH ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH DO 2010 r. W UJĘCIU REGIONALNYM

W oparciu o szczegółowe analizy przemian struktury przestrzennej rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce w latach 1989-1996 oraz bogatą literaturę przedmiotu (A. Stasiak, R. Szczęsny, W. Kamiński, A. Woś, W. Józwiak, A. Szemberg, W. Michna, W. Stola, D. Kołodziejczyk, W. Guzewicz, W. Zgliński i inni) dokonano próby zarysowania przemian rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce w ujęciu regionalnym. Z punktu widzenia zróżnicowania przestrzennego rolnictwa i obszarów wiejskich oraz odmienności strategii ich rozwoju wyróżniliśmy 5 regionów (ryc. 16):

1. **Region Północny i Zachodni**,
2. **Region Południowy** (południowo -wschodni i południowy),
3. **Region Wielkopolski i Kujaw** (środkowo - zachodni),
4. **Region Centralny** (środkowy i stołeczny),
5. **Region Wschodni** (środkowo - wschodni).

W procesie transformacji i przystosowania rolnictwa i obszarów wiejskich do wymogów UE na czoło wysuwają się dwa obszary Polski :

- **Region Północny i Zachodni** (makroregion północny, północno - wschodni (bez województwa białostockiego i łomżyńskiego) i południowo-zachodni),
- **Region Południowy** (makroregion południowy i południowo - wschodni).

Regiony te z uwagi na wagę i intensywność zachodzących tu przemian, aczkolwiek inną ich specyfikę należy uznać za główne obszary problemowe transformacji rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce.

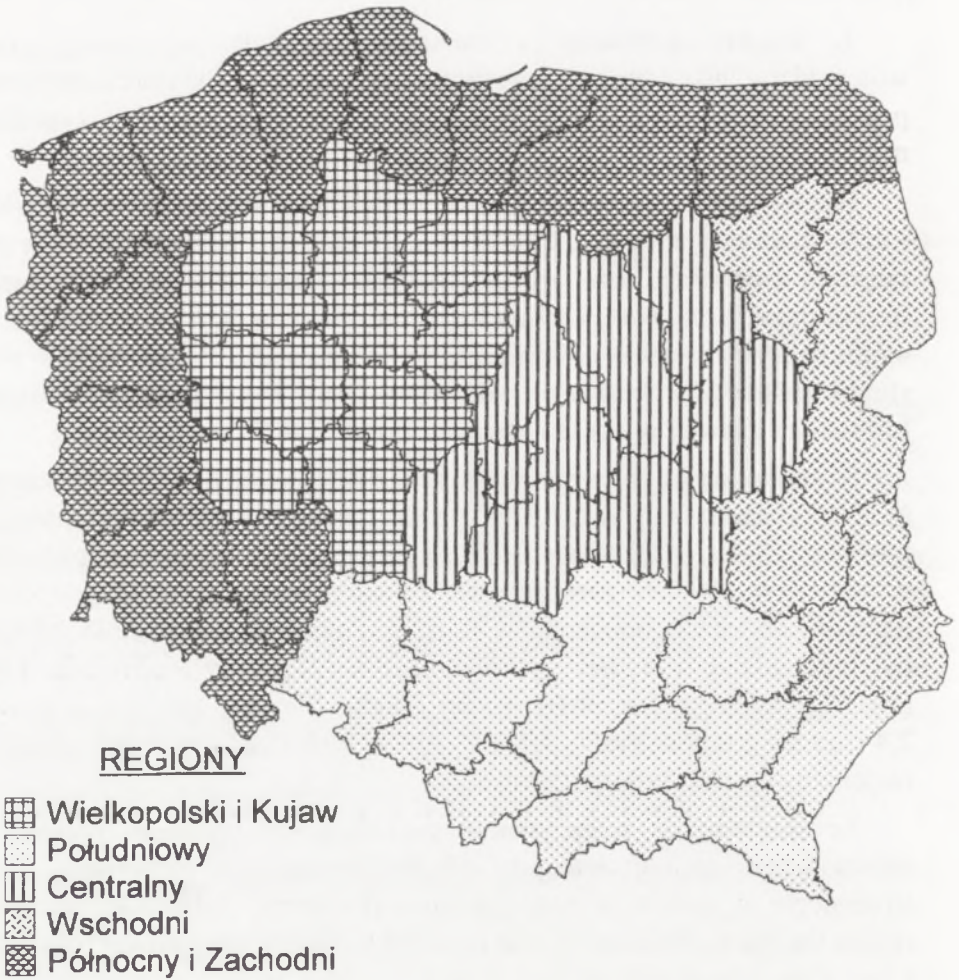
Łącznie w regionach tych zamieszkiwało przeszło 8 mln ludności wiejskiej, czyli prawie 55% wiejskiej populacji kraju.

1. Region północny i zachodni stanowią szczególną grupę województw, gdzie procesy transformacji związane z likwidacją rolnictwa pegeerowskiego w latach 1989-1995 były największe, wywołując niespotykane dotąd skutki społeczne i przemiany przestrzenne.

Region ten zamieszkiwało w 1994 r. 3387,5 tys. ludności wiejskiej - 20% ludności wiejskiej Polski. Bezrobotni zarejestrowani na wsi w regionie stanowili 11% ogólnopolskiego bezrobocia i 26,5% ogółu bezrobotnych na wsi. Udział bezrobotnych na wsi w stosunku do ogółu bezrobotnych w całym regionie wynosił 38,2% (od 53% w woj. śląskim do 24,2% w woj. wałbrzyskim) i był wyższy od udziału ludności wiejskiej w ogóle ludności regionu (36,75).

Skupiało się tu przeszło ćwierć miliona indywidualnych gospodarstw (13,3% gospodarstw kraju), ale prawie połowa gospodarstw polskich powyżej 30 ha, i 60% gospodarstw powyżej 50 ha. Sektor publiczny rolnictwa w 1994 r. gospodarował tu na przeszło 1 mln ha (55,3% użytków sektora publicznego w Polsce), i przeszło dwukrotnie większy był jego udział w ogóle użytków rolnych (21%) niż średnia dla kraju (10,2%). Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przejęła tu prawie 2,4 mln ha gruntów oraz mienie z 935 byłych PGR-ów, które usiłuje w racjonalny sposób zagospodarować.

Ze względu na intensywność zachodzących przemian region ten należy uznać za najważniejszy obszar problemowy planowania przestrzennego w Polsce, wymagający nowej reformy rolnej. Jednocześnie region ten ma największe szanse poprawy struktury obszarowej rolnictwa, i już teraz charakteryzuje się wyższą kulturą rolną, zaawansowanymi przemianami technicznej modernizacji i wysoką wydajnością pracy znacznej części gospodarstw. Obszary te wymagają jednak poprawy infrastruktury wsi, w znacznym stopniu zdekapitalizowanej a w szczególności rozwiązania strukturalnego bezrobocia będącego przede wszystkim skutkiem transformacji państwowego rolnictwa.



Ryc. 16. Strategiczne regiony rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich

Przewiduje się, że w związku z niedostatecznym zainteresowaniem rolników zakupem ziemi, na 80-85% gruntów popegeerowskich powstaną gospodarstwa wielkoobszarowe (dzierzawione, a potem wykupione) o powierzchni powyżej 100 ha. Do roku 2010 przewiduje się, że około 1/3 silnie ekonomicznie gospodarstw wykupi dotychczas dzierzawione grunty i majątek, a z pozostałej grupy 1/4 nie wytrzyma wymogów gospodarki rynkowej i będzie wymagała dalszej restrukturyzacji, bądź stanowić będzie rezerwę dla powiększenia gospodarstw rodzinnych. Gospodarstwa dotychczas administrowane lub będące spółkami Skarbu Państwa przekształcą się w różne spółki z kapitałem krajowym lub zagranicznym lub spółki akcyjne. Lansowana koncepcja gospodarstw osadniczych jest natomiast mało realna, ze względu na koszty ekonomiczne, a dotychczasowe doświadczenia potwierdzają to przypuszczenie²⁵.

W strukturze obszarowej gospodarstw indywidualnych wg A. Szemberg nastąpi dalsza polaryzacja polegająca na marginalizacji grup środkowych - zwłaszcza w regionie południowo-zachodnim. W przedziale 5-10 ha w 2010 r. będzie 18% gospodarstw (w 1994 r. - 26%) i 11% gruntów. Nastąpi wzmocnienie gospodarstw największych, których liczba wzrośnie o 30%, a ich udział powiększy się z 18% do 29%. Będą one władały 66% użytków rolnych (w 1994 r. - 49%), a powierzchnia przeciętnego gospodarstwa wyniesie w tej grupie 20-30 ha.

W strategii rozwoju tego regionu należy też uwzględnić drugi wariant (mniej realny) zakładający całkowitą reformę struktury agrarnej, przede wszystkim upelnorolnienie istniejących oraz powstawanie nowych gospodarstw rodzinnych, głównie opartych na akcji osadniczej z przeludnionych regionów południowych i centralnych Polski.

Wewnątrz grupy trzech makroregionów istnieje duże zróżnicowanie rzutujące na procesy dostosowawcze do gospodarki rynkowej, w tym również poprawy struktury agrarnej. Najdogodniejsze warunki posiada region południowo-zachodni, słabsze region północny, najslabsze region północno-wschodni.

²⁵ Wg A. Wosia utworzenie 50 hektarowego gospodarstwa i uruchomienie w nim produkcji rolniczej wymaga nakładów rządu 300-580 tys. PLN tj. od 100 tys. - 200 tys. \$ USA.

Warunki naturalne i położenie względem rynków zbytu różnicują ukierunkowania produkcyjne.

- na obszarach morenowych pojezierzy celowym wydaje się w przyszłości rozwój gospodarstw wielkoprzestrzennych o nastawieniu hodowlanym, głównie chowu bydła mięsnego, nie stwarzające jednak zagrożeń ekologicznych dla funkcji rekreacyjno-wypoczynkowej tych terenów,

- na obszarach bardziej płaskich pojezierzy gospodarstwa wielkoprzestrzenne nastawią się na mniej pracochłonne kierunki produkcji roślinnej, głównie zbożowej, możliwej do pełnego zmechanizowania,

- w strefach żywicielskich większych miast regionu gospodarstwa indywidualne będą prowadziły intensywne kierunki z nastawieniem na zaopatrzenie w produkty żywnościowe ludności miejskiej,

- perspektywa zjednoczenia z UE stworzy duże możliwości, zwłaszcza dla rolnictwa województw: gorzowskiego i zielonogórskiego związane z możliwością zaopatrywania aglomeracji berlińskiej w zdrowe ekologicznie produkty żywnościowe,

- na obszarach żyznych gleb Niziny Śląskiej, Żuławach i Nizinie Pyrzyckiej, Nizinie Sępolskiej rozwijać się powinno nowoczesne, zmechanizowane rolnictwo, wysoko wydajne i wysoko towarowe o nastawieniu roślinnym, pszenno-buraczanym z chowem bydła mlecznego,

- w regionie południowo-zachodnim, zwłaszcza w jego południowej części jest i będzie w przyszłości bardzo silnie rozwinięta grupa gospodarstw dwuzawodowych. Są to tereny o dużej atrakcyjności inwestycyjnej, co w przyszłości stanowić będzie szansę na tworzenie dalszych miejsc pracy.

2. Region Południowy (południowo-wschodni i południowy) obejmujący woj: kieleckie, krakowskie krośnieńskie, nowosądeckie, rzeszowskie, przemyskie, tarnobrzesckie i tarnowskie oraz bielskie, katowickie, częstochowskie i opolskie. Region ten jest wewnątrz silnie zróżnicowany, zwłaszcza pod względem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej - od najbardziej korzystnej na Wyżynie Sandomierskiej, Miechowskiej i Opolskiej po bardzo ubogiej na znacznych terenach północnej części woj. kieleckiego i w Kotlinie Sandomierskiej. Wspólną cechą tego regionu - mającą wpływ na ewolucje struktury agrarnej - jest bardzo duży udział gospodarstw drobnych, wynoszący powyżej 80 %.

Jednocześnie skupia się tu 35% ogółu gospodarstw chłopskich i ponad połowa krajowej liczby gospodarstw do 5 ha. Region ten zamieszkiwało w 1994 r. 5 111,9 tys. ludności wiejskiej (**35% ludności wiejskiej Polski**). W rolnictwie pracowało 1904 tys. osób (**37,2% pracujących w rolnictwie w Polsce**). Bardzo wysokie były nakłady pracy na 100 ha UR (70 pracujących w gospodarstwach w makroregionie południowo-wschodnim i 54 pracujących w makroregionie południowym), duża liczba czynnych zawodowo w rolnictwie i stosunkowo niskie nakłady na produkcję rolną. Procesy transformacji gospodarki spowodowały bardzo wysokie bezrobocie, wynoszące w 1995 r 673,5 tys. osób (25,9% ogólnokrajowego bezrobocia) z czego wśród ludności wiejskiej 330,3 tys. (49,0%). **Bezrobotni na wsi w regionie stanowią 12,7% ogólnokrajowej liczby bezrobotnych i 30,4 % ogółu bezrobotnych na wsi.** Zdaniem A. Szemberg w ciągu najbliższych 15 lat. po przezwycięzeniu kryzysu na rynku pracy będą się ponownie odradzały powszechne tu w niedawnej przeszłości gospodarstwa dwuzawodowe. W okresie tym należy też oczekiwać szybkiego tempa selekcji gospodarstw, zwłaszcza w grupie 2-7 ha, które będą zasilaty gospodarstwa najmniejsze (dwuzawodowych) i ciągle niezbyt liczną grupę gospodarstw większych. Ogólna liczba gospodarstw w tym regionie zmniejszy się z 717 tys. w 1994 r. do 546 tys. w 2010 r. (w regionie południowym ze 197 tys. do 150 tys. zaś w regionie południowo-wschodnim z 520 tys. do 396 tys.). Przeciętne rozmiary gospodarstw indywidualnych wzrosną w tym okresie z około 3,5 ha do 6,0 ha. Jest to jednak uzależnione od przyrostu miejsc pracy poza rolnictwem. Poprawa struktury agrarnej będzie przebiegała tu powolnie i stopniowo (brak ziemi i wysokie jej ceny), szybciej w regionie południowym i wolniej w południowo-wschodnim. W regionie południowo-wschodnim problem bezrobocia nie zostanie szybko rozwiązany, a znaczna część ludności żyć będzie z pracy, ale z rolnictwem silnie związanej oraz świadczeń socjalnych.

Specyficznym obszarem w regionie południowo-wschodnim i południowym są tereny górskie, charakteryzujące się dużym rozdrobnieniem gospodarstw i naturalną szachownicą gruntów, niskimi nakładami na techniczne środki produkcji. Na obszarach tych konieczne jest harmonizowanie co najmniej czterech funkcji: rolnictwa, turystyki i wypoczynku, leśnictwa oraz ochrony walorów środowiska naturalnego, zwłaszcza ochrony wód powierzchniowych.

3. Region Wielkopolski i Kujaw (środkowo-zachodni) będzie miał nadal ogólnokrajowe i proeksportowe znaczenie dla gospodarki

żywnościowej. Będzie to region o najwyższym w kraju poziomie kultury rolnej, korzystnej strukturze agrarnej, wysokich efektach produkcyjnych, zharmonizowaniu produkcji z przetwórstwem rolnym, stosunkowo-dobrze wyposażony w infrastrukturę wiejską - konkurujący z najlepszymi regionami UE. Według A. Szemberg liczba gospodarstw indywidualnych zmniejszy się z 260 tys. w 1994 do 200 tys. w 2010 r, a w strukturze obszarowej udział gospodarstw powyżej 15 ha wzrośnie z 15,7% do 30% a ich liczba z 41 tys. do 60 tys. Średnia wielkość gospodarstwa wzrośnie z 9,5 ha w 1994 r. do 13 ha w 2010 r. Zmiany kierunków produkcji rolnej nie będą tu wielkie. Nastąpi wzrost produkcji zbóż, nieco zmniejszy się chów bydła, zwiększy wyspecjalizowany chów trzody chlewnej.

4. Region Centralny (środkowy i stołeczny) obejmujący centralne i środkowo-wschodnie województwa makroregionu stołecznego i środkowego o bardzo zróżnicowanym poziomie rolnictwa - od gospodarstw bardzo wyspecjalizowanych w strefie podmiejskiej Warszawy, sadowniczych położonych na południe i północny-zachód od stolicy, charakteryzujących się najwyższymi w kraju wskaźnikami produkcyjnymi i towarowymi rolnictwa po wielokierunkowe i niskowydajne gospodarstwa, które dominują w woj. piotrkowskim, ostrołęckim, siedleckim, skierniewickim i południowej części radomskiego. Utrzymała się tu najbardziej tradycyjna struktura obszarowa, w której obok wysokiego udziału grup środkowych (35% gospodarstw i ponad 40% gruntów w przedziale 5-10 ha) wyrosła liczna grupa gospodarstw drobnych, w których rodziny żyją z dochodów niezarobkowych lub z pracy poza rolnictwem. Szansą tego obszaru jest produkcja świeżej i przetworzonej żywności dla dwóch największych aglomeracji miejsko-przemysłowych Warszawy i Łodzi. Rozwój rolnictwa tego obszaru przebiegać będzie dwukierunkowo. Z jednej strony wzrastać będzie liczba gospodarstw charakteryzujących się wysokim poziomem nowoczesności produkcji, wyspecjalizowanych w produkcji roślinnej na potrzeby wyżywieniowe aglomeracji. Z drugiej strony utrzymana zostanie znaczna część gospodarstw drobnych, o wielokierunkowym profilu produkcji, utrzymujących znaczne rezerwy siły roboczej. Wg A. Szemberg przemiany agrarne zachodząc będą tu powoli, a ich przyspieszenie zależne będzie od tego, czy polityka regionalna pobudzi lokalną aktywność i jak długo potrwa poprawa warunków infrastrukturalnych i techniczno-produkcyjnych. Przeciętne rozmiary gospodarstw w latach 1994-2010 wzrosną z 6,4 - 6,8 ha do 8,0-8,5 ha, a ich liczba zmniejszy się z 487 tys. do około 400 tys.

5. Region Wschodni (środkowo-wschodni) charakteryzuje się zróżnicowanymi warunkami, zwłaszcza jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, od najkorzystniejszych na Wyżynie Lubelskiej do ubogich w woj. chełmskim, białskopodlaskim i białostockim. W południowej części tego regionu (woj. zamojskie) występuje intensywne produkcja rolna (pszenica, buraki cukrowe i inne rośliny przemysłowe. Z uwagi na warunki agroekologiczne obszar ten może stać się drugim obok Wielkopolski zagłębiem żywnościowym o znaczeniu ogólnokrajowym. Problemem są tu zarówno zbyt małe rozmiary gospodarstw, duże nakłady pracy, niski stopień specjalizacji rolnictwa, znacznie niższy niż w Wielkopolsce poziom kultury rolnej, oraz niedostatek wody dla rolnictwa. Liczba gospodarstw indywidualnych zmniejszy się tu z 215 tys. w 1994 r do 166 tys. w 2010 r., a ich przeciętne rozmiary wzrosną z 6 ha do 8,1 ha. Według A. Szemberg będzie miała tu miejsce polaryzacja gospodarstw wyrażająca się wzrostem liczby małych i dużych jednostek kosztem średnich. Duże znaczenie dla aktywizacji tego regionu zarówno w produkcji żywności jak i zatrudnieniu pozarolniczym może mieć przygraniczne położenie, zwłaszcza w pobliżu istniejących i planowanych przejść granicznych

V. WNIOSKI KOŃCOWE

1. W rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich należy przyjąć ewolucyjny, w miarę zrównoważony (gospodarczy-ekologiczny i kulturalno-oświatowy) model modernizacji i przekształceń. Nie oznacza on równomiernego rozwoju zróżnicowanych regionów, ale zakłada specjalizacje, selektywny rozwój jak i polaryzacje regionów i gospodarstw, przy jednoczesnym jednak dążeniu do wyrównywania szans rozwojowych i zapewnieniu ludności wiejskiej godziwych warunków życia i realizacji podstawowych aspiracji życiowych. Tu należy także uwzględnić rolę obszarów chronionych, a zwłaszcza funkcje parków krajobrazowych.

2. Tempo przemian rolnictwa będzie głównie uzależnione od wzrostu zatrudnienia pozarolniczego w miastach i na obszarach wiejskich. Nawet przy ewolucyjnym modelu przekształceń rolnictwa należy w ciągu najbliższych 20-25 lat stworzyć 3-4 mln miejsc pracy pozarolniczej dla mieszkańców wsi. Stanowić to będzie wielkie wyzwanie dla państwa

i całego społeczeństwa zarówno z punktu gospodarczego jak i politycznego.

3. Przekształcenia i modernizacja polskiego rolnictwa i jego dostosowanie do wymogów UE nie mogą być przeprowadzone tylko siłami samych rolników, ale wymagają daleko idącego interwencjonizmu państwa.

4. W wyniku przemian tradycyjna wieś monofunkcyjna winna się przekształcić w nowoczesną wieś wielofunkcyjną.

5. Przemiany w rolnictwie i na obszarach wiejskich muszą się wiązać z dopływem kapitału, zwłaszcza długoterminowych kredytów dla rozwijających się i nowo powstających gospodarstw. Przypominamy, iż obecnie zaledwie 400 tys. gospodarstw indywidualnych liczących ponad 10 ha, na około 2 mln istniejących - jest w stanie dostosować się stosunkowo łatwo do warunków rynkowych istniejących w krajach Unii Europejskiej.

6. Dużych nakładów wymagać będzie modernizacja i powstawanie nowych urządzeń infrastruktury technicznej, zwłaszcza w zakresie kanalizacji, oczyszczalni ścieków i wysypisk. Od tych inwestycji zależy zachowanie wartości środowiska przyrodniczego.

7. Problematyka mieszkaniowa ze względu na koszty i trwałość zasobów mieszkaniowych zasługuje na istotną uwagę. Przy ogólnej poprawie sytuacji mieszkaniowej na wsi należy zwrócić uwagę, że 1,2 mln mieszkań wiejskich w Polsce (33%) znajduje się w budynkach mających 50 lat, z czego prawie 450 tys. w budynkach mających 80 lat i więcej. Występuje tu duże zróżnicowanie regionalne, a szczególnie duży udział mieszkań ze starych zasobów koncentruje się na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

8. Jednym z podstawowych warunków przekształceń i modernizacji rolnictwa i obszarów wiejskich winna być powszechna dostępność i gruntowna zmiana systemu edukacji młodzieży wiejskiej zgodna z wymogami nowoczesnej gospodarki rynkowej i agrobiznesem.

9. Utrzymywać się będzie do roku 2010 nadal duże zróżnicowanie regionalne rolnictwa i obszarów wiejskich, zwłaszcza regionu północno-zachodniego i południowego. Regiony te z uwagi na skalę i intensywność zachodzących tu przemian należy uznać za główne obszary problemowe transformacji rolnictwa i obszarów wiejskich.

Włodzimierz KAMIŃSKI

**GLÓWNE KIERUNKI PRZEMIAN STRUKTURY
PRZESTRZENNEJ ROLNICTWA W OKRESIE 1990-1995 ORAZ
BUDOWA PROGNOZ KRÓTKO- I ŚREDNIOOKRESOWYCH
(synteza badań).**

1. UWAGI WSTĘPNE

Opracowanie niniejsze stanowi podsumowanie i syntezę badań prowadzonych w latach 1995-1996 w ramach zadania VI.1. "Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990-1995 oraz budowa prognoz krótko- i średniookresowych"¹.

Badania te były prowadzone w podziale na 3 kolejne etapy:

- Etap I: opracowanie i przedstawienie do dyskusji wstępnych założeń i projektu koncepcji polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich;

- Etap II: analiza sytuacji i problemów rozwojowych (tj. szans i zagrożeń) w 6 wybranych województwach (białostockim, leszczyńskim, rzeszowskim, skierniewickim, słupeckim i zamojskim), które wybrano celowo, mając na uwadze, aby mogły one w sposób reprezentatywny i wiarygodny charakteryzować zróżnicowane przestrzennie typy obszarów wiejskich i rolnictwa w Polsce.

¹ W badaniach uczestniczyli: Bożena Gałczyńska (Warszawa), Benicjusz Głębocki (Poznań), Piotr Gradziuk (Zamość), Włodzimierz Kamiński (Warszawa), Roman Kulikowski (Warszawa), Sylwester Makarski (Rzeszów), Kazimierz Michałowski, Marek Proniewski (Białystok), Włodzimierz Zgliński (Warszawa).

Ponadto - z uwagi na priorytetowe znaczenie tego tematu - przeanalizowano przestrzenne skutki przemian restrukturyzacyjno-własnościowych PGR-ów w latach 1990-1995.

- Etap III: synteza badań

W syntezie tej kolejno przedstawia się i omawia:

- zmiany przestrzennych struktur rolnictwa i obszarów wiejskich na przestrzeni lat 1980-1989-1994/5,

- obecne przestrzenne zróżnicowanie w/w struktur na przykładzie 6 wybranych województw,

- naukowe podstawy koncepcji regionalnej polityki rozwoju obszarów wiejskich,

- zarys koncepcji polityki przestrzennej rozwoju tych obszarów do 2010 roku,

- dotychczasowy rozwój, stan obecny i problemy przyszłego rozwoju obszarów wiejskich 6 wybranych, przeanalizowanych województw.

Dołączono też:

- spis (dziewięciu) opracowań analityczno-badawczych, wykonanych w ramach zadania VI. 1.

2. ZMIANY PRZESTRZENNYCH STRUKTUR ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH W OKRESACH 1980-1989 I 1989-1994/5 (ujęcie syntetyczne)

Analiza zmian przestrzennych struktur rolnictwa i obszarów wiejskich 1980-1989 i 1989-1994/5 wykazała, że te dwa okresy różnią się między sobą w sposób zasadniczy, a ich główne tendencje są - w większości przypadków - sobie przeciwstawne, wzgl. istotnie różnią się co do tempa zachodzących zmian. Dotyczy to zarówno ujęcia makroregionalnego w skali krajowej, jak również sytuacji w poszczególnych regionach (województwach).

W skali krajowej (makroekonomicznej) w szczególności nastąpiło:

- znaczne osłabienie tempa przyrostu liczby ludności w I połowie lat 90-tych (0,2% średniorocznie) w stosunku do lat 1980-1989 (0,9%

średniorocznie), a jednocześnie liczba ludności wiejskiej w drugim okresie wzrosła na skutek trudności z uzyskaniem pracy w miastach,

- na skutek drastycznego obniżenia siły nabywczej ludności w czasie transformacji ustrojowej gwałtownie spadł popyt na żywność, a zwłaszcza na produkty pochodzenia zwierzęcego (mleko, jaja, mięso), co na tle niekontrolowanego importu żywności i ograniczeń eksportowych doprowadziło - w latach 1989-1994 - do regresu i upadku produkcji rolniczej na niespotykaną dotychczas skalę i spowodowało drastyczne pogorszenie sytuacji dochodowej ludności rolniczej i wiejskiej,

- o ile w latach 1980-1989 dynamicznie wzrastała produkcja roślinna (tj. m. in. plony pszenicy, żyta oraz zbiory zbóż), a produkcja mięsa i mleka była stabilna, to w I połowie lat 90-tych, m.in. w związku ze spadkiem zużycia nawozów sztucznych o około 2/3 znacznie spadły plony pszenicy i żyta oraz zbóż, a także drastycznemu ograniczeniu uległa produkcja mięsa, mleka i jaj.

W podstawowych wskaźnikach produkcji roślinnej cofnęliśmy się o około 15-20 lat, w produkcji mięsa - o kilkanaście lat, w produkcji mleka i jaj o około 35 lat, a w pogłowie bydła (w tym krów) o 40 i więcej lat.

Dane te nie mogą nie budzić poważnego niepokoju i obaw o przyszłość polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

W skali regionalnej (wojewódzkiej) na przytoczenie zasługują m. in. następujące fakty:

- w okresie 1980-1989 wystąpił na ogół postęp produkcyjny i społeczno-ekonomiczny, nie był on jednak adekwatny do potrzeb obszarów wiejskich poszczególnych regionów; w szczególności tempo rozwoju było zbyt wolne w regionach dotychczas zacofanych, co m. in. przyspieszało procesy ich regresu i upadku, połączonego z depopulacją (m.in. tzw. ściana wschodnia, rejony peryferyjne i depresyjne itp.),

- natomiast w okresie 1989-1994 głównym niekorzystnym zjawiskiem była nieomal totalna destrukcja obszarów wiejskich w województwach o dominacji b. PGR. W niektórych z województw (zwłaszcza w makroregionie północnym) produkcja zbóż spadła o 45%, pogłowie trzody o 56%, pogłowie bydła o 60%, a produkcja mleka o 51-57%. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że te opisane dramatyczne wskaźniki spadku dotyczą bardzo krótkiego okresu 5 lat. Jednocześnie w tych

właśnie regionach odnotowano w 1994 r. najwyższe w skali kraju wskaźniki bezrobocia,

- ponadto w latach 1989-1995 z ogromnym natężeniem ujawniła się bardzo niebezpieczna tendencja do występowania regionów "o różnych szybkościach rozwoju", polegająca w szczególności na tym, że regiony (obszary wiejskie) już w przeszłości zacofane, rozwijały się zbyt wolno, albo znajdowały się w stagnacji lub wręcz ulegały dalszemu regresowi. Z punktu widzenia ogólnopaństwowego można ocenić, że pogłębiające się w ogromnym zakresie dysproporcje przestrzenne w stanie i tempie rozwoju poszczególnych obszarów wiejskich stały się przyczyną niebezpiecznej skali polaryzacji międzyregionalnej o szczególnie niszczącym charakterze.

Pojawiające się w pierwszej połowie lat 90-tych nieliczne pozytywne zjawiska, np. wzrost przeciętnej powierzchni i gospodarstwa indywidualnego, lepsze wyposażenie w ciągniki itp. nie były jednak w stanie zmienić ogólnie negatywnego (zwłaszcza w wybranych regionach) obrazu polskiej wsi i rolnictwa w tym okresie.

*

*

*

W sumie trudno jest lata po 1989 roku nazwać okresem przystosowawczym wsi, rolnictwa i obszarów wiejskich do procesów transformacji; był to dla wielu obszarów wiejskich okres daleko posuniętej destrukcji, którą trzeba jak najszybciej zahamować, zapewniając warunki dla racjonalnego, społeczno-ekonomicznego rozwoju.

3. PRZESTRZENNE ZRÓŻNICOWANIE STRUKTUR ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH W 1994/5 (na przykładzie wybranych województw)

Coraz bardziej toruje sobie drogę i staje się powszechnym przekonanie, że polskie rolnictwo i obszary wiejskie są przestrzennie bardzo zróżnicowane i wymagają odpowiednio zregionalizowanej polityki społeczno-ekonomicznej (regionalnej polityki rozwoju obszarów wiejskich). Temu ogólnemu przekonaniu na ogół nie towarzyszy jednak

ściśła udokumentowana wiedza na temat ilościowego i jakościowego zakresu rozpiętości międzyregionalnych, które częstokroć mają dramatyczny, negatywny wymiar.

Dlatego niezależnie od - prezentowanej przykładowo na mapach nr 1-8 - charakterystyki opartej o bogate informacje statystyczne, dotyczące 49 województw (4) podjęliśmy próbę bliższej analizy sytuacji w 6 wybranych województwach, które można uznać za reprezentatywne dla określonych typów rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce.

Przeanalizowaliśmy województwa:

- **białostockie** o bardzo trudnych warunkach glebowo-klimatycznych, o rolnictwie w większości zacofanym i ekstensywnym; obszary wiejskie cechują się tu nasilonymi w znacznej skali procesami depopulacji,

- **leszczyńskie** reprezentujące nowoczesne rolnictwo intensywne, mogące skutecznie konkurować z krajami Unii Europejskiej,

- **rzeszowskie** o ogromnie rozdrobnionej strukturze agrarnej oraz szczególnym przeludnieniu obszarów wiejskich; problem dwuzawodowości oraz wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich mają tu szczególnie doniosłe znaczenie,

- **skierniewickie** o warunkach i wynikach przeciętnych, typowych dla Środkowej Polski, a jednocześnie pozostające pod wpływem aglomeracji warszawskiej i łódzkiej,

- **ślupskie** szczególnie dotknięte destrukcją i regresem w wyniku rozpadu b. PGR,

- **zamojskie** o niezwykle korzystnych warunkach glebowo-klimatycznych, które nie były jednak w przeszłości właściwie wykorzystane (region niewykorzystanych szans, ale i ogromnych potencjalnych możliwości). Tablica (str. 76) syntetycznie informuje o ogromnych rozpiętościach między w/w 6 województwami.

Natomiast dokładniej problematykę w/w 6 województw przedstawiają opracowania II etapu (1, 2, 3, 6, 7, 9) oraz - w sposób skrócony - rozdział 7.

Należy przy tym pamiętać, że rozpiętości i dysproporcje między poszczególnymi gminami są jeszcze większe.

Podstawowe dane i wskaźniki obszarów wiejskich i rolnictwa 6 województw
(na tle kraju)

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Polska	Województwa							Relacja 6 vo. Max:Min
			biało- stockie	lesz- czyń- skie	rze- szow- skie	skier- niewic- kie	ślup- skie	zamoj- skie		
Powierzchnia	tys. km ²	312,7	10,0	4,2	4,4	3,9	7,4	7,0	2,6 : 1	
Ludność ogółem - e)	tys. osób	38 618	700	398	747	424	427	492	1,9 : 1	
Ludność na 1 km ² - e)	osób	123	70	95	170	107	58	70	2,9 : 1	
Wskaźnik urbanizacji - e)	%	61,9	63,4	48,5	42,0	48,1	55,2	31,3	2,0 : 1	
Ludność wiejska - e)	tys. osób	14 721,2	256,2	204,7	433,5	219,8	191,1	337,9	2,3 : 1	
Zawodowo czynni w rolnictwie - b)	osób na 100 ha UR	24,0	20,2	19,9	43,6	26,2	10,2	29,9	4,3 : 1	
Stopa bezrobocia - e)	%	14,3	13,2	13,4	16,6	12,6	27,5	14,3	2,2 : 1	
Wskaźnik IUNG	pkt.	66,6	55,8	71,7	72,7	63,4	61,2	85,3	1,5 : 1	
Powierzchnia UR - c)	tys. ha	18 647,6	589,3	293,0	285,2	308,8	332,3	490,3	2,1 : 1	
Powierzchnia UR na 1 mieszkańca - c)	ha	0,48	0,84	0,74	0,38	0,73	0,78	0,99	2,6 : 1	
Liczba indyw. Gosp. rol. - c)	tys.	2 029,8	51,5	19,8	67,2	43,1	13,7	66,5	4,9 : 1	
Udział gosp. uspoł. W UR - a)	%	23,8	11,0	38,5	7,0	7,5	57,2	10,3	8,2 : 1	
Melioracje gruntów ornych (pokrycie potrzeb) - e)	%	70,5	49,0	95,1	47,2	66,2	66,3	75,8	2,0 : 1	
Zaop. wsi w wodę w gosp. ind. - d)	%	50,9	50,8	84,0	47,9	46,2	77,5	43,7	1,9 : 1	
Pow. UR gosp. indyw. na 1 ciągnik - c)	ha	12,0	13,7	10,1	9,5	10,3	25,6	9,5	2,7 : 1	
Zużycie nawozów sztucznych - d)	kg NPK na 1 ha UR	79,7	75,1	98,4	36,1	76,1	63,6	54,0	2,7 : 1	
Plony pszenicy z 1 ha - d)	dt	36,0	27,3	49,2	29,9	34,4	33,2	32,7	1,8 : 1	
Plony żyta z 1 ha - d)	dt	25,6	23,7	34,5	23,2	26,9	24,1	25,1	1,5 : 1	
Pogłowie trzody na 100 ha UR - d)	szt.	109,3	71,5	313,8	60,8	102,5	61,9	76,8	5,2 : 1	
Pogłowie bydła na 100 ha Ur - d)	szt.	39,2	50,9	55,7	47,4	37,0	17,0	39,8	3,3 : 1	
Produkcja żywności (w przeliczeniu na mięso) na 1 ha UR - c)	kg	144,5	107,6	320,6	122,4	126,2	77,8	139,7	4,1 : 1	
Produkcja mleka na 1 ha UR - c)	l	636	793	806	890	677	227	838	3,9 : 1	

a) 1989; b) 1992; c) 1994; d) 1995; e) 30.06.1996 r.

4. NAUKOWE PODSTAWY KONCEPCJI (FILOZOFII) REGIONALNEJ POLITYKI ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH

Nauka o przestrzeni i o polityce regionalnej powinna być trwałą i stale aktualizowaną teoretyczną podstawą praktycznych działań polityki przestrzennej, w tym również regionalnej polityki rozwoju obszarów wiejskich.

Od powstania nauki o przestrzeni, tj. od czasów von Thünera (1826 r.) wiele obiektywnych okoliczności zmieniło się tak dalece, że na problematykę przestrzenną, w tym na rolnictwo i na obszary wiejskie trzeba spojrzeć z nowego punktu widzenia oraz uwzględnić nowe, nieznane dawniej aspekty i zaproponować zupełnie nową "filozofię" rozwoju obszarów wiejskich.

Podstawową kwestią teoretyczną w tym zakresie wydaje się być konieczność rewizji przestarzałych schematów oraz dokonania zasadniczego zwrotu i przyjęcia nowego paradygmatu przestrzennego dla rolnictwa i obszarów wiejskich.

Na tym tle (w sposób z konieczności syntetyczny) omawia się 5 wyzwań i 5 dylematów, wobec których stoi obecnie regionalna polityka rozwoju obszarów wiejskich w Polsce².

Wyzwanie 1: "O jakość życia na wsi"

Regionalna polityka rozwoju obszarów wiejskich za swój podstawowy, niezbywalny cel musi przyjmować dążenie do zapewnienia społecznościom wiejskim realnych szans i możliwości godnej, wysokiej jakości życia na wsi, odpowiadającej - we wszystkich regionach - oczekiwaniom, inicjatywom i własnej pracy mieszkańców wsi.

Wyzwanie to powinno stanowić podstawę i istotę nowego, nowoczesnego paradygmatu przestrzennego w odniesieniu do obszarów wiejskich. Dążąc do racjonalizacji przestrzennych struktur rolnictwa i wsi nie wolno ich jednak utożsamiać z wąsko i jednostronnie pojmowaną efektywnością ekonomiczną, lecz należy im nadawać znacznie szerszy,

² Bardziej szczegółowe omówienie w/w wyzwań i dylematów zawarte jest w pracy W. Kamińskiego pt. „Wstępne założenia i projekt koncepcji polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich” (patrz poz. 4 załączonego wykazy prac).

przede wszystkim społeczny i humanistyczny aspekt, określający jakość życia człowieka w danej przestrzeni i możliwości realizacji jego podstawowych aspiracji życiowych.

Wyzwanie 2: "O ład przestrzenny i zachowanie środowiska"

Obszary wiejskie obejmują znaczną większość terytorium kraju, a więc stan, w jakim się one znajdują (istniejący na nich ład przestrzenny lub jego brak) jest decydujący dla stanu ogólnokrajowego.

Bez ładu przestrzennego na obszarach wiejskich nie może być zatem i w skali globalnej takiego ładu, rozumianego jako zapewnienie harmonii układów przestrzennych poprzez optymalne kształtowanie i wykorzystanie przestrzeni.

Obecna i przyszła polityka regionalna powinna przed obszarami wiejskimi stawiać nie tylko zadanie rozwijania rolniczej funkcji produkcyjnej, lecz coraz silniej i skuteczniej eksponować ich aktywną rolę w osiąganiu ogólnego ładu przestrzennego oraz ochrony i zachowania walorów środowiska naturalnego.

Wyzwanie 3: "O wieś wielofunkcyjną".

Doświadczenia wielu krajów świata, w tym również i Polski, bezspornie dowiodły, że nie jest możliwe zapewnienie odpowiedniego tempa rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich w oparciu wyłącznie o jedną, rolniczą ich funkcję.

Dlatego obecnie, w wielu krajach świata, a także w Polsce, występuje proces przekształcania tradycyjnej wsi monofunkcyjnej we współczesną wieś wielofunkcyjną.

Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich - w ujęciu regionalnym - wymaga podejścia zindywidualizowanego i wariantowego, wolnego od uniwersalnego schematyzmu.

Wyzwanie 4: "O równowagę międzyregionalną". W Polsce występuje bardzo znaczne zróżnicowanie społeczne i gospodarcze poszczególnych obszarów wiejskich, które jest faktem obiektywnym i naturalnym.

Od naturalnego zróżnicowania regionalnego należy jednak odróżnić będące wyrazem braku równowagi przestrzennej, dysproporcje międzyregionalne, które trzeba traktować jako nieprawidłowości w rozwoju społeczno-gospodarczym. Dysproporcje te powstają wówczas, gdy naturalne zróżnicowanie regionalne jest pogłębiane niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, czy długoletnim nienadążaniem danego regionu za rozwojem innych, w wyniku czego zostaje przekroczony określony punkt krytyczny (tzw. "próg degradacji"), następują zmiany jakościowe w sensie negatywnym, a zakres powstałych dysproporcji regionalnych nie jest dłużej akceptowany ani tolerowany przez ludność regionu (obszaru wiejskiego) zagrożonego np. regresem, depopulacją i upadkiem.

Polityka przestrzenna winna sprzyjać zapewnieniu równowagi międzyregionalnej, tj. równowagi między zróżnicowanymi regionami, zdecydowanie zaś występować przeciw narastaniu niszczącej polaryzacji i dysproporcji w rozwoju poszczególnych obszarów wiejskich.

Wyzwanie 5: "O sprostanie wymogom polityki regionalnej Unii Europejskiej". Polska, zмирzając ku integracji z Unią Europejską musi - w procesach dostosowawczych - uwzględnić i przyjąć zasady, założenia i kierunki europejskiej polityki regionalnej, która oparta została o ideę i strategię spójności, zмирzającą do stopniowego zmniejszania dysproporcji regionalnych.

Dochodzenie Polski do Europy będzie zatem mogło mieć wpływ m. in. na zmiany regionalnej struktury naszego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Borykając się z w/w wyzwaniami polityka regionalna rozwoju obszarów wiejskich jednocześnie musi uwzględnić m.in. następujące dylematy:

1. dylemat ziemi (jakości gleb), którego właściwe rozwiązanie nie może polegać na przyjęciu rozumowania: "od gleb najlepszych do najgorszych", tj. na selektywnym wyborze i zagospodarowaniu tylko gleb najlepszych i dobrych, lecz na opracowaniu i na konsekwentnej realizacji kompleksowych, racjonalnych programów wykorzystania również i innych użytków rolnych,

2. dylemat czasu i tempa rozwoju, polegający m.in. na tym, że narasta i nasila się niekorzystna tendencja do powstawania regionów "o różnych szybkościach rozwoju", charakteryzująca się głównie tym, że regiony, już dziś najlepiej rozwinięte (w tym również obszary wiejskie) nadal szybko się rozwijają, zaś regiony dziś zacofane, rozwijają się znacznie wolniej, lub wręcz ulegają stagnacji, a nawet regresowi i degradacji,

3. dylemat efektywności: W systemie gospodarki rynkowej to, co jest na dziś ekonomicznie najbardziej efektywne dla indywidualnego podmiotu gospodarczego, wcale nie musi być najkorzystniejsze dla długofalowych celów ogólnospołecznych. Na tym tle może często dochodzić do konfliktów przestrzennych między jednostkowym dążeniem do szybkiego, doraźnego zysku, a docelowo traktowaną ogólnospołeczną koncepcją przestrzennego ładu.

Z punktu widzenia kryteriów ogólnospołecznych, zamiast dalszego preferowania regionów dotychczas uprzywilejowanych i przodujących, słusze i zasadne wydaje się być dążenie do usuwania przyczyn hamujących i ograniczających efektywność w pozostałych regionach, tj. tam gdzie możliwe do uruchomienia w krótkim czasie rezerwy wzrostu (tzw. "rezerwy opóźnienia") są tak duże, że ich wyzwolenie może zapewnić wysoką efektywność przyrostową i to już w nieodległej przyszłości,

4. dylemat polityki międzyregionalnej i wewnątrz regionalnej, wymagający wdrożenia optymalnego systemu współpracy centralnych władz państwa oraz ogniw samorządowych, regionalnych i lokalnych (chodzi o to, że państwo ma skutecznie popierać inicjatywy regionalne i lokalne, ale nie może ich ani dekretować, ani zastępować),

5. dylemat instytucjonalizacji polityki regionalnej, tj. wykreowania prawnych i skutecznych podmiotów tej polityki, zwłaszcza w skali regionalnej.

5. ZARYS KONCEPCJI POLITYKI PRZESTRZENNEJ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH DO 2010 r.

Wszelkie koncepcje prognostyczne, w tym również dotyczące przestrzennego rozwoju obszarów wiejskich, muszą za jeden z głównych punktów wyjścia przyjmować prognozy zmian demograficznych.

Według prognozy ludnościowej GUS (1995 r.) zmiany ludnościowe w najbliższym 15-leciu będą prawdopodobnie kształtować się następująco:

	Lata	
	1995	2010
Wyszczególnienie		
Ludność ogółem (w tys. osób)	38 639	40 270
W tym ludność wiejska (w tys. osób)	14 729	14 306
Udział ludności wiejskiej (w %)	38,1	35,5
Saldo migracji „wieś-miasto” (w tys. osób)	40	140

Okolo 2010 roku ma nastąpić zasadnicza zmiana trendów demograficznych: o ile w okresie 1995-2010 (a zwłaszcza 1995-2005) występować będzie bardzo szybki przyrost liczby ludności w wieku produkcyjnym, to po tym okresie sytuacja ulegnie zasadniczemu odwróceniu, a liczba rąk zdolnych do pracy będzie się zmniejszać, również w wymiarze absolutnym.

Oznacza to, że w najbliższych 10 latach m.in. ze względu na sytuację na rynku pracy i bezrobocie, zmiany struktury agrarnej polskiego rolnictwa i jego restrukturyzacja zapewne nie będą mogły być głębokie, ani daleko idące. Z punktu widzenia integracji Polski z Unią Europejską będzie to oczywiście sytuacja bardzo niekorzystna.

Natomiast począwszy od okresu 2005-2010 szanse tych zmian prezentują się bardziej pomyślnie. Oznacza to, że w zakresie restrukturyzacji rolnictwa i zmian struktury agrarnej prognozy krótko- i średnioterminowe poważnie się różnią między sobą.

Znane w tej dziedzinie prognozy, opracowane głównie w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zostały omówione i scharakteryzowane w opracowaniu (4). Sprowadzają się one do tego, że według poszczególnych wariantów:

- w okresie 2005-2010 liczba gospodarstw indywidualnych może wynieść około 1650 tysięcy, a przeciętna wielkość 1 gospodarstwa indywidualnego 8,8-9,1 ha,

- natomiast dla roku 2020 warianty prognoz są bardziej zróżnicowane i zawierają się w granicach 1 070-1 654 tys. gospodarstw indywidualnych przy przeciętnej ich wielkości 8-11,4 ha.

Wydaje się jednak, że niektóre z tych prognoz (zwłaszcza co do przeciętnej powierzchni 1 gospodarstwa indywidualnego) są zbyt ostrożne, zwłaszcza jeśli prognozy te zestawimy z faktycznymi zmianami, dokonanymi w latach 1980-1996 i nadal znacznymi zasobami ziemi b. PGR, wymagających trwałego zagospodarowania.

Przeciętna powierzchnia 1 indywidualnego gospodarstwa rolnego wynosiła: (w ha)

	Lata			
Wyszczególnienie	1980	1990	1995	1996
Ogólna powierzchnia	6,5	7,1	7,6	7,9
w tym użytki rolne	5,7	6,3	6,7	7,0

Trzeba też w tym miejscu wspomnieć o metodologicznych trudnościach obliczania ilości indywidualnych gospodarstw rolnych i ich powierzchni, zwłaszcza z tytułu nowych zjawisk, które powstały i nasiliły się w ostatnich latach (gospodarstwa rodzinne, gospodarstwa farmerskie, gospodarstwa prywatne wielkoobszarowe, władanie a użytkowanie (dzierżawa), kapitalistyczne przedsiębiorstwa rolne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne itp.).

W związku z tym nie można wykluczyć różnego podejścia poszczególnych autorów do określenia istoty (a tym samym i wielkości) indywidualnego gospodarstwa rolnego.

Uwzględniając obecną i przewidywaną na przyszłość sytuację demograficzną Polski oraz ogólne uwarunkowania rozwoju społeczno-ekonomicznego naszego kraju, można sprecyzować następujące stwierdzenia i wnioski w odniesieniu do aktualnego stanu obszarów wiejskich (w ich przestrzennym wymiarze) i w zakresie koncepcji polityki przestrzennej ich rozwoju do 2010 roku:

1. W pierwszej połowie lat 90-tych znacznie spadły plony i zbiory zbóż, a produkcja mięsa, mleka i jaj uległy drastycznemu ograniczeniu. W podstawowych wskaźnikach produkcji roślinnej cofnęliśmy się o około 15-20 lat, w produkcji mięsa o kilkanaście lat, w produkcji mleka i jaj o około 35 lat, zaś w pogłowie bydła (w tym krów) o 40 i więcej lat.

Jednocześnie w okresie tym z ogromnym natężeniem ujawniła się bardzo niebezpieczna tendencja do występowania regionów "o różnych szybkościach rozwoju", polegająca w szczególności na tym, że regiony (obszary wiejskie) już w przeszłości zacofane, rozwijały się zbyt wolno, albo znajdowały się w stagnacji lub wręcz ulegały dalszemu regresowi. Z punktu widzenia ogólnopolskiego można ocenić, że pogłębiające się w ogromnym zakresie dysproporcje przestrzenne w stanie i tempie rozwoju poszczególnych obszarów wiejskich stały się przyczyną niebezpiecznej skali polaryzacji międzyregionalnej o szczególnie niszczącym charakterze.

Bardzo niekorzystnym zjawiskiem w tym okresie była nieomal totalna destrukcja obszarów wiejskich w województwach o dominacji b. PGR. Jednocześnie w tych właśnie regionach odnotowano najwyższe w skali kraju wskaźniki bezrobocia.

W/w dane nie mogą nie budzić poważnego niepokoju i obaw o przyszłość polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

2. Przestrzenne zróżnicowanie obszarów wiejskich (województw, a zwłaszcza gmin) w Polsce jest ogromne, a w okresie transformacji wykazuje pogłębiającą się tendencję do dalszej polaryzacji.

Przeprowadzone przez nas badania wyraźnie ujawniły i zidentyfikowały występujące różnice, problemy, szanse i zagrożenia w 6 wybranych województwach (które można uznać za reprezentatywne dla określonych typów rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce).

Są to województwa:

- białostockie,
- leszczyńskie,
- rzeszowskie,
- skierniewickie,
- słupeckie,
- zamojskie.

Rozpiętości między województwami są ogromne; należy przy tym pamiętać, że rozpiętości i dysproporcje między poszczególnymi gminami są jeszcze większe.

Istniejące zróżnicowania przestrzenne winny być punktem wyjścia dla głównego paradygmatu przestrzennego i dla regionalnej polityki rozwoju obszarów wiejskich w Polsce.

3. Główny paradygmat i strategia rozwoju poszczególnych obszarów wiejskich winny zmierzać ku realizacji dwóch celów: społecznego i ekonomicznego. Cel społeczny - to równość szans w tworzeniu właściwej jakości życia na każdym terenie; cel ekonomiczny - to optymalne wykorzystanie warunków i możliwości każdego regionu (a nie ich wzajemne przeciwstawianie).

Celom tym najlepiej odpowiada paradygmat równoważenia rozwoju, który uwzględniając naturalne tendencje do polaryzacji działań gospodarczych w przestrzeni, zakłada jednocześnie prowadzenie świadomej i aktywnej polityki państwa (w tym również polityki rozwoju obszarów wiejskich), zmierzającej do tworzenia szans rozwojowych i wysokiej jakości życia dla wszystkich regionów na podstawie ich specyfiki, uwarunkowań, zasobów itp.

4. Obszary wiejskie, dawniej monofunkcyjne (wyłącznie rolnicze) stają się coraz bardziej obszarami wielofunkcyjnymi, prowadzącymi działalność nie tylko w dziedzinie produkcji rolnej, lecz również infrastruktury, usług, przetwórstwa, obrotu, turystyki itp., a także w zakresie ochrony środowiska. Potrzebny jest wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, który jednocześnie byłby zrównoważony pod względem ekologicznym oraz zdolny zapewnić wysoką jakość i zdrowotność żywności i skuteczną ochronę substancji i walorów środowiska z uwzględnieniem ładu przestrzennego.

W związku z w/w tendencjami dotychczasowa polityka rolna winna być zastąpiona przez politykę wiejską, rozumianą jako kompleksowa polityka rozwoju obszarów wiejskich (z uwzględnieniem ich przestrzennego zróżnicowania).

5. Polityka regionalna (w tym polityka rozwoju obszarów wiejskich) nie może być uprawiana wyłącznie z pozycji centrum; wręcz przeciwnie,

winna być ona w znacznym stopniu zdecentralizowana, gdyż to stanowi podstawę jej efektywności i skuteczności.

Na tym tle postulat upodmiotowienia i instytucjonalizacji polityki regionalnej tj. wykreowania prawnych i sprawnych podmiotów tej polityki, działających w skali regionu, ma znaczenie zasadnicze. Jest niezbędnym warunkiem powstania ekspansywnych struktur regionalnych i niedopuszczania do struktur kryzysogennych. Winien stanowić podmiot aktywnej i skutecznej polityki intraregionalnej (wewnątrzregionalnej) również w odniesieniu do obszarów wiejskich.

Natomiast polityka przestrzenna państwa (centrum) winna oznaczać politykę interregionalną (międzyregionalną), której głównym celem winno być dążenie do zachowania równowagi międzyregionalnej.

I tak np. przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony polityki przestrzennej państwa winny być wiejskie obszary depresyjne, tj. regiony problemowe: zacofane, słabe, upadające, w tym regiony przygraniczne. Obszarom tym winna być udzielona skuteczna i wszechstronna pomoc państwa, zanim przekroczą one "próg degradacji", tj. zanim znajdą się w sytuacji oznaczającej stagnację, regres i niemożność dalszej egzystencji o własnych siłach.

6. Polityka przestrzenna rozwoju obszarów wiejskich w Polsce nie może nie brać pod uwagę doniosłych skutków i konsekwencji integracji Polski, w tym polskiego rolnictwa z Unią Europejską.

Część gospodarstw rolnych (obejmująca gospodarstwa nowoczesne względnie unowocześniające się i kierowane przez rolników wykwalifikowanych) ma szansę skutecznej konkurencji z Unią Europejską. Pozostała część, tj. głównie drobne gospodarstwa o zacofanej technice i technologii, niskotowarowe i nastawione głównie na samozaopatrzenie, znajdzie się w sytuacji znacznie trudniejszej.

Na tym tle są wysuwane postulaty prowadzenia tzw. dualnej polityki, tj. polityki ekonomicznej w stosunku do grupy pierwszej i polityki socjalnej do grupy drugiej.

Niezależnie od tego postulatu restrukturyzacja polskiego rolnictwa w perspektywie 15-20 lat jest niezbędna; chodzi o jej zakres, o zakres możliwych i celowych zmian w obecnej strukturze agrarnej (ze szczególnym uwzględnieniem ich aspektów przestrzennych, które

zupełnie inaczej kształtują się np. w Polsce Południowo-Wschodniej w porównaniu z Polską Północno-Zachodnią itp.).

W okresie najbliższych około 10 lat główną podstawową trudność dla procesu restrukturyzacji polskiego rolnictwa stanowić będzie sytuacja demograficzna (wyż roczników w wieku produkcyjnym) i wysoki już dziś poziom bezrobocia. Natomiast w okresie 2005-2010 i w dalszych latach warunki demograficzne dla przeprowadzenia bardziej istotnych zmian struktury agrarnej będą bardziej korzystne.

Polityka rozwoju obszarów wiejskich musi tę dwoistość dotyczącą okresów krótko- i średnioterminowych stale i elastycznie rozstrzygać, mając na uwadze zarówno ogólno-ekonomiczną sytuację kraju, jak i skutki procesów integracyjnych z Unią Europejską.

7. Centralną rolę, również na obszarach wiejskich i w rolnictwie, odgrywa człowiek. To właśnie z punktu widzenia jego aspiracji i interesów należy oceniać problemy zatrudnienia w rolnictwie, bezrobocia, ew. skutki szybkiej zmiany struktury agrarnej, dwuzawodowość itp.

Chodzi nie tylko o ilość, lecz - coraz bardziej - również o jakość i kwalifikacje zatrudnionych w rolnictwie i na wsi oraz o ich podatność na innowacje i postęp techniczny. Rosnąca rola wykształcenia to wyzwanie dla regionalnej polityki rozwoju obszarów wiejskich i dla systemu doradztwa rolniczego na miarę potrzeb XXI wieku, zwłaszcza w perspektywie integracji z Unią Europejską.

6. OBSZARY WIEJSKIE 6 WYBRANYCH WOJEWÓDZTW (lata 1980-1989-1994 i problemy przyszłego rozwoju)

Województwo białostockie

Województwo białostockie jest rejonem o bardzo trudnych warunkach i o skomplikowanej, a przy tym bardzo specyficznej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Szczególnie trudne jest położenie gmin wschodnich i południowych województwa (tj. głównie tzw. "ściany wschodniej"), natomiast wokół Białegostoku oraz w zachodniej części województwa sytuacja demograficzna i gospodarcza, a także poziom produkcji rolniczej i zagospodarowania obszarów wiejskich są bardziej ustabilizowane.

Jest faktem znamionym, że przy niskiej gęstości zaludnienia na 1 km², wynoszącej w woj. białostockim 70 osób (Polska - 123 osoby), wskaźnik urbanizacji jest wyższy od wskaźnika ogólnokrajowego (Białostoczczyzna - 63,1%, Polska - 61,9%) i nadal szybko rośnie, przede wszystkim z uwagi na systematyczny exodus ludności wiejskiej do miast, w tym zwłaszcza do Białegostoku.

W okresie 1980-1989 (i jeszcze wcześniej) specyficznym zjawiskiem charakterystycznym dla woj. białostockiego były ruchy migracyjne o znacznej skali, wywołujące zwłaszcza na terenie tzw. ściany wschodniej wiele ujemnych skutków w strukturach demograficznych (nadmierny exodus młodzieży, depopulacja, defeminizacja, deformacja itp.), a w konsekwencji również i w przedsiębiorczości gospodarczej na obszarach wiejskich.

Poziom zaludnienia obszarów wiejskich jest niski i systematycznie obniża się. Postępuje też proces wyludniania się wielu miejscowości, zwłaszcza mniejszych. Przyrost naturalny ludności wyraźnie spada, np. w 1991 r. w 16 gminach województwa - zamiast przyrostu - zanotowano ubytek naturalny ludności. W niektórych gminach liczba ludności w latach 1981-1990 zmniejszyła się o ponad 15% (podobnie jak w latach 1971-1980).

Mimo pewnego rozwoju rolnictwa nie odnotowano istotnej przebudowy struktury obszarów wiejskich, w szczególności nie wprowadzono na wsi białostockiej gospodarki wielofunkcyjnej i nie rozwinięto

działów pozarolniczych, co spowodowało odpływ ludności wiejskiej w znacznym wymiarze.

W latach 1980-1989 liczba ludności wiejskiej w Polsce była w zasadzie stabilna (spadek tylko o 0,9%), zaś w woj. białostockim w tym okresie zmniejszyła się aż o 8,3%, co - obok nietypowego, miejskiego woj. łódzkiego - oznacza największe w kraju tempo ubytku liczby ludności.

Procesy depopulacji w woj. białostockim dotyczą terenów o niskim do dzisiaj poziomie rozwoju gospodarczego. Są to z reguły rejony monofunkcyjne, typowo rolnicze, o niewystarczającej strukturze technicznej i społecznej oraz o bardzo niskim poziomie życia.

W okresie 1980-1989 procesy i tendencje rozwoju wsi i rolnictwa Białostoczczyzny były zróżnicowane (pozytywne i negatywne). I tak:

- tempo ubytku UR było 3-krotnie szybsze, niż średnio w kraju,
- przeciętna powierzchnia gospodarstwa chłopskiego wzrosła z 7,4 do 9,1 ha,
- zatrudnienie w rolnictwie na 100 ha UR było wyraźnie niższe, niż średnio w kraju, poza gminami środkowo-zachodniej części województwa,
- nadal utrzymywał się relatywnie bardzo niski poziom infrastruktury technicznej i społecznej obszarów wiejskich województwa,
- poziom nawożenia mineralnego gleb był bardzo niski (jednakże przy znacznym zróżnicowaniu przestrzennym),
- w zakresie traktoryzacji rolnictwa nastąpił znaczny postęp (a np. liczba ciągników w gospodarstwach chłopskich zwiększyła się z 12,4 tys. do 33,0 tys. sztuk),
- plony zbóż, pomimo istotnego wzrostu ich poziomu były nadal dość niskie, natomiast plony ziemniaków były relatywnie wyższe, niż w kraju,
- nastąpiło wyraźne umocnienie pozycji województwa w hodowli bydła oraz w produkcji i skupie mleka, natomiast dość niskie pogłowie trzody chlewnej wykazywało dalszy spadek.

Wprowadzenie u progu lat 90-tych mechanizmów rynkowych okazało się bardzo trudne dla wsi i rolnictwa, a w woj. białostockim ze szczególną ostrością skumulowały się następujące negatywne skutki transformacji ustrojowej:

- zahamowanie rozwoju i głęboki regres gospodarczy województwa, a szczególnie jego obszarów wiejskich,
- gwałtowny wzrost strukturalnego bezrobocia na wsi,
- degradacja ekonomiczna i cywilizacyjna oraz niska jakość życia ludności rolniczej, w tym popegeerowskiej w szczególności,
- utrata i tak już niedużej zdolności kapitałowej, uniemożliwiająca wyjście z recesji własnymi siłami i środkami i wymagająca dopływu kapitałowego z zewnątrz, niezbędnego dla generowania wzrostu społeczno-gospodarczego.

Jednym z głównych problemów ludności wiejskiej Białostoczczyzny jest niski poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych.

Recesja gospodarcza spowodowała spadek produkcji rolnej, wydajności pracy i dochodów ludności rolniczej. W szczególności dysproporcje i regres najsilniej zarysowały się na wschodnich (przygranicznych) obszarach wiejskich województwa.

Główne bariery rozwoju rolnictwa w latach 90-tych to: brak zbyt na produkty rolne, nieopłacalność produkcji rolnej, import tańszej żywności z Zachodu oraz wysokie oprocentowanie kredytów. Ponadto wieś musiała przejąć dodatkowy ciężar utrzymania ludności dwuzawodowej tj. chłopo-robotników, którzy jako pierwsi utracili pracę w miastach.

W związku z tym w latach 90-tych procesy depopulacji obszarów wiejskich Białostoczczyzny uległy osłabieniu, jednak trwają nadal. Stopa bezrobocia w woj. białostockim w 1994 r. wynosiła 14,8%. Dopiero od 1993 r. można mówić o pojawieniu się w niektórych gminach trendów rozwojowych drobnej przedsiębiorczości na wsi (występują jednak niedobory kapitału oraz luki technicznej i społecznej infrastruktury).

W wielu dziedzinach rolnictwa nastąpił w woj. białostockim regres z tym, że w początkowym okresie transformacji ustrojowej (1989-1992) był on znacznie większy, niż w latach późniejszych. Zmniejszyło się w rolnictwie zużycie energii elektrycznej, nawozów mineralnych itp. Znacznie spadły (1990- 1995) plony zbóż i ziemniaków, pogłowie bydła i trzody.

Wzrósł udział gospodarstw prywatnych z 89,0% do 96,4% ogólnej powierzchni UR. W 1994 r. przeciętna powierzchnia 1 prywatnego gospodarstwa rolnego wynosiła już 10 ha.

Zmiany strukturalne w rolnictwie spowodowały jednocześnie upadek i likwidację PGR-ów oraz duży spadek UR będących w posiadaniu gospodarstw państwowych. W PGR-ach Białostocczyzny nastąpił drastyczny wzrost powierzchni odłogów i ugorów, w 1995 r. stanowiły one 74,2% ogólnej powierzchni gruntów ornych PGR województwa.

Główne wnioski dotyczące kierunków rozwoju i restrukturyzacji obszarów wiejskich woj. białostockiego do 2010 roku można sprecyzować następująco:

1. Powinny się ukształtować, utrwalić i rozwinąć następujące funkcje obszarów wiejskich:

- żywicielska, związana z rolniczą produkcją żywności (jest to funkcja podstawowa),
- biologiczna, stanowiąca czynnik równowagi środowiska naturalnego,
- przyrodnicza, z punktu widzenia jej ochrony przed degradacją,
- wiejska, wyrażająca się znacznym udziałem ludności rolniczej,
- rekreacyjno-turystyczna, będąca wyrazem upowszechniających się tendencji form wypoczynku, związanych bezpośrednio z naturą,
- kulturowa, utrwalająca socjologiczne struktury ludności wiejskiej.

2. Rozwój działalności pozarolniczej na wsi powinien dotyczyć:

- otoczenia rolnictwa, w tym usług produkcyjnych, zaopatrzenia i zbytu oraz przetwórstwa rolno-spożywczego (zwłaszcza w skali lokalnej),
- tworzenia miejsc pracy w usługach bytowych dla ludności wiejskiej, w tym rolniczej, w handlu, rzemiośle, drobnej wytwórczości oraz rozwoju infrastruktury instytucjonalnej, technicznej i społecznej,
- racjonalnego wykorzystania rolniczej przestrzeni produkcyjnej i przystosowania ziem rolniczych (zwłaszcza marginalnych) do wykorzystania na cele nierolnicze (w tym na zalesienie),
- turystyki i agroturystyki (z uwagi na wysokie walory przyrodnicze i antropogeniczne, decydujące dla rozwoju turystyki wiejskiej w szczególności w środkowo-wschodniej i południowej części województwa).

3. Restrukturyzacja rolnictwa wielkoobszarowego wymagać będzie:

- przeprowadzenia do końca niezbędnych przemian organizacyjno-własnościowych głównie w kierunku stworzenia silnych ekonomicznie dużych gospodarstw prywatnych,
- aktywizacji zawodowej osób, które odeszły z PGR,
- zmian dotychczasowego charakteru osadnictwa wiejskiego, zwłaszcza na obszarach wiejskich o znacznym dotychczas udziale sektora państwowego w rolnictwie.

4. Ekologizacja rolnictwa winna m.in. zmierzać do stopniowego powstawania proekologicznych (tj. ekologicznych, biodynamicznych i zintegrowanych) podmiotów produkcyjnych w rolnictwie, do szeroko pojętej edukacji ekologicznej społeczności wiejskiej itp.

5. W zakresie przekształceń strukturalnych i rozwoju rolnictwa niezbędna jest modernizacja i poprawa struktury rolnictwa w kierunku norm i standardów europejskich.

Województwo leszczyńskie

Województwo leszczyńskie należy do grupy województw przodujących w kraju pod względem rolnictwa. Rolnictwo odgrywa tu nie tylko znaczącą rolę w strukturze gospodarczej województwa, lecz jednocześnie ma ponadregionalne znaczenie w ogólnokrajowym systemie gospodarki żywnościowej.

W wyniku oddziaływania wielu czynników ekonomicznych, społecznych i historycznych ukształtował się na terenie województwa typ rolnictwa nowoczesnego i wysokotowarowego, przy czym wysokim poziomem towarowości charakteryzują się wszystkie występujące tu formy własnościowe gospodarstw rolnych. Wysoka kultura rolnicza, charakterystyczna dla tych obszarów województwa, które po I-ej wojnie światowej weszły w skład Państwa Polskiego sprawia, że efekty produkcyjne woj. leszczyńskiego w porównaniu z regionami o podobnych, a nawet lepszych warunkach przyrodniczych, są wyższe.

W wielu dziedzinach i przypadkach efekty produkcyjne rolnictwa woj. leszczyńskiego są porównywalne z poziomem osiąganym w przodujących krajach Europy.

Woj. leszczyńskie należy do najmniejszych województw w kraju, zarówno pod względem powierzchni (4,2 tys. km² i 41 miejsce w kraju), jak i liczby ludności (około 0,4 mln osób i 46 miejsce w kraju). Również gęstość zaludnienia (95 osób na 1 km²) i wskaźnik urbanizacji (48,5%) kształtują się znacznie poniżej danych średniokrajowych; ponad połowę ludności woj. leszczyńskiego stanowi ludność wiejska.

Niewielka powierzchnia, jaką zajmuje woj. leszczyńskie sprawia, że o różnicowaniu jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej tego obszaru zdecydowały przede wszystkim stosunki glebowe i wodne, choć wpływ pozostałych komponentów (stosunków klimatycznych oraz ukształtowania powierzchni) też występuje w określonym stopniu.

Woj. leszczyńskie zajmuje obszar przejściowy pomiędzy Pojezierzem Wielkopolskim a Niziną Południowowielkopolską. Północna część województwa wchodzi w skład Pojezierza Leszczyńskiego, charakteryzującego się wyraźnie zaznaczającymi się skupiskami jezior oraz dość znacznym urozmaiceniem rzeźby terenu (najwyższe wzniesienia nie przekraczają jednak 150 m n.p.m.).

W kierunku północnym Pojezierze Leszczyńskie opada ku rozległej Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej, zaś ku południowi przechodzi w Wysoczyznę Leszczyńską, która na południu opada łagodnie ku obniżeniom Baryczy i Odry.

Ogólnie biorąc, różnicowanie hipsometryczne woj. leszczyńskiego jest niewielkie. Województwo to należy do najcieplejszych, a jednocześnie najsuchszych regionów kraju. Małe opady, a zwłaszcza ich nierównomierny rozkład w ciągu roku, stanowią poważne utrudnienie dla produkcji rolniczej. Dlatego też w strategii rozwoju miejscowego rolnictwa jednym z priorytetowych zadań powinna być poprawa stosunków wodnych m.in. poprzez budowę małych i średnich zbiorników retencyjnych.

Przez trudne próby lat 80-tych i pierwszej połowy lat 90-tych rolnictwo woj. leszczyńskiego przeszło na ogół pomyślnie i bez zjawisk destrukcyjnych, charakterystycznych dla licznych innych regionów kraju. W wielu dziedzinach i wskaźnikach, dotyczących rolnictwa,

woj. leszczyńskie jeszcze bardziej umocniło swą przodującą w kraju pozycję.

Koncentrując uwagę na okresie transformacji i opierając się głównie na dostępnych danych dla lat 1989-1994 można - dla uzasadnienia w/w tezy - przytoczyć następujące dane:

- w woj. leszczyńskim (które i tak cechuje się korzystniejszą, niż średnio w kraju, strukturą agrarną) nadal szybciej, niż przeciętnie w Polsce występował proces koncentracji ziemi, a przeciętna powierzchnia UR na 1 gospodarstwo indywidualne w woj. leszczyńskim wzrosła z 8,4 ha (1990 r.) do 10,1 ha (1994 r.),

- pod względem wielu istotnych wskaźników infrastruktury, w tym np. pokrycia potrzeb melioracji gruntów ornych (woj. leszczyńskie 95,1%, Polska 70,5%) oraz zaopatrzenia gospodarstw indywidualnych w wodę (woj. leszczyńskie 81,1%, Polska 45,7%) omawiane województwo znajduje się na pierwszym miejscu w kraju,

- plony pszenicy w woj. leszczyńskim kształtują się o około 8-10 dt na 1 ha UR wyżej, a plony żyta o około 7 dt na 1 ha UR wyżej, niż średnio w kraju; w każdym z tych wskaźników woj. leszczyńskie zajmuje w Polsce wysokie trzecie miejsce, mimo, iż pod względem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, mierzonej tzw. wskaźnikiem IUNG, jest ono dopiero na 12 miejscu,

- zdecydowanie przodującą jest pozycja woj. leszczyńskiego w zakresie produkcji zwierzęcej, dotyczy to w szczególności pogłowia trzody chlewnej (262 szt./100 ha UR i I miejsce w kraju) oraz produkcji żywca rzeźnego (łącznie z drobiem) w przeliczeniu na mięso (321 kg/1 ha UR i również I miejsce w kraju); na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż w latach 90-tych produkcja zwierzęca w woj. leszczyńskim wzrastała, podczas gdy w wielu województwach i w całym kraju - w przeliczeniu na jednostkę powierzchni - wykazywała tendencję spadkową. Poziom rozwoju tej gałęzi produkcji zwierzęcej (trzody chlewnej) w woj. leszczyńskim jest porównywalny z krajami Europy Zachodniej.

Bardzo korzystną specyfiką woj. leszczyńskiego jest trwałość form organizacyjnych i dobra na ogół kondycja ekonomiczna gospodarstw wszystkich sektorów gospodarczych (z wyjątkiem niektórych b. PGR w południowo-zachodniej części województwa).

W strukturze własnościowej użytków rolnych (1995 r.) woj. leszczyńskiego gospodarstwa indywidualne były właścicielem 58% UR, Skarb Państwa 32%, resztę stanowiły spółdzielnie produkcji rolniczej i inni. Proporcje pomiędzy głównymi formami własnościowymi w zakresie udziału w zasobach użytków rolnych na obszarze dzisiejszego woj. leszczyńskiego ukształtowały się już w latach pięćdziesiątych. Późniejsze zmiany były w zasadzie niewielkie.

Dopiero zapoczątkowana w latach 90-tych transformacja gospodarki może spowodować istotne i trwałe przeobrażenia w strukturze własnościowej rolnictwa. Jednak dotychczasowe efekty rozpoczętej w ostatnich latach restrukturyzacji rolnictwa w zakresie stosunków własnościowych są niewielkie, gdyż główną przeszkodą jest brak odpowiednich aktów prawnych. Nadal grunty po b. PGR w większości stanowią własność Skarbu Państwa, a tylko niewielka ich część zmieniła właściciela. Natomiast bardzo wyraźnie zmieniła się struktura władania ziemią (głównie poprzez dzierżawę).

W perspektywie najbliższych lat jednym z najważniejszych problemów polskiego rolnictwa jest transformacja jego struktury agrarnej i dostosowanie jej do sytuacji istniejącej w przodujących państwach Unii Europejskiej. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu rozwoju polskiego rolnictwa sprawia, że rozwiązanie tego problemu jest trudne i złożone.

Pod względem efektów produkcyjnych oraz struktury wielkościowej gospodarstw indywidualnych sytuacja na terenie woj. leszczyńskiego na tle innych regionów jest korzystniejsza, mimo, że dla dalszej poprawy efektów produkcyjnych nadal występuje m.in. konieczność polepszenia organizacji przestrzeni produkcyjnej gospodarstw (rozłogu) i dalszego zwiększenia koncentracji ziemi.

Z transformacją struktury agrarnej wiążą się także i inne ważne problemy, jak np. obniżenie kosztów produkcji i dostosowanie jakości wytwarzanych produktów do standardów zachodnio-europejskich. Mimo, iż transformacja struktury agrarnej i towarzyszących jej problemów wymaga - z natury rzeczy - dłuższego czasu, to wydaje się, iż w przypadku woj. leszczyńskiego ze względu na stosunkowo korzystne warunki (m.in. wysoki standard obecnego rolnictwa oraz umiejętności i kwalifikacje miejscowych rolników) proces ten w omawianym województwie będzie można zrealizować szybciej niż w innych regionach.

Procesy te muszą być powiązane z odpowiednimi działaniami lokalnych organów samorządowych, zmierzających do wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Ten wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich stanowi jeden z ważnych czynników umożliwiających wchłonięcie nadwyżek siły roboczej występujących w rolnictwie, przy jednoczesnym zaspokojeniu aspiracji i ambicji zawodowych mieszkańców obszarów wiejskich.

Również w przyszłości obszar woj. leszczyńskiego powinien zostać jednym z najważniejszych w kraju regionów chowu trzody chlewnej oraz bydła o nastawieniu mleczno-mięsnym.

Z uwagi na deficyt wody problemem priorytetowym dla województwa leszczyńskiego jest porządkowanie i regulacja stosunków wodnych, gdyż również od nich zależą możliwości wykorzystania posiadanego potencjału trwałych użytków zielonych.

W sumie, uwarunkowania i szanse rozwojowe rolnictwa i gospodarki żywnościowej woj. leszczyńskiego należy uznać za znacznie bardziej korzystne od wielu innych regionów kraju, zwłaszcza w perspektywie integracji Polski z Unią Europejską.

Województwo rzeszowskie

Woj. rzeszowskie, podobnie jak wiele innych województw Polski Południowo-Wschodniej, charakteryzuje się ogólnie niskim poziomem rozwoju gospodarczego, a także zacofaną i rozdrobnioną strukturą agrarną, która - przy wysokiej gęstości zaludnienia na wsi - spowodowała występowanie tu od lat w masowej skali zjawiska dwuzawodowości (chłopo-robotnicy). Obecnie, w latach 90-tych, na skutek zawodowego retransferu tej grupy ludności na wieś nastąpiło zahamowanie procesów restrukturyzacji miejscowego rolnictwa, a pogłębiające się przeludnienie agrarne stało się jedną z głównych przyczyn wzrostu bezrobocia, którego stopa w woj. rzeszowskim jest wyższa od średniokrajowej.

Niskie na ogół kwalifikacje ludności rolniczej i wiejskiej województwa hamują rozwój tak potrzebnej lokalnej przedsiębiorczości i inicjatywy, zaś niski stopień turystycznego zagospodarowania również stanowi niekorzystne uzupełnienie ogólnej trudnej i skomplikowanej sytuacji społeczno-gospodarczej Rzeszowszczyzny.

Woj. rzeszowskie pod względem stanu zagospodarowania przestrzennego nie jest jednolite; można w nim wyróżnić trzy równoleżnikowe strefy funkcjonalne, wymagające stosowania zróżnicowanych instrumentów polityki regionalnej. Są to:

- strefa północna, obejmująca część Kotliny Sandomierskiej o stosunkowo mało urozmaiconej rzeźbie terenu, w strefie tej mimo niskiej jakości gleb (wskaźnik IUNG poniżej 70 pkt.) dominuje rolnictwo, a w rejonie miast Mielca, Leżajska i Nowej Sarzyny - przemysł,

- strefa środkowa, obejmująca tereny wzdłuż Zapadliska Karpackiego po obu stronach magistrali kolejowej i drogowej Wschód-Zachód. Stanowi ona obszar kształtującej się rzeszowskiej aglomeracji miejskiej, spełniając ważne funkcje przemysłowe, komunikacyjne, administracyjne i inne. W strefie tej znajdują się najlepsze rolniczo gleby (wskaźnik IUNG powyżej 85 pkt.),

- oraz strefa południowa, obejmuje ona część Pogórza Karpackiego o rozwiniętej i urozmaiconej rzeźbie terenu (do 500 m n.p.m.), dominuje tu rolnictwo, a przemysł jest słabo rozwinięty.

W latach 1989-1994 liczba ludności w woj. rzeszowskim wzrosła o 3,6%, tj. znacznie szybciej, niż średnio w kraju (o 1,4%). Ponieważ wskaźnik urbanizacji województwa - i tak znacznie niższy od średnio-krajowego - w zasadzie nie wzrósł i nadal wynosi około 42%, zwiększyła się w tym okresie liczba ludności wiejskiej, zaś liczba ludności zawodowo czynnej na 100 ha UR w rolnictwie Rzeszowszczyzny (w 1992 r. 43,6 osoby) nadal należy do najwyższych w kraju i zajmuje w tym zakresie czwarte miejsce, ustępując jedynie woj. krakowskiemu, bielskiemu i tarnowskiemu. Również stopa bezrobocia w woj. rzeszowskim jest wyższa od średniokrajowej, na co ma istotny wpływ zarówno wysoka w tym województwie gęstość zaludnienia na wsi, jak i masowe zwolnienia z pracy w zakładach przemysłowych ludności chłopsko-robotniczej, która z konieczności musiała powrócić na wieś, często zwiększając wiejskie bezrobocie jawne lub ukryte.

Charakterystyczne cechy systemu organizacji gospodarki żywnościowej województwa stanowią m.in. niższy (o około 1/5) od średniokrajowego areał UR na 1 mieszkańca oraz stosunkowo niski poziom towarowości miejscowego rolnictwa, odzwierciedlający wysoki udział spożycia naturalnego na obszarach wiejskich woj. rzeszowskiego.

Wraz z kilkoma innymi województwami Polski Południowej (Małopolski) Rzeszowszczyzna charakteryzuje się najbardziej zacofaną strukturą agrarną; średnia powierzchnia 1 gospodarstwa indywidualnego wynosi 4,1 ha (1994 r.) i wzrasta bardzo powoli, m.in. z uwagi na niski udział ziemi gospodarstw uspołecznionych (7,0%). W sumie można określić, że w latach 90-tych utrzymuje się w woj. rzeszowskim petryfikacja bardzo niekorzystnej, rozdrobnionej struktury agrarnej, stanowiąca główną przeszkodę i barierę dla wzrostu efektywności i konkurencyjności miejscowego rolnictwa. W niedostatecznym stopniu są tu również rozwinięte elementy technicznej i społecznej infrastruktury obszarów wiejskich. Zużycie nawozów sztucznych spadło do szczególnie niskiego poziomu 34,8 kg NPK/1 ha UR w 1993/94 rok (stanowi to niewiele więcej, niż 50% wskaźnika ogólnokrajowego).

Spowodowało to m.in. znaczny (o 5-6 dt/1 ha) spadek plonów pszenicy i żyta, które w woj. rzeszowskim kształtują się na poziomie o około 15% niższym niż średnio w kraju, choć wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (wg IUNG) jest tu o ponad 6 pkt. (= około 9%) wyższy od średniokrajowego. Również w stanie pogłowia trzody i bydła oraz w poziomie produkcji zwierzęcej zaszły na terenie woj. rzeszowskiego w latach 90-tych niekorzystne zmiany, choć obsada pogłowia bydła i produkcja mleka z 1 ha UR w województwie są nadal wyższe, niż średnio w Polsce.

W sumie można ocenić, że procesy transformacji gospodarczej w pierwszej połowie lat 90-tych przyniosły woj. rzeszowskiemu, a szczególności jego rolnictwu i obszarom wiejskim przede wszystkim skutki negatywne, a kondycja gospodarcza i społeczna województwa uległa poważnemu osłabieniu.

Stan ten wymaga podjęcia zasadniczych działań samorządów i społeczności lokalnych, wspieranych aktywną i skuteczną polityką regionalną państwa.

Kierunki działań strategicznych (w perspektywie do 2010 roku) w dziedzinie rzeszowskiego rolnictwa i wsi nawiązują do "Małopolskiego Programu Polityki Rolnej", który winien stanowić element regionalnej polityki rolnej państwa w odniesieniu do tego regionu.

Już w najbliższych latach rolnictwo Rzeszowszczyzny wymagać będzie dokonania ewolucyjnych przeobrażeń w kierunku restrukturyzacji, unowocześnienia produkcji oraz poprawy warunków życia wsi.

Przedsięwzięcia w tym zakresie winny dotyczyć:

- poprawy struktury agrarnej i zagospodarowania przestrzeni wiejskiej,
- wzrostu efektywności produkcji rolniczej,
- rozwoju oświaty i doradztwa rolniczego oraz prorolniczych instytucji rynkowych, obsługowych i przetwórczych (przemysłu rolno-spożywczego).

Ich kompleksowa realizacja jest niezbędnym warunkiem poprawy warunków życia na obszarach wiejskich woj. rzeszowskiego (zwłaszcza w zakresie infrastruktury technicznej i społecznej).

W zakresie przebudowy struktury agrarnej przyjmuje się, że docelowym modelem będą rodzinne gospodarstwa rolne o powierzchni 10-20 ha, przy czym z uwagi na realia i warunki woj. rzeszowskiego zakłada się także równoległe funkcjonowanie gospodarstw małych (2-5 ha). W tych (małych) gospodarstwach niezbędne będą jednak zmiany w kierunkach i strukturze produkcji preferujące intensywne kierunki produkcji, angażujące w wysokim stopniu pracę ludzką, a także poszukiwania bardziej znaczących źródeł dochodu z działalności pozarolniczej.

Przebudowa struktury agrarnej w woj. rzeszowskim jest problemem bardzo trudnym i będzie procesem długotrwałym, którego powodzenie zależeć będzie w głównej mierze od ogólnego, globalnego rozwoju gospodarczego województwa, w tym jego obszarów wiejskich.

Dla podniesienia efektywności produkcji w rolnictwie kluczowe znaczenie będzie miało przełamanie stagnacji w plonowaniu roślin i w wydajności zwierząt gospodarskich (poprzez zmiany w technikach wytwórczych, ulepszenie technologii produkcji, postęp biologiczny i organizacyjno-ekonomiczny).

W oświacie i doradztwie rolniczym winny być dokonane zmiany programów nauczania i form kształcenia w dostosowaniu do potrzeb woj. rzeszowskiego.

Rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego wymagać będzie zasadniczego unowocześnienia istniejącego potencjału oraz rozwoju małych i średnich zakładów dostosowanych lokalizacyjnie do specjalizacji i koncentracji produkcji rolnej.

Wszystkie w/w przedsięwzięcia muszą mieć również na uwadze ograniczenie bezrobocia, którego stopa w woj. rzeszowskim jest wyższa,

niż średnio w kraju (głównie z uwagi na wysoką gęstość zaludnienia ludności wiejskiej oraz wielką liczbę ludności dwuzawodowej, tj. chłopów-robotników, w pierwszej kolejności zwalnianych z zakładów przemysłowych).

Jedną z dróg, szczególnie niezbędnych w aktualnych warunkach wsi rzeszowskiej winien się stać wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich Rzeszowszczyzny.

Województwo skierniewickie

Województwo skierniewickie należy do najmniejszych w Polsce, jego powierzchnia wynosi 3,9 tys. km² (44 miejsce w kraju). Jest przy tym charakterystyczne, że przy gęstości zaludnienia na 1 km² nie wiele niższej od średniokrajowej (woj. skierniewickie 107 osób, Polska 123 osoby) w województwie tym ponad połowę ludności (52,0%) stanowi ludność wiejska (w Polsce udział ten w 1994 r. wynosił 38,1%).

Rolniczy charakter tego województwa potwierdza również struktura zatrudnienia; w 1994 r. w rolnictwie woj. skierniewickiego pracowało aż 47,4% ogólnej liczby pracujących, a w przemyśle zaledwie 16,9% (odpowiednie dane dla Polski wynosiły 27% i 25%).

Gleby są tu na ogół słabe, dominują gleby bielicowe i brunatne. Większe obszary urodzajnych gleb czarnoziemnych występują w północnej części województwa, w rejonie Łowicza i Sochaczewa.

Wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (wg IUNG) wynosi w woj. skierniewickim 63,6 pkt. (Polska 66,6 pkt.). Bardzo duże są wahania tego wskaźnika w województwie: od 50,0 pkt. w gm. Rawa Mazowiecka do 81,5 pkt. w gm. Teresin.

W rolnictwie woj. skierniewickiego, podobnie jak i na innych terenach Polski Środkowej, dominuje sektor prywatny (94,4% UR w 1994 r.). W niektórych gminach sektor ten zajmuje blisko 100% UR.

Przeciętna wielkość 1 gospodarstwa indywidualnego w województwie wynosiła w 1994 r. 5,8 ha. Przeważają gospodarstwa małe do 5 ha. Najkorzystniejszą strukturą agrarną (o przeciętnej powierzchni gospodarstwa indywidualnego przekraczającej 7 ha) charakteryzują się gminy północno-zachodniej części województwa.

W latach 1980-1994 liczba ludności wiejskiej województwa zmniejszyła się o 17,5 tysiąca osób (tj. o 7,4%). W okresie 1988-1994 liczba zatrudnionych w rolnictwie woj. skierniewickiego zmniejszyła się z 84,0 tys. do 76,6 tys. osób. Według danych za 1992 r. na 100 ha UR przypadało tu 26,2 osób (Polska 24 osoby).

Rolnictwo woj. skierniewickiego to - w ogromnej większości - rozdrobnione, drobnotowarowe i wielokierunkowe rolnictwo indywidualne. Z dużym prawdopodobieństwem może ono charakteryzować stan i położenie rolnictwa w wielu regionach środkowej i środkowo-wschodniej części kraju. Jedynie wyższy, niż przeciętny, jest udział upraw ogrodnich, a w tym sadów i warzyw. Woj. skierniewickie produkuje około 100 tys. ton owoców i 136 tys. ton warzyw, zajmując w kraju 5-te miejsce w produkcji owoców i 11-te miejsce w produkcji warzyw.

Ogólna struktura upraw w woj. skierniewickim, charakteryzująca się wysokimi udziałami żyta i ziemniaków, a niższymi m. in. pszenicy, buraków cukrowych i rzepaku, wiąże się z niskim wskaźnikiem jakości przestrzeni produkcyjnej, a zwłaszcza z przewagą występowania gleb niskourodajnych.

Pod względem wielkości roślinnej produkcji globalnej z 1 ha woj. skierniewickie zajmuje bardzo wysokie, 10-te miejsce w kraju (głównie ze względu na intensyfikację upraw ogrodnich), natomiast w analogicznym wskaźniku, dotyczącym roślinnej produkcji towarowej jest na 17-tym miejscu (m.in. w związku z wyższym od przeciętnego poziomem samozaopatrzenia z tytułu wyższego udziału liczby ludności rolniczej i wiejskiej).

W produkcji zwierzęcej woj. skierniewickiego, podobnie jak w całej środkowej części kraju, najważniejszymi gałęziami są chów trzody chlewnej i bydła (mimo spadku pogłowia jego stan na jednostkę powierzchni jest w woj. skierniewickim o około 10% wyższy, niż przeciętnie w kraju). W chowie bydła ma tu miejsce kierunek mleczny, zwłaszcza na obszarach o wysokim udziale użytków zielonych w strukturze użytków rolnych.

Szanse dla rozwoju mlecznego kierunku chowu bydła w województwie skierniewickim stwarzają także:

- opracowany program restrukturyzacji i modernizacji mleczarstwa (m.in. zakładający wzrost produkcji mleka w gospodarstwach specjalistycznych, z którymi mleczarnie będą zawierały wieloletnie umowy kontraktacyjne),

- oraz modernizacja przetwórstwa mleka (nowe technologie, nowe produkty, nowoczesne estetyczne opakowania oraz aktywny marketing).

Produkcja rolna w woj. skierniewickim ma - w wielu branżach bardzo dobrze rozbudowane zaplecze przetwórcze przemysłu spożywczego, a w szczególności m. in.:

- zakłady przemysłu zbożowo-młynarskiego w Szymanowie,
- zakłady przemysłu owocowo-warzywnego w Łowiczu i Skierniewicach,
- zakłady przemysłu mięsnego w Rawie Mazowieckiej i in.

Przetwórstwo spożywcze na terenie woj. skierniewickiego ma duże potencjalne możliwości rozwoju z uwagi na bliskie sąsiedztwo wielkich rynków konsumpcyjnych: aglomeracji warszawskiej i łódzkiej.

Produkcja rolna woj. skierniewickiego, obok istotnych walorów jakimi są dobrze rozwinięta baza przetwórstwa rolno-spożywczego i położone w bliskim sąsiedztwie chłonne rynki zbytu, posiada też bardzo dobre zaplecze naukowe w postaci zlokalizowanych na jego terenie placówek naukowo-badawczych, w tym również posiadających znaczenie ogólnokrajowe dla podnoszenia poziomu kultury rolnej. Do najważniejszych z tych placówek należą m. in.:

- Instytut Sadownictwa i Kwiaciarnictwa w Skierniewicach,
- Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach,
- Rolniczy Zakład Doświadczalny SGGW w Żelaznej,
- Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Rossosze.

Zgodnie z "Planem regionalnym zagospodarowania przestrzennego województwa skierniewickiego" (1988), z uwagi na centralne jego położenie w kraju, na obszarze pomiędzy dwiema wielkimi aglomeracjami warszawską i łódzką i na warunki środowiska przyrodniczego i kulturowego przyjęto dla tego województwa następujące główne funkcje:

- rolnictwo, posiadające znaczenie w skali międzywojewódzkiej, a jeśli chodzi o ogrodnictwo, znaczenie krajowe,
- obsługa naukowo-badawcza rolnictwa (ogrodnictwa) o znaczeniu krajowym,
- transport (położenie między 2 aglomeracjami, bardzo ważne szlaki drogowe i kolejowe, w tym projektowana autostrada A2),

- przemysł wybranych branż, w tym przemysł spożywczy o znaczeniu międzywojewódzkim,

- oraz zachowanie i kultywowanie regionalnej kultury ludowej (funkcja uzupełniająca o znaczeniu ogólnokrajowym).

Przyrodnicze uwarunkowania rozwoju rolnictwa oraz istniejące kierunki produkcji rolniczej pozwalają na wyodrębnienie w woj. skierniewickim trzech poniższych rejonów:

- rejon pierwszy o wysokiej intensywności produkcji rolnej,
- rejon drugi o średniej intensywności produkcji rolnej,
- oraz rejon trzeci o niskiej intensywności produkcji rolnej.

Pierwszy rejon (obejmujący w zasadzie północną część województwa) charakteryzuje się stosunkowo wysoką oceną jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Za kierunki preferowane dla tego rejonu należy uznać intensywne uprawy zbóż (pszenicę, pszenżyto i jęczmień) oraz okopowe, warzywa i owoce.

Drugi rejon (obejmujący w większości południowe obszary województwa) winien rozwijać głównie produkcję owoców, warzyw i ziemniaków oraz chów trzody chlewnej.

W trzecim rejonie (stanowiącym głównie środkową część województwa) ze względu na niski wskaźnik IUNG, wysoką lesistość i duże walory krajobrazowe (m.in. rezerваты przyrody) należy rozwijać rolnictwo w powiązaniu z innymi funkcjami, w tym zwłaszcza rekreacyjnymi.

W sumie korzystne położenie województwa skierniewickiego będzie sprzyjać polaryzacji gospodarstw rolnych w kierunkach:

- 1) dużych gospodarstw wysokotowarowych, oraz

- 2) zachowania gospodarstw drobnych, posiadających dochody również spoza rolnictwa.

Barierami rozwoju obszarów wiejskich województwa skierniewickiego i wielu innych województw środkowej i środkowo-wschodniej części kraju są natomiast:

- nadmierne rozdrobnienie gospodarstw,
- niedostatki kapitału,

- a także nie w pełni wystarczający - wobec rosnących potrzeb - poziom kwalifikacji producentów.

Województwo śląskie

Województwo śląskie stanowi typowy przykład jednego z regionów Polski Północno-Zachodniej, wymagających intensywnych przekształceń restrukturyzacyjno-własnościowych rolnictwa i obszarów wiejskich, związanych z likwidacją dominującego tu od kilku dziesięcioleci wielkoobszarowego rolnictwa państwowego.

Proponowane dla woj. śląskiego kierunki rozwoju i przekształceń rolnictwa i obszarów wiejskich mogą zatem mieć również zastosowanie i w innych regionach kraju, tj. tam gdzie następuje intensywna transformacja i restrukturyzacja rolnictwa państwowego i gdzie występują podobne uwarunkowania przyrodnicze, społeczne i ekonomiczne.

Specyficzną cechą omawianego regionu jest jedna z najniższych w Polsce gęstość zaludnienia (57 osób/km², Polska 123 osoby/km²), szczególnie występująca na obszarach wiejskich (12 spośród 37 gmin woj. śląskiego posiada gęstość zaludnienia niższą niż 25 osób/km²). Istnieje tu niski stopień urbanizacji oraz przewaga miast małych i średnich przy nieukształtowaniu się na terenie województwa większych aglomeracji miejskich (tylko jedno miasto - Słupsk liczy ponad 100 tys. mieszkańców, a ponad 10 tys. mieszkańców ma tylko 6 dalszych miast, w tym największe z nich, Lębork ma zaledwie 36,2 tys. mieszkańców).

W woj. śląskim ze względu na monokulturową strukturę gospodarki (z dominującą rolą rolnictwa) procesy transformacji zachodzą znacznie wolniej niż w regionach o bogatej, wielofunkcyjnej strukturze. Występuje tu (w woj. śląskim) koncentracja niekorzystnych skutków ekonomicznych i społecznych o niespotykanej dotychczas skali. Główne, negatywne problemy związane z w/w przekształceniami rolnictwa to: drastyczny spadek produkcji rolniczej, znaczne obszary odłogowanych gruntów ornych, zasadnicze trudności z trwałym zagospodarowaniem gruntów i majątku byłych wielkoobszarowych gospodarstw, zerwanie więzi kooperacyjnych gospodarstw państwowych i indywidualnych, zubożenie infrastruktury społecznej wsi poprzez likwidację wielu obiektów rekreacyjnych, sportowych i kulturalnych, należących do PGR oraz największa w Polsce skala bezrobocia (29,5% = 1 miejsce w kraju).

W woj. śląskim można wyróżnić 2 różniące się pod względem geomorfologicznym i krajobrazowym jednostki fizyczno-geograficzne: Pobrzeże Koszalińskie (Słowińskie), stanowiące część północną

oraz Pojezierze Zachodniopomorskie, będące południową i środkową częścią województwa.

Pobrzeże Koszalińskie jest sfałowaną niziną polodowcową z przybrzeżnymi jeziorami i bagnami oraz moreną denną, porozcinaną szerokimi dolinami rzecznyymi. Natomiast Pojezierze Zachodniopomorskie jest znacznie bardziej urozmaicone (wysokość sięga ok. 250 m. n.p.m.), znajdują się tu też liczne jeziora polodowcowe. Woj. słupskie charakteryzuje się dużym zalesieniem (42% = 4 lokata w kraju). Warunki dla produkcji rolnej, określone przez IUNG wskaźnikiem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej są gorsze, niż przeciętnie w kraju (woj. słupskie 61,7 pkt., Polska 66,6 pkt.) i znacznie wahają się w poszczególnych gminach (od 33,6 pkt. w gm. Lipnica do 82,1 pkt. w gm. Damnica).

Uwarunkowania przyrodnicze (gleby, warunki termiczne i opady) są dla rozwoju rolnictwa mało korzystne, niemniej stwarzają warunki dla szerokiej i urozmaiconej produkcji roślinnej i zwierzęcej (w tym produkcji ekologicznej). Na wielu obszarach wiejskich występują bardzo korzystne warunki dla rozwoju różnych form wypoczynku i turystyki, w tym agroturystyki.

Wśród warunków demograficznych należy wymienić występowanie rozdrobnionej sieci osadnictwa wiejskiego (indywidualnego), bardzo niską gęstość zaludnienia obszarów wiejskich, niski stopień urbanizacji oraz znaczne zasoby siły roboczej na wsi (związane ze stosunkowo młodym i wykazującym duży przyrost naturalny społeczeństwem).

W latach 1990-1995 pod wpływem ogólnych tendencji społeczno-gospodarczych nastąpiło w woj. słupskim wyraźne zmniejszenie się mobilności ludności i zmniejszenie odpływu ludności ze wsi do miast. W związku z tym w okresie tym w 29 gminach wiejskich województwa zanotowano wyraźny wzrost liczby ludności, a tylko w dwóch gminach ubytek (i to nieznaczny, mniejszy, niż 0,5% w skali rocznej). Jednocześnie okres transformacji gospodarki zbiegł się - w woj. słupskim - z wyraźnym przyspieszeniem przyrostu zasobów pracy, co w dużym stopniu utrudnia rozwiązywanie problemów bezrobocia, które ma tu charakter masowy, chroniczny i strukturalny.

Na skalę bezrobocia w woj. słupskim znaczący wpływ wywarły: likwidacja PGR, redukcja zatrudnienia w przedsiębiorstwach obsługi rolnictwa, likwidacja miejsc pracy poza rolnictwem na wsi i w miastach

oraz pojawienie się nowych roczników absolwentów szkół, którzy nie mogli znaleźć pierwszej pracy.

W okresie 1989-1994/5, głównie w wyniku likwidacji PGR, produkcja rolna i pogłowie zwierząt w województwie dramatycznie się zmniejszyły (o ok. 30-60%). Szczególnie głęboki spadek dotyczył produkcji mięsa i mleka, która - w przeliczeniu na 1 ha UR - należy tu obecnie do najniższych w kraju. W zakresie infrastruktury społecznej w latach 90-tych nastąpiło pogorszenie większości wskaźników, natomiast pewien postęp odnotowano w zakresie urządzeń infrastruktury technicznej.

W wyniku przemian społeczno-gospodarczych zapoczątkowanych od 1989 r. zaczęły powstawać, również w woj. śląskim, (mimo rozlicznych trudności) różnorodne podmioty gospodarcze oraz instytucje i organizacje społeczne, wpływające aktywnie na rozwój województwa, w tym również obszarów wiejskich i rolnictwa. Efekty ich działalności nie są jednak proporcjonalne do ogromnych potrzeb, istniejących w tym zakresie.

W ostatnich latach (1992-1994) zaznaczyła się w rolnictwie województwa nowa, korzystna tendencja, polegająca na tworzeniu nowych wielkotowarowych prywatnych gospodarstw (głównie w oparciu o dzierżawę ziemi). W końcu 1994 r. było tu już 329 takich gospodarstw rolnych o przeciętnej powierzchni 154 ha i dysponowały one już 27% powierzchni UR w rolnictwie indywidualnym woj. śląskiego.

Szanse i zagrożenia rozwoju wsi i rolnictwa w woj. śląskim do 2010 roku można ująć następująco:

Do szans można m.in. zaliczyć:

- szczególną przydatność terenów wiejskich województwa do szerokiej i urozmaiconej produkcji roślinnej i zwierzęcej, w tym produkcji ekologicznej żywności oraz do różnych form turystyki,
- możliwość wykorzystania głębokich zmian restrukturyzacyjnych i własnościowych do stworzenia przyszłościowych, modelowych rozwiązań organizacyjno-ekonomicznych dla nowoczesnego rolnictwa,
- istnienie znacznych zasobów młodej siły roboczej o niezłym i możliwym do dalszego podnoszenia poziomie kwalifikacji,
- doskonałe, a przy tym zróżnicowane warunki dla rozwoju turystyki, wypoczynku, itp.

Natomiast do głównych zagrożeń należą m.in.:

- brak skonkretyzowanych programów przeobrażeń strukturalnych rolnictwa i wsi na obszarach b. PGR (rozmiary tych przeobrażeń przerastają swą skalą i skomplikowaniem możliwości lokalne),

- szczególnie niekorzystna sytuacja w lokalnym rolnictwie, związana z bardzo głębokim spadkiem produkcji,

- apatia i zniechęcenie środowiska wiejskiego m.in. na tle ogromnej skali bezrobocia (zwłaszcza w regionach b. PGR), przyjmowanie postaw pasywnych, brak inicjatyw.

Licząc się z w/w szansami i zagrożeniami, za strategiczne cele rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich woj. śląskiego uważa się przeprowadzenie restrukturyzacji i prywatyzacji rolnictwa oraz wielofunkcyjny rozwój wsi.

Za podstawową formę organizacyjną rolnictwa w woj. śląskim należy uznać gospodarstwa rodzinne (w przyszłości o przeciętnej wielkości 30 ha). Ocenia się, że w początkach XXI wieku będą one gospodarować na ok. 75% powierzchni UR województwa (w 1989 r. = 42,8%). Obok nich będą też funkcjonować inne typy o różnych strukturach własnościowych i różnej organizacji, w tym również gospodarstwa Skarbu Państwa i spółki pracownicze (przewiduje się, że spółki te zagospodarują blisko 1/5 powierzchni UR w województwie).

Zakres proponowanych zmian restrukturyzacyjnych jest tak wielki, że można go nazwać "nową reformą rolną".

Realizacja tego programu będzie długofalowa i kompleksowa, wymagać będzie też przekształceń przestrzennego zagospodarowania wsi, a zwłaszcza dotychczasowych układów osadniczych.

Dlatego też będą niezbędne również rozwiązania przejściowe (strategia przetrwania), rozwój oświaty i doradztwa rolniczego, rozbudowa wspierającego systemu finansowo- bankowego itp.

Strategia rozwoju poszczególnych wyróżnionych regionów województwa będzie zróżnicowana. Są to:

- tereny wokół aglomeracji Śląska,

- strefa nadmorska,

- strefa pojezierza,

- obszary pomiędzy terenami przymorskim i pojeziernymi oraz południowe gminy województwa,

- oraz obszar kaszubski (podtrzymanie stabilizacji).

Województwo zamojskie

Województwo zamojskie stanowi klasyczny przykład regionu o ogromnych potencjalnych możliwościach i rezerwach efektywnego wzrostu produkcji rolniczej na skalę krajową i międzynarodową. Możliwości te, w wyniku różnych złożonych, historycznie uwarunkowanych przyczyn były i są nadal wykorzystywane jedynie w niepełnym i niewielkim stopniu.

Jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej Zamojszczyzny, wynosząca wg wskaźnika IUNG 85,3 pkt. (Polska - 66,6 pkt.) należy do zdecydowanie najwyższych w kraju i ustępuje jedynie województwu krakowskiemu, które zajmuje w tym zakresie pierwsze miejsce w kraju.

Na Zamojszczyźnie dominują gleby bardzo dobre i dobre, a klasy I, II i III zajmują łącznie 66,5% powierzchni gruntów ornych.

Region Zamojski, stanowiąc w skali makro pewną odrębność, charakteryzuje się jednak - podobnie jak i inne regiony - wewnętrznym zróżnicowaniem. Położenie, warunki przyrodniczo-glebowe, poziom zagospodarowania i istniejące struktury społeczne pozwalają na wyodrębnienie 3 subregionów. Są to:

- subregion dominacji produkcji żywności, położony na północny wschód od linii Goraj, Szczebrzeszyn, Krynice, Lubycza Królewska, szczególnie predysponowany do rozwinięcia podstawowych kierunków produkcji roślinnej ze względu na bardzo dobre gleby i ugruntowane tradycje rolnicze.

- subregion roztoczański, wymagający specjalnej uwagi i odpowiedniej polityki ze względu na cenne, chronione obszary przyrodnicze (m. in. rozwijanie alternatywnych form i źródeł zarobkowania na wsi, w tym rozwój turystyki oraz lokowanie produkcji specjalnej),

- oraz subregion biłgorajski, o słabych glebach; w dużym stopniu powinna tu być rozwijana produkcja zwierzęca, a także uprawa i przetwórstwo ziemniaka.

Woj. zamojskie charakteryzuje się najwyższym w skali Polski udziałem ludności wiejskiej w ludności ogółem, na 10 mieszkańców

Zamojszczyzny aż 7 zamieszkuje obszary wiejskie (w Polsce na 10 mieszkańców przypadają niespełna 4 osoby na wsi).

W okresie lat 1980-1994 liczba ludności województwa zamojskiego wzrosła ogółem z 472 tys. osób (1980) do 494 tys. osób (1994) tj. o 4,7%, natomiast na wsi nastąpiło w tym czasie zmniejszenie liczby ludności z 366 tys. do 343 tys. osób, tj. o 6,3%.

Na obszarach wiejskich województwa systematycznie wzrasta liczba gmin o ujemnym przyroście naturalnym; w 1980 r. były 4 takie gminy, a w 1994 r. już 21. Jednocześnie występują w dużej skali procesy migracyjne, a bilans migracji międzywojewódzkich wykazuje dla województwa zamojskiego saldo ujemne. Ponieważ największą ruchliwością migracyjną charakteryzuje się ludność w wieku 15-29 lat, to prowadzi to do deformacji struktur demograficznych Zamojszczyzny i do zaawansowanych procesów starzenia się ludności.

Bezrobocie w województwie jest przestrzennie zróżnicowane, a najwyższa stopa bezrobocia występuje w jego południowej części, a zwłaszcza w regionie biłgorajskim, w którym kryzys struktury gospodarczej jest szczególnie dotkliwy.

W strukturze obszarowej indywidualnych gospodarstw rolnych w latach 1975-1995 można odnotować spadek udziału gospodarstw małych (do 2 ha) i wyraźny wzrost liczby gospodarstw w grupach 10-15 ha oraz powyżej 15 ha.

Nastąpił znaczny ilościowy (niestety nie jakościowy) postęp w wyposażeniu gospodarstw rolnych w ciągniki, połączone z gwałtownym zmniejszeniem liczby koni.

W latach 1980-1995 nawożenie mineralne zmniejszyło się ze 175,2 kg do 54,9 kg NPK/1 ha UR, co pociągnęło za sobą spadek plonów z 1 ha.

Obecnie, w połowie lat dziewięćdziesiątych, rolnictwo Zamojszczyzny znajduje się w fazie dostosowywania się do trudnych realiów gospodarki rynkowej.

Zauważalne są ostatnio pewne pozytywne zjawiska, jak np. wzrost stosowania obrotowych środków produkcji oraz lepsze niż w przeszłości wyposażenie w maszyny i urządzenia. Jednocześnie jednak silne są też procesy destymulujące rozwój, jak: niekorzystna struktura demograficzna, bezrobocie (jawne i ukryte), rozdrobnienie znacznej części gospodarstw oraz brak uregulowań prawnych, dotyczących zagospodarowania majątku b. PGR.

Z uwagi na ważne miejsce rolnictwa i gospodarki żywnościowej w gospodarce województwa oraz ze względu na wysoki procentowy udział ludności wiejskiej i na wynikające z tego faktu szczególne znaczenie obszarów wiejskich Zamojszczyzny w długofalowym programie rozwoju i restrukturyzacji proponowane są drogi i sposoby unowocześniania oraz zapewnienia dynamicznego rozwoju regionu ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa i obszarów wiejskich.

Główne kierunki długofalowego rozwoju woj. zamojskiego wynikają z opracowanego "Programu rozwoju i restrukturyzacji Regionu Zamojskiego". Zakłada się w nim następujące strategiczne cele restrukturyzacji woj. zamojskiego:

- aktywne włączenie województwa w system międzynarodowej, partnerskiej współpracy poprzez optymalne wykorzystanie walorów naturalnych i położenia regionu, a także wyposażenie go w instytucje, środki produkcji i infrastrukturę techniczną, porównywalną ze standardami europejskimi,

- wykreowanie regionu samodzielnego ekonomicznie, gospodarczo i kulturowo,

- stworzenie sprawnego regionalnego otwartego systemu gospodarczego, dającego maksymalny efekt synergetyczny,

- przejście wśród czynników regionotwórczych od typowo monofunkcyjnych i surowcowych na rzecz produkcji finalnej o najwyższym stopniu przetworzenia,

- odegranie specjalnej roli we współpracy ze Wschodem.

Za główne obszary szans można uznać w szczególności:

- bardzo dobre warunki glebowo-klimatyczne i jedne z najlepszych w kraju wskaźniki jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej, które wskazują na to, że główną dziedziną działalności produkcyjnej regionu winno być rolnictwo i gospodarka żywnościowa (co jednak wymagać będzie ich zasadniczej systemowej restrukturyzacji),

- korzystne położenie geopolityczne (m.in. sąsiedztwo Ukrainy), dzięki któremu Zamojszczyzna ma wielką szansę stania się jedną z najważniejszych bram współpracy towarowej i turystycznej ze Wschodem, tym bardziej, że z chwilą przyjęcia Polski do Unii Europejskiej wschodnia granica województwa zamojskiego stanie się granicą celną UE,

- oraz prawidłowy stan środowiska naturalnego i występowanie obszarów predestynowanych do rozwijania turystyki oraz lecznictwa sanatoryjnego.

Wykorzystanie w/w szans wymagać będzie zarówno właściwej polityki społeczno-gospodarczej państwa, jak również rozwoju samorządności lokalnej i przeobrażeń w sferze ekonomicznej świadomości ludności, a także przełamania istniejących barier: (m. in. bariery strukturalnej, dotyczącej rolnictwa i gospodarki żywnościowej, bariery kapitałowej, bariery atrakcyjności rolnictwa, bariery popytu, bariery infrastrukturalnej, bariery instytucjonalnej, oraz bariery kwalifikacji itp.).

Znacznym atutem Zamojszczyzny jest m.in. fakt, że rolnictwo jest tu w 90% oparte na prywatnej własności użytków rolnych i ma zatem szansę najszybszego dostosowania się do warunków gospodarki rynkowej (nie ma w masowej skali problemu prywatyzacji byłych PGR).

Region ten ma szansę stać się czołowym ośrodkiem produkcji żywności dla kraju i eksportu, gdyż potencjalne możliwości efektywnego wzrostu produkcji rolniczej należą tu do największych.

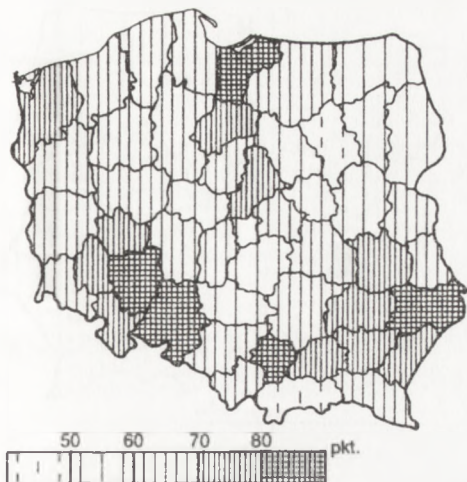
Strategia programu rozwoju Zamojszczyzny zmierza m.in. do:

- zbudowania wizji sensu życia i pracy na wsi,
- stworzenia rolnictwa efektywnego (o ekonomicznie uzasadnionej wielkości gospodarstwa co najmniej 15 ha), zdolnego do wygrywania w konkurencji na międzynarodowych rynkach żywnościowych,
- stymulowania w polskim rolnictwie modelu gospodarstwa rodzinnego,
- oraz wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

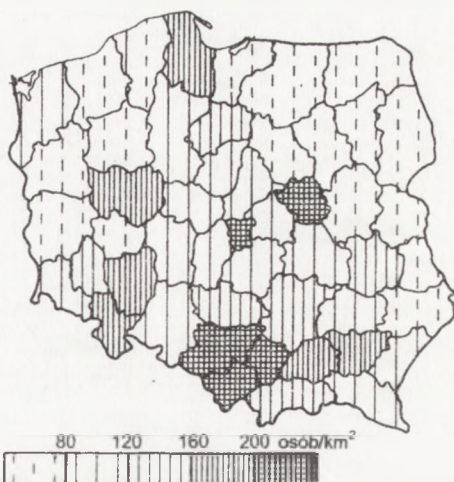
Strategia programu rozwoju Zamojszczyzny zmierza m.in. do:

- zbudowania rolnictwa efektywnego (o ekonomicznie uzasadnionej wielkości gospodarstwa co najmniej 15 ha), zdolnego do wygrywania w konkurencji na międzynarodowych rynkach żywnościowych,
- stymulowania w polskim rolnictwie modelu gospodarstwa rodzinnego,
- oraz wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

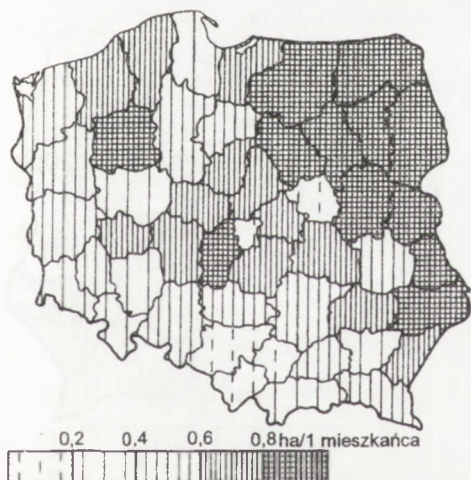
Ryc. 1. Jakość rolniczej przestrzeni
ogółem produkcyjnej
(wskaźnik IUNG)



Ryc. 2. Gęstość zaludnienia
1994 r.



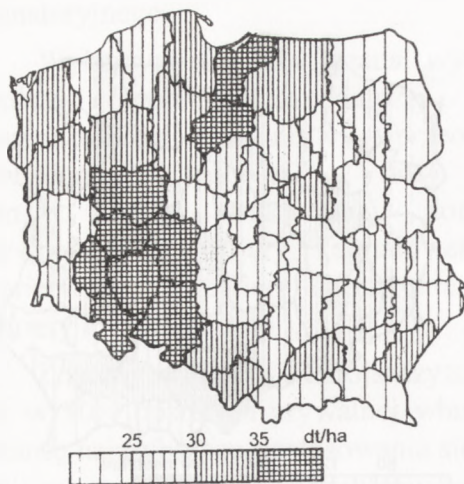
Ryc. 3. Użytki rolne na 1 mieszkańca
1994 r.



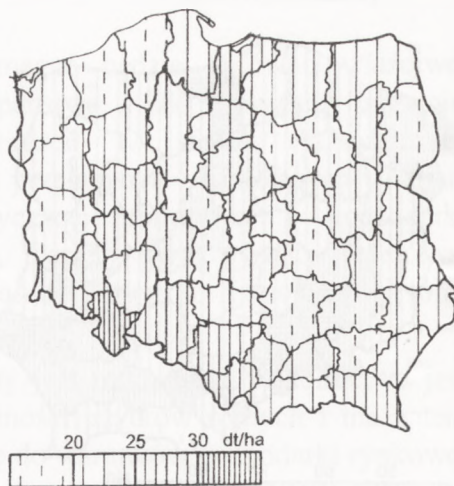
Ryc. 4. Zawodowo czynni w rolnictwie
1992 r.



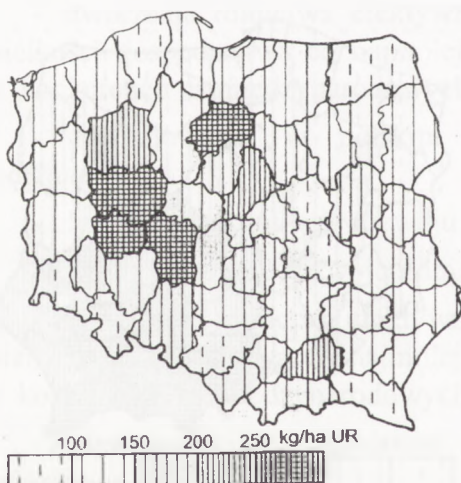
Ryc. 5. Plony pszenicy
1994 r.



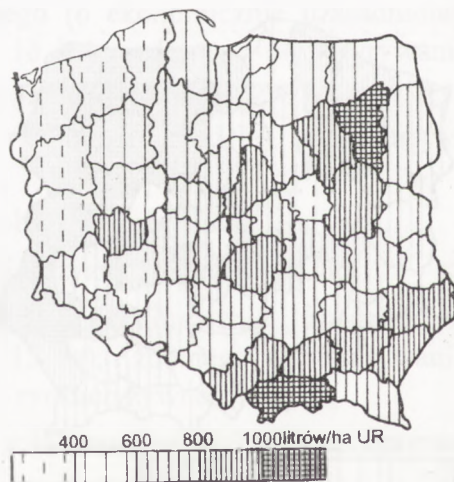
Ryc. 6. Plony żyta
1994 r.



Ryc. 7. Produkcja żywca rzeźnego
1994 r.



Ryc. 8. Produkcja mleka
1994 r.



SPIS OPRAWOWAŃ, WYKONANYCH W RAMACH ZADANIA VI. 1.

1. Gałczyńska B., Kulikowski R., Rolnictwo województwa skierniewickiego - stan i perspektywy rozwoju, 1996.
2. Głębocki B., Rolnictwo województwa leszczyńskiego w okresie transformacji, 1996.
3. Gradziuk P., Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej (województwo zamojskie), 1996.
4. Kamiński W., Wstępne założenia i projekt koncepcji polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich (na tle analizy zmian przestrzennych struktur rolnictwa i obszarów wiejskich w okresach 1980-1989 i 1989-1994), 1996.
5. Kamiński W., Główne kierunki przemian struktury przestrzennej rolnictwa w okresie 1990-1995 oraz budowa programu prognoz krótko- i średniookresowych (synteza badań), 1996.
6. Makarski S., Przemiany w rolnictwie i na obszarach wiejskich województwa rzeszowskiego (lata 1980-1990, 1990- 1995 i prognoza na lata następne), 1996.
7. Michałowski K., Proniewski M., Analiza i prognoza przekształceń obszarów wiejskich i rolnictwa oraz zmian w produkcji rolnej w latach 1980-2010 w województwie białostockim, 1996.
8. Zgliński W., Przestrzenne skutki przemian restrukturyzacyjno-własnościowych PGR-ów w latach 1990-1995, 1995.
9. Zgliński W., Analiza i program przekształceń rolnictwa i obszarów wiejskich oraz zmian w produkcji rolnej w latach 1980-2010 w województwie śląskim, 1996.

The report is divided into several parts. The first part discusses the overall economic situation in Poland, including GDP growth, inflation, and the labor market. The second part focuses on the manufacturing sector, while the third part examines the services sector. The fourth part addresses the financial system, and the fifth part discusses the government's fiscal policy. The report concludes with a summary of the findings and recommendations for future economic development.

Roman SZCZĘSNY
Roman KULIKOWSKI
Anna TKOCZ

**PRZESTRZENNE KONSEKWENCJE PRZEMIAN
ORGANIZACJI ROLNICTWA W POLSCE
W LATACH 1989-1994.**

WSTĘP

Przemiany polityczne i społeczne po 1989 r. zainicjowały szereg procesów, których celem jest przebudowa dotychczasowych struktur i przejście do gospodarki rynkowej. Rolnictwo stanęło wobec nowych problemów wynikających z transformacji całej gospodarki i przystosowania do integracji ze strukturami europejskimi.

Proces ten winien dokonywać się równocześnie z przemianami w całej gospodarce. Nie ma bowiem na obecnym etapie rozwiązań dla rolnictwa w ramach samego rolnictwa, możliwe są natomiast rozwiązania dla całej gospodarki, której rolnictwo jest częścią składową.

Mimo upływu czasu brak jest nadal konsekwentnej koncepcji rozwoju tego działu gospodarki, chociaż zmiany w rolnictwie i gospodarce żywnościowej następują i są znaczące.

W opracowaniu przedstawiono zmiany jakie nastąpiły w strukturze przestrzennej rolnictwa i gospodarce żywnościowej w latach 1989-1994 oraz prognozę dotyczącą przyszłych przekształceń tego sektora, w skali całego kraju i regionów. Oparte zostało ono na wynikach badań wykonanych w ramach projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05, Zadanie VI, Temat 2 - "Analiza oraz ocena współczesnych przemian struktury przestrzennej rolnictwa i struktury użytkowania ziemi na obszarach wiejskich", a mianowicie:

- J. Bański - Zmiany struktury użytkowania ziemi w latach 1988-1993,

- B. Gałczyńska - Nakłady pracy i kapitału w rolnictwie w latach 1989-1994,
- R. Szczęsny - Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski 1988-1993/94

oraz na literaturze poświęconej temu zagadnieniu.

Praca składa się ona z dwóch części. Pierwsza prezentuje przemiany wybranych cech rolnictwa w latach 1989-1994, druga jest próbą prognozy.

I. PRZEMIANY STRUKTURY PRZESTRZENNEJ ROLNICTWA W LATACH 1989-1994

Obecny stan rolnictwa i jego przestrzenne zróżnicowanie jest wynikiem odmiennego regionalnie rozwoju, na który wpływ miały stosunki polityczno-społeczno-gospodarcze i warunki środowiska geograficznego.

Spośród warunków przyrodniczych największy wpływ na rozwój rolnictwa mają gleby i rzeźba terenu, (stabilne w czasie i zmienne w przestrzeni), oraz warunki klimatyczne i stosunki wodne (zmienne w czasie i przestrzeni). Szczególnie w ostatnich kilku latach występowały znaczne regionalnie zróżnicowania średniej wieloletniej sumy opadów (niedobory, a więc susze, bądź nadmiar i trudności ze zbiorami zwłaszcza w okresie wegetacyjnym) i odchylenia od przeciętnej wieloletniej długości okresu wegetacyjnego (ryc. 1).

1. Zmiany w użytkowaniu ziemi

W latach 1989-1994 malała nadal, chociaż znacznie wolniej niż w poprzednich latach powierzchnia użytków rolnych. Jest to proces związany z zajmowaniem terenów rolnych przez osadnictwo i inne nierolnicze rodzaje działalności. Według danych Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa ubyło w tym czasie 157 tys. ha, zaś według Głównego Urzędu Statystycznego 115 tys. ha użytków rolnych.

W ramach użytków rolnych zmalała o 114 tys. ha powierzchnia gruntów ornych, wzrosła natomiast nieznacznie sadów i użytków zielonych (w ramach użytków zielonych zmalała powierzchnia łąk o 51 tys. ha, wzrosła o 61 tys. ha powierzchnia pastwisk). W nierolnicze użytkowanie przejmowane były głównie grunty niższych klas bonitacyjnych. Wyłączone z rolniczego użytkowania ziemie w ponad 1/3 przejęte zostały pod budownictwo i prawie 1/3, zwłaszcza gleby najslabsze, pod zalesienie. Proces ten był zróżnicowany regionalnie. Na terenach południowych i wokół aglomeracji przejęte ziemie przeznaczone zostały głównie pod budownictwo, natomiast na terenach północno-wschodnich pod zalesienie.

Badania w skali gmin (J. Bański, 1996) wykazały, że proces ten był bardzo zróżnicowany przestrzennie. W większości gmin zmalał udział użytków rolnych, największy ich spadek - powyżej 3% nastąpił na terenach północno-wschodnich, wokół aglomeracji i na południu kraju. Wzrost udziału użytków rolnych wystąpił w woj. szczecińskim, północnej części aglomeracji górnośląskiej, wschodniej części warszawskiej, w południowo-wschodniej Polsce

Mimo zachodzących zmian w 1994 r. udział użytków rolnych w powierzchni ogółem w skali kraju wynosił 59,9%, i charakteryzował się dużym zróżnicowaniem przestrzennym (od 40,0% w woj. zielonogórskim, do 78,0% w skierniewickim). Największy ich udział, powyżej 65, a nawet 70% występuje na terenach środkowej i środkowo-wschodniej Polski (ryc. 2). Równocześnie najwyższy udział lasów, powyżej 30, a nawet 40% występuje na terenach karpaccich, północno-wschodnich i północno-zachodnich kraju.

2. Władanie ziemią

W 1994 r. występowały w rolnictwie dwa główne sektory:

- Sektor publiczny, w skład którego wchodziły gospodarstwa państwowe przejęte przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa i pozostające w jej zarządzie, inne gospodarstwa państwowe, spółki będące własnością skarbu państwa, a także gospodarstwa samorządowe prowadzące działalność rolniczą.

- Sektor prywatny, w skład którego zaliczane są gospodarstwa indywidualne, prywatne przedsiębiorstwa wielkoobszarowe, gospodarstwa będące własnością spółek i spółdzielnie produkcji rolniczej.

W badanym okresie zmalała o 1639 tys. ha (46,8%) powierzchnia użytków rolnych będących w użytkowaniu gospodarstw państwowych i o 129 tys. ha (18,3%) spółdzielni produkcji rolniczej. Wzrosła natomiast o 703 tys. ha powierzchnia użytków rolnych będących w użytkowaniu gospodarstw indywidualnych i o 960 tys. ha w pozostałych gospodarstwach sektora prywatnego (prywatne przedsiębiorstwa wielkoobszarowe i gospodarstwa rolne będące własnością spółek). W rezultacie w rolniczym użytkowaniu ziemi zmalał do 10% udział gospodarstw państwowych - skarbu państwa - (18,8% w 1989 r.), wzrósł natomiast do 80,3% udział gospodarstw indywidualnych (ryc. 3). W sumie sektor prywatny gospodarował już na 90% powierzchni użytków rolnych.

3. Struktura gospodarstw

W latach 1989-1994 zmalała o 113 tys. liczba gospodarstw indywidualnych, z 2143 tys. w 1989 r. do 2030 tys. w 1994 r. Wzrosła natomiast ich średnia wielkość mierzona powierzchnią ogółem z 7,2 do 7,6 ha i powierzchnia użytków rolnych z 6,3 do 6,7 ha (ryc. 4). Faktycznie jednak w 1994 r. średnia wielkość gospodarstwa indywidualnego mierzona powierzchnią użytków rolnych będących w ich użytkowaniu wynosiła już 7,4 ha (grunty własne i dzierżawione).

Zmiany w strukturze gospodarstw indywidualnych w ostatnim okresie ilustruje tabela 1. Zmalała mianowicie powierzchnia gospodarstw małych (2-5 ha) i średnich (5-10 ha) oraz większych (10-15 ha). Wzrósł zaś udział gospodarstw bardzo małych (1-2 ha) i dużych (pow. 15 ha). Gospodarstwa duże zajmowały 4239 tys. ha użytków rolnych, a średnia ich wielkość wynosiła 26,7 ha UR. Nadal najwyższy udział gospodarstw indywidualnych o powierzchni powyżej 10 ha UR występował na terenach północnych, gdzie zajmowały ponad 70% powierzchni użytków rolnych (ryc. 5).

Tabela 1.

Indywidualne gospodarstwa rolne w latach 1989-1994

Wyszczególnienie	Ogółem	1-2	2-5	5-10	10-15	pow. 15
	ha					
Gospodarstwa w tys. - 1989r	2143	383,6	747,9	638,6	242,2	130,7
%	100,0	17,9	34,9	29,8	11,3	6,1
Gospodarstwa w tys. - 1994 r.	2030	440,5	665,8	542,0	223,3	158,3
%	100,0	21,7	32,8	26,7	11,0	7,8
Powierzchnia UR w tys. ha - 1994 r.	13617	587	2196	3880	2715	423,9
%	100,0	4,3	16,1	28,5	19,9	31,1

Do końca 1995 r. Agencja Własności Rolnej Skabu Państwa przejęła mienie zlikwidowanych gospodarstw państwowych i grunty Państwowego Funduszu Ziemi, o łącznej powierzchni 4328 tys. ha. Z tego sprzedano zaledwie 193,0 tys. ha ziemi, 47,8 tys. ha przekazano w nieodpłatnie użytkowanie, a 2614,7 tys. ha wydierzawiono. W gestii AWRSP pozostało nadal 876,9 tys. ha. W wyniku kupna lub dzierżawy ziemi z AWRSP powstało 1171 nowych gospodarstw wielkoobszarowych. Są to głównie gospodarstwa o wielkości 100-500 ha, i 159 gospodarstw jest o wielkości powyżej 1000 ha.

A. Woś (1995)¹ wyróżnił 9 typów gospodarstw w Polsce: rodzinne gospodarstwa chłopskie (1870 tys.), farmerskie gospodarstwa rodzinne (160 tys.), wielkoobszarowe gospodarstwa rolnicze (185), spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (4237), spółki akcyjne (33), jednostki administrowane (230), rolnicze spółdzielnie produkcyjne (2170), państwowe przedsiębiorstwa rolnicze (577) i komunalne przedsiębiorstwa rolnicze (9).

¹ A. Woś. Drogi restrukturyzacji rolnictwa. W-wa 1995. Jako farmerskie gospodarstwa rodzinne autor przyjął gospodarstwa o wielkości powyżej 15 ha UR, co można uznać za dyskusyjne. Sądzić należy, że do tego typu gospodarstw zaliczyć można jednostki o wielkości powyżej 50 ha, a więc było ich zaledwie 6800 i gospodarowałyby na 1052 tys. ha UR.

4. Wybrane nakłady na rolnictwo

W latach 1989-1994 w rolnictwie zmalało nawożenie mineralne - z 169,9 kg NPK na ha UR w roku gospodarczym 1989/90 do 71,7 kg w 1993/94 (B. Gałczyńska, 1996). Najwyższy jego spadek nastąpił na terenach zachodnich i północnych i był związany głównie ze wzrostem cen nawozów i zaprzestaniem uprawy na tych terenach. I tak np. w woj. szczecińskim nawożenie mineralne zmalało o 77,2%, w koszalińskim o 81,6%. Wysoki spadek nawożenia nastąpił też na terenach środkowej i południowej Polski.

W roku gospodarczym 1993/94 nastąpił niewielki wzrost nawożenia mineralnego do 71,7 kg NPK na ha UR. Dotyczył on głównie Wielkopolski, Dolnego Śląska i wschodniego Pomorza (np. w woj. toruńskim nawożenie wzrosło z 129,0 do 159,1 kg NPK na ha UR). Na terenach o przewadze rolnictwa tradycyjnego środkowej i wschodniej Polski wzrost nawożenia był niewielki, a niejednokrotnie nastąpił dalszy jego spadek.

W 1994 r. nawożenie mineralne wykazywało znaczne zróżnicowanie przestrzenne, od poniżej 50 kg NPK na ha UR na terenach środkowej i południowej Polski i woj. olsztyńskim, koszalińskim i jeleniogórskim, do powyżej 90 kg w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, wschodnim Pomorzu i w woj. lubelskim. Maksymalna rozpiętość w poziomie nawożenia wynosiła od 23,8 kg NPK na ha UR w woj. krośnieńskim do 159,1 kg w toruńskim.

Zmalało wapnowanie gruntów, z 182,4 kg na ha UR w roku gospodarczym 1989/90 do 104,7 kg w roku 1993/94.

Zmalała też sprzedaż środków chemicznej ochrony roślin, z 32,8 tys. ton w 1989 r. do 9,2 tys. ton w 1991 r., i 14,7 tys. ton w 1994 r. Z punktu widzenia ekologizacji rolnictwa spadek ten uznać można było w pewnym sensie za pozytywny, gdyby równocześnie wprowadzane były środki ochrony biologicznej, co jednak nie nastąpiło.

Wzrosła natomiast liczba traktorów w rolnictwie: z 1152,6 tys. sztuk w 1989 r. do 1310,7 tys. w 1994 r. Wzrost ten dotyczył głównie rolnictwa indywidualnego (989,9 w 1989 r. do 12501 tys. w 1994 r.) W tym czasie w państwowych gospodarstwach rolnych liczba ciągników zmniejszyła się o 63,8 tys. sztuk, w spółdzielniach produkcyjnych

o 6,3 tys., a w kółkach rolniczych o 50,0 tys. sztuk. W rolnictwie indywidualnym największy wzrost liczba traktorów nastąpił na terenach środkowej i południowej Polski.

W 1994 r. na 1 traktor przypadało 15,9 ha UR (od 24,1 ha w woj. koszalińskim do 11,1 w bielskim). Stan techniczny ciągników był niezadawalający. Prawie połowa (54,1%) to ciągniki stare, wyprodukowane przed 1980 r. Prawie 1/4 była na wyposażeniu gospodarstw o wielkości do 5 ha, były więc one zbyt duże i nie przystosowane do występującego rozłogu ziemi i tym samym nie w pełni wykorzystane.

Wyposażenie rolnictwa w ważniejsze maszyny i urządzenia rolnicze było nadal niedostateczne (B. Gałczyńska, 1996). I tak np. w rozrzutniki obornika wyposażone było zaledwie 1/4 gospodarstw, rozsiewacze nawozów 1/4, sadzarki do ziemniaków 1/6 gospodarstw a w dojarki elektryczne zaledwie 1/2 gospodarstw prowadzących chów bydła.

5. Zasiewy, plony i produkcja ważniejszych upraw

W latach 1989-1994 zmalała o 1385 tys. ha powierzchnia zasiewów, głównie w wyniku odłogowania ziemi. W 1994 r. odłogi zajmowały 1385 tys. ha. Pojawiły się one tak w rolnictwie publicznym jak i prywatnym, a ich występowanie wykazywało znaczne zróżnicowanie przestrzenne (ryc. 8). W sektorze publicznym odłogi zajmowały 52,9% (702 tys. ha) natomiast w prywatnym 5,4% (692 tys. ha) powierzchni gruntów ornych. Najwyższy udział odłogów, powyżej 12%, a nawet 15% występował na terenach zachodnich i północnych oraz w woj. warszawskim, częstochowskim, katowickim, rzeszowskim i krośnieńskim, zaś najniższy w Wielkopolsce, na Zachodnim Mazowszu i w woj. łódzkiej, lubelskim i tarnobrzeskim. Rozpiętości te wynoszą od 1,3% w woj. konińskim do 37,6% w zielonogórskim. Wysoki udział odłogów na terenach zachodnich i północnych był wynikiem zaprzestania, bądź ograniczenia uprawy ziemi w byłych gospodarstwach państwowych. Natomiast na terenach aglomeracji warszawskiej, śląskiej i woj. rzeszowskiego wynikiem zaprzestania uprawy ziem najsłabszych. Zmiany w strukturze zasiewów ilustruje tabela 2.

Tabela 2.

Powierzchnia zasiewów w tys. ha w latach 1989-1994

Wyszczególnienie	Lata						zmiany
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1989/94
Powierzchnia zasiewów	14 334	14 224	14 134	13 560	13 405	12 949	-1385
w tym:							
zboża	8 377	8 551	8 716	8 321	8 500	8 481	+104
ziemniaki	1 856	1 835	1 733	1 757	1 761	1 697	-159
buraki cukrowe	423	440	361	376	399	400	-23
rzepak	570	500	486	417	384	370	-200
polowe pastewne	2 069	2 005	1 850	1 699	1 599	1 277	-792

Zmiany nastąpiły również w powierzchni i strukturze uprawy zbóż. Rosła cały czas powierzchnia uprawy pszenicy (z 2195 tys. ha w 1989 r. do 2407 tys. ha w 1994 r.), zmniejszyła się powierzchnia uprawy żyta (o 214 tys. ha). Wzrosła powierzchnia uprawy mieszanek zbożowych na ziarno, zmalała natomiast powierzchnia uprawy jęczmienia (o 144 tys. ha), owsa (o 185 tys. ha) i pszenżyta o 62 tys. ha.

W latach 1989-1994 nastąpił również znaczny spadek plonów i zbiorów zbóż i ziemniaków, na co znaczący wpływ miał spadek nawożenia mineralnego, niekorzystne warunki klimatyczne (susza), a także ograniczenie produkcji w byłych gospodarstwach państwowych.

W układzie przestrzennym zmiany w produkcji zbóż w latach 1989-1994 były zróżnicowane (ryc. 9). Na znacznych obszarach kraju nastąpił spadek produkcji, a jedynie w nielicznych województwach wzrost. Najwyższy spadek zbiorów zbóż powyżej 25% nastąpił na terenach północnej, środkowej i południowej Polski, natomiast wzrost w niektórych województwach Wielkopolski i w woj. wałbrzyskim. W woj. leszczyńskim, opolskim i siedleckim produkcja zbóż nie uległa zmianie. Zmiany w zbiorach zbóż wahały się od -45,8% w woj. koszalińskim do +11,8% w poznańskim.

Tabela 3.

Plony i zbiory zbóż i ziemniaków w latach 1989-1994

Wyszczególnienie	Lata						zmiany
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1989/94
Plony zbóż w q	32,2	32,8	31,9	24,0	27,5	25,7	-6,5
w tym:							
pszenicy w q	38,5	39,6	38,0	30,6	33,3	31,8	-6,7
żyta w q	27,3	26,1	25,8	19,4	22,6	21,8	-5,5
Zbiory zbóż w tys. ton	26 958	28 014	27 811	19 900	23 417	21 763	-5 195
w tym:							
pszenicy w tys. ton	8 462	9 026	9 270	7 368	8 242	7 650	-804
żyta w tys ton	6 216	6 044	5 900	3 981	4 992	5 300	-916
Zbiory ziemniaków w tys. ton	34 390	36 313	29 038	23 338	36 270	22 909	-11 481

Znaczne wahania wykazywała również produkcja ziemniaków, wzrost w 1990 r. o 5,6% (1923 tys. ton), spadek w latach 1991 i 1992 o 35,4% (12 925 tys. ton), ponowny wzrost w 1993 r. o 55,4% (12 922 tys. ton) i spadek w 1994 r. o 36,8% (13 361 tys. ton). W sumie zbiory ziemniaków w 1994 r. były niższe o 33,4% niż w 1989 r. Przestrzenne zmiany w produkcji ziemniaków ilustruje ryc. 10.

6. Chów zwierząt i produkcja zwierzęca

W latach 1989-1994 w chowie zwierząt gospodarskich nastąpiły duże zmiany. Zmalało aż o 33,2% (3613 tys. sztuk) pogłowie bydła osiągając w 1994 r. wielkość 7129 tys. sztuk, a więc stan z 1950 r. (7200 tys.). Spadek ten dotyczył całego kraju. Najwyższy spadek - ponad 50% nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski. Spowodowany on był likwidacją stada w byłych gospodarstwach państwowych. Na pozostałych terenach był on również wysoki i wynosił: 30-40% w Wielkopolsce, wschodnim Pomorzu i 20-30% na pozostałych terenach. Jedynie w woj.: łomżyńskim, ostrołęckim, siedleckim, kieleckim i nowosądeckim nie przekraczał 20%. W sztukach rzeczywistych na 100 ha UR ubyto w skali kraju 19,1 sztuk bydła (od 4,3 sztuk w woj. siedleckim do 32,9 w koszalińskim i 36,2 sztuk w krośnieńskim).

W 1994 r. bardzo niska obsada bydła, poniżej 20 sztuk na 100 ha UR występowała na terenach zachodnich, północnych i w woj. warszawskim, wysoka, powyżej 50 sztuk w północno-wschodniej Polsce, w woj. kieleckim, tarnowskim i nowosądeckim. Najniższą obsadę bydła zanotowano w tym roku w woj. śląskim - 16,3 sztuk, najwyższą zaś nowosądeckim 81,6 sztuk (ryc. 11).

W 1994 r. chów bydła prowadzony był już tylko w 47,7% (968,2 tys.) gospodarstw (od 22,3% gospodarstw w woj. zielonogórskim do 74% w łomżyńskim). W gospodarstwach prowadzących chów bydła 9,3% gospodarstw posiadało zaledwie 1 sztukę (od 2,0% gospodarstw w woj. poznańskim do 22,6% w krośnieńskim). Chów bydła o charakterze towarowym (11 i więcej sztuk) prowadzony był w 3,8% gospodarstw (6,3% w 1990 r.). Których koncentrowało się tam 31,6% w 1994 r. i 27,1% w 1990 r.

Wielkość stada bydła przypadająca na 1 gospodarstwo ilustruje ryc. 12.

W 1994 r. 52,3% gospodarstw nie prowadziło chowu bydła i w stosunku do 1990 r. był to znaczny wzrost (29,5% gospodarstw w 1990 r.). Wskaźnik ten wahał się od 26% gospodarstw w woj. łomżyńskim do 85,9% w katowickim.

Wraz ze spadkiem pogłowia bydła zmalało również o 25,6% stado krów osiągając w 1994 r. wielkość 3715 tys. sztuk i był to stan z 1948 r. Największy spadek pogłowia krów nastąpił na terenach zachodnich i północnych, np. w woj. koszalińskim o 67,0% (34,7 tys. sztuk). Na terenach środkowej, południowej i wschodniej Polski pogłowie krów zmalało o 15-25%. Najniższy spadek nastąpił w woj.: białostockim, łomżyńskim, ostrołęckim i nowosądeckim.

W 1994 r. na 100 ha UR użytków rolnych przypadało średnio 19,9 sztuk krów, i wskaźnik ten wahał się od 7,0 sztuk w woj. śląskim do 34,3 w łomżyńskim i 48,7 sztuk w nowosądeckim.

Średnio na gospodarstwo prowadzące chów bydła w skali kraju przypadało 3,7 sztuk krów. Ich obsada wahała się od poniżej 3 sztuk na terenach środkowej i południowej Polski, do powyżej 8 sztuk w Wielkopolsce, na Żuławach, Warmi i Mazurach.

W latach 1989-1994 sytuacja w chowie trzody chlewnej kształtowała się nieco inaczej niż w chowie bydła. W sumie nastąpił wzrost pogłowia tych zwierząt charakteryzował się zmienną tendencją (por. tab. 4), a zachodzące zmiany spowodowane były w znacznym stopniu zmieniającą się opłacalnością produkcji wieprzowiny.

Tabela 4.

Pogłowie zwierząt gospodarskich w latach 1989-1994

Wyszczególnienie	Lata						zmiany 1989/94
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	
Bydło ogółem w tys. sztuk	10 733	10 049	8 844	8 221	7 643	7 120	-3 613
na 100 ha UR	57,3	53,7	47,4	44,1	39,0	38,2	-19,1
Krowy w tys. sztuk	4 994	4 919	4 577	4 257	3 983	3 715	-1 279
na 100 ha UR	26,7	26,3	24,5	22,8	20,7	19,9	-6,8
Trzoda chlewna w tys. sztuk	18 835	19 464	21 868	22 086	18 860	19 467	+632
na 100 ha UR	100,6	104,0	117,1	118,3	101,2	104,4	+3,8
Owce w tys. sztuk	4 409	4 159	3 234	1 870	1 268	760	-3 643
na 100 ha UR	23,5	22,2	17,3	10,0	5,2	4,1	-19,4

W latach 1989-1994 na terenach zachodnich i północnych nastąpił wysoki, o ponad 30, a nawet blisko 50% spadek pogłowia trzody chlewnej (np. w woj. koszalińskim spadek o 49,1%). Natomiast w Wielkopolsce, na Zachodnim Mazowszu i środkowo-wschodniej Polsce miał miejsce wzrost pogłowia o ponad 30% w Wielkopolsce i w woj.: wrocławskim i zamojskim, a w woj. leszczyńskim o około 45%. W ujęciu przestrzennym zmiany w pogłowie trzody chlewnej były wybitnie zróżnicowane (od -49,5% w woj. koszalińskim do +45,7% w toruńskim).

Obsadę trzody chlewnej na 100 ha UR ilustruje ryc. 13.

W chowie trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych wystąpiły dwie odmienne tendencje. Z jednej strony dalsze wycofywanie się z chowu zwłaszcza na południu kraju i w gospodarstwach małych obszarowo, z drugiej natomiast powolna koncentracja w gospodarstwach dużych w Wielkopolsce, na Kujawach, Ziemi Chełmińskiej, a w mniejszym stopniu na terenach środkowo-wschodniej Polski.

W 1994 r. chów trzody chlewnej prowadzony był w 42,5% (862,7 tys.) gospodarstw (62,7% w 1990 r.), 1/4 gospodarstw

prowadzących chów trzody chlewnej posiadała powyżej 3 sztuk. Natomiast stada o charakterze towarowym (21 i więcej sztuk) posiadało 7,1% gospodarstw, w których koncentrowało się 62,4% ogólnego stada tych zwierząt.

W 1994 r. w rolnictwie indywidualnym średnio na 1 gospodarstwo prowadzące chów trzody chlewnej przypadało 22,6 sztuk. Wskaźnik ten wykazuje znaczne zróżnicowanie przetrzenne (ryc. 14).

Nie prowadziło chowu trzody chlewnej 57,5% gospodarstw (33,3% w 1990 r.). Następował też proces wycofywania się z tradycyjnego chowu trzody chlewnej w gospodarstwach małych, przy równoczesnej jego koncentracji w średnich i dużych.

Tabela 5.

Produkcja mięsa i mleka w latach 1989-1994

Wyszczególnienie	Lata						zmiany 1989/94
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	
Mięso ogółem w tys. ton w wadze poubojowej ciepłej	3 172	3 325	3 348	3 211	2 954	2 694	-478
w tym:							
mięso i tłuszcz	2 973	3 113	3 150	3 037	2 999	2 552	-421
wołowe i cielęce	720	756	710	646	459	422	-298
wieprzowe	1 819	1 841	2 011	2 069	1 975	1 736	-83
drobiowe	362	332	342	322	288	333	-29
Mięso w wadze schłodzonej w tys. ton	3 026	3 098	3 147	3 079	2 854	2 628	-398
Mleko w mln litrów	15 926	15 371	14 022	12 770	12 271	11 860	-4 066

Jak ilustruje powyższa tabela zmiany nastąpiły również w wielkości i strukturze produkcji mięsa i spadek produkcji mleka.

Zmiany nastąpiły też w strukturze produkowanego mięsa, malała produkcja mięsa wołowego, rosła natomiast do 1992 r. produkcja mięsa wieprzowego, po czym znów spadała. W produkcji mięsa nastąpiły znaczne i zróżnicowane regionalnie zmiany (ryc. 15).

Cały czas malała produkcja mleka i w 1994 r. była niższa o 25,5% (4060 mln litrów) niż w 1989 r. Największy spadek, (powyżej 30%) nastąpił na terenach zachodniej i północnej Polski, znacznie niższy na pozostałych terenach, a jedynie w woj. łomżyńskim nastąpił niewielki

wzrost. Zmiany produkcji mleka wynosiły od +3,1% w woj. łomżyńskim do - 56,7% w szczecińskim.

Zmalała też produkcja mleka na osobę ludności ogółem z 413 litrów w 1989 r. do 308 litrów w 1994 r. Przestrzenne zróżnicowanie tej cechy por ryc. 16.

7. Produkcja towarowa rolnictwa i wyżywienie ludności

W latach 1980-1994 produkcja towarowa rolnictwa uległa zmniejszeniu o blisko 20%. Największy jej spadek miał miejsce w rolnictwie państwowym i spółdzielczym. Znaczne zmiany wykazywała też produkcja towarowa w ujęciu przestrzennym. W stosunku do 1990 r. nastąpił jej wysoki spadek na terenach zachodnich i północnych, nieco niższy w środkowej, południowej i wschodniej Polsce, a jedynie w Wielkopolsce i na Zachodnim Mazowszu nastąpił jej wzrost.

Zmalała w tym czasie (o 478 tys. ton) produkcja towarowa mięsa. Jej zmiany w ujęciu przestrzennym ilustruje ryc. 17.

W latach 1989-1994 produkcja towarowa mleka zmalała aż o 41,3% (3446 mln litrów), zmalała też produkcja na osobę ludności nierolniczej do 240 litrów, a najwyższy jej spadek nastąpił na terenach zachodnich i północnych, i w rezultacie na tych terenach pojawiły się znaczne niedobory w zaopatrzeniu ludności (ryc. 18).

W prawie wszystkich gospodarstwach domowych w różnym stopniu zmalało spożycie pieczywa, od 1,2-2,5%, ziemniaków, od 3,4 do 14,9%, mięsa od 2,8 do 7,1%, masła od 43,1 do 64,7%, mleka od 8,2 do 25,5%, jaj od 17,6 do 20,4% itp. Wzrosło natomiast w różnym stopniu spożycie makaronów, od 12,5 do 64,7%, warzyw od 1,0 do 2,6%, owoców od 7,1 do 22,0%, a przede wszystkim tłuszczy roślinnych (olej i maragryna) od 65,5 do 85,7%. Największe zmiany, polegające głównie na spadku spożycia nastąpiły w gospodarstwach domowych robotniczych i robotniczo-rolniczych, w mniejszym stopniu pracowniczych nierobotniczych, emerytów i rencistów, a najmniejsze w gospodarstwach domowych rolników.

II. PRÓBA PROGNOZY PRZEKSZTAŁCENÍ STRUKTURY ROLNICTWA

Próba prognozy i przekształceń struktury rolnictwa do roku 2000 + (2010) opracowana została przy zastosowaniu analizy ekstrapolacyjnej, zakładającej kontynuację dotychczasowych i modelu progresywnego zakładającego przyspieszone zmiany, oraz modernizację rolnictwa i jego otoczenia.

Jak zauważa A. Woś (1995)² i potwierdzają to przykłady restrukturyzacji rolnictwa w krajach Unii Europejskiej (R. Szczęsny, 1995)³, "dominantą procesów restrukturyzacyjnych nie będą jak dotychczas przemiany struktury agrarnej, lecz zmiany czynników wytwórczych wewnątrz rolnictwa, które pozwolą osiągnąć i w dłuższym czasie utrzymać stan równowagi dynamicznej".

Będzie to proces trudny i kosztowny, z którym samo rolnictwo się nie upora. Stąd też dokąd nie nastąpią przemiany i rozwój całej gospodarki, która będzie w stanie wchłonać przynajmniej część jawnego i ukrytego bezrobocia i nie nastąpi rozwój infrastruktury na wsi związanej z rolnictwem, jedynym możliwym do realizacji jest dualny i zróżnicowany regionalnie model przekształceń i rozwoju rolnictwa. Z jednej strony pozostać więc musi nadal rolnictwo tradycyjne, charakteryzujące się wysoką pracochłonnością i ukierunkowaniem na pracochłonną produkcję surowców, a także zaspakajającej potrzeby własne producentów i postępującym zatrudnieniem w infrastrukturze na wsi. Z drugiej natomiast powstanie nowoczesne rolnictwo towarowe, wykorzystujące nowoczesne technologie, spełniające jakościowe i ilościowe wymogi eksportu i wyżywienia kraju, przy jednoczesnej koncentracji ziemi i skali produkcji.

Prognoza przekształceń opracowana została dla wybranych zagadnień struktury rolnictwa.

² A. Woś. Drogi restrukturyzacji rolnictwa, W-wa 1995.

³ R. Szczęsny. Problemy rolnictwa Finlandii w Unii Europejskiej. *Więś i Państwo*, 2-3 (19-20), 1995, 219-228.

1. Użytkowanie ziemi

Zachodzące przemiany społeczno-gospodarcze intensyfikują proces przejmowania gruntów w użytkowanie nierolnicze, głównie pod budownictwo, komunikację zwłaszcza projektowaną budowę autostrad. Znaczna część, zwłaszcza gleby najśłabsze, przeznaczone zostaną pod zalesienia. Stąd też w zależności od wariantu powierzchnia użytków rolnych do 2000 roku zmaleć może o 150 tys. ha (wariant I), lub o 250 tys. ha (wariant II), zaś do roku 2010, o dalsze 250 tys. ha (wariant I), lub o 350 tys. ha (wariant II). W sumie do roku 2010 powierzchnia rolnicza zmaleć może o 400 tys. ha (wariant I), lub o 550 tys. ha (wariant II), a więc o 2,5 do 3,0%.

Tabela 6.

Zmiany w użytkowaniu ziemi do 2010 roku (tys. ha)

Rok	Użytki rolne	Lasy	Pozostałe tereny
1989	18 727	8 754	3 795
1994	18 648	8 783	3 838
2000 (wariant I)	18 500	8 820	3 940
2000 (wariant II)	18 400	8 880	3 980
2010 (wariant I)	18 250	8 920	4 090
2010 (wariant II)	18 100	9 070	4 180

Kurczenie się użytków rolnych będzie jednak zróżnicowane regionalnie. Sądzić należy za największy ubytek ziem rolniczych nastąpi na terenach północnych, wokół aglomeracji miejsko-przemysłowych, na południu kraju oraz w gminach położonych wzdłuż tras przebiegu autostrad. Równocześnie jednak na znacznych obszarach spadek powierzchni użytków rolnych może być niewielki, dotyczy to zwłaszcza intensywnego rolnictwa oraz bardzo dobrych i dobrych gleb, a więc w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Żuławach, Kujawach a także na Zamojszczyźnie.

2. Władanie ziemią

Struktura własnościowa w rolnictwie ulegać będzie dalszym przemianom pod wpływem prywatyzacji ziemi. W najbliższych latach zanikać będą jednostki administrowane (byłe gospodarstwa państwowe) i grunty czasowo dzierżawione będące własnością skarbu państwa. Przekształcą się one w spółki z udziałem kapitału krajowego, bądź zagranicznego, wielkie prywatne przedsiębiorstwa rolne, bądź farmerskie gospodarstwa rolne. Spowoduje to kurczenie się sektora państwowego do gospodarstw doświadczalnych, i wysokotowarowych gospodarstw produkcyjnych. W rezultacie udział sektora publicznego zmaleje do 5-8% powierzchni użytków rolnych.

Tabela 7.

Zmiany we władaniu ziemią do 2010 r.

Wyszczególnienie	1994	2000	2010
	% UR		
Sektor publiczny	23,6	19,3	8,0
Sektor prywatny	76,4	80,7	92,0
w tym:			
rolnictwo indywidualne ⁴	73,4	76,7	89,0
spółdzielnie produkcyjne	3,0	3,0	3,0

Nie należy oczekiwać większych zmian w ramach sektora spółdzielczego, który przetrwał ciężką próbę czasu i jego pozycja staje się coraz lepsza.

W gospodarstwach chłopskich następować będą stopniowe przeobrażenia i część z nich przekształci się w farmerskie gospodarstwa rodzinne. Wzrośnie też liczba i powierzchnia działek przyzagrodowych o wielkości do 1 ha UR. Zakładać należy również wzrost gospodarstw najmniejszych (1-2 ha), kosztem gospodarstw małych i średnich.

⁴ Obejmuje gospodarstwa: indywidualne rodzinne, rodzinne gospodarstwa farmerskie i wielkie prywatne przedsiębiorstwa rolne.

3. Struktura gospodarstw indywidualnych

W całym okresie powojennym następowały powolne zmiany struktury gospodarstw indywidualnych. Malą również liczba gospodarstw, rosła natomiast stosunkowo wolno ich średnia wielkość mierzona powierzchnią użytków rolnych. Zmiany następowały również w poszczególnych grupach wielkościowych gospodarstw, tak w zakresie liczby jak i powierzchni użytków rolnych będących w ich władaniu. W ostatnich 5 latach nastąpiło znaczne przyspieszenie tego procesu. Wraz z wkraczającą do rolnictwa gospodarką rynkową proces ten ulegnie przyspieszeniu, chociaż w warunkach Polski będzie to proces wieloletni, a jego przyspieszenie uzależnione będzie w znacznym stopniu od polityki, koniunktury i inicjatywy rolników.

Zgodnie z dotychczasowym trendem maleć będzie liczba gospodarstw indywidualnych do około 1700 tys. w roku 2010, rosnąć zaś ich średnia wielkość do około 9,4 ha UR.

Tabela 8.

Zmiany w indywidualnych gospodarstwach rolnych do 2010 roku

Rok	Gospodarstwa ogółem	Średnia wielkość w ha	Grupy wielkościowe gospodarstw w ha					
			1-2	2-5	5-7	7-10	10-15	15 i pow.
			% ogólnej liczby gospodarstw					
1989	2 143	6,3	17,9	34,9	14,9	14,9	11,3	6,1
1994	2 030	6,7	20,9	32,8	13,3	13,4	11,0	7,8
2000	1 920	7,5	20,8	31,8	12,5	12,8	10,8	11,3
2010	1 710	9,4	20,0	29,0	12,0	12,5	10,4	16,1
2010 wersja II			(22,0)				(11,0%)	

Zmaleje nieznacznie liczba i udział gospodarstw bardzo małych (1-2 ha) zmniejszy się natomiast znacznie liczba i udział gospodarstw małych (2-5 ha) do około 29% i średnich (5-7 i 7-10 ha) do około 24%. Niewielkie zmiany mogą nastąpić w grupie gospodarstw o wielkości 10-15 ha, spadek do 10,4%, lub w innej wersji niewielki wzrost do 11,0%.

Nastąpi znaczny wzrost liczby i udziału gospodarstw dużych (15 i powyżej ha), do około 16% w 2010 r. 275 tys. gospodarstw).

W ich użytkowaniu znajdzie się około 7,5 mln ha UR (4,24 mln ha w 1994 r.).

Zmianom ulegnie również przestrzenne zróżnicowanie wielkości gospodarstw. Na terenach południowej Polski przeważać będą nadal gospodarstwa o wielkości do 5 ha UR. Wzrośnie natomiast średnia wielkość gospodarstw do 7-9 ha na terenach środkowej Polski, 9-12 ha na terenach wschodniej i zachodniej, natomiast na północy kraju przeważać będą gospodarstwa o wielkości pow. 15 ha UR, zajmując 80-90% powierzchni użytków rolnych.

Możliwe jest także znaczne przyspieszenie zmian w rolnictwie wymuszone staraniami o członkostwo w Unii Europejskiej. Będzie to jednak proces trudny, kosztowny i powodujący wiele napięć społecznych.

4. Nawożenie i mechanizacja rolnictwa

Po znacznym spadku nakładów kapitału na rolnictwo w okresie kryzysu, proces ten w ostatnich latach został zahamowany. Następuje powolny wzrost nakładów, chociaż jest on zróżnicowany regionalnie, tym niemniej ich wielkość nie osiągnęła jeszcze stanu sprzed 1989 r.

Rośnie powoli nawożenie mineralne i wraz z rozwojem gospodarczym i wzrostem koniunktury będzie powoli rosnąć osiągając w roku 2000 wielkość około 100 kg NPK na ha użytków rolnych, zaś w roku 2010 około 140 kg NPK. Będą to jednak nadal wielkości poniżej stanu sprzed 1989 r.,

W poziomie nawożenia mineralnego występują znaczne różnicowania regionalne. Najwyższe nawożenie w 2010 r., powyżej 150, a nawet w nielicznych przypadkach 180 kg NPK na ha UR stosowane będzie w Wielkopolsce, a nieco niższe 120-140 na Dolnym Śląsku i wschodnim Pomorzu i znacznie niższe 100-120 kg na Pomorzu Zachodnim i Zachodnim Mazowszu. Najniższe nawożenie 60-80 kg stosowane będzie w środkowej, a zwłaszcza południowej Polsce, a więc wszędzie tam, gdzie gospodarstwa są najmniejsze i najsłabsze ekonomicznie. Coraz powszechniejsze będą też gospodarstwa ekologiczne, nie stosujące nawozów mineralnych.

Bardzo złożona jest sprawa mechanizacji rolnictwa. Mimo, że obecne wyposażenie w traktory uznać należy za stosunkowo dobre, to prawie 50% ciągników pochodzi sprzed 1980 r. (B. Gałczyńska, 1996), a więc są w wysokim stopniu wyeksploatowane, a zwłaszcza w południowej Polsce są zbyt duże do areалу gospodarstw, a tym samym podrażają koszty produkcji. Będą one jednak eksploatowane jeszcze przez wiele lat.

Również stan wyposażenia w pozostałe maszyny i urządzenia jest niezadawalający. Jedyne gospodarstwa duże posiadają w miarę pełny ich zestaw. Stąd też dla większości gospodarstw do 2100 r. zwłaszcza małych i średnich nie ma większych widoków na poprawę sytuacji. Jedyne, i chyba sensowne wyjście wydaje się być w zakładaniu przez rolników sąsiedzkich lub wiejskich zrzeseń nastawionych na obsługę rolnictwa..

5. Zasiewy, plony i produkcja roślinna

Powierzchnia gruntów ornych zmaleje w zależności od wariantu o około 150-200 tys. ha do roku 2000 i o dalsze 200-250 tys. ha do roku 2010, a w sumie o około 350 tys. ha (wariant I), lub 450 tys. ha (wariant II), (por. tab. 9).

Tabela 9.

Zmiany powierzchni zaisewów do 2010 r. (w tys. ha)

Rok	Pow. zasiewów ogółem	Zboża	Ziemniaki	Buraki cukrowe	rzepak	Warzywa
1989	14 334	8 377	1 856	423	570	254
1994	12 949	8 481	1 697	400	370	297
2000	12 800	8 450	1 450	350	600	270
2010	12 300	8 400	1 200	300	860	275

W strukturze zasiewów zmaleje nieznacznie powierzchnia zasiewów zbóż, zaś w ramach nich niewielkie zmiany nastąpią w powierzchni zasiewów pszenicy i żyta. Nieco zmniejszy się powierzchnia zasiewów jęczmienia, a głównie owsa, wzrosnie pszenżyta i mieszanek zbożowych

na ziarno. Maleć będzie powierzchnia uprawy ziemniaków. Oczekiwać też należy spadku powierzchni uprawy buraków cukrowych, a wzrostu rzepaku. Bez zmian pozostanie powierzchnia uprawy warzyw.

Wraz ze wzrostem nawożenia mineralnego oraz stopniowym wprowadzaniem bardziej plennych odmian wrosną plony, i zbiory zbóż (do około 28-30 mln ton). Wśród zbóż pszenica zajmować będzie w pierwsze miejsce tak w powierzchni, jak i w produkcji.

Mimo malejącej powierzchni uprawy ziemniaków ich produkcja wynosić będzie 30-32 mln ton. W niektórych latach oczekiwać należy jej spadku (o 5-8 mln ton).

W ujęciu przestrzennym zmiany w produkcji zbóż będą bardziej wyraziste. Wzrost ich produkcji nastąpi na terenie Wielkopolski, Dolnego Śląska, Zachodniego Pomorza i Zachodniego Mazowsza, a także w woj. zamojskim. Na pozostałych terenach zmiany będą niewielkie, zwłaszcza w środkowej i południowej Polsce.

W produkcji ziemniaków wystąpi wyraźna rejonizacja, a więc spadek uprawy i zbiorów w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Pomorzu i Zachodnim Mazowszu. Głównym obszarem ziemniaczanym pozostanie Podlasie i środkowa Polska

Do 2010 roku oczekiwać należy zmniejszenia powierzchni uprawy i produkcji buraków cukrowych. Równocześnie wraz z koniunkturą na rynku krajowym i za granicą nastąpi wzrost uprawy i produkcji rzepaku. Nie ulegnie większym zmianom uprawa i produkcja warzyw.

6. Chów zwierząt i produkcja zwierzęca

Należy przypuszczać, że niekorzystne tendencje w chowie trzody chlewnej zostały już zahamowane, natomiast w chowie bydła i owiec regres trwa nadal i jego zakończenie nastąpić może około roku 2000. Na podstawie rysujących się tendencji będzie to proces dalszej likwidacji chowu w gospodarstwach małych i wzrost w dużych - ukierunkowanych na chów wielkostatny. Sądzić należy, że w tym kierunku rysuje się przyszłość chowu zwierząt gospodarskich do roku 2010, czego przykłady zaobserwować można w chowie trzody chlewnej w Wielkopolsce, zaś bydła, głównie krów mlecznych na Podlasiu. Na terenach środkowej i południowej Polski, na co wskazują prowadzone badania przeważać

będzie chów tradycyjny, w wysokim stopniu ukierunkowany na samozaopatrzenie.

Tabela 10.

Zmiany pogłowia zwierząt gospodarskich do 2010 roku (w tys. sztuk)

Rok	Bydło	w tym krowy	Trzoda chlewna	Owce
1989	10 733	4 994	18 835	4 409
1994	7 696	3 868	19 467	870
2000	7 100	3 400	21 500	600
2010	7 500	3 500	22 200	1 000

Wystąpi wyraźna intensyfikacja chowu bydła w północno-wschodniej i środkowej Polsce, a w nieco niższym stopniu w Wielkopolsce, na Zachodnim Mazowszu i Żuławach. Na pozostałych terenach jego znaczenie będzie znacznie mniejsze. Duże szanse rozwoju ma chów bydła opasowego na Zachodnim Pomorzu, Warmii i Mazurach, a w mniejszym stopniu na terenach górskich.

Głównymi rejonami chowu trzody chlewniej będzie: Wielkopolska i Wschodnie Pomorze, gdzie prowadzony będzie wyspecjalizowany chów wielkostadny oparty na paszach przemysłowych. Na obszarze Zachodniego Mazowsza, a głównie Podlasie będzie to nadal chów intensywny, przy dużych nakładach pracy, w wysokim stopniu oparty na ziemiakach. Na pozostałych terenach jego rola będzie już znacznie mniejsza.

Zgodnie z założonymi trendami do roku 2010 produkcja mięsa wzrośnie do 3,1-3,3 mln ton (w wadze poubojowej ciepłej), a głównymi rejonami produkcji będą: Wielkopolska, Pomorze, północno-wschodnia Polska, Zachodnie Mazowsze. Należy oczekiwać również niewielkiego wzrostu produkcji mleka do 12,5-13,0 mld litrów. Głównym rejonem wysokiej produkcji mleka będzie północno-wschodnia część kraju, Zachodnie Mazowsze, a w mniejszym stopniu Wielkopolska i tereny środkowej Polski.

7. Prognoza przemian przetrzennych rolnictwa do 2010 r. w ujęciu regionalnym

W oparciu o analizę przemian struktury przestrzennej rolnictwa w Polsce w latach 1989-1994 dokonaną w pierwszej części tej pracy oraz bogatą literaturę przedmiotu, w tym zwłaszcza prace takich autorów jak: R. Szczęsny 1995, W. Zgliński 1995, W. Kamiński, A. Woś - red. 1995, 1996, W. Guzewicz 1996, W. Józwiak 1996, A. Szemberg 1996, dokonano próby zarysowania przemian rolnictwa w Polsce w ujęciu regionalnym.

Jednym z największych obszarów, gdzie procesy transformacji rolnictwa były najbardziej intensywne, w związku z przejmowaniem przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa gruntów popegeerowskich a następnie ich zagospodarowania, są tereny województw północnych a częściowo też zachodnich.

Do końca grudnia 1995 r. Agencja przejęła 1658 państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej o łącznej powierzchni 3740,6 tys. ha, zagospodarowując w różnych formach 3196,6 tys. ha.

Z uwagi na brak dostatecznego zainteresowania ze strony rolników indywidualnych ziemią przejętą przez Agencję przewiduje się (W. Guzewicz 1996, s. 9), że na 80-85% gruntów popegeerowskich powstaną gospodarstwa wielkoobszarowe o powierzchni powyżej 100 ha przejmujące ziemię, majątek trwałe i obrotowy byłych PGR. Koncepcja tworzenia tzw. 50 hektarowych gospodarstw osadniczych na tym obszarze którą A. Szemberg (1996) widzi jako jedną z poważnych możliwości aktywizacji rolnictwa na terenach północnej Polski, nie wydaje się, w najbliższej perspektywie realna, z uwagi na bardzo wysokie jej koszty⁵. 4,1 tys. tych gospodarstw (88% ogółu) to gospodarstwa utworzone w oparciu o dzierżawę (61% dzierżawców to osoby fizyczne). Kilkadziesiąt gospodarstw wydzierżawionych zostało przez zagraniczne osoby fizyczne lub prawne (Niemcy, Holendrzy, Duńczycy, Szwedzi). W. Guzewicz (1996) za tanią i możliwą w przyszłości dalszą drogę przekształceń gospodarstw na tym terenie uważa następującą: administrowanie - jednoosobowa spółka Agencji z o.o.- „wieloosobowa” spółka z o.o. lub spółka akcyjna.

⁵ Wg A. Wosia utworzenie 50 hektarowego gospodarstwa i uruchomienie w nim produkcji rolniczej wymaga nakładów rządu 300-580 tys. zł.

Do roku 2010 przewiduje się, że około 1/3 silniejszych ekonomicznie gospodarstw przejdzie drogę zmiany form własności w drodze wykupu gospodarstw. Z pozostałej grupy gospodarstw dzierżawionych około 1/4 nie wytrzyma wymogów gospodarki rynkowej i będzie wymagała dalszej rekonstrukcji, bądź stanowić będzie rezerwę dla powiększania areалу gospodarstw indywidualnych.

Obecni kierownicy gospodarstw wielkoprzestrzennych szacują, że w perspektywie roku 2010 zatrudnienie w gospodarstwach wielkoprzestrzennych spadnie z obecnych 6,1 osób na 100 ha użytków rolnych do około 3-4 osób (poprawa organizacji pracy i nowe technologie produkcji).

Na obszarach morenowych pojezierzy celowym wydaje się w przyszłości rozwój gospodarstw wielkoprzestrzennych o nastawieniu hodowlanym - głównie chowu bydła mięsnego, która w perspektywie roku 2010 i włączenia Polski do Unii Europejskiej stanie się rentowną gałęzią produkcji zwierzęcej. Większe opady umożliwiają tam dobrą gospodarkę na trwałych użytkach zielonych, a uprawy roślin motylkowych przeciwdziałają będą erozji gleb w strefie morenowej.

Na obszarach bardziej płaskich pojezierzy gospodarstwa wielkoobszarowe nastawią się na mniej pracochłonne kierunki produkcji roślinnej, głównie zbożowej - możliwej do pełnego zmechanizowania.

Mniejsze obszarowo gospodarstwa indywidualne, położone zwłaszcza w strefach podmiejskich większych miast będą prowadziły intensywne kierunki produkcyjne z nastawieniem na zaopatrzenie w produkty żywnościowe ludności w tych miastach.

Według prognozy A. Szemberg (1996) liczba gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha w ogólnej liczbie gospodarstw indywidualnych regionu północnego zwiększy się z 25 w 1994 r. do 30% w 2010 r., z jednoczesnym wzrostem ich przeciętnej powierzchni z 13,9 ha do 14,3 ha.

Bardzo trudnym problemem na obszarach wiejskich w województwach północnej Polski jest wysoki wskaźnik bezrobocia. Niedostatek kapitału i związany z nim bardzo ograniczony popyt na usługi spowolni tworzenie nowych miejsc pracy poza rolnictwem.

W regionie południowo-zachodnim, obejmującym województwa: gorzowskie, jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie, wrocławskie

i zielonogórskie, posiadającym w sumie dogodne dla rolnictwa warunki naturalne, liczba gospodarstw indywidualnych ulegnie zmniejszeniu z 112 tys. w 1994 r. do 105 tys. w 2010 r. Udział gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha wzrośnie z 14 do 25 tys., przy jednoczesnym wzroście gospodarstw drobnych (do 2 ha). Spadnie natomiast znacznie liczba gospodarstw 2 do 5, 5 do 7 i 7 do 10 ha (z 56 tys. w 1994 r. do 38 tys. w 2010 r).

Szansą dla gospodarstw indywidualnych północnej i zachodniej Polski będzie rozwój agroturystyki związany z wykorzystaniem bogatych walorów krajobrazowych tych terenów (duże zalesienie, urozmaicona rzeźba, znaczne powierzchnie wód, czyste powietrze) i rozwojem produkcji zdrowej żywności.

Aktywizująca na rozwój zachodnich terenów kraju wpływać może także rozwój współpracy transgranicznej.

Perspektywa zaś zjednoczenia Polski z Unią Europejską stworzy duże możliwości, zwłaszcza dla rolnictwa województw: gorzowskiego i zielonogórskiego, związane z możliwością zaopatrywania aglomeracji berlińskiej w zdrowe ekologicznie produkty żywnościowe.

W regionie południowo-zachodnim (zwłaszcza w jego części południowej) jest i będzie w przyszłości bardzo silnie rozwinięta grupa gospodarstw dwuzawodowych. Istniejące tu ośrodki przemysłowe o różnym profilu produkcji tworzą duży i silnie zróżnicowany rynek pracy. Są to też tereny o dużej atrakcyjności inwestycyjnej, co będzie w przyszłości szansą na tworzenie dalszych miejsc pracy poza rolnictwem.

Na obszarach żyznych gleb Niziny Śląskiej rozwijać się powinno nowoczesne, wysoko zmechanizowane rolnictwo, wysoko wydajne i wysoko towarowe o nastawieniu roślinnym, pszenno-buraczanym z chowem bydła mlecznego.

Kolejnym bardzo ważnym i specyficznym z punktu widzenia rolnictwa jest rejon południowo-wschodni obejmujący województwa: kieleckie, krakowskie, krośnieńskie, nowosądeckie, rzeszowskie, tarnobrzesckie i tarnowskie. Region ten jest wewnętrznie bardzo silnie zróżnicowany, zwłaszcza pod względem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej - od bardzo korzystnych na obszarze Wyżyny Sandomierskiej i Miechowskiej po bardzo ubogie na znacznych terenach

północnej części woj. kieleckiego i w Kotlinie Sandomierskiej. Wspólną cechą tego regionu jest bardzo duży udział gospodarstw drobnych, wynoszący powyżej 80%. Łącznie z regionem południowym (woj. bielskie, katowickie, częstochowskie i opolskie) skupia się tu 35% ogółu gospodarstw chłopskich i ponad połowa krajowej liczby gospodarstw do 5 ha (por. też ryc. 5).

Obszar ten charakteryzuje też duże zagęszczenie ludności na terenach wiejskich, a zwłaszcza duża liczba czynnych zawodowo w rolnictwie na 100 ha użytków rolnych i stosunkowo niskie nakłady na produkcję rolną.

Zdaniem A. Szemberg w ciągu najbliższych 15 lat, po przezwycięzeniu kryzysu, na rynku pracy będzie się ponownie odradzało powszechne tu w niedawnej przeszłości gospodarstwo dwuzawodowe. W okresie tym można też oczekiwać dość szybkiego tempa selekcji gospodarstw zwłaszcza z grupy 2-7 ha, które będą zasilaly grupę gospodarstw najmniejszych (dwuzawodowych i ciągle niezbyt liczną grupę gospodarstw większych. Ogólna liczba gospodarstw w tym regionie zmniejszy się z 520 tys. w 1994 r. do 396 tys. w 2010 r. Przeciętne rozmiary gospodarstw indywidualnych wzrosną w tym okresie z około 3,5 ha do 5 ha. W perspektywie roku 2010 będzie to nadal region utrzymujący na wsi i w rolnictwie znaczne rezerwy siły roboczej w tradycyjnych, wielokierunkowych gospodarstwach rolnych, produkujących w dużej mierze na samozaopatrzenie.

Zwolnienia z pracy, zwłaszcza w regionie południowym doprowadziły do powstania bardzo wysokiego poziomu utajonego bezrobocia, co w perspektywie roku 2010 będzie trudne do przezwyciężenia, a zatrudnienie w sferze infrastruktury wiejskiej nie wchłonie nadwyżek zasobów pracy tam istniejących.

Specyficznym obszarem w regionach południowo-wschodnim i południowym są tereny górskie, charakteryzujące się dużym rozdrobnieniem gospodarstw i występowaniem naturalnej szachownicy gruntów. Liczne gminy tego terenu cechują też niskie nakłady na techniczne środki produkcji. W uprawie roli z konieczności stosowane być tu muszą techniki zapobiegające erozji, a w planach zagospodarowania tych obszarów konieczne jest harmonizowanie co najmniej trzech funkcji, tj. rolnictwa, turystyki i wypoczynku oraz leśnictwa. Bardzo poważnym problemem jest tu też ochrona walorów środowiska naturalnego, w tym

zwłaszcza wód powierzchniowych poprzez rozbudowę kanalizacji ścieków.

Bardzo ważnym, z punktu widzenia rolnictwa i gospodarki żywnościowej, jest region środkowo-zachodni obejmujący obszary Wielkopolski i Kujaw. Jest to obszar żywicielski o znaczeniu ogólnokrajowym, charakteryzujący się korzystną strukturą agrarną, wysokimi efektami produkcji rolnej, w tym także produkcji zwierzęcej. Jest to także obszar o najwyższym w skali kraju poziomie kultury rolnej i dużym stopniu zharmonizowania produkcji rolnej z lokalnymi zakładami przetwórstwa rolno-spożywczego, oraz stosunkowo dobrego wyposażenia obszarów wiejskich w infrastrukturę.

Według A. Szemberg (1996) liczba gospodarstw indywidualnych w tym regionie zmniejszy się z 260 tys. w 1994 r. do około 200 tys. w 2010 r., a udział gospodarstw o powierzchni powyżej 15 ha w ogólnej powierzchni gospodarstw indywidualnych wzrośnie w tym okresie z 42 do 70%. Średnie rozmiary gospodarstw indywidualnych wzrosną z 9,5 ha w 1994 r. do 13 ha w roku 2010.

Bardzo zróżnicowany poziom rozwoju rolnictwa, ma miejsce w Polsce centralnej i środkowo-wschodniej - od gospodarstw bardzo wyspecjalizowanych gospodarstw warzywniczych w strefie podmiejskiej Warszawy, sadowniczych położonych w okolicach Grójca i Warki, charakteryzujących się najwyższymi w skali kraju wskaźnikami produktywności i towarowości rolnictwa, po tradycyjne, wielokierunkowe i niskowydajne gospodarstwa które dominują zwłaszcza w woj. piotrkowskim, ostrołęckim, siedleckim, skierniewickim i części południowej woj. radomskiego. Szansą tego obszaru jest położenie w jego granicach dwóch największych aglomeracji miejskich, stanowiących największe w skali kraju rynki zbytu na surowe i przetworzone produkty rolne. Wydaje się, że rozwój rolnictwa tego obszaru będzie następował dwutorowo. Z jednej strony wzrastać będzie liczba gospodarstw charakteryzujących się wysokim poziomem nowoczesności produkcji, wyspecjalizowana w produkcji roślinnej na potrzeby w/w aglomeracji. Z drugiej strony utrzymana zostanie znaczna część gospodarstw drobnych, o wielokierunkowym profilu produkcji, utrzymujących jednocześnie znaczne rezerwy siły roboczej w rolnictwie. Wg A. Szemberg przeciętne rozmiary gospodarstw w regionie środkowym i stołecznym w latach 1994-2010 wzrosną z około 6,5-6,8 ha

do 8-8,5 ha, a ich liczba zmniejszy się w tym czasie z 487 tys. do około 400 tys.

Bardzo zróżnicowane warunki, zwłaszcza jeśli chodzi o jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej mają miejsce w regionie środkowo-wschodnim - od korzystnych na terenie Wyżyny Lubelskiej do ubogich w woj. chełmskim i bielskopodlaskim. Z punktu widzenia potencjału przyrodniczego obszar Wyżyny Lubelskiej może stać się drugim obok Wielkopolski zagłębieniem żywnościowym w skali całego kraju. Problemem są tu zbyt małe rozmiary gospodarstw, niedostatek wody dla rolnictwa i ciągle niższy niż na obszarze Wielkopolski poziom kultury rolnej i niski stopień specjalizacji rolnictwa.

Liczba gospodarstw indywidualnych zmniejszy się tu z 215 tys. w 1994 r. do 166 tys. w 2010 r. a ich przeciętne rozmiary wzrosną z 6 do 8 ha. Będzie tu też miała miejsce polaryzacja gospodarstw wyrażająca się wzrostem liczby małych i dużych jednostek, kosztem średnich.

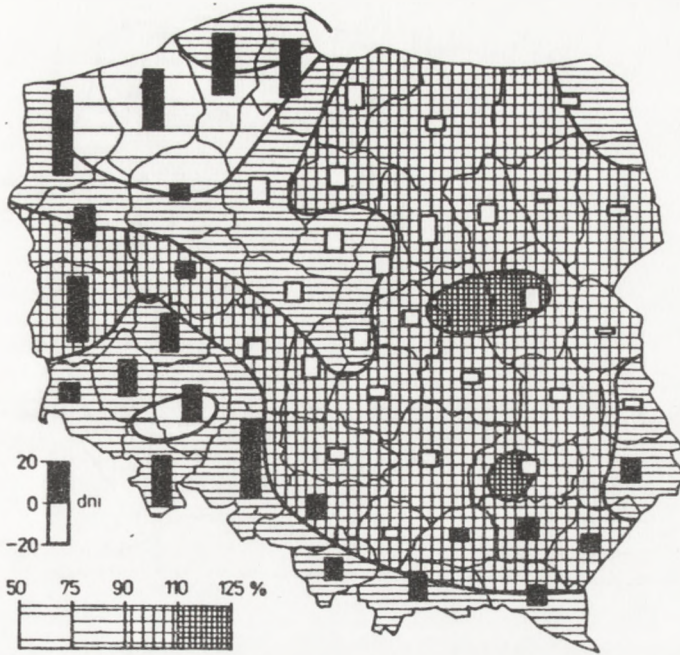
W obszarach przygranicznych wschodniej części kraju, będących w przeszłości terenami nadmiernego odpływu ludności ze wsi do miast, nastąpi aktywizacja w zawodach pozarolniczych, zwłaszcza w pobliżu istniejących i projektowanych przejść granicznych. Położenie przygraniczne z negatywnego w przeszłości (z powodu hermetyczności granicy wschodniej) zmieniło się w czynnik aktywizujący obecnie i w przyszłości.

Autorzy tej pracy sądzą, że proces przekształceń polskiego rolnictwa będzie jednak stosunkowo rozłożony w czasie. Jego nadmierne intensyfikowanie zrodziłoby wiele trudnych do określenia problemów natury społecznej, związanych między innymi z właściwym zagospodarowaniem znacznych rezerw siły roboczej tkwiących w polskim rolnictwie.

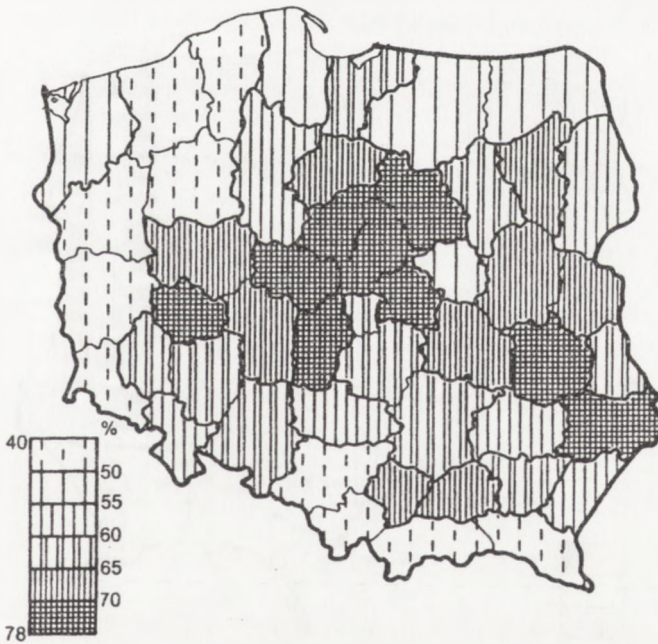
Nadzieje na częściowe rozwiązanie tego problemu tkwią nie tylko w rozwoju samego rolnictwa co w pozostałych ogniwach gospodarki żywnościowej, która wzorem wysoko rozwiniętych krajów Europy Zachodniej winna stanowić z czasem nie izolowane ogniwa a połączony wzajemnym interesem łańcuch żywnościowy.

LITERATURA

1. Bański J., 1996, Zmiany struktury użytkowania ziemi w latach 1988-1993. Maszynopis w archiwum projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05
2. Gałczyńska B., 1996, Nakłady pracy i kapitału w rolnictwie w latach 1989-1994. Maszynopis w archiwum projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05
3. Guzewicz W., 1996, Stan i perspektywy rozwoju wielkoprzestrzennych gospodarstw rolnych, IERiGŻ, nr 14, Warszawa.
4. Józwiak W., 1996, Gospodarstwa indywidualne dziś i w perspektywie najbliższego ćwierćwiecza, IERiGŻ, nr 6, Warszawa.
5. Kamiński W., 1996, Wstępne założenia i projekt koncepcji polityki przestrzennej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, Maszynopis w archiwum projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05.
6. Szczęsny R., 1995, Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski 1988-1993/4. Maszynopis w archiwum projektu badawczego zamawianego PBZ 050-05
7. Szemberg, A., 1996, Prognoza przemian w strukturze obszarowej I zatrudnienie w rolnictwie polskim do 2010, IERiGŻ, nr 7, Warszawa.
8. Woś A., 1995, Drogi restrukturyzacji rolnictwa, Referat na posiedzenie Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej.
9. Woś A., (red.) 1996, Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 1995 r. IERiGŻ, Warszawa, (Praca zbiorowa).
10. Zgliński W., 1995, Przekształcenia państwowych gospodarstw rolnych i ich wpływ na wieś i rolnictwo, „Wieś i Rolnictwo” nr 1 (86).



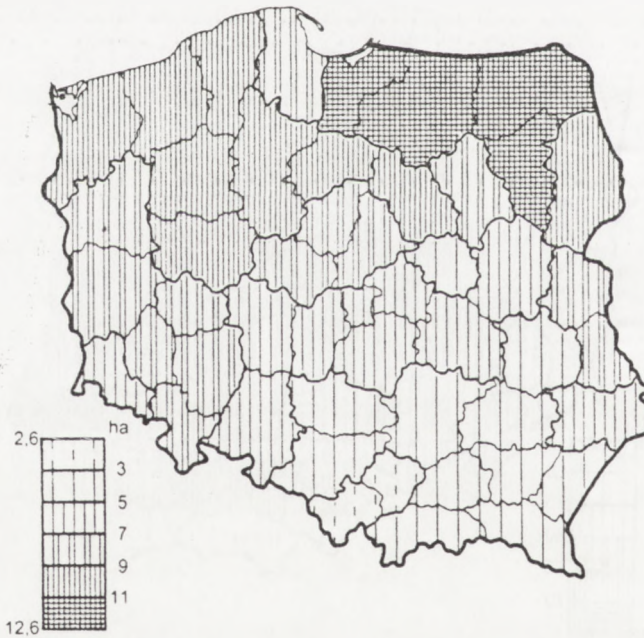
Ryc. 1. Suma opadów w % normy w okresie wegetacyjnym w 1994 r.
Odchylenia od długości okresu wegetacyjnego w 1994 r.



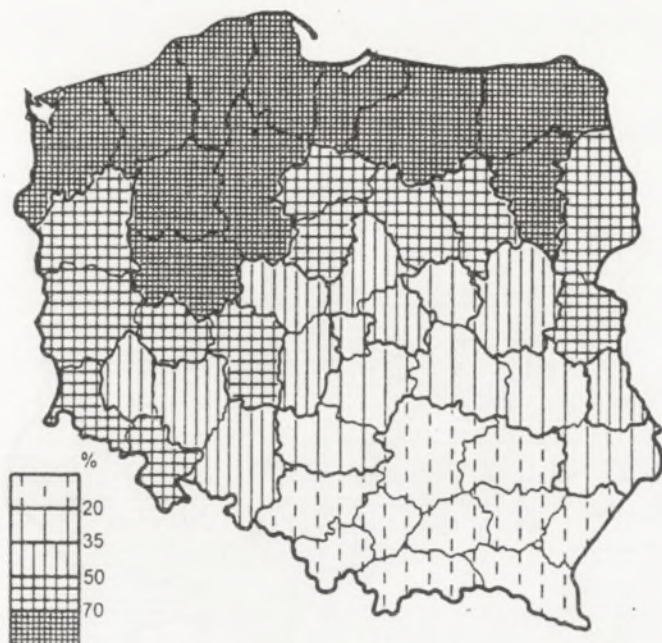
Ryc. 2. Udział użytków rolnych w 1994 r.



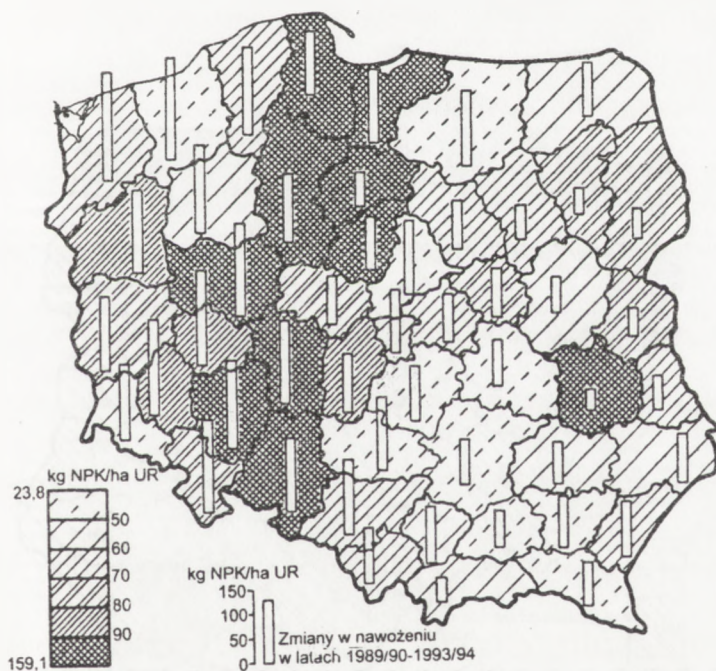
Ryc. 3. Udział sektora prywatnego w powierzchni użytków rolnych w 1994 r.



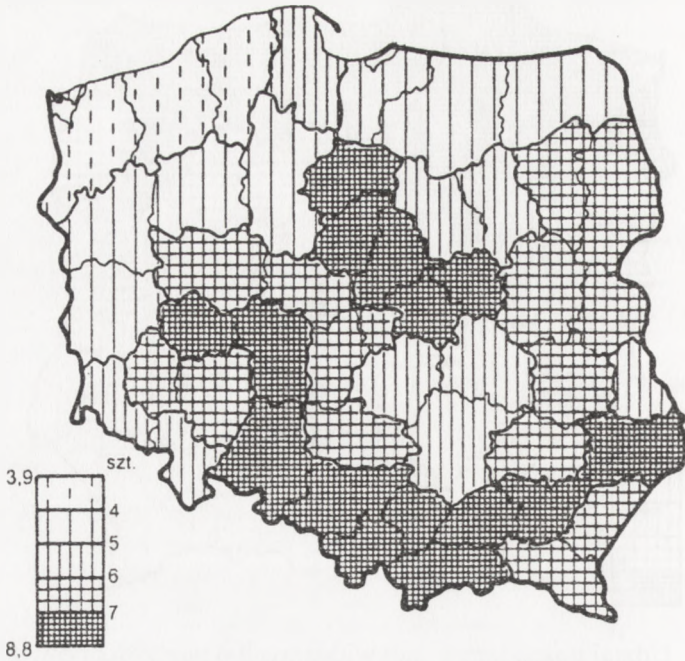
Ryc. 4. Średnia wielkość gospodarstw indywidualnych w 1994 r.



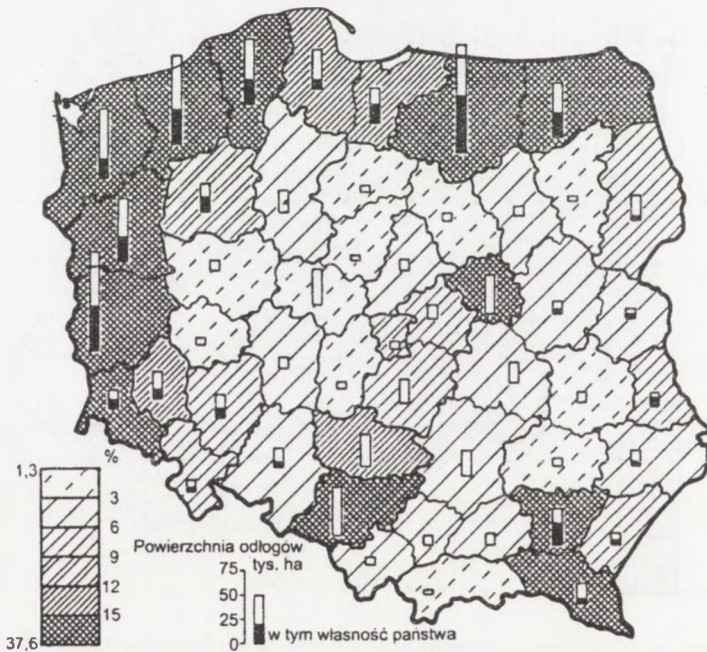
Ryc. 5. Udział gospodarstw indywidualnych o wielkości pow. 10 ha w powierzchni UR w 1994 r.



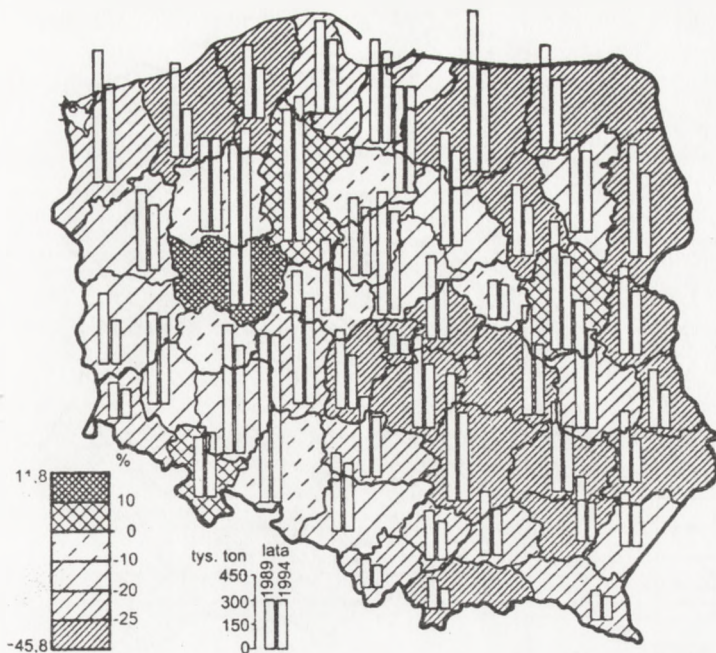
Ryc. 6. Nawożenie mineralne w kg NPK na ha ur w 1993/94. Zmiany w latach 1989/90-1993/94



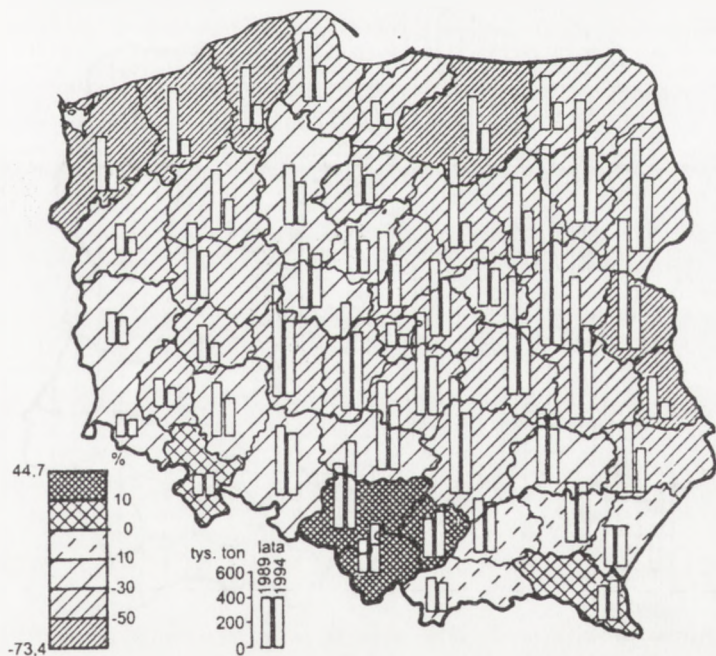
Ryc. 7. Liczba traktorów na 100 ha UR w 1994 r.



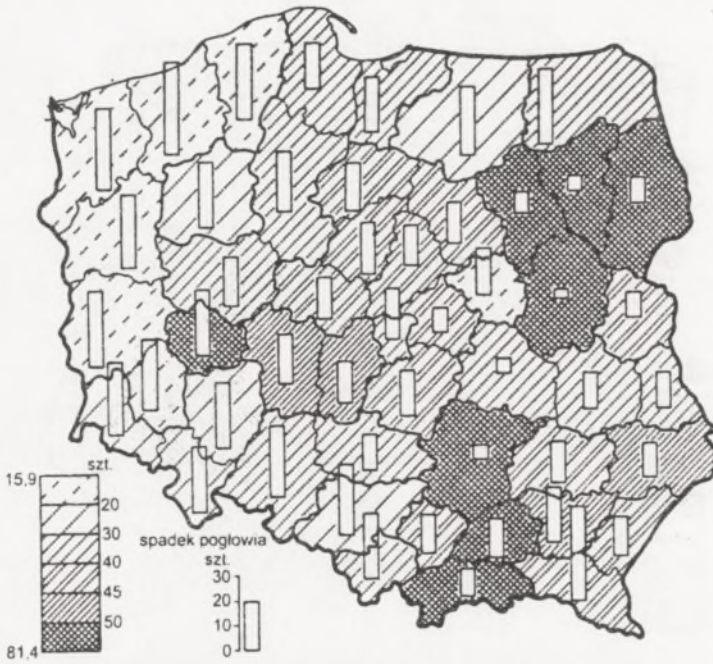
Ryc. 8. Udział odlogów w powierzchni gruntów ornych w 1994 r.



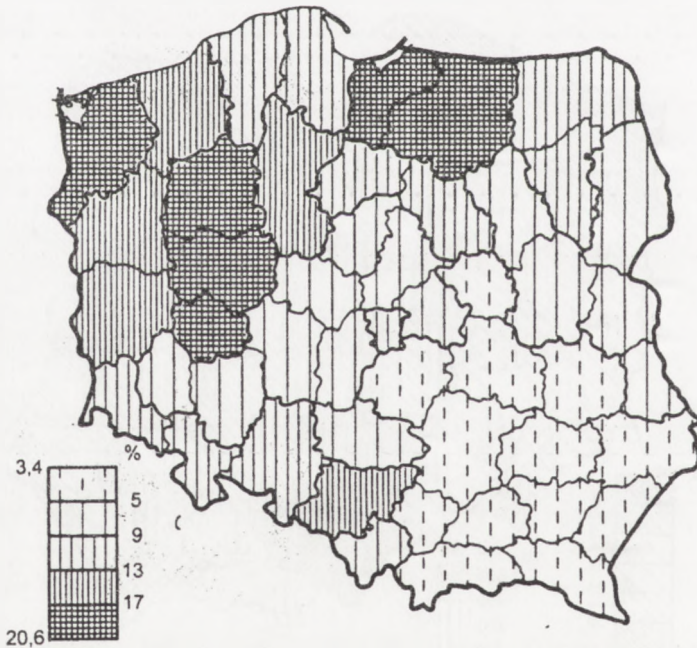
Ryc. 9. Zmiany produkcji zbóż w latach 1989/1994 r.



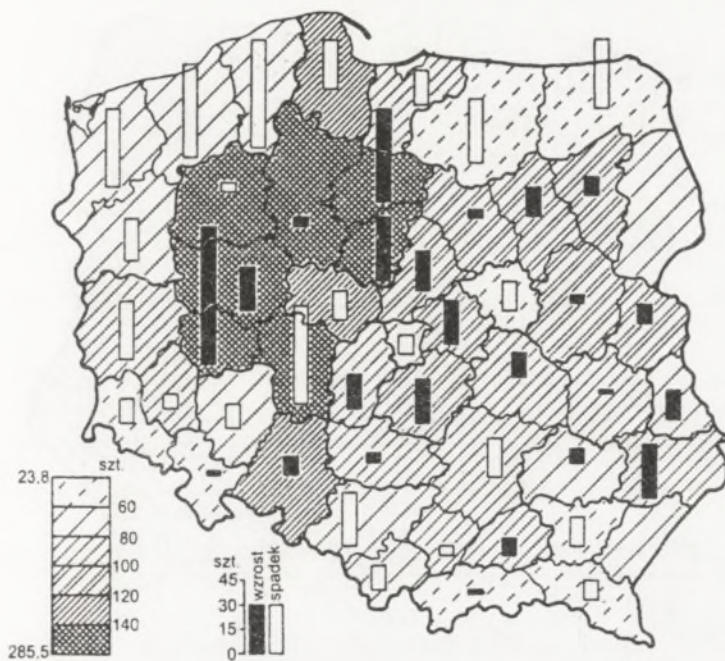
Ryc. 10. Zmiany produkcji ziemniaków w latach 1989/1994



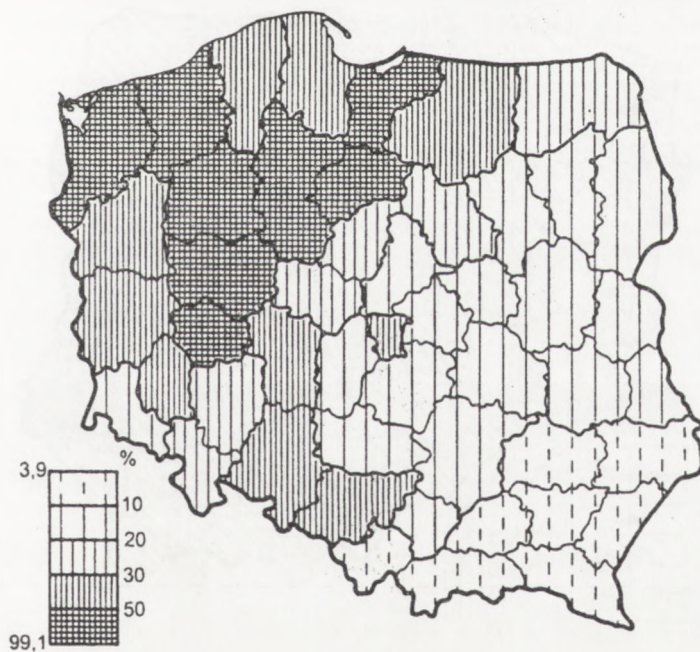
Ryc. 11. Pogłowie bydła na 100 ha UR w 1994 r. Zmiany w latach 1989-1994



Ryc. 12. Pogłowie bydła na gospodarstwo w 1994 r.



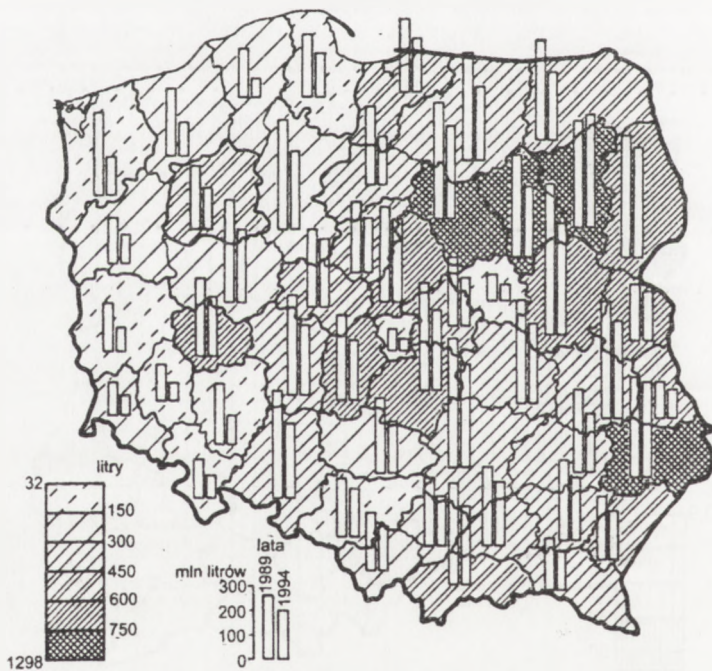
Ryc. 13. Pogłowie trzody chlewnej na 100 ha UR w 1994 r.
Zmiany w latach 1989-1994.



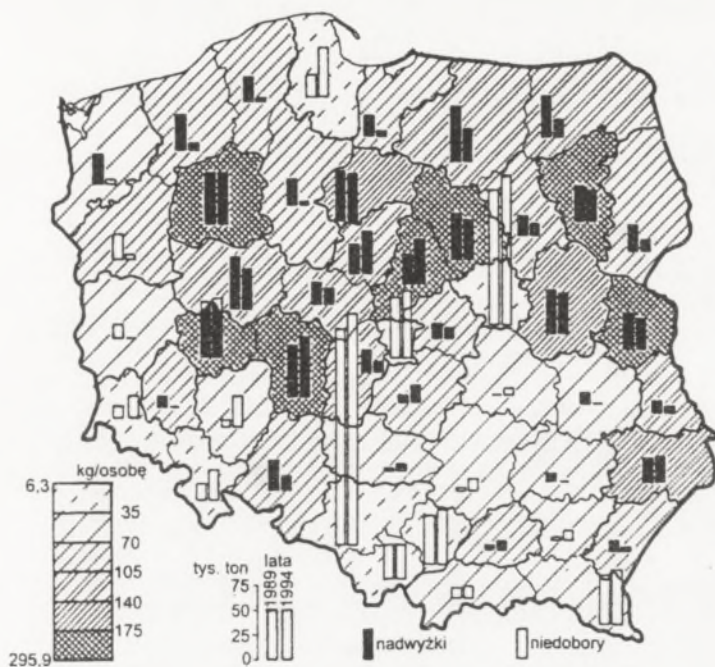
Ryc. 14. Pogłowie trzody chlewnej na gospodarstwo w 1994 r.



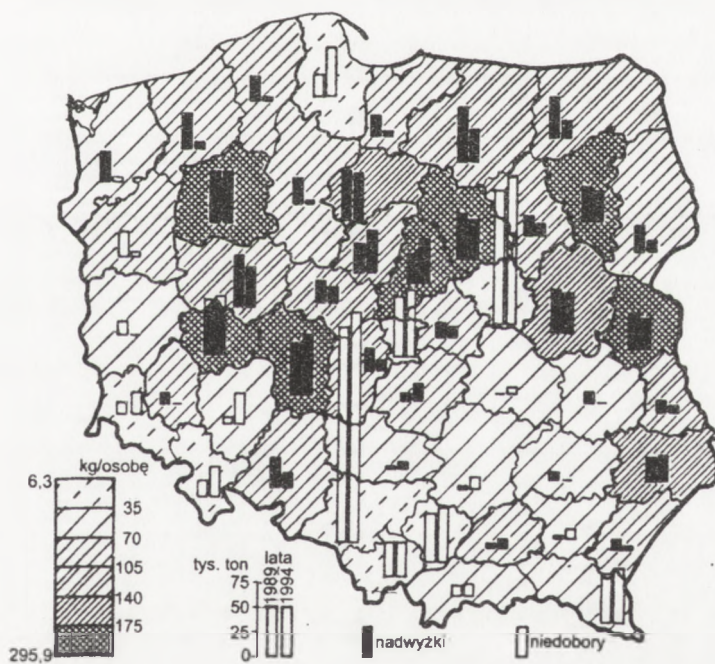
Ryc. 15. Produkcja mięsa w kg na mieszkańca w 1994 r.
Produkcja mięsa ogółem w 1989 i 1994 r.



Ryc. 16. Produkcja mleka na mieszkańca w 1994 r.
Produkcja mleka ogółem w 1989 i 1994 r.



Ryc. 17. Produkcja towarowa mięsa na osobę ludności nierolniczej w 1994 r.
Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu w 1989 i 1994 r.



Ryc. 18. Produkcja towarowa mleka na osobę ludności nierolniczej w 1994 r.
Nadwyżki i niedobory w zaopatrzeniu w 1989 i 1994 r.

Bożena DEGÓRSKA

ROLA OBSZARÓW WIEJSKICH W ZACHOWANIU RÓWNOWAGI ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO

1. WPROWADZENIE

Okres transformacji społeczno-gospodarczej na obszarach wiejskich obok uwidaczniających się negatywnych zmian do jakich zaliczyć można między innymi: znaczny wzrost bezrobocia, przyrost powierzchni gruntów odłogowanych i ugorów oraz brak koncepcji zagospodarowania terenów o znacznym udziale gruntów byłych PGR, stwarza jednak pewne możliwości w zakresie trwałego i zrównoważonego rozwoju wsi. Jednym z podstawowych celów tego kierunku jest zachowanie równowagi w środowisku przyrodniczym z jednoczesnym rozwojem społeczno-gospodarczym i przestrzennym, poprzez kształtowanie właściwych relacji w systemie człowiek - środowisko.

Mając na uwadze powyższe przesłanki, w ramach zadania badawczego Nr VI pt.: "Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej", realizowanego pod kierunkiem prof. dr hab. A. Stasiaka, wykonane zostało niniejsze opracowanie.

Zapoczątkowany proces przekształceń strukturalnych w rolnictwie charakteryzuje się nasileniem trzech powiązanych z sobą tendencji: koncentracji, mechanizacji i specjalizacji. Proces ten podobnie jak w krajach zachodniej Europy może prowadzić do kryzysu strukturalnego i ekologicznego rolnictwa, przejawiającego się przede wszystkim zagrożeniem ekonomicznym znacznej części gospodarstw rolnych oraz degradacją środowiska, którą przyspieszą następujące czynniki (Kośmicki 1993, Jedut 1995):

- niewłaściwe (najczęściej nadmierne) stosowanie środków ochrony roślin (fungicydów, insektycydów, herbicydów), bez pełnej znajomości następstw ich działania,

- nieracjonalne (intensywne i jednostronne) nawożenie mineralne jak i organiczne (zwłaszcza gnojowicą) powodujące zaburzenia równowagi w ekosystemach,

- niszczenie różnorodności biologicznej i krajobrazowej, głównie małych biotopów jak: oczka wodne, zadrzewienia śródpolne, miedze, a także ubożenie odmian roślin uprawnych i zwierząt hodowlanych,

- duże zapotrzebowanie na energię elektryczną.

W powojennej polityce gospodarowania przestrzenią, a zwłaszcza podejściu do ochrony środowiska, dominowały dwa polaryzacyjne kierunki. Pierwszy charakterystyczny dla gospodarki centralnie planowanej - rabunkowego gospodarowania zasobami przyrody, w którym problemy związane z jakością środowiska były zwykle lekceważone. Drugi kierunek - związany z ochroną konserwatorską, w którym uważano, że nadanie pewnym obszarom statusu terenu chronionego, w szczególności parku narodowego, parku krajobrazowego lub obszaru chronionego krajobrazu, zabezpieczy przed degradacją ich walory przyrodnicze. Obecnie wiadomo, że z prawnych, wielkoobszarowych form ochrony przyrody, rzeczywistą ochronę zapewniają parki narodowe, a w mniejszym zakresie, także parki krajobrazowe. Natomiast zasady prawidłowego gospodarowania przestrzenią na obszarach chronionego krajobrazu dość często nie są przestrzegane. Pozostałe tereny wiejskie narażone są, chociaż w różnym stopniu, na znaczną antropopresję, ponieważ obserwujemy stały wzrost zainteresowania pozarolniczymi i nieleśnymi kierunkami wykorzystania gruntów.

Konieczne stało się zatem znalezienie innej, bardziej komplementarnej drogi, łączącej rozwój gospodarczy i ochronę środowiska. Wydaje się, że oczekiwania te spełnia promowany od kilku lat kierunek trwałego i zrównoważonego rozwoju, który wprowadza zasady ekorozwoju do regulacji procesów gospodarowania we wszystkich podstawowych sferach działalności: społecznej, gospodarczej i przestrzennej z uwzględnieniem zróżnicowanej przestrzeni geograficznej i społecznej. Jest to model przyjaznego dla środowiska przyrodniczego rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego, uwzględniający także

specyfikę regionu oraz współczesne i perspektywiczne potrzeby społeczności lokalnych.

W ekonomicznej sytuacji Polski na przełomie XX i XXI wieku wprowadzanie zasad ekorozwoju powinno przebiegać poprzez (Kołodziejski 1995):

1. Powszechne i współzależne uwzględnianie przyrodniczych uwarunkowań w sterowaniu całokształtem rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego zagospodarowania w stopniu realistycznym społecznie, technicznie i ekonomicznie;
2. Promowanie ekologicznych kierunków i form w wybranych, a istotnych dla ekorozwoju sferach i obszarach działalności społeczeństwa (ekoturystyka, ekoroślinictwo i ekoosadnictwo).

Obszary wiejskie, traktowane łącznie jako tereny rolnicze i tereny leśne, pokrywają ponad 90% powierzchni kraju. Dominującą formą użytkowania terenu są grunty rolnicze stanowiące około 60% areалу kraju. Podkreślić należy, że niemal wszystkie naturalne i seminaturalne krajobrazy Polski, które zajmują około 30% powierzchni kraju, znajdują się na obszarach wiejskich. Większość ich jest objęta prawnymi formami ochrony przyrody.

Rolę obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego upatrywać należy, oprócz konserwatorskiej ochrony przyrody, także w kreowaniu aktywnej polityki ekorozwoju, w której obszary wiejskie muszą być traktowane wielofunkcyjnie. Gospodarowanie przestrzenią musi zatem łączyć w sposób najmniej kolizyjny dla środowiska ich główne funkcje, a w szczególności:

1. **Funkcje produkcyjne** (głównie produkcja dobrej jakościowo żywności).
2. **Funkcje mieszkaniowe** (stworzenie dobrych warunków mieszkaniowych i zapewnienie standardu sanitarnego).
3. **Funkcje rekreacyjne, zdrowotne i estetyczne** (ekoturystyka, agroturystyka, lecznictwo uzdrowiskowe oraz dbałość o porządek przestrzenny i czysty krajobraz zachowujący cechy regionu).
4. **Ochronę różnorodności przyrodniczej, krajobrazowej i kulturowej** (kompleksowa ochrona przyrody także na terenach nie objętych ochroną prawną, pielęgnowanie materialnych i niematerialnych wartości kultury lokalnej i regionalnej).

W zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego na obszarach wiejskich, obok priorytetowej roli naturalnych i seminaturalnych systemów przyrodniczych (głównie lasów, ekosystemów łąkowo-pastwiskowych i wodnych oraz partii torfowisk traktowanych pod względem gospodarczym jako nieużytki), istotne znaczenie posiadają te kierunki zagospodarowania obszarów wiejskich, które decydują o prawidłowym funkcjonowaniu środowiska przyrodniczego. Do ważniejszych należą: kanalizacja i oczyszczanie ścieków, gazyfikacja, składowanie i utylizacja odpadów, jak również promowanie ekologicznych kierunków rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich, a zwłaszcza rolnictwa ekologicznego i agroturystyki. Stanowią one jednak marginalną część zarówno produkcji rolnej jak i bazy turystyczno-uzdrowiskowej i nie mogą całkowicie zastąpić form konwencjonalnych. Niemniej są to jedne z bardziej ekologicznych kierunków aktywizacji gospodarczej wsi, zwłaszcza na terenach posiadających cechy rolniczej przestrzeni rekreacyjnej, którym niejednokrotnie towarzyszy znaczny poziom bezrobocia, a ponadto charakteryzują się często występowaniem licznych obszarów chronionych.

Wdrażanie zasad ekorozwoju do polityki zagospodarowania kraju na wszystkich etapach planowania przestrzennego, wymaga postrzegania przestrzeni ekologicznej w dwu płaszczyznach (Andrzejewski 1995):

- przyrodniczej - w naturalnych granicach ekosystemów lub fizjocenozy,
- pragmatycznej - dostosowanej do podziału administracyjnego lub politycznego.

Z uwagi na fakt, że problematyka przyrodnicza stanowi odrębne zadanie niniejszego programu badawczego pt.:

"Ekologiczne podstawy transformacji przestrzennego zagospodarowania kraju" realizowanego przez zespół badawczy Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska pod kierunkiem prof. dr hab. R. Andrzejewskiego, zatem w niniejszym opracowaniu zagadnienia związane z rolą środowiska przyrodniczego w zachowaniu równowagi ekologicznej wynikającą z naturalnych struktur przyrodniczych, nie będą zasadniczym przedmiotem badań. Obrano także głównie pragmatyczną formę analizy przestrzeni ekologicznej, o czym zadecydowały dwa wyniki: Po pierwsze większość decyzji planistycznych dotyczy jednostek przestrzennych w granicach administracyjnych.

Po drugie delimitacja przyrodnicza przestrzeni ekologicznej kraju wchodzi w zakres analizy zadania III.

Mając na uwadze powyższe przesłanki w niniejszym opracowaniu zwrócono szczególną uwagę na następujące zagadnienia:

1. Problematykę ochrony przyrody w świetle przemian strukturalnych w rolnictwie.
2. Perspektywy ekologizacji obszarów wiejskich na drodze przemian użytkowania gruntów.
3. Możliwości rozwoju rolnictwa ekologicznego i agroturystyki.
4. Wyposażenie obszarów wiejskich w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej jak: sieć wodociągowa i kanalizacyjna, oczyszczalnie ścieków i gaz.

Nadmienić należy, że z powodu braku danych statystycznych dotyczących wysypisk komunalnych, problemu ten nie był przedmiotem badań, ale zasługuje na dużą uwagę ze względu na postępujące zaśmiecanie krajobrazu.

2. PROBLEMY OCHRONY PRZYRODY W ŚWIETLE PRZEMIAN STRUKTURALNYCH W ROLNICTWIE

W zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego szczególne miejsce przypada terenom chronionym. Ochrona prawna stanowi jeden z podstawowych kierunków ochrony różnorodności biologicznej, krajobrazowej i kulturowej, zwłaszcza na obszarach wiejskich, gdyż na tych terenach zlokalizowane są niemal wszystkie obszary chronione.

Tereny chronione w Polsce zajmują powierzchnię 8146 tys. ha, co stanowi 26,1% ogólnej powierzchni kraju (ryc. 1). Na jednego mieszkańca przypada 2110 m² powierzchni chronionej (dane z końca grudnia 1995 r. wg GUS 1996).

Najbardziej skuteczna forma ochrony realizowana jest obecnie w 22 parkach narodowych o łącznej powierzchni 298,5 tys. ha (wg Krajowego Zarządu Parków Narodowych, stan z lipca 1996 r.). W roku 1995, dla którego wykonano obliczenia dla wszystkich form terenów chronionych, powierzchnia istniejących wówczas 20 parków narodowych wynosiła 270 tys. ha tj. 0,9% powierzchni kraju i 3,3% areału obszarów chronionych.

Rezerwy przyrody obejmują 1122 obiekty, o powierzchni 121 tys. ha, co stanowi 8,4% ogólnej powierzchni kraju i 1,5% terenów chronionych. Dodać należy, że całkowitym zakazem jakiejkolwiek działalności, w tym także zabiegów ochronnych, objętych jest 0,7% terenów chronionych tj. ściśle rezerwy przyrody oraz obszary ścisłej ochrony w parkach narodowych.

Parki krajobrazowe obejmują 102 obiekty o pow. 1930,8 tys. ha, których udział w ogólnej powierzchni terenów chronionych wynosi 23,7%, natomiast w powierzchni kraju: 6,2% (ryc. 1).

Pod względem powierzchniowym zdecydowanie dominują obszary chronionego krajobrazu (344 obiekty o łącznej powierzchni 5782,7 tys. ha (w tym 106 obiektów wprowadzono Uchwałą Rady Gminy). Stanowią one 71% terenów chronionych i 18,5% powierzchni kraju.

Formy ochrony indywidualnej obejmowały w końcu 1995 roku ponad 26 tys. pomników przyrody (w tym 2275 wprowadzono Uchwałą Rady Gminy) oraz 2111 użytków ekologicznych (224 Uchwałą RG), 75 stanowisk dokumentacyjnych (46 Uchwałą RG) oraz 90 zespołów przyrodniczo-krajobrazowych, (70 Uchwałą RG). Łącznie zajmują one 41,2 tys. ha, co stanowi mniej niż 0,1% powierzchni kraju i 0,5% obszarów chronionych.

W niniejszym opracowaniu nie uwzględniono problematycznych danych dotyczących obszarów chronionego krajobrazu w województwie suwalskim, które Uchwałą WRN w Suwałkach, z dnia 14 grudnia 1989 r. (Nr VII/51/89) wprowadzone zostały do planu zagospodarowania przestrzennego województwa, na obszarze 587 tys. ha. Zasady gospodarowania na ich terenie określono Rozporządzeniem Wojewody Suwalskiego Nr 6, z dnia 2 maja 1991r., natomiast brakło oddzielnego zarządzenia dotyczącego powołania i określenia granic obszarów chronionych w województwie. Nie ujmują ich także statystyki GUS oraz dane MOŚZNiL. Obecnie przygotowywana jest brakująca dokumentacja, należy zatem oczekiwać, że w najbliższym czasie, obszary chronionego krajobrazu na terenie województwa suwalskiego, zostaną zatwierdzone zgodnie z wymogami prawnymi.

Regionalne zróżnicowanie terenów chronionych w Polsce jest stosunkowo duże i nie w pełni odzwierciedla ono walory przyrodnicze województw. (ryc. 2). W zachowaniu ponadregionalnych powiązań przyrodniczych, szczególnie cenny jest wysoki udział terenów chronionych w pasie województw pojeziernych, przyjmując wariant,

że zatwierdzenie obszarów chronionego krajobrazu w województwie suwalskim zostanie sfinalizowane w najbliższych miesiącach. Uwagę zwraca jednak nie wykorzystany znaczny potencjał ochronny w województwach: ostrołęckim, łomżyńskim, białkopodlaskim, nowosądeckim, tarnowskim, bielskim i szczecińskim.

W użytkowaniu gruntów na terenach chronionych dominują dwa kierunki: leśny i rolniczy (ryc. 3). Grunty leśne o powierzchni około 37,7 tys. km², stanowią około 46% ogólnej powierzchni chronionej i około 43% terenów leśnych kraju. Użytkowaniem rolniczym objętych jest około 35,1 tys. km² terenów chronionych, co stanowi około 44% ich ogólnej powierzchni i około 19% krajowych użytków rolnych.

Poszczególne formy ochrony charakteryzują się znacznym zróżnicowaniem użytkowania gruntów (ryc.3). Parki narodowe w Polsce mają w większości charakter leśny. Grunty leśne zadrzewione i zakrzewione zajmują około 72,2% ich ogólnej powierzchni, natomiast same lasy około 62,8%. Grunty użytkowane rolniczo stanowią 14,7% powierzchni parków narodowych. W parkach krajobrazowych dominują także tereny leśne (55%), natomiast udział użytków rolnych wzrasta do 35%. Na obszarach chronionego krajobrazu w użytkowaniu gruntów nieznacznie przeważają grunty rolne (48%), lasy zajmują około 43,5% ich ogólnej powierzchni. Udział wód powierzchniowych w poszczególnych kategoriach jest następujący: 6,1% w parkach narodowych, 3,9% w parkach krajobrazowych, 3,4% na obszarach chronionego krajobrazu.

Z przytoczonych danych wynika, że największy odsetek gruntów rolnych występuje na obszarach chronionego krajobrazu (48%). Tereny rolnicze uznane za obszary chronione muszą zatem łączyć w sposób najmniej kolizyjny ich główną funkcję jaką jest ochrona przyrody z pozostałymi funkcjami: produkcyjną, mieszkaniową i rekreacyjną.

Mając na uwadze produkcję żywności na obszarach chronionych, wydaje się słuszne promowanie najbardziej ekologicznego kierunku jakim jest rolnictwo ekologiczne. Jednak w roku 1993 z ogólnej liczby 174 gospodarstw ekologicznych, jedynie jedno zlokalizowane było na terenie parku krajobrazowego, a około 20 na obszarach chronionego krajobrazu, (Jedut 1995).

Rozpoczęty proces przekształceń strukturalnych w rolnictwie ujawnił zarówno szanse jak i zagrożenia dla istniejącego oraz projektowanego systemu obszarów chronionych w Polsce. Dużych trudności oczekiwac

można w dążeniu do powiększenia areалу terenów chronionych i stworzenia spójnego systemu obszarów chronionych ECONET.

Olbrzymią szansą powiększenia areалу obszarów chronionych z jednoczesnym uzyskaniem spójności systemu, było przejęcie przez AWRSP gruntów po byłych PGR. Tereny te, o powierzchni około 4,5 mln ha, skupiały oprócz użytków rolnych także, wiele cennych pod względem przyrodniczym obiektów m.in.: ponad 300 tys. ha jezior i stawów, około 200 tys. ha lasów, w tym 20 tys. ha rezerwatów przyrody oraz setki tysięcy hektarów gruntów położonych na obszarach chronionych (Grzeszkiewicz, Karaczun 1995). Pomimo, że parki narodowe, Lasy Państwowe i gminy mogły przejmować od Agencji w zarząd grunty w celach ochronnych, jednak problem ponoszenia opłat stanowił znaczną przeszkodę. Tą drogą w latach 1992-1994, powiększono jednak pięć parków narodowych: Poleski, Słowiński, Bieszczadzki, Drawieński i Stołowogórski, którym Agencja przekazała około 5 tys. ha gruntów.

Istotnym problemem, na który należy zwrócić szczególną uwagę jest rzeczywista ochrona środowiska przyrodniczego na terenie parków krajobrazowych, głównie w związku z rosnącą presją budownictwa letniskowego.

Okres transformacji społeczno-gospodarczej, oprócz wspomnianej, a zrealizowanej w niewielkim wymiarze możliwości wykorzystania części gruntów państwowych w celu powiększenia areалу terenów chronionych, a zarazem stworzenia ciągłego przestrzennie i funkcjonalnie systemu obszarów chronionych, będzie trudnym okresem dla konserwatorskiej ochrony przyrody. Zasady gospodarki rynkowej i samorządności oraz zbyt niskie w stosunku do potrzeb nakłady inwestycyjne na ochronę przyrody, w tym brak subwencji za tereny wyłączone z działalności gospodarczej, zdecydowanie oddalają perspektywy optymalizacji powierzchni i struktury terenów chronionych, a ponadto niosą liczne zagrożenia m. in.:

- możliwość prywatyzacji (sprzedaży lub dzierżawy) obszarów chronionych oraz innych terenów o wysokich walorach przyrodniczych znajdujących się na gruntach AWRSP,

- niebezpieczeństwo zubożenia gatunkowego i krajobrazowego agroekosystemów, także na użytkowanych rolniczo terenach chronionych, w związku z prognozowaną tendencją zwiększania powierzchni indywidualnego gospodarstwa rolnego oraz zmianą

kierunków produkcji rolnej, wobec słabej promocji oraz pomocy finansowej dla rozwoju alternatywnych form gospodarowania na obszarach chronionych,

- presję budownictwa mieszkaniowego i lotniskowego na obszary chronione, a zwłaszcza otuliny parków narodowych i krajobrazowych (stanowiących zaplecze najcenniejszych pod względem przyrodniczym terenów, które w założeniach pełnić miały funkcję strefy buforowej), a niejednokrotnie także tereny parków krajobrazowych oraz liczne obszary chronionego krajobrazu, zwłaszcza znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie jezior i rzek oraz niewielkim oddaleniu od aglomeracji miejskich,

- perspektywę degradacji niektórych terenów chronionych w związku z rozpoczętym programem budowy autostrad,

- zwiększenie antropopresji w wyniku narastającego ruchu turystycznego na obszarach chronionych (głównie w parkach narodowych i krajobrazowych), która w połączeniu z generalnie niskim poziomem świadomości ekologicznej społeczeństwa stwarza znaczne zagrożenie,

- istnienie gruntów obcej własności na terenie parków narodowych utrudniające prowadzenie właściwej ochrony,

- niedostateczne zainteresowanie niektórych samorządów terytorialnych oraz instytucji zarówno prywatnych jak i państwowych realizacją polityki ochrony przyrody (zwłaszcza AWRSP oraz Lasów Państwowych), jak i występujące przypadki złej współpracy administracji ochrony przyrody z lokalnymi władzami.

3. MOŻLIWOŚCI EKOLOGIZACJI OBSZARÓW WIEJSKICH NA DRODZE PRZEMIAN UŻYTKOWANIA GRUNTÓW

Zmiany strukturalne w rolnictwie związane z przystosowaniem go do gospodarki rynkowej, niosą nieuniknione zmiany w użytkowaniu gruntów. Dotyczy to głównie problemu nieopłacalności produkcji rolnej na glebach marginalnych, co jednocześnie stwarza szansę zwiększenia lesistości kraju. Ekologizacja obszarów wiejskich wymaga także wzrostu powierzchni użytków zielonych oraz zachowania, a niejednokrotnie odtworzenia marginalnych struktur krajobrazowych jak: zadrzewień i miedz śródpolnych, oczek wodnych. Komponenty te, a zwłaszcza lasy, wody, użytki zielone oraz nieużytki na terenach torfowiskowych,

a w mniejszym zakresie także zadrzewienia i miedze śródpolne pełnią rolę stabilizatorów równowagi w środowisku przyrodniczym, są zatem szczególnie istotne w trwałym i zrównoważonym użytkowaniu ziemi.

W okresie 1990-1995 zaznaczyły się dwa kierunki zmian w użytkowaniu gruntów. Pierwszy, dotyczył zwiększenia powierzchni lasów (o 67.8 tys. ha) drugi uwidocznił się zmniejszeniem użytków rolnych (o 97,6 tys. ha). W ogólnym bilansie gruntów użytkowanych rolniczo, zmniejszył się areal gruntów ornych (o 102.2 tys. ha) i łąk (o 58.1 tys. ha), natomiast wzrosła powierzchnia pastwisk (44,5 tys. ha) i sadów (18.1 tys. ha) - Wyniki spisu rolniczego 1995. Z punktu widzenia ekologizacji przestrzeni wiejskiej, wzrost powierzchni zajmowanej przez lasy, sady i pastwiska należy uznać za pozytywny. Natomiast znaczne zmniejszenie areалу łąk należy ocenić jako szczególnie negatywny kierunek zmian.

Zmiany te wynikają zarówno z braku koncepcji zagospodarowania gruntów będących w gestii AWRSP, jak i przestawiania rolnictwa na formę gospodarki rynkowej, głównie nieopłacalności gospodarowania na gruntach najłabszych. W roku 1994 z produkcji rolniczej wyłączono 6 368 ha gruntów (wg GUS 1995), najwięcej na cele osiedlowe 2,6 tys. ha, użytki kopalne 1,0 tys. ha, zalesienia i zadrzewienia 1.0 tys. ha. Udział gleb najłabszych (klasy V, VI i VII), które wypadły z użytkowania rolniczego wyniósł ponad 50%. Pod zalesienia i zadrzewienia największy areal użytków rolnych przeznaczono w woj: krośnieńskim (112 ha), olsztyńskim (75 ha) i kieleckim (68 ha), najmniejszy (<1 ha) w województwach: warszawskim, chełmskim, elbląskim, gorzowskim, jeleniogórskim, kaliskim, krakowskim, legnickim, opolskim, przemyskim, tarnobrzeskim, wałbrzyskim, wrocławskim i zielonogórskim, z których większość stanowiły regiony o znacznej koncentracji przemysłu lub rolnictwa towarowego. W regionach tych zwiększenie powierzchni lasów jak i odtworzenie marginalnych struktur przyrodniczych jest szczególnie wskazane.

Według prognozy IG i PZ PAN na rok 2010 (tab.1), przewidywane jest zmniejszenie arealu użytków rolnych do 18 100 tys. ha (wariant I) lub 18 000 tys. ha (wariant II), i zwiększenie terenów leśnych do 9070 tys. ha (wariant I) lub 9 120 tys. ha (wariant II) - Stasiak, Zgliński 1997. Dane te jednak wskazują na stosunkowo niewielki przyrost terenów leśnych w stosunku do potrzeb. Największy ubytek użytków rolnych nastąpi na terenach północnych (woj. koszalińskie, słupskie i olsztyńskie), wokół aglomeracji miejsko-przemysłowych, na południu

kraju oraz w gminach położonych wzdłuż projektowanych tras przebiegu autostrad. Natomiast na terenach o intensywnym i towarowym rolnictwie oraz bardzo dobrych i dobrych glebach (w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku, Żuławach, Kujawach oraz Zamojszczyźnie), zmniejszenie powierzchni użytków rolnych wynosić może około 1% (Szczęsny, Kulikowski, Tkocz 1996).

Tabela 1.

Zmiany w użytkowaniu ziemi do 2010 r. (wg Stasiak, Zgliński, 1997)

Rok	Użytki rolne		Lasy		Pozostałe tereny	
	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%
1989	18 727	59,9	8 754	28,0	3 795	12,1
1994	18 648	59,6	8 783	28,1	9 838	12,3
1995	18 622	59,6	8 861	28,2	3 825	12,2
1996	18 548	59,3	8 861	28,3	3 860	12,4
2000						
(wariant I)	18 400	58,8	8 920	28,5	3 950	12,6
(wariant II)	18 300	58,5	8 970	28,7	3 980	12,7
2010						
(wariant I)	18 100	57,9	9 070	29,0	4 100	13,1
(wariant II)	18 000	57,5	9 120	29,2	4 150	12,3

Źródła:

- Roczniki statystyczne GUS, 1990,1995,1996.
- Wstępne wyniki spisu rolniczego GUS, 1996.

Jednym z pożądaných kierunków gospodarowania przestrzenią wiejską, zgodnym z wymogami trwałego i zrównoważonego użytkowania gruntów jest zwiększanie lesistości kraju, a przede wszystkim poprawienie struktury przyrodniczej w regionach o najniższym stopniu lesistości zwłaszcza na Mazowszu, w Wielkopolsce i na Kujawach (ryc. 4).

Przemiany w strukturach polskiego rolnictwa, zwłaszcza po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pociągną za sobą w dłuższym okresie czasu, oprócz nieuniknionych zmian polegających

na zmniejszeniu liczby rodzinnych gospodarstw rolnych, zwiększeniu areалу gospodarstwa, i zmniejszeniu liczby zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej, także związane z wymienionymi procesami wyłączenie z produkcji rolnej gleb marginalnych, szacowanych ekstremalnie na około 4,5 mln. ha (około 25% UR) lub ograniczając się do gruntów V i VI klasy bonitacyjnej około 2,2 mln. ha (Stasiak 1995), co stwarza szansę przejścia części wymienionych gruntów pod zalesienia.

Według ekspertyzy wykonanej w Instytucie Badawczym Leśnictwa (Łonkiewicz i in. 1993), **optymalizacja struktury użytkowania ziemi w Polsce powinna zmierzać do osiągnięcia w połowie XXI wieku lesistości na poziomie 33%, co wiąże się z wyłączeniem z użytkowania rolniczego około 1,4 mln. ha. Natomiast w bliższej perspektywie roku 2020, lesistość powinna wzrosnąć do 30% , co wiąże się z zalesieniem około 0,6 mln. ha gruntów marginalnych dla rolnictwa.**

Opracowany przez IBL (Łonkiewicz i in. 1993) "Model maksymalnego zwiększenia lesistości" przyjęty jako wariant optymalny przewiduje występowanie 4 makroregionów wzrostu lesistości:

- pierwszy - w północno-zachodniej części kraju, obejmujący województwa: zielonogórskie, gorzowskie, pilskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie;

- drugi - obszar północno-wschodni, pokrywający się z zasięgiem Zielonych Płuc Polski,

- trzeci - region środkowej Polski (region problemowego wzrostu lesistości), obejmujący województwa: poznańskie, konińskie, kaliskie, sieradzkie, piotrkowskie, radomskie, kieleckie oraz płockie i wrocławskie;

- czwarty - obejmuje region Karpat i Pogórze Karpackie.

Oprócz zwiększenia powierzchni leśnych, drugim sposobem podniesienia różnorodności przyrodniczej i krajobrazowej oraz zwiększenia równowagi ekosystemów na terenach użytkowanych rolniczo jest wzrost udziału powierzchni zadrzewionych. Tereny przeznaczone pod tę formę zagospodarowania charakteryzują się małą powierzchnią kompleksu (poniżej 0,5 ha) i nie powinny być obiektem gospodarki leśnej.

Według autorów ekspertyzy (Łonkiewicz i in. 1993) potrzeby zadrzewieniowe występują na terenie całego kraju, jednak obszary o największym znaczeniu i pilności działań skupione są w 5 regionach:

- region I - obejmujący województwa położone w centralnej i wschodniej części kraju (poznańskie, leszczyńskie, południową część pilskiego i bydgoskiego, włocławskie, konińskie, północną część kaliskiego, sieradzkie, zachodnią część piotrkowskiego, łódzkie, skierniewickie, płockie, większość ciechanowskiego, ostrołęckie, warszawskie, zachodnią część łomżyńskiego, północną część radomskiego, siedleckie, białkopodlaskie i południowo-wschodnią część białostockiego);

- region II - obejmujący Karpaty i Pogórze Karpackie oraz Sudety z Przedgórzem Sudeckim;

- region III - obejmujący urozmaicone krajobrazy na glebach lessowych i węglanowych na terenie województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i zamojskiego oraz części województw: chełmskiego, przemyskiego, radomskiego i tarnobrzckiego;

- region IV - obejmuje najsilniej urozmaicone i najmniej korzystne pod względem glebowym, tereny Pojezierza Pomorskiego (części woj.: śląskiego, koszalińskiego, gdańskiego i bydgoskiego).

- region V - obejmuje silnie urozmaicone tereny Pojezierza Mazurskiego oraz przyległe do niego sandrowe tereny Równiny Augustowskiej (północno-wschodnią część woj. suwalskiego).

Podniesienie lesistości jest szczególnie pożądane na terenach o najsilniej zanieczyszczonym powietrzu oraz centrach o najwyższym skażeniu gleb w skali kraju, zwłaszcza w województwach katowickim, jeleniogórskim. Natomiast konieczność podjęcia działań zadrzewieniowych, obok zalesień, dotyczy zwłaszcza obszarów zagrożonych erozją eoliczną oraz powierzchniową erozją wodną, co dotyczy ponad 1/4 powierzchni kraju.

Największe potencjalne możliwości zwiększenia powierzchni lasów i użytków zielonych, wynikające z przemian strukturalnych w rolnictwie, występują na terenach województw zachodnich i północnych, na co wskazują dwa czynniki. Po pierwsze województwa te charakteryzują się bardzo wysokim, ponad 15% udziałem odłogów w ogólnej powierzchni gruntów ornych (oprócz woj. gdańskiego i elbląskiego), po drugie udział gruntów odłogowanych będących własnością państwa jest

znaczny (w granicach 25-50%). Istnieje jednak obawa, że wobec braku instrumentów zabezpieczających najcenniejsze pod względem przyrodniczym obszary przed zmianą użytkowania na formy nierolnicze i nieleśne, znaczna część tych gruntów zostanie przeznaczona głównie na cele budownictwa mieszkaniowego i rekreacyjnego. Zbyt intensywne ich zagospodarowanie wywierać będzie presję na tereny sąsiednie, stwarzając duże zagrożenie.

4. PERSPEKTYWY ROZWOJU ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO I AGROTURYSTYKI

4.1. Rolnictwo ekologiczne.

Jedną z form wykorzystania rolniczej przestrzeni produkcyjnej zapewniającą zachowanie równowagi środowiska przyrodniczego może być rolnictwo ekologiczne. Dokonujący się postęp w rozwoju świadomości ekologicznej społeczeństwa zrodził potrzebę produkcji zdrowej żywności, co jest głównym celem rolnictwa ekologicznego. Jest to zatem najbardziej ekologiczny kierunek produkcji rolnej, który w sposób najmniej kolizyjny łączy funkcje produkcyjne, ochrony środowiska i społeczne. Jest to system gospodarowania, charakteryzujący się możliwie zamkniętym cyklem produkcyjnym przy zachowaniu dużej samowystarczalności gospodarstwa. Założeniem rolnictwa ekologicznego jest respektowanie warunków naturalnych w produkcji roślinnej i zwierzęcej, gdyż warunek ten jest podstawą do dalszych działań pozwalających na zachowanie równowagi ekologicznej środowiska.

W Polsce istnieje duży potencjał dla rozwoju rolnictwa ekologicznego, a stanowi go przede wszystkim czyste środowisko glebowe. Na podstawie monitoringu gruntów rolnych przeprowadzonego przez Instytut Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach dla 45 tys. punktów, uzyskano optymistyczne wyniki odnośnie skażenia gleb metalami ciężkimi (Cd, Cu, Ni, Pb, Zn). Ponad 80% gleb użytkowanych rolniczo charakteryzuje się naturalną zawartością metali ciężkich, 17% lekko podwyższoną, co nie stwarza większych ograniczeń w uprawach (Terelak i in. 1995).

Rolnicza przestrzeń produkcyjna Polski spełnia więc wymogi stawiane produkcji wysokiej jakości żywności. Dotyczy to przede

wszystkim rozwoju rolnictwa zintegrowanego oraz rolnictwa ekologicznego.

O możliwościach rozwoju rolnictwa ekologicznego decydują trzy główne czynniki: gospodarka, człowiek, ziemia (Jedut 1995), do których dodać należy czwarty jakim jest środowisko.

1. **Gospodarka** - dominacja rodzinnych gospodarstw rolnych, z których znaczna część stosunkowo szybko i przy niewielkich kosztach może rozpocząć wytwarzanie żywności metodami ekologicznymi.

2. **Człowiek** - w kraju, gdzie połowa mieszkańców wsi utrzymuje się z pracy w rolnictwie, zwiększona pracochłonność rolnictwa ekologicznego może być traktowana jako jego atut, a także przyzwyczajenie do rodzinnych form gospodarowania i umiejętność współdziałania z przyrodą.

3. **Ziemia** - struktura agrarna sprzyja rozwojowi rolnictwa ekologicznego, gdyż zdecydowana większość rolników prowadzi wielokierunkowe gospodarstwa o niezbyt wysokim poziomie techniki.

4. **Środowisko** - fakt, że ponad 80% obszarów rolniczych położonych jest w czystym środowisku glebowym, a jedynie 3% gleb posiada znacznie przekroczone normy w zakresie skażeń metalami ciężkimi, obligujące do większych ograniczeń w uprawach, a w przypadku 0,3% gruntów, wyłączenia ich z produkcji rolniczej (Terelak i in. 1995), uznać można za największy atut możliwości rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce, ponadto mozaikowa struktura gleb charakterystyczna zwłaszcza dla obszarów młodogłacjalnych sprzyja wielokierunkowości gospodarstw.

Niestety dotychczasowy poziom rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce, pomimo dynamicznego wzrostu liczby gospodarstw w latach 1990-1994 (tab. 2), możemy nazwać zaledwie początkową fazą rozwojową.

Tabela 2.

Liczba i powierzchnia gospodarstw ekologicznych w Polsce atestowanych przez EKOLAND w latach 1990-1994 (Sołtysiak 1996)

Rok	Liczba gospodarstw			Łączna powierzchnia UR (ha)	Średnia powierzchnia gospodarstwa (ha)
	w trakcie przedstawiania	pełny atest	RAZEM		
1990	27	—	27	300	11,1
1991	49	—	49	550	11,2
1992	74	20	94	1 240	13,3
1993	144	30	174	2 170	12,5
1994	152	73	225	3 540	15,7

W połowie roku 1995 zasadniczą grupę stanowiły gospodarstwa z atestem EKOLAND-u, w liczbie 225, pozostałe to gospodarstwa zarejestrowane w PTRE - 60, oraz posiadające atest holenderskiego SKAL-u - (18 plantacji truskawek w woj. radomskim). Ogólna liczba gospodarstw posiadających atest ekologiczny wynosiła około 300. Porównując ilość gospodarstw ekologicznych w Polsce z ich liczbą w krajach Unii Europejskiej (w Niemczech około 5000 gospodarstw, we Francji blisko 4000, we Włoszech ponad 3000) oraz **wobec dużego zainteresowania rolników indywidualnych w kraju tą formą produkcji rolnej, można przewidywać, że w perspektywie 10-15 lat nastąpi dalszy intensywny wzrost ich liczby nawet do około 3% ogólnej liczby i powierzchni gospodarstw (Jedut 1995).**

W latach 1990-1994 nastąpił znaczny wzrost średniej powierzchni gospodarstwa ekologicznego z 11,1 ha do 15,7 ha, i obecne ponad dwukrotnie przewyższa średnią krajową gospodarstwa rolnego (Sołtysiak 1996) - tab. 2. Struktura obszarowa gospodarstw ekologicznych w 1994 r. w porównaniu z przeciętną wielkością gospodarstw indywidualnych jest zdecydowanie korzystniejsza dla pierwszych (tab. 3). Największą grupę, około 31% gospodarstw, stanowią gospodarstwa o powierzchni powyżej 15 ha. Najniższy odsetek gospodarstw ekologicznych wystąpił w grupie do 2 ha (8%). Niewskazany jest jeszcze zbyt wysoki udział gospodarstw ekologicznych o powierzchni od 2 do 5 ha., wynoszący 19%. Podkreślić należy, że blisko 50%

gospodarstw ekologicznych stanowią gospodarstwa ponad 10 hektarowe. Dla porównania ogólny udział gospodarstw indywidualnych w tej grupie (ponad 10 ha) wynosi około 17%, natomiast gospodarstwa do 5 hektarów stanowią ponad 50%.

Tabela 3.

Struktura obszarowa gospodarstw ekologicznych w Polsce
w roku 1994 (wg Jedut 1995)

Grupy obszarowe w ha	Gospodarstwa ekologiczne (w %)				Gospodarstwa indywidualne
	EKOLAND	PTRE	SKAL*	Ogółem	
Do 2	8,4	7,6		8,4	17,9
2 - 5	17,9	22,6		18,6	35,3
5 - 7	10,7	18,9		12,2	14,8
7 - 10	13,7	22,6		14,9	14,8
10 - 15	14,7	11,3		14,5	11,2
pow. 15	35,1	17,0		31,4	6,0
	100,0	100,0		100,0	100,0

* Holenderska organizacja certyfikująca wyłącznie uprawy truskawek. W 1994 r. uprawiało je 18 gospodarstw położonych w miejscowości Radzanów (woj. Radomskie).

W procesie lokalizacyjnym gospodarstw ekologicznych przede wszystkim pożądana jest promocja regionu Zielonych Płuc Polski, otulin parków narodowych oraz rolniczych terenów parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Szczególnie korzystną lokalizację (na obszarach chronionych) posiadało w roku 1993 niespełna 15% gospodarstw ekologicznych, a wraz z otulinami parków krajobrazowych zaledwie 1/4 (Jedut 1995).

Czynnikiem ograniczającym produkcję zdrowej żywności jest lokalizacja gospodarstwa na terenach zanieczyszczonych, a zwłaszcza na

obszarach ekologicznego zagrożenia oraz w pobliżu dróg. Zaskakujący wydaje się fakt, że ogólnej liczby 174 gospodarstw atestowanych przez Stowarzyszenie EKOLAND w roku 1993, na obszarach ekologicznego zagrożenia znajdowało się 12 gospodarstw tj. 7% ogólnej liczby gospodarstw ekologicznych w Polsce, podobna liczba gospodarstw

zlokalizowana była w pobliżu tych obszarów i miast o dużej skali zagrożenia ekologicznego (Jedut 1995). Natomiast około 11 gospodarstw ekologicznych zlokalizowano przy drogach głównych, a 29 w miejscowościach przy trasach komunikacyjnych, kolejowych i przy skrzyżowaniach dróg. Zatem ponad 1/3 gospodarstw ekologicznych zarejestrowanych w 1993 roku zlokalizowana była w strefie istniejących i perspektywicznych zagrożeń (Jedut 1995). Uwidacznia się więc brak związku pomiędzy obszarami chronionymi a lokalizacją gospodarstw ekologicznych, pomimo, że posiadają one wspólny cel jakim jest zachowanie równowagi ekologicznej.

Dotychczas głównym czynnikiem decydującym o rozwoju rolnictwa ekologicznego była baza szkoleniowa (ODR), pomoc w organizacji produkcji, przetwórstwa i rynku zbytu. Najwięcej gospodarstw ekologicznych w Polsce, w roku 1995 znajdowało się w województwie kieleckim (37 gospodarstw) i w województwie toruńskim (26 gospodarstw) - tab. 4.

Tabela 4.

Gospodarstwa ekologiczne w Polsce wg województw i organizacji w latach 1993-1995 (wg Jedut - 1995)

	EKOLAND			Pol. Tow. Rol. Ekol.			Ogółem		
	1993	1994	1995	1993	1994	1995	1993	1994	1995
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
warszawskie		1	1					1	1
białkopodlaskie	2				1	2	2	1	2
białostockie	1	2	5			1	1	2	6
bielskie	4	6	6				4	6	6
bydgoskie	2	7	9				2	7	9
chełmskie						2			2
ciechanowskie	2	3	5				2	3	5
częstochofskie	2	7	7			1	3	7	8
elbąskie	2	3	3				2	3	3
gdańskie	4	8	9				4	8	9
gorzowskie				1					1
jeleniogórskie	6	8	9				6	8	9

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
kaliskie									
katowickie	3	4	4				3	4	4
kieleckie	4	8	11		16	26	4	24	37
konińskie	1	2	4				1	2	4
koszalińskie									
krakowskie		2	2					2	2
krośnieńskie	1				1	1	1	1	1
legnickie			1						1
leszczyńskie	1	2	2				1	2	2
lubelskie	2	1			7	7	2	8	7
łomżyńskie	4	8	11				4	8	11
łódzkie									
nowosądeckie	2	5	5				2	5	5
olsztyńskie	2	8	10		4	6	2	12	16
opolskie		2	3					2	3
ostrołęckie	2	5	3			1	2	5	4
pilskie	7	6	11				7	6	11
piotrkowskie	1	2	2				1	2	2
płockie	5	6	7				5	6	7
poznańskie	2	3	3				2	3	3
przemyskie		1	1			3		1	4
radomskie	1	1	1		3	3	1	4	4
rzeszowskie	1	2	2				1	2	2
siedleckie	2	3	5				2	3	5
sieradzkie	5	5	10				5	5	10
skiermiewickie	2	4	6				2	4	6
śląskie	2	2	3				2	2	3
suwalskie		1	6					1	6
szczecińskie		2	2					2	2
tarnobrzeskie	2	11	9				2	11	9
tarnowskie									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
toruńskie	11	20	26				11	20	26
wałbrzyskie	2	3	7				2	3	7
włocławskie	1	5	5				1	5	5
wrocławskie		1	1					1	1
zamojskie	1		2		5	6	1	5	8
zielonogórskie	1	4	5				1	4	5
POLSKA	94	174	225		37	60	94	211	285

Źródło:

- Gospodarstwa atestowane przez Stowarzyszenie EKOLAND (wykaz ważny do 30.06.1995), 1994, Przysiek k. Torunia.

- Wykaz gospodarstw atestowanych przez Polskie Towarzystwo Ekologiczne, 1994, Lublin.

Jak zaznaczono wcześniej w Polsce istnieją duże szanse rozwoju rolnictwa ekologicznego. W perspektywie 10-15 lat gospodarstwa ekologiczne mogą stanowi 1-3% ogólnej liczby gospodarstw i mieć podobny udział w powierzchni użytków rolnych (Jedut 1995).

Prognozować można, że w najbliższych latach dynamiczny wzrost liczby gospodarstw ekologicznych nastąpi głównie na obszarach turystycznych północno-wschodniej Polski (obszar ZPP), towarzysząc funkcji agroturystycznej, oraz w województwach zachodnich, gdzie rolnicy oczekiwać mogą wejścia na rynek niemiecki, a zwłaszcza landów wschodnich (głównie rynek berliński). Natomiast rozwój tej formy produkcji rolnej, zwłaszcza na terenach chronionych w pozostałych regionach kraju, będzie możliwe pod warunkiem znacznej pomocy finansowej ze strony państwa.

Podkreślić należy, że w promocji zdrowej żywności, wyprodukowanej w czystym środowisku glebowym upatrywać można konkurencyjności polskich produktów rolnych na rynku europejskim. Zatem zmiana wizerunku Polski jako kraju silnie zanieczyszczonego, musi zostać skorygowana w oczach Europy, ponieważ nie jest to zgodne z rzeczywistością, zwłaszcza w zakresie czystości środowiska glebowego.

4.2. Agroturystyka

Agroturystyka stanowi potencjalną możliwość aktywizacji dla obszarów wiejskich, nie mających szans na rozwój rolnictwa towarowego oraz przemysłu, a charakteryzujących się cechami rolniczej przestrzeni rekreacyjnej, a głównie walorami środowiska przyrodniczego, wolnymi zasobami siły roboczej, wolnymi zasobami mieszkaniowymi o podwyższonym standardzie.

Agroturystyka, stanowi formę wypoczynku w gospodarstwie rolnika, która w ostatnich latach przeżywa w Polsce znaczne ożywienie. Sprzyjają temu wysokie ceny usług w ośrodkach turystycznych, coraz lepsza promocja usług agroturystycznych, wzrastający popyt na wypoczynek w wiejskim środowisku przyrodniczym i społecznym.

W Europie ta forma turystyki rozwinęła się głównie w krajach zachodnioeuropejskich i częściowo skandynawskich. Najwięcej obiektów istnieje w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech, w których ocenia się, że agroturystyką zajmuje się jeden na 10 farmerów (Drzewiecki 1995).

Brak statystyki w zakresie usług turystycznych świadczonych przez gospodarstwa rolne w Polsce, uniemożliwia dokładne rozpoznanie skali zjawiska. Rejestr GUS obejmuje jedynie kwatery prywatne oraz miejsca noclegowe w hotelach i pensjonatach na obszarach wiejskich. Wielu rolników świadczących usługi agroturystyczne także nie zgłasza swojej działalności do informatorów turystycznych.

Wykonana przez M. Drzewieckiego (1992) ocena predyspozycji przestrzennych Polski do rozwoju agroturystyki pozwala stwierdzić, że gminy spełniające kryteria wiejskiej przestrzeni rekreacyjnej generalnie nie tworzą zwartych regionów, jednak w pewnych obszarach jest ich więcej, co dało autorowi podstawy do wydzielenia 4 rejonów, a mianowicie:

- rejonu podlasko-mazurskiego,
- rejonu Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej,
- rejonu Polski centralnej,
- rejonu południowo-wschodniego.

W skali kraju kryteria wiejskiej przestrzeni rekreacyjnej spełniło 1369 gmin, które zajmują około 66% powierzchni kraju, i obejmują 22% ludności. Przestrzenne rozmieszczenie wyznaczonych gmin generalnie

nawiązuje do rozkładu potencjału walorów wypoczynkowych w gminach według delimitacji opracowanej przez Klementowskiego, Wawrzyniaka, Wenera (1995), a częściowo także wyznaczonych przez Kozłowską-Szczęsną (1996) potencjalnych regionów uzdrowiskowych w Polsce. Z empirycznych danych wiadomo, że agroturystyka najintensywniej rozwija się w rejonach górskich i podgórskich, a w okresie letnim na pojezierzach, głównie na Pojezierzu Mazurskim i Pojezierzu Suwalskim oraz na wybrzeżu morskim.

W świadczonych usługach agroturystycznych występuje także silne dążenie do posiadania atestu gospodarstwa ekologicznego o czym świadczy liczba 70 gospodarstw, które w 1993 roku realizowały program EAT (Ecological Agriculture and Tourism), łączący ekologiczne rolnictwo i agroturystykę (Łopata 1994).

Pewne podsumowanie istotnych problemów związanych ze stanem istniejącym i perspektywami rozwoju agroturystyki w Polsce daje raport wykonany w ramach programu PHARE przez autorów z Wielkiej Brytanii i Słowenii (Dänman, Koščak 1993), którzy przedstawili mocne i słabe strony agroturystyki oraz istniejące szanse i zagrożenia:

1. Mocne strony:

- dobry poziom specjalistycznej wiedzy oraz świadomość zagadnienia w kompetentnych instytucjach.
- dobrze zorganizowane usługi wspierające rozwój gospodarki wiejskiej, oferowane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego,
- zróżnicowanie form krajobrazowych, różne typy zabudowań wiejskich, niewielkie pola uprawne i tradycyjne metody gospodarowania,
- różnorodność umiejętności i zajęć w ramach pojedynczego gospodarstwa,
- przyjemne i dobrze utrzymane wnętrza domostw.

2. Słabe strony:

- fatalna architektura wielu zabudowań mieszkalnych i gospodarskich,
- niski standard wyposażenia (dotyczy to głównie urządzeń wodno-kanalizacyjnych),
- brak kapitału inwestycyjnego,

- ograniczone doświadczenia w zakresie samopomocy i inicjatyw gospodarczych w ramach wspólnoty terytorialnej,
- niedostateczna infrastruktura techniczna,
- niedostateczny system marketingu i sterowania ruchem turystycznym (głównie dotyczy systemu informacji),
- niedostateczny poziom wiedzy o rynku i jego mechanizmach,
- zbyt małe zasoby finansowe.

3. Szanse:

- wzrost zainteresowania turystyką wiejską na rynkach międzynarodowych, a także na rynku wewnętrznym Polski,
- możliwość lepszej współpracy dzięki Polskiemu Stowarzyszeniu Agroturystycznemu,
- możliwość efektywnego marketingu dzięki ogólnokrajowym katalogom.

4. Zagrożenia:

- zwracanie zbyt małej uwagi na problematykę turystyki ekologicznej i agroturystyki, co wiąże się częściowo z podziałem kompetencji w tym zakresie, a następnie marginalnym traktowaniem tej problematyki zwłaszcza przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki.

- ograniczony popyt rynku krajowego, możliwość przewagi podaży nad popytem,

- wzrastająca konkurencja ze strony innych państw Europy wschodniej.

Oprócz wymienionych, można wskazać także na zagrożenia perspektywiczne związane z możliwością przemiany gospodarstw agroturystycznych w typowe pensjonaty turystyczne (w perspektywie 10-15 lat). Przyczyni się to do zwiększonej presji na środowisko przyrodnicze, co wobec małych możliwości w zakresie poprawy powszechności oczyszczania ścieków, stworzy największe zagrożenie dla wód powierzchniowych oraz zmniejszenia komfortu psychicznego wypoczynku.

Maksymalny, sezonowy wzrost liczby ludności w miejscowościach agroturystycznych nie powinien przekraczać 100% stałych mieszkańców, czyli relacji 1T/1M St. (T - turysta, M St. - mieszkaniec stały).

Wspomniane kierunki przemian dotyczyć będą głównie regionów o wysokich walorach środowiska przyrodniczego dla rozwoju funkcji turystycznych. Drugi, bardziej odległy w czasie etap rozwoju funkcji agroturystycznych, obejmie prawdopodobnie regiony mniej atrakcyjne pod względem walorów turystycznych środowiska, jednak znajdujące w zasięgu niezbyt odległych dojazdów od dużych aglomeracji miejskich (np.: Warszawy, Trójmiasta, GOP i in.). Do takich terenów zaliczyć można między innymi: Podlasie, Polesie Lubelskie, Kielecczynę, Pojezierze Kaszubskie.

Tradycyjną agroturystykę można uznać za najbardziej przyjazną dla środowiska formę wypoczynku na obszarach wiejskich. Wydaje się, że oprócz form pobytowych, należy promować także wypoczynek sobotnio-niedzielny. Ta forma turystyki może być rozwijana w całym kraju i nie ogranicza się do sezonów urlopowych.

5. PROEKOLOGICZNA INFRASTRUKTURA KOMUNALNA NA OBSZARACH WIEJSKICH

Proekologiczna gospodarka komunalna, a przede wszystkim sprawy kanalizacji i zaopatrzenia w wodę, oczyszczania ścieków, wysypisk i utylizacji odpadów komunalnych, gazyfikacji, uznać należy jako szczególnie istotny obszar działalności człowieka, mający istotne znaczenie dla zachowania równowagi w środowisku przyrodniczym. O olbrzymiej randze wymienionych problemów i konieczności rozwoju proekologicznej infrastruktury komunalnej w kraju świadczą następujące fakty:

1. Katastrofalny stan czystości wód powierzchniowych;
2. Wysoki stopień zaśmiecenia krajobrazu odpadami komunalnymi;
3. Znaczny wzrost zanieczyszczenia powietrza w okresach grzewczych.

Otwartość ekosystemów naturalnych sprawia, że najgroźniejsze źródła zanieczyszczeń zlokalizowane najczęściej na terenach zurbanizowanych, są głównym źródłem zagrożeń dla terenów wiejskich. W niniejszym opracowaniu skoncentrowano się jednak na analizie

wyposażenia wsi w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej szczególnie istotne w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego. **Odpowiednie wyposażenie terenu w infrastrukturę komunalną, a zwłaszcza wodociąg, kanalizację, oczyszczalnię ścieków, jest na obecnym etapie rozwoju gospodarczego, a zwłaszcza w procesie przystosowawczym do integracji z Unią Europejską, niezbędnym warunkiem aktywizacji gospodarczej regionu.** Promowany obecnie kierunek rozwoju wsi wielofunkcyjnej wymaga większego nasycenia obszarów wiejskich w infrastrukturę komunalną co oprócz podniesienia lub zachowania jakości środowiska, stwarza podstawy do zainteresowania inwestorów danym terenem. W strategii rozwoju obszarów wiejskich sprawy zaopatrzenia w wodę, kanalizacji i oczyszczania ścieków, gazyfikacji, wysypisk, a perspektywnie także segregacji i utylizacji odpadów muszą być postrzegane jako jeden z priorytów w procesie aktywizacji obszarów wiejskich.

W latach 1990-1995 nastąpił bardzo dynamiczny rozwój sieci gazowej (z 16,2 tys. km do 40,7 tys. km) oraz około dwukrotny wzrost długości sieci wodociągowej (z 56,6 tys. km do 110,5 tys. km) i sieci kanalizacyjnej (z 3,1 tys. km do 5,4 tys. km) - ryc. 5. Nadmienić należy, że większość danych do niniejszej analizy zaczerpnięto z opracowania cząstkowego autorstwa A. Gałązki (1995).

Stosunkowo dobra sytuacja panuje pod względem wyposażenia wsi w wodociąg (ryc. 6A i 7). W roku 1995 średnio w kraju z wodociągu sieciowego lub lokalnego korzystało ponad 80% ludności wiejskiej, w tym z wodociągu sieciowego 46% mieszkańców wsi, z wodociągu lokalnego 35% mieszkańców wsi.

Wyższym od przeciętnego odsetkiem ludności wiejskiej wyposażonej w wodociąg sieciowy charakteryzuje się większość województw środkowo-zachodniej, południowo-zachodniej i północnej Polski. Najwyższym województwa: katowickie (80,2%), szczecińskie (78,9%), leszczyńskie (78,8%) i koszalińskie (76,0%), najniższym natomiast województwa: ostrołęckie (16,3%), radomskie (17,2%) i krośnieńskie (17,7%), czyli w dużej mierze tereny Polski centralnej i wschodniej.

Z żadnej formy wodociągu nie korzysta w Polsce około 20% mieszkańców wsi. Najgorsza sytuacja występuje na terenie województw: radomskiego, siedleckiego i ostrołęckiego, w których od 40% do 46% ludności wiejskiej nie korzysta z wodociągu.

Wielkim problemem wsi jest upowszechnienie kanalizacji, a zwłaszcza kanalizacji sieciowej, niezbędnej przy rozwoju sieci wodociągowej i oczyszczalni ścieków. Pomimo, że odsetek ludności wiejskiej korzystającej z kanalizacji wyniósł w 1995 roku około 73%, to jednak mniej niż 5% mieszkańców wsi korzystało z kanalizacji sieciowej (ryc. 6B).

Do grupy województw o najniższym w Polsce upowszechnieniu kanalizacji wśród ludności wiejskich należą: radomskie, siedleckie, chełmskie, kieleckie, białostockie, białkopodlaskie, ostrołęckie, ciechanowskie, lubelskie, łomżyńskie, płockie, w których z żadnej formy kanalizacji nie korzysta 40%-50% ludności wiejskiej, nieco mniejszym odsetkiem (35%-40%) charakteryzują się województwa: piotrzkowskie, skierniewickie, zamojskie, tarnobrzeskie, włocławskie i sieradzkie (ryc. 8). Na uwagę zasługuje fakt, że w grupie tej znalazły się obok większości województw ściany wschodniej, także wszystkie województwa środkowej Polski, graniczące z dwiema z trzech największych aglomeracji w kraju - warszawską i łódzką.

W zakresie wyposażenia wsi w kanalizację sieciową najgorsza sytuacja panuje w województwach: siedleckim (gdzie odsetek ludności korzystającej z kanalizacji sieciowej wynosi zaledwie 0,2%), skierniewickim (0,6%), oraz województwach: konińskim, łomżyńskim, lubelskim, sieradzkim, ciechanowskim, białostockim, radomskim, ostrołęckim i białkopodlaskim, w których z kanalizacji sieciowej korzysta zaledwie od 1% do 2% mieszkańców wsi. O nieco lepszej sytuacji możemy jedynie mówić w przypadku województw szczecińskiego i słupskiego, w których z kanalizacji sieciowej korzysta ponad 20% ludności wiejskiej. Ogółem, odsetek ludności wiejskiej w Polsce korzystającej z kanalizacji sieciowej wynosi zaledwie 4,7%.

Szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem, w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej na obszarach wiejskich jest duża dysproporcja pomiędzy stopniem upowszechnienia wodociągu sieciowego w stosunku do bardzo niskiego poziomu wyposażenia wsi w kanalizację sieciową (ryc. 6A i 6B). Średnio w kraju z wodociągu sieciowego korzysta około 46% ludności wiejskiej, natomiast mniej niż 5% mieszkańców wsi obsługiwanych jest przez kanalizację sieciową.

Największa różnica pomiędzy ludnością posiadającą wodociąg sieciowy, a nie korzystającą z kanalizacji sieciowej, uwidacznia się w województwach: katowickim (75,1%), leszczyńskim (74,3%),

konińskim (66,8%) i poznańskim 63,5%. W pozostałych województwach sytuacja także nie jest dobra (w przedziale z różnicą 50% do 60% znajduje się 11 województw, w przedziale od 40% do 50% kolejnych 11 województw) ryc. 7 i ryc. 8. W sumie aż w 26 województwach ponad 40% ludności w mieszkaniach wyposażonych w wodociąg sieciowy nie posiada kanalizacji sieciowej, korzystając z często nie odpowiadającej standardom kanalizacji lokalnej.

Krańcowo pesymistyczny obraz stwarza dalsze pogłębienie analizy o problem oczyszczania ścieków komunalnych na obszarach wiejskich (ryc. 6C). Średnio w kraju na ponad 80% ludności wiejskiej korzystającej z wodociągu (45,8% z sieciowego i 34,6% z lokalnego), jedynie około 2% ludności wiejskiej obsługiwana jest przez oczyszczalnie ścieków.

O w miarę dobrej sytuacji w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych na obszarach wiejskich, można mówić jedynie w przypadku jedyne w kraju województwa. Jest nim województwo koszalińskie, w którym z oczyszczalni ścieków korzysta ok. 18% ludności wiejskiej, jednak pomimo najwyższego w kraju wskaźnika, ponad 75% ludności wiejskiej wyposażonej w wodociąg odprowadza ścieki nie oczyszczone.

Na pozostałych obszarach wiejskich panuje zła, a nawet katastrofalna sytuacja w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych. W roku 1994, w 8 województwach ludność wiejska nie korzystała z żadnego typu oczyszczalni ścieków, a mianowicie: białostockim, opolskim, płockim, rzeszowskim, siedleckim, skierniewickim, wrocławskim i zielono-górskim. W kolejnych 37 województwach oczyszczalnie ścieków obsługiwały poniżej 5% ludności wiejskiej (do 1% w 12 województwach, 1-3% w 21 województwach, powyżej 3% w 4 województwach.), a jedynie w trzech województwach: bielskim, poznańskim i chełmskim około 6% (ryc. 9). W roku 1994 na obszarach wiejskich zlokalizowane były zaledwie 192 mechaniczno-biologiczne oczyszczalnie ścieków (wg Banku Danych Lokalnych w Jeleniej Górze), jednak nie jest to pełny obraz zjawiska, ponieważ ludność wiejska częściowo korzysta także z oczyszczalni zlokalizowanych w obrębie miast.

Tak więc szczególnie niebezpieczną sytuację stwarza fakt, że ponad 78% mieszkańców wsi wyposażonych w wodociąg sieciowy lub lokalny (czyli około 4/5), odprowadza do środowiska nie oczyszczone ścieki komunalne. W kraju nie ma żadnego województwa, które może wykazać się przynajmniej połowicznym oczyszczaniem wiejskich ścieków komunalnych z mieszkań

wyposażonych w wodociąg. Natomiast największe dla środowiska zagrożenie nie oczyszczonymi ściekami komunalnymi występuje na terenie 7 województw: elbląskiego, katowickiego, legnickiego, leszczyńskiego, opolskiego, słupskiego i zielonogórskiego, w których odsetek ludności wiejskiej wyposażonej w wodociąg, a nie obsługiwanej przez oczyszczalnie ścieków, waha się w granicach 90-95%. Zła sytuacja w zakresie oczyszczania wiejskich ścieków komunalnych z mieszkań wyposażonych w wodociąg uwidacznia się także w pozostałych województwach. W kolejnych przedziałach: 80-89% znajduje się 20 województw, 70-79% - 10 województw, 60-69% - 8 województw, 50-59% - 4 województwa. Występująca olbrzymia dysproporcja pomiędzy ludnością wiejską wyposażoną w wodociąg, a nie obsługiwaną przez oczyszczalnie ścieków, stwarza największe zagrożenie dla wód powierzchniowych, a w przypadku dużego skupienia zabudowy wiejskiej, także dla pierwszego poziomu wód podziemnych.

Innym zagrożeniem, lecz mniej uciążliwym, jest zanieczyszczenie powietrza na terenach wiejskich. Jednym z podstawowych źródeł lokalnych zanieczyszczeń powietrza, które na większości obszarów wiejskich w Polsce nasila się w sezonie grzewczym, jest duży udział palenisk węglowych, najmniej przyjaznych dla środowiska. Optymalnym dla środowiska surowcem energetycznym jest gaz, jednak istniejąca sieć gazowa charakteryzuje się ogromnymi dysproporcjami przestrzennymi (ryc. 6D, 10). Najbardziej zadawalający poziom wyposażenia ludności wiejskiej w instalacje gazowe występuje w województwach południowo-wschodnich (krośnieńskim, tarnowskim, krakowskim, rzeszowskim, bielskim, przemyskim, katowickim, nowosądeckim oraz warszawskim, w których odsetek ludności wiejskiej posiadającej gaz sieciowy wynosi ponad 20% i widoczny jest silny związek z lokalnymi źródłami gazu lub przebiegiem sieci przesyłowych. W pozostałych 30 województwach udział ludności wiejskiej zamieszkałej w mieszkaniach wyposażonych w gaz sieciowy nie przekracza 5%. W roku 1995 około 14% mieszkańców wsi posiadało gaz sieciowy, ponad 56% gaz z butli, natomiast 30 nie korzystało z gazu. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wyposażenie ludności wiejskiej w sieć gazową jest ponad 2,5-krotnie wyższe aniżeli w sieć kanalizacyjną.

Podsumowując niniejszy rozdział jako najistotniejsze problemy w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej na obszarach wiejskich, wysuwają się:

1. Bardzo ograniczony dostęp ludności wiejskiej do oczyszczalni ścieków - oczyszczalnie ścieków obsługują zaledwie około 2% mieszkańców wsi;

2. Niski poziom wyposażenia wsi w kanalizację, a zwłaszcza kanalizację sieciową, - mniej niż 5% mieszkańców wsi korzysta z kanalizacji sieciowej;

3. Duże dysproporcje pomiędzy wyposażeniem wsi w wodociąg sieciowy (46%) i kanalizację sieciową (mniej niż 5%).

4. Utrzymywanie się międzyregionalnych, historycznie uwarunkowanych dysproporcji w zakresie wyposażenia wsi w instalacje wodno-kanalizacyjne (dotyczy to zwłaszcza regionu środkowo-wschodniej Polski w odróżnieniu od dość dobrego poziomu w zachodnich i północnych województwach).

Rozpoczęty proces transformacji na obszarach wiejskich, w perspektywie najbliższych kilkunastu lat, doprowadzić może do przestrzennych i jakościowych zmian związanych z gospodarką wodno-kanalizacyjną. Prognozować można między innymi że:

1. Zaawansowany proces dekapitalizacji infrastruktury komunalnej, a zwłaszcza dawnego mienia PGR, oraz małe zainteresowanie lub całkowity brak możliwości inwestycyjnych obecnych właścicieli, stanowi zagrożenie także dla funkcjonowania istniejącej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, głównie w województwach zachodnich i północnych.

2. Znacznie wyższa aktywność samorządów lokalnych w zakresie działań na rzecz ekorozwoju na obszarach atrakcyjnych pod względem turystycznym oraz charakteryzujących się położeniem nadgranicznym, które tworząc niejednokrotnie celowe związki gmin skuteczniej rozwiązują problemy lokalne (Degórska 1995), co w dalszej konsekwencji doprowadzić może do pogłębienia dysproporcji pomiędzy obszarem środkowej Polski, a otaczającymi go regionami.

3. Wysokie rozdrobnienie wiejskich jednostek osadniczych w środkowej i środkowo-wschodniej Polsce, w połączeniu z dużym udziałem zabudowy rozproszonej, wobec wysokich kosztów inwestycyjnych infrastruktury sieciowej, nadal wymuszać będzie oparcie gospodarki wodno-kanalizacyjnej w tej części kraju, w znacznej mierze na systemach lokalnych.

4. Najniższy w kraju poziom upowszechnienia infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w regionie środkowo-wschodniej Polski, doprowadzić może do zmniejszenia atrakcyjności inwestycyjnej terenu, a zatem i jego aktywizacji gospodarczej.

5. Wobec dostosowywania się gospodarki do wymogów Unii Europejskiej, można twierdzić, że na przełomie XX i XXI wieku stopień wyposażenia wsi w sieć wodociągową, kanalizacyjną oraz dostępność oczyszczalni ścieków i gazu będzie jednym z decydujących generatorów rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce.

Wydaje się, że aktywność samorządów terytorialnych i ich współdziałanie ze społecznością lokalną jest i może być głównym stymulatorem podejmowanych działań na rzecz ekorozwoju, w zakresie gospodarki komunalnej, bowiem w myśl Ustawy o samorządzie terytorialnym, z dnia 8 marca 1990 roku, do zadań własnych gminy należą między innymi sprawy: wodociągów, zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania nieczystości, oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i utylizacji odpadów komunalnych.

6. PODSUMOWANIE

Koniec XX wieku jest okresem, w którym obserwujemy zmianę podejścia do problematyki ekologicznej. Jeszcze do niedawna sprawy ochrony środowiska starano się najczęściej rozwiązywać poprzez ochronę konserwatorską najcenniejszych zasobów przyrody, w połączeniu z jednoczesnym wprowadzeniem systemu zakazów lub nakazów, w zależności od określonego statusu ochrony. Ostatnie lata wykazały, że ta droga ochrony przyrody, została częściowo zdewaluowana, gdyż w wielu przypadkach nie znajduje ona społecznej akceptacji, co uwidoczniło się licznymi protestami samorządów lokalnych w sprawie utworzenia nowych lub powiększenia istniejących parków narodowych, oraz ogólnej niechęci władz samorządowych do wprowadzania nowych form ochrony na swoim terenie. Należy jednak zaznaczyć, że jest to nadal bardzo istotny kierunek działań w celu zachowania równowagi środowiska przyrodniczego.

Rolę obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego należy upatrywać także w kreowaniu aktywnej polityki

ekorozwoju poprzez wprowadzanie zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju do wszystkich sfer działalności człowieka: społecznej, gospodarczej i przestrzennej.

Gospodarowanie przestrzenią na obszarach wiejskich musi zatem łączyć w sposób najmniej kolizyjny dla środowiska ich główne funkcje (produkcyjne, mieszkaniowe, rekreacyjne, zdrowotne i estetyczne oraz ochronę różnorodności przyrodniczej i kulturowej).

Z uwagi na wysokie walory przyrodnicze i kulturowe środowiska na obszarach wiejskich, prawnymi formami ochrony przyrody powinno być objętych nie mniej niż 1/3 ogólnej powierzchni kraju (obecna powierzchnia terenów chronionych wynosi około 1/4). Na podstawie znacznego, regionalnego zróżnicowania udziału obszarów chronionych w ogólnej powierzchni województw, można stwierdzić, że nie w pełni odzwierciedla ono istniejące walory środowiska.

Najbliższe działania, mające na celu osiągnięcie 30-33% procentowego wskaźnika, powinny koncentrować się na:

- powiększaniu powierzchni większości istniejących parków narodowych, a w dalszej kolejności powołaniu nowych, docelowo do około 1,5-2% powierzchni kraju (obecnie 1%). Szczególną uwagę należy zwrócić na działalność edukacyjną parków, która obok ochrony bioróżnorodności powinna być postrzegana jako ważny cel ich istnienia;

- powołaniu nowych terenów chronionych w województwach o dużej koncentracji walorów środowiska przyrodniczego i kulturowego, a zwłaszcza w niektórych województwach położonych na obszarze określanym mianem Zielonych Płuc Polski (suwalskim, ostrołęckim, białkopodlaskim i łomżyńskim), w części województw południowych (tarnowskim, nowosądeckim, bielskim), a także w województwie szczecińskim; układ terenów chronionych powinien uwzględniać ponadkrajowe, krajowe i regionalne powiązania przyrodnicze - tzw. system ECONET;

- wykorzystaniu szansy powiększenia areału terenów chronionych na drodze przejścia od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w zarząd gruntów o podwyższonych walorach środowiska, przez parki narodowe, Lasy Państwowe i gminy, zwłaszcza w celu uzupełnienia spójności systemu oraz zwiększenia lesistości kraju.

Rozpoczęty proces przekształceń strukturalnych w rolnictwie ujawnił zarówno pewne szanse jak i zagrożenia także dla terenów objętych

ochroną prawną. Zasady gospodarki rynkowej i samorządności, zbyt niskie w stosunku do potrzeb nakłady finansowe na ochronę przyrody, w tym brak subwencji za tereny wyłączone z działalności gospodarczej, zdecydowanie oddalają perspektywy optymalizacji powierzchni i struktury terenów chronionych, a ponadto niosą liczne zagrożenia.

Obecny okres stwarza jednak pewne możliwości ekologizacji struktury użytkowania gruntów, poprzez: wzrost lesistości kraju, zwiększenie powierzchni użytków zielonych i sadów oraz restytucję marginalnych struktur krajobrazowych głównie: zadrzewień i miedz śródpolnych oraz oczek wodnych. Komponenty te, a zwłaszcza lasy, wody, łąki i pastwiska oraz nieużytki na terenach torfowiskowych, pełniące funkcje stabilizatorów równowagi ekologicznej w środowisku przyrodniczym, są szczególnie istotne w procesie trwałego i zrównoważonego gospodarowania gruntami.

W okresie 1990-1995 uwidoczniły się dwa zasadnicze kierunki zmian użytkowania gruntów: zwiększenie powierzchni leśnych oraz zmniejszenie areału użytków rolnych. Z punktu widzenia ekologizacji obszarów wiejskich wzrost powierzchni lasów, sadów i pastwisk należy uznać za pozytywny, natomiast zmniejszenie areału łąk należy ocenić jako szczególnie negatywny kierunek zmian.

Należy przyjąć, że optymalna lesistość kraju powinna osiągnąć poziom 33%, co wiąże się z wyłączeniem z użytkowania rolniczego około 1,4 mln ha. Natomiast w bliższej perspektywie roku 2020, lesistość kraju powinna wzrosnąć do 30%, co wiąże się z zalesieniem około 0,6 mln ha, jest to jednak postulat minimalny. Wydaje się, że tak znaczny wzrost lesistości może być osiągnięty dopiero po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, co przyspieszy proces wyłączania z produkcji rolnej gleb marginalnych, które ekstremalnie można szacować na około 4,5 mln ha. Natomiast szacowany na rok 2010 wzrost powierzchni leśnych do około 9070 tys. ha (wariant I) lub 9120 tys. ha (wariant II) - Stasiak, Zgliński (1997), czyli ponad 200 tys. ha w stosunku do roku 1996, pozwoli na wzrost lesistości zaledwie do około 29%.

Największe, potencjalne możliwości zwiększenia powierzchni lasów i użytków zielonych, wynikające głównie z wysokiego udziału gruntów odłogowanych, z których znaczny odsetek stanowią grunty AWRSP, koncentrują się na terenie województw zachodnich i północnych. Natomiast istnieją niewielkie szanse na wzrost lesistości w pasie

województw środkowej Polski, w których z uwagi na rozwijające się procesy erozji eolicznej gleby oraz znaczny deficyt wodny, jest to zabieg szczególnie pożądanym.

Jednym z ważniejszych zadań na drodze do osiągnięcia trwałego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich jest promocja alternatywnych form działalności gospodarczej, o niskiej uciążliwości dla środowiska. Do takich zaliczyć należy przede wszystkim rolnictwo ekologiczne oraz agroturystykę. Są to formy działalności gospodarczej, które w żaden sposób nie mogą zastąpić konwencjonalnego rolnictwa czy zorganizowanych form turystyki, lecz na niektórych obszarach, a zwłaszcza objętych ochroną prawną, lub na terenach znacznego bezrobocia i występujących procesów depopulacji, mogą być dobrym kierunkiem aktywizacji gospodarczej regionu.

Wysoka jakość środowiska glebowego oraz uwarunkowania społeczne (tradycyjne rodzinne gospodarstwa rolne) oraz zróżnicowana struktura agrarna związana niejednokrotnie z mozaikowym układem gleb, daje dobre podstawy rozwoju rolnictwa ekologicznego.

W połowie roku 1995 atest ekologiczny posiadało zaledwie około 300 gospodarstw. Wobec dużego zainteresowania rolników indywidualnych tą formą produkcji przewidywać można dalszy wzrost liczby gospodarstw ekologicznych do około 3% ogólnej liczby i powierzchni gospodarstw w kraju (Jedut 1995).

Wzrastająca świadomość ekologiczna społeczeństwa powinna w najbliższych latach zwiększyć popyt na produkty ekologiczne. Nadal konieczna jest promocja zdrowej żywności, dostosowanie struktury produkcji do potrzeb rynku oraz organizacja rynku zbytu i przetwórstwa, co wiąże się z opracowaniem właściwej strategii marketingowej. Niezbędna jest także pomoc finansowa rolnikom, zwłaszcza w okresie przestawiania gospodarstwa na produkcję ekologiczną i promocja tej formy na obszarach chronionych.

Konieczna wydaje się także weryfikacja lokalizacyjna gospodarstw ekologicznych, gdyż w roku 1993, 1/3 gospodarstw zlokalizowana była w strefie istniejących i perspektywicznych zagrożeń, w tym 12 w strefach ekologicznego zagrożenia. Natomiast na obszarach chronionych zaledwie 15% ogólnej ich liczby (Jedut 1995).

Wydaje się, że w najbliższych latach, proces dynamicznego wzrostu liczby gospodarstw ekologicznych obejmie głównie obszary turystyczne,

a zwłaszcza północno-wschodniej Polski, oraz województwa zachodnie, gdzie rolnicy mogą oczekiwać wejścia na rynek niemiecki, a zwłaszcza landów wschodnich (głównie rynek berliński).

Jak już zaznaczono, agroturystyka należy do uzupełniających form turystyki, jednak charakteryzuje się dość niską presją na środowisko. Skala tego zjawiska nie jest dobrze rozpoznana, chociaż pozwala na stwierdzenie, że najintensywniej rozwija się ona w regionach o wysokich walorach środowiska przyrodniczego, a zatem w tradycyjnych regionach turystycznych. Statystyki zachodnioeuropejskie pozwalają sądzić, że w wymienionych regionach będzie to dość popularna forma wypoczynku. Natomiast w regionie środkowej Polski, pomimo dużego zapotrzebowania na tę formę usług, rozwój jej będzie powolny, głównie z uwagi na najniższy w kraju standard sanitarny znacznej części mieszkań wiejskich i niezbyt wysokie walory krajobrazowe terenu. Pewnych szans rozwoju agroturystyki w regionach mniej atrakcyjnych upatrywać można we wzrastającym popycie na wypoczynek sobotnio-niedzielny.

Najistotniejszym wskaźnikiem jakości środowiska przyrodniczego jest stan czystości wód, a następnie powietrza i krajobrazu. Na obecnym etapie rozwoju gospodarczego decyduje o tym w dużym stopniu wyposażenie ludności w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej jak: oczyszczalnie ścieków, sieć wodociagową i kanalizacyjną, gaz wysypiska odpadów komunalnych.

W strategii rozwoju obszarów wiejskich problemy związane z zaopatrzeniem w wodę, kanalizacją, oczyszczalnią ścieków, gazyfikacją, wysypiskami śmieci, a perspektywicznie także segregacją i utylizacją odpadów komunalnych muszą być postrzegane jako priorytetowe, gdyż dostęp do wymienionych urządzeń jest niezbędnym warunkiem aktywizacji gospodarczej regionu.

Ogólny obraz upowszechnienia wśród ludności wiejskiej gazu, wodociągu i kanalizacji oraz możliwości oczyszczania ścieków, pozwala przypuszczać, że do roku 2010 sprawy oczyszczania ścieków i kanalizacji nie będą rozwiązane. Jako najistotniejsze problemy w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej na obszarach wiejskich, wysuwają się:

- bardzo ograniczony dostęp ludności wiejskiej do oczyszczalni ścieków (około 2%),

- duże dysproporcje pomiędzy wyposażeniem mieszkańców wsi w wodociąg sieciowy (46%) i kanalizację sieciową (niecałe 5%),
- znaczne regionalne zróżnicowanie w zakresie wyposażenia wsi zwłaszcza w sieciowe instalacje wodno-kanalizacyjne i sieć gazową.

Rozpoczęty proces transformacji na obszarach wiejskich, w perspektywie najbliższych kilkunastu lat, doprowadzić może do przestrzennych i jakościowych zmian związanych z gospodarką wodno-kanalizacyjną. Zaawansowany proces dekapitalizacji infrastruktury komunalnej, a zwłaszcza dawnego mienia PGR, oraz małe zainteresowanie lub całkowity brak możliwości inwestycyjnych obecnych właścicieli, stanowi zagrożenie także dla funkcjonowania istniejącej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, głównie w województwach zachodnich i północnych.

Wobec dostosowywania się gospodarki do wymogów Unii Europejskiej, można twierdzić, że na przełomie XX i XXI wieku stopień wyposażenia wsi w sieć wodociągową, kanalizacyjną oraz dostępność oczyszczalni ścieków i gazu będzie jednym z decydujących generatorów rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce. Jednak najniższy w kraju poziom upowszechnienia infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w regionie środkowo-wschodniej Polski, doprowadzić może do zmniejszenia atrakcyjności inwestycyjnej, a zatem i jego aktywizacji gospodarczej. Ponadto znaczne rozdrobnienie wiejskich jednostek osadniczych w środkowej i środkowo-wschodniej Polsce, w połączeniu z dużym udziałem zabudowy rozproszonej, wobec wysokich kosztów inwestycyjnych infrastruktury sieciowej, nadal wymuszać będzie oparcie gospodarki wodno-kanalizacyjnej w tej części kraju na systemach lokalnych.

Realizacja polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w znacznej mierze uzależniona jest od aktywności samorządów terytorialnych. Najlepsze efekty w działaniach na rzecz ekorozwoju, osiągają gminy, w których dużemu zaangażowaniu samorządu, towarzyszy także wysoka aktywność i współodpowiedzialność mieszkańców za obrane kierunki rozwoju. Musi być jednak spełniony warunek, że obie strony reprezentują wysoką świadomość ekologiczną i doraźne korzyści ekonomiczne nie odsuną na dalszy plan zasad ekorozwoju. Niejednokrotnie zasady te postrzegane są jako bariery szybkiego rozwoju gospodarczego. Odnosi się to najczęściej do gmin otaczających aglomeracje miejskie, posiadających dodatkowo atrakcyjny

krajobraz, które zbyt łatwo przeznaczają teren pod rozwój budownictwa mieszkaniowego lub rekreacyjnego, najczęściej bez odpowiedniej infrastruktury komunalnej.

W rozwiązywaniu problemów związanych z jakością środowiska naturalnego, zwłaszcza w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, szczególnej wagi nabiera współpraca z gminami sąsiednimi, a zatem istotna rola przypada celowym związkom gmin, które można traktować jako oddolną samorządową inicjatywę kreowania polityki regionalnej. Postrzeganie problemów ekologicznych wyłącznie w granicach gmin nie może zapewnić prawidłowego funkcjonowania ekosystemów i skutecznej eliminacji zagrożeń.

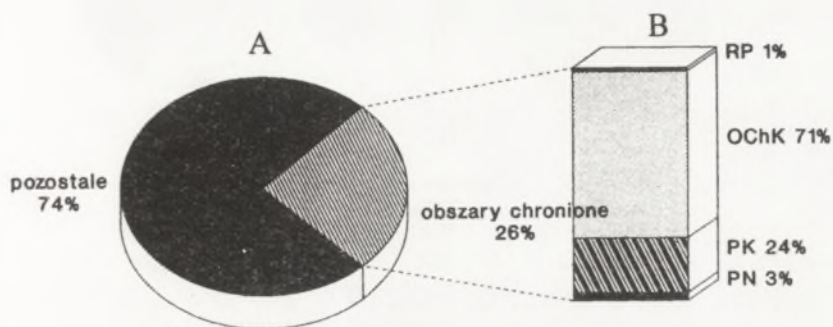
Wydaje się także, że współpraca gmin z ośrodkami zagranicznymi oraz położenie w strefie nadgranicznej zwiększa aktywność samorządów i społeczności lokalnych także w działaniach na rzecz ekorozwoju. Podobnie położenie w regionach turystyczno-uzdrowiskowych aktywizuje mieszkańców którzy bieżący i perspektywiczny rozwój swojego terenu postrzegają niejednokrotnie przez pryzmat czystego środowiska.

Sprawą niezwykle istotną są także pozytywne relacje pomiędzy interesami zrównoważonego rozwoju lokalnego, a polityką regionalną i państwową.

LITERATURA:

- Andrzejewski R., 1995, Sytuacje ekologiczne decydujące o rozwoju społeczno-gospodarczym i przekształceniach przestrzennego zagospodarowania kraju w XX wieku, Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju, POLSKA 2000 PLUS, Warszawa.
- Dänman R., Koščak M., 1993, Rozwój turystyki wiejskiej w Polsce. Program PHARE, Inst. Turyst. Warszawa.
- Degórska B., 1995, Aktywność samorządów lokalnych a ekorozwój obszarów wiejskich, IGiPZ PAN, Warszawa, maszynopis.
- Drzewiecki M., 1992, Wiejska przestrzeń rekreacyjna. Inst. Turyst., Warszawa
 Drzewiecki M., 1995, Agroturystyka, Bydgoszcz.
- Gałązka A., 1996, Wyposażenie obszarów wiejskich w podstawowe elementy infrastruktury komunalnej, IGiPZ PAN, Warszawa, (maszynopis).
- Gospodarka komunalna, Materiały i opracowania statystyczne, 1989, 1992, GUS, Warszawa.
- Grzeszkiewicz R., Karaczun Z., 1995, Przekształcenia własnościowe w rolnictwie a ochrona środowiska, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
- Infrastruktura komunalna w 1995 r. Informacje i opracowania statystyczne, 1996, GUS, Warszawa.
- Jedut R., 1995, Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Bariery i perspektywy rozwoju. INoZ. Lublin, (maszynopis).
- Klementowski K., Wawrzyniak S., Werner Z., 1996, Zróźnicowanie potencjalnych możliwości rozwoju turystyki w Polsce w układzie podstawowych jednostek terytorialnych, IT, Wrocław, (maszynopis).
- Kołodziejwski J., 1995, Założenia koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju "POLSKA 2000 PLUS", SGGW, Warszawa.
- Kośmicki E., 1993, Tendencje rozwojowe rolnictwa na świecie i w Polsce (w:) Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki, Warszawa.

- Kozłowska-Szczęśna T., 1996, Obszary uzdrowiskowe w Polsce, IGiPZ PAN, Warszawa, (maszynopis).
- Kozłowski S., 1995, Hipoteza rozwoju w warunkach polskiej transformacji systemowej, Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju, POLSKA 2000 PLUS, Warszawa.
- Łonkiewicz B. i in., 1993, Uwarunkowania, możliwości i koszty zalesień do 2000 roku w ujęciu przestrzennym, IBL, Warszawa.
- Lubczyński L., 1996, Parki Narodowe w Polsce (sprawozdanie za rok 1995), Warszawa-Białowieża.
- Łopata J. (red.), 1994, Ekoturystyka. Urlop u EKOrolników, ECEAT, Jelenia Góra.
- Mikrospis, 1995, GUS, Warszawa.
- Ochrona Środowiska, 1996, GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny, 1995, 1996, GUS, Warszawa.
- Sołtysiak U., 1996, Gospodarstwa z atestem EKOLAND w latach 1990-1994, Ekoland, nr 1(18), 1996, Warszawa.
- Stasiak A., 1995, Uwarunkowania zagospodarowania przestrzeni wiejskiej na tle koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju, materiały z konferencji "Polityka regionalna w rozwoju obszarów wiejskich" SGGW, Warszawa
- Stasiak A., Zgliński W., 1997, Podstawowe problemy obszarów wiejskich na przełomie XX/XXI wiek, IGiPZ PAN, Warszawa, maszynopis
- Szczęśny R., Kulikowski R., Tkocz A., 1996, Przestrzenne konsekwencje przemian rolnictwa w Polsce w latach 1989-1994, IGiPZ PAN, Warszawa, (maszynopis).
- Terelak H. i in., 1995, Zawartość metali ciężkich i siarki w glebach użytków rolnych Polski oraz ich zanieczyszczenie tymi składnikami, Zeszyty Problemowe Postępu Nauk Rolniczych, z. 418, IUNG, Puławy.
- Wyniki spisu rolniczego 1995, GUS, Warszawa,
- Wyniki spisu rolniczego 1996 (opracowanie wstępne), GUS, Warszawa,



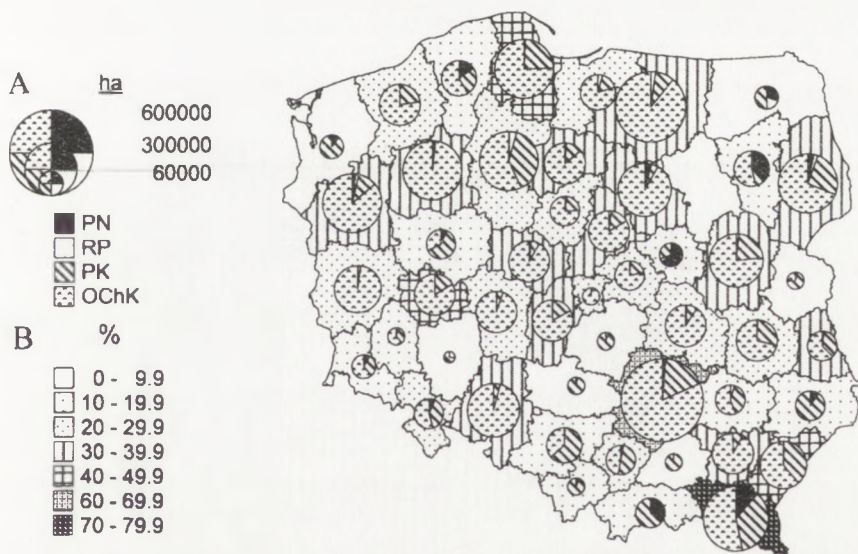
Ryc. 1. Struktura obszarów chronionych w Polsce w 1995 r.

A - udział obszarów w ogólnej powierzchni kraju

B - Udział głównych form ochrony przyrody w ogólnej powierzchni terenów chronionych (obszary prawnie chronione = 100%)

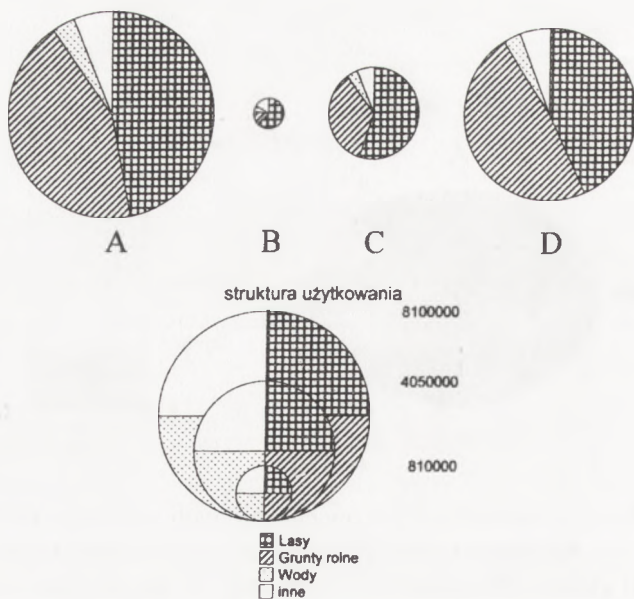
PN - parki narodowe; PK - parki krajobrazowe;

OChK - obszary chronionego krajobrazu; RP - rezerваты przyrody;

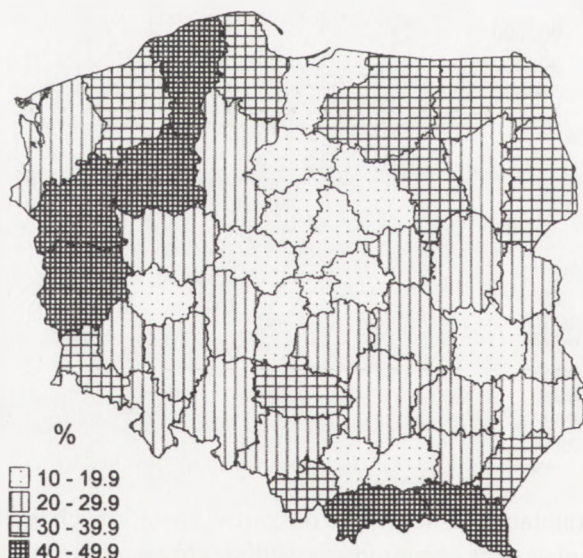


Ryc. 2. Regionalne zróżnicowanie obszarów chronionych w Polsce w 1995 r.

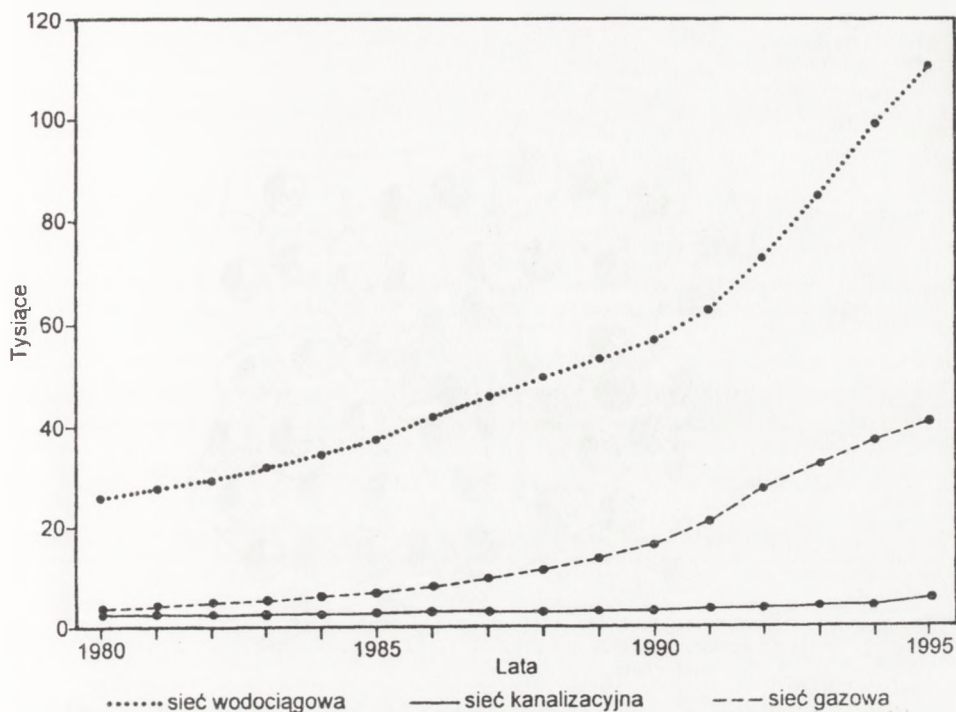
A - struktura obszarów chronionych według głównych form ochrony przyrody
 B - Udział obszarów prawnie chronionych w ogólnej powierzchni województw



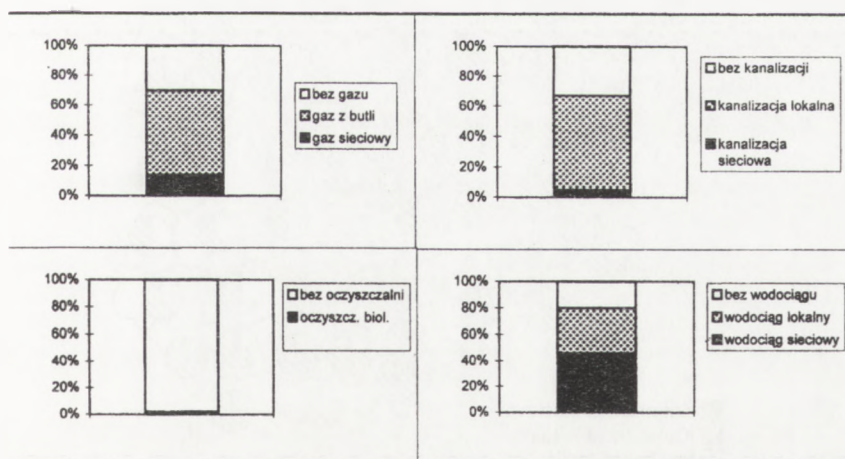
Ryc. 3. Użytkowanie gruntów na obszarach chronionych w 1995 r.
 A - w Polsce; B - w parkach narodowych; C - w parkach krajobrazowych;
 D - na obszarach chronionego krajobrazu



Ryc. 4. Lesistość w Polsce w 1995 r. według województw



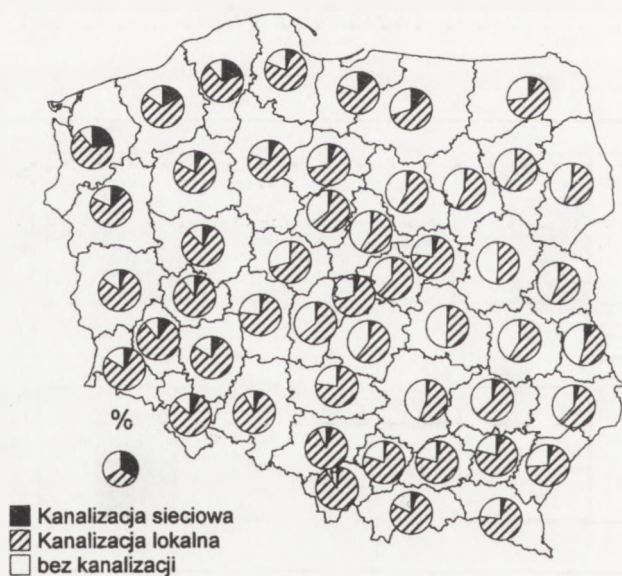
Ryc. 5. Długość rozdzielczej sieci wodociągowej, ogólnospławnej sieci kanalizacyjnej oraz sieci gazowej w Polsce w latach 1980-1995 (wg Gałązka 1996)



Ryc. 6. Stopień upowszechnienia wśród ludności wiejskiej podstawowych urządzeń infrastruktury komunalnej w 1995 r. (wg Gałązka 1996)



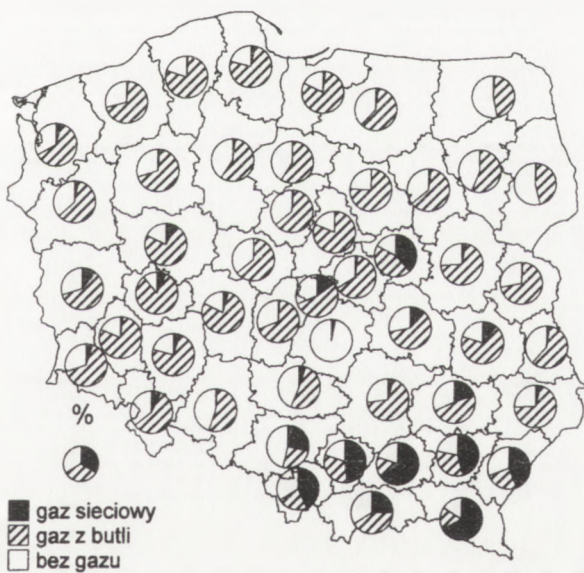
Ryc. 7. Stopień upowszechnienia wśród ludności wiejskiej wodociągów
(wg Gałązka 1996)



Ryc. 8. Stopień upowszechnienia wśród ludności wiejskiej kanalizacji
(wg Gałązka 1996)



Ryc. 9. Ludność wiejska obsługiwana przez oczyszczalnie ścieków w 1994 r.



Ryc. 10. Stopień upowszechnienia wśród ludności wiejskiej gazu w 1995 r.
(wg Gałązka 1996)

Władysława STOLA

STRUKTURA DEMOGRAFICZNA I SPOŁECZNO-ZAWODOWA LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

Głównym celem opracowania jest charakterystyka zachodzących zmian w strukturze wybranych cech demograficznych i społeczno-zawodowych ludności wiejskiej, na tle jej udziału w zaludnieniu kraju, w okresie restrukturyzacji gospodarki po 1988 r. czyli współcześnie.

Tytuł projektu - Naukowe podstawy koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju - w ramach którego jest ono realizowane (temat 4, zadanie VI), wskazuje na potrzebę rozpoznania problematyki ludnościowej, umożliwiającego identyfikację obszarów o negatywnych lub pozytywnych przemianach strukturalnych ludności, w aspekcie ich wpływu na kierunki zagospodarowania obszarów wiejskich.

Na współczesny stan zaludnienia i struktur demograficznych wsi nadal wywierają duży wpływ skutki procesów społeczno-gospodarczych, zachodzących w kraju w minionej epoce. Pomimo, że w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, w wyniku uruchomienia nowych mechanizmów transformacji społeczno-gospodarczej kraju, zaczęły pojawiać się również nowe tendencje w zakresie problematyki ludnościowej obszarów wiejskich, to jednak dotyczą one bardziej struktury społeczno-zawodowej niż demograficznej. Przemiany systemowo-gospodarcze bardziej i szybciej wpływają na zmiany zatrudnienia różnych grup społecznych ludności niż na ich struktury demograficzne. Również powolnym zmianom ulega zaludnienie obszarów wiejskich

Przez wszystkie lata, aż do 1996 r. pomimo, że liczba ludności Polski stale wzrastała, liczba mieszkańców wsi utrzymywała się na jednakowym poziomie - około 15 mln osób. W wyniku tego udział ich w zaludnieniu kraju, aż do 1990 r. stale się zmniejszał (14,6 mln, tj.

38%). Dopiero od 1991 r. zaznaczyła się tendencja odwrotna i do 1993 r. udział ludności wiejskiej wzrósł do 38,2% (14,7mln), przy czym, podobnie jak w latach poprzednich, był on nadal bardzo zróżnicowany przestrzennie, wahając się od 7% w woj. łódzkim do prawie 70% w woj. zamojskim. Pomimo zachodzących zmian w strukturze przyrostu rzeczywistego ludności wiejskiej, jej liczba do końca 1995 r. (14733 tys.) prawie się nie zmieniła (tab. 1). W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, w związku z występującym bezrobociem i brakiem mieszkań w miastach, coraz mniej osób emigrowało ze wsi i minusowe saldo migracji ludności zmniejszyło się około czterokrotnie. Ponieważ jednak zmniejszył się również (ponad dwukrotnie) przyrost naturalny, przyrost rzeczywisty aż do 1992 r. był ujemny, i dopiero w następnych trzech latach był dodatni na tyle, że zbilansował straty (około 30 tys. osób) z lat 1991-1992. Na skutek jednak ujemnego dla wsi salda zmian administracyjnych, wynoszącego po 1990 r. 41,5 tys. osób, liczba jej mieszkańców byłaby o tyle mniejsza, gdyby nie dodatnie saldo migracji osób meldujących się na pobyt czasowy, ponad dwumiesięczny, wynoszące w tym okresie 205,5 tys. osób. Dzięki temu ludność wiejska powiększyła się o 164 tys. osób.

Wzrost ten dotyczył wsi głównie województw południowo-wschodnich, od katowickiego po krośnieńskie oraz północno-zachodnich, w tym najbardziej woj. gdańskiego, poznańskiego, olsztyńskiego i toruńskiego. Natomiast w 14 województwach liczba mieszkańców wsi zmniejszyła się, przy czym najbardziej w środkowo-wschodnich, od woj. białostockiego po zamojskie i tarnobrzeskie, oraz w środkowych, od woj. ciechanowskiego aż po opolskie, wałbrzyskie i legnickie.

Duży wpływ na ten stan rzeczy miało zróżnicowanie przestrzenne relacji między wielkością salda migracji ludności wiejskiej i jej przyrostem naturalnym. Na podkreślenie zasługuje utrzymujące się, niekorzystne zjawisko stałego spadku przyrostu naturalnego ludności. O ile w 1990 r. na 1000 mieszkańców wsi wynosił on jeszcze 6 osób, to w 1995 r. zaledwie 2,5 osoby. Było to wynikiem głównie spadku liczby urodzeń (w 1990 r. 17,2/1000 osób i w 1995 r. 13,5/1000 osób), gdyż wskaźnik zgonów zmniejszył się. W większości województw, w których ubyło ludności wiejskiej, przyrost naturalny na 1000 mieszkańców wsi wynosił w 1994 r. zaledwie do 4 osób a w niektórych z nich, np. białostockim, lubelskim, łódzkim, więcej ludzi umierało niż się rodziło. Natomiast w tych, w których był stosunkowo wysoki, powyżej

6 a nawet 8-10 i więcej osób/1000 mieszkańców (max. w woj. nowosądeckim 10,3, gdańskim 10,2) notowano także wzrost liczby mieszkańców wsi. Czyli, w sytuacji zmniejszającej się emigracji ludności ze wsi, na stan jej zaludnienia ma przede wszystkim wpływ stopa przyrostu naturalnego oraz meldowanie się ludności miejskiej na pobyt czasowy (ponad dwumiesięczny).

Tabela 1. Struktura wieku ludności wiejskiej w latach 1990-1995

Wiek	Rok				
	1990	1993	1994	1995	1995 r. K /100 M
Ogółem w tys.	14 519	14 697	14 717	14 733	100,0
Przedprodukcyjny %	30,9	30,3	30,0	29,7	95,3
Produkcyjny %	54,4	54,5	54,7	54,9	84,3
Poprodukcyjny %	14,7	15,2	15,3	15,4	207,9

Nadmierny odpływ ludności, zwłaszcza młodej oraz malejący wskaźnik urodzeń spowodowały negatywne zmiany struktury wieku i płci mieszkańców wsi. Przede wszystkim zmniejszył się udział ludności młodej, w wieku przedprodukcyjnym, głównie na korzyść udziału ludności w podeszłym wieku, czyli poprodukcyjnym, gdyż udział mieszkańców w wieku produkcyjnym wzrósł zaledwie o 0,5% (tab. 1).

Jak każde z badanych zagadnień, struktura wieku ludności jest bardzo zróżnicowana przestrzennie. Stosunkowo najwyższymi udziałami ludności młodej, przekraczającymi 32-35%, cechują się wsie Pogórza Karpackiego oraz Pomorza Gdańskiego, z rozszerzeniem na większość gmin mazurskich i Pomorza Zachodniego. Natomiast udziałami najniższymi dzieci i młodzieży charakteryzuje się ludność obszarów wschodnich, sięgając na południu aż po Ziemię Przemyską, oraz środkowych aż po Śląsk Górny i Opolski. Niemal odwrotnie kształtowało się zróżnicowanie przestrzenne wielkości udziału ludności w wieku poprodukcyjnym. Wzrósł udział tej grupy ludności, w tym w wieku 65 i więcej lat z 12,1% w 1990 r. do 12,5% ludności wsi w 1995 r., szczególnie w województwach wschodnich, od białostockiego po zamojskie i lubelskie. W województwach tych co 5-6 mieszkaniec wsi miał 65 lub więcej lat. Natomiast w województwach północnych, od szczecińskiego po olsztyńskie, oraz w woj. nowosądeckim w tym wieku nie był nawet co 10-ty mieszkaniec wsi. Cechowały się one

również najniższymi wskaźnikami starości ludności, mierzonego relacją ludności w wieku 65 i więcej lat do dzieci i młodzieży, do lat 19 (Polska Wieś ...). Przy czym w 1993 r., najniższy wskaźnik starości (0,210) cechował ludność wiejską woj. gdańskiego, która była ponad trzykrotnie "młodsza" od "najstarszej" wg tego wskaźnika ludności wsi w woj. białostockim (0,641). Bardzo duży stopień starości cechował mieszkańców wsi środkowo-wschodnich województw oraz sudeckich, na skutek dużego udziału ludzi w podeszłym wieku i niskiego przyrostu naturalnego.

W skali gmin rozpiętości wskaźnika starości były większe ale przestrzenne zróżnicowanie na ogół podobne jak w skali obszarów wiejskich województw. Wyjątek stanowią gminy województw z aglomeracjami miejskimi. Gminy położone na ich obrzeżach cechowała znacznie młodsza ludność niż gmin usytuowanych marginalnie względem aglomeracji. Ma to związek z rodzajem emigracji ludności ze wsi do miast. Tam, gdzie była ona wahadłowa, w postaci dojazdów do pracy, struktura wieku i płci ludności jest bardziej prawidłowa, zaludnienie wzrastało, natomiast tam, gdzie emigracja definitywna była nadmierna, wzrastał udział ludności w wieku poprodukcyjnym, malał jej przyrost naturalny i rzeczywisty aż do minusowego.

Udział ludności w wieku produkcyjnym, z tendencją zmniejszania się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, wzrósł do 1995r. do stanu z 1985 r. (54,9%). Stosunkowo dużym udziałem ludności w wieku produkcyjnym, wyższym od przeciętnego, cechowała się wieś województw bardziej zurbanizowanych, a więc przede wszystkim zachodniej części kraju. Tak dużym udziałem ludności w wieku produkcyjnym cechowała się ponad 1/3 gmin i większość z nich występowała na obrzeżach miast.

W aspekcie problematyki społecznej i kształtowania się wielkości zasobów siły roboczej na wsi nie mniej ważna od struktury wieku ludności jest jej struktura płci. Wśród ogólnej liczby mieszkańców wsi jest ona (100 kobiet/100 mężczyzn) bardziej korzystna niż w miastach (109 kobiet/100 mężczyzn), ale różni się w poszczególnych częściach kraju i grupach wiekowych ludności.

W województwach północnych współczynnik feminizacji mieszkańców wsi kształtował się poniżej średniego dla wsi Polski, przy czym był najniższy (95 K/100M) w woj. łomżyńskim i suwalskim. Natomiast stosunkowo wysokimi wskaźnikami feminizacji (max. 103K/100M

w woj. warszawskim) cechowała się na ogół wieś województw południowych, z wyjątkiem woj. nowosądeckiego (98K/100M). Bardziej złożona jest struktura płci rozpatrywana wg grup wiekowych ludności. O ile w grupie przedprodukcyjnej jest ona względnie zrównoważona, to w wieku produkcyjnym przypada zaledwie 4 kobiety na 5 mężczyzn a w wieku poprodukcyjnym przeciwnie - na 1 mężczyznę przypada aż 2 kobiety (tab. 3). Pomimo, że w miastach udział kobiet w podeszłym wieku jest jeszcze większy (238K/100M), to jednak znacznie korzystniejsza niż na wsi jest struktura płci ludności w wieku produkcyjnym (99,1K/100M). Jest to wynikiem przede wszystkim trwającego od lat siedemdziesiątych (Stasiak 1983), szczególnie po 1985 r., nadmiernego udziału młodych kobiet wśród emigrującej ze wsi ludności do miast. Proces ten mający wielorakie, niekorzystne dla wsi następstwa społeczne a w konsekwencji i gospodarcze uległ zahamowaniu, dzięki przede wszystkim spadkowi minusowego dla wsi salda migracji, w tym również migracji wewnętrznych kobiet, z 53,3 tys. w 1991 r. do 15,4 tys. w 1995 r. Przy czym dzieci i młodzież do 24 lat stanowili ponad połowę (51,3%) a wraz z kobietami w wieku 25-29 lat około 4/5 całości salda migracji kobiet.

Prawidłowa struktura płci jest szczególnie ważna w grupie ludności produkcyjnej młodej, tzn. w wieku 20-39 lat. Pod tym względem najbardziej korzystna sytuacja występowała w województwach z dużymi aglomeracjami miejsko-przemysłowymi, w których na wsi przypadało na 100 mężczyzn 91 i więcej kobiet. Przeważnie w tych województwach występowały gminy (11% gmin kraju), w których liczba kobiet była zbliżona do liczby mężczyzn tej grupy wiekowej. Natomiast najmniej korzystnie kształtowała się struktura płci tej grupy ludności we wsiach terenów północno-wschodnich (min. 76K/100M w woj. białostockim) a następnie środkowo-wschodnich (do 85K/100M). Na terenach tych występowała większość spośród 2/5 gmin kraju, w których współczynnik feminizacji kształtował się poniżej średniej krajowej dla wsi.

Przeгляд różnicowania przestrzennego struktury wieku i płci ludności między innymi wskazuje, że potencjalnie dużych zasobów pracy można oczekiwać w przyszłości przede wszystkim na gęsto zasiedlonych obszarach południowo-wschodnich, głównie Pogórza Karpackiego oraz na Pomorzu Gdańskim, które to obszary cechują się także względnie dużym przyrostem naturalnym ludności. Natomiast złożona i na ogół niekorzystna struktura demograficzna ludności obszarów środkowo-

wschodnich, peryferyjnych względem aglomeracji miejskich, może być w przyszłości źródłem jeszcze większych niż obecnie problemów społecznych i gospodarczych, z racji małego udziału ludzi młodych, dużego ludzi starych, w warunkach niedoinwestowania infrastrukturalnego wsi. Wszystko to będzie miało wpływ na udział wsi w przemianach społeczno-gospodarczych kraju.

Dotychczasowe przemiany restrukturyzacyjne już spowodowały zmiany w aktywności zawodowej i strukturze źródeł utrzymania ludności wiejskiej. O ile w 1988 r. wśród nierolniczej ludności wsi udział czynnych zawodowo niemal pokrywał się z udziałem osób pracujących, to w parę lat później w wyniku bezrobocia i uznawania bezrobotnych za czynnych zawodowo, ogólna ich liczba zaczęła znacznie się różnić od liczby osób pracujących. Bezrobocie było i jest jedną z głównych przyczyn zmniejszenia liczby pracujących mieszkańców wsi, z 7,7 mln w 1988 r. do 6,0 mln w 1995 r. Stanowiło to prawie 3/4 ogółu osób w wieku produkcyjnym (8092,5 tys.).

Według Wiatraka (1996, tab. 1) dla ponad połowy (3065 tys.) zatrudnionych mieszkańców wsi głównym miejscem pracy było rolnictwo, w dominującej części (49,3% ogółu zatrudnionych) sektora prywatnego, w którym w 1995r. pracowało 2935 tys. osób a w rolnictwie publicznym 130 tys. osób. Duży spadek zatrudnienia w rolnictwie dotyczył przede wszystkim sektora publicznego (935 tys. osób w 1988 r.), w którym głównie na skutek upadłości i restrukturyzacji byłych państwowych gospodarstw rolnych, większość zatrudnionych pozostała bez pracy. Rejestrowany zaś spadek zatrudnienia w rolnictwie prywatnym (4069 tys. osób w 1988r.) wynika częściowo z innego sposobu obliczania zatrudnienia w tych latach (NSP w 1988r. i BAEL w 1995r.) i zmniejszenia liczby gospodarstw rolnych ale przede wszystkim z dużego wzrostu, wynoszącego w tym okresie 865,8 tys. osób, korzystających z emerytur i rent z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Stan zatrudnienia w rolnictwie został pomniejszony o tę liczbę osób pomimo, że większość z nich nadal pracowała w zamieszkiwanych gospodarstwach rolnych, ale formalnie stanowili oni ludność pozarolniczą (Michna 1996). W konsekwencji, w końcu 1995 r. na wsi spośród ponad 1/3 ludności (35,1%) utrzymującej się ze źródeł niezarobkowych większość pobierała emeryturę (14,8%) lub rentę (12,5%).

Wśród pracującej ludności wiejskiej zmniejszyła się też liczba zatrudnionych poza rolnictwem, z 3401 tys. w 1988 r. do 2886 tys. osób w 1995 r. Przy czym dotyczyło to sektora publicznego, gdyż liczba zatrudnionych w sektorze prywatnym w tym okresie wzrosła z 260 tys. do 1363 tys. osób, dzięki głównie powstawaniu nowych przedsiębiorstw. Prawie 1/3 przedsiębiorstw pozarolniczych na wsi w 1994 r. prowadzone było przez ludność zamieszkującą w prywatnych gospodarstwach rolnych (Wiatrak 1996).

Po 1988 r. liczba ludności chłopskiej nieco się zmniejszyła i w 1994 r. wynosiła 7925,3 tys. osób (w 1988 r. 7975,2 tys.), przy czym nieznacznie, o 0,3%, wzrosła (do 4766,9 tys. osób) liczba pracujących. Wzrost ten dotyczył przede wszystkim liczby pracujących zamieszkujących w prywatnych gospodarstwach rolnych na terenach położonych w zasięgu wpływu okręgów przemysłowych i aglomeracji miejskich (max. w woj. warszawskim, o 34,5%, czyli o ponad 1/3 stanu z 1988 r. i woj. łódzkim, odpowiednio o 16,1%). Na terenach zaś północnych i zachodnich kraju liczba pracującej ludności chłopskiej zmniejszyła się najbardziej (o około 7-8% stanu z 1988 r.).

Dużo większe zmiany wystąpiły w strukturze zatrudnienia ludności chłopskiej. Przede wszystkim wzrósł bardzo, o 13,5% stanu z 1988 r. udział zatrudnionych wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym i w 1994 r. stanowili oni 3/4 (74%) ogółu pracujących, zamieszkujących te gospodarstwa. Odbyło się to głównie kosztem pracujących dotychczas wyłącznie poza własnym gospodarstwem. Ich liczba zmniejszyła się prawie o połowę i w 1994 r. stanowili oni zaledwie 6% pracującej ludności chłopskiej. Zmniejszyła się również liczba (o 11,7% stanu z 1988 r.) i udział, (do 20%) ludności dwuzawodowej. Co piąty pracujący, zamieszkujący w prywatnym gospodarstwie rolnym pracował w tym gospodarstwie i poza nim.

Przemiany struktury zatrudnienia ludności chłopskiej bardzo różniły się pod względem nasilenia w poszczególnych częściach kraju ale nie spowodowały większych zmian w dotychczasowym, przestrzennym zróżnicowaniu tej struktury. Pomimo, że wzrost liczby pracujących wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym wpłynął na złagodzenie różnic między terenami o stosunkowo dużym i małym udziale tej ludności, to jednak nadal wysokimi odsetkami zatrudnionych wyłącznie w rolnictwie, cechują się tereny od wschodniej Wielkopolski przez

Kujawy, Warmię i Mazury po Suwalszczyznę i Białostoczczyznę, czyli o stosunkowo dużych gospodarstwach rolnych i na ogół niskim stopniu urbanizacji. Natomiast niskimi udziałami tej ludności charakteryzują się tereny południowe oraz woj. warszawskiego i łódzkiego pomimo, że wzrost liczby pracujących wyłącznie w gospodarstwie rolnym był tam bardzo duży.

Natomiast we wszystkich województwach zmniejszyła się w badanym okresie liczba pracujących wyłącznie poza zamieszkiwanymi gospodarstwami rolnymi, przy czym najbardziej w woj. przemyskim (w 1994 r. 31,2% stanu z 1988 r.), a następnie w woj. krośnieńskim, bielskim, tarnobrzeskim i wałbrzyskim a najmniej w woj. łódzkim (odpowiednio 91,8%), warszawskim, poznańskim oraz we wschodnich województwach przygranicznych i niektórych środkowo-wschodnich, cechujących się dotychczas niskimi udziałami tej ludności.

Przestrzenne zróżnicowanie udziału ludności chłopskiej, zatrudnionej wyłącznie poza własnym gospodarstwem było podobne do zróżnicowania udziału na wsi ludności pozachłopskiej i kształtowało się w 1994 r. od 3,4% w woj. zamojskim do 12,7% w woj. wrocławskim.

Z kolei zmiany liczby ludności dwuzawodowej były bardziej złożone. W niektórych województwach, zwłaszcza z aglomeracjami miejskimi, liczba dwuzawodowych wzrosła (max. w warszawskim o 50,7% i w łódzkim o 46,3% stanu z 1988r.), w innych zaś, będących w większości, zmniejszyła się, szczególnie, bo o około 1/4 stanu z 1988 r., w województwach południowo-wschodnich, które cechowały się dużym udziałem tej ludności. Pomimo tych zmian, nadal stosunkowo dużymi odsetkami ludności dwuzawodowej, powyżej 25-30%, cechuje się wieś województw południowych oraz innych z aglomeracjami miejskimi, a niskimi - województw północno-wschodnich i pozostałych z dużym udziałem pracujących wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym.

Na strukturę zatrudnienia wg 3 wyróżnionych grup ludności chłopskiej, duży wpływ ma struktura wielkościowa gospodarstw rolnych oraz usytuowanie względem pozarolniczych rynków pracy. W sytuacji występowania na znacznych obszarach kraju rozdrobnienia struktury agrarnej i zbyt powolnego procesu jej poprawy oraz niskiej dochodowości rolnictwa, wzrost zatrudnienia ludności chłopskiej w działalnościach nierolniczych, zwłaszcza sprzężonych z produkcją rolną,

mógłby doprowadzić do racjonalnego wykorzystania zasobów pracy i ograniczenia występującego bezrobocia, rejestrowanego i ukrytego na wsi.

Problem bezrobocia ludności wiejskiej, powstały w wyniku procesów restrukturyzacyjnych i reprivatyzacyjnych w pozarolniczych działach gospodarki kraju, szczególnie w przemyśle oraz w rolnictwie państwowym, dotknął w większym stopniu mieszkańców wsi niż miast. Wskazuje na to większy udział (41,4%) bezrobotnych mieszkańców wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych (2690,2 tys. w 1995 r.) od udziału (38,2%) w zaludnieniu kraju ludności wiejskiej.

W skali województw udział bezrobotnych zamieszkujących wieś kształtował się od 5% w woj. łódzkim, 12% w katowickim i 15% w warszawskim do ponad 60% ogółu bezrobotnych w danym województwie na terenach południowo-wschodnich (max. 70% w woj. krośnieńskim) oraz w woj. siedleckim, w których udział ludności wiejskiej wynosił odpowiednio od 7-13 do 60-70% (max. w woj. zamojskim). Na przestrzenne zróżnicowanie udziału ludności bezrobotnej, zamieszkującej wieś, duży wpływ ma więc stopień urbanizacji województw, mierzony odsetkiem ludności miejskiej, a ponadto udział rolnictwa państwowego oraz ludności dwuzawodowej i pozachłopskiej na wsi w końcu lat osiemdziesiątych.

Konfrontując liczbę bezrobotnych z liczbą ludności w wieku produkcyjnym, wielkość bezrobocia wśród ludności wiejskiej kształtowała się od 6% w woj. katowickim, warszawskim i poznańskim do ponad 20-25% w województwach: elbląskim, suwalskim, koszalińskim, olsztyńskim i słupskim (max. 27,5%). Oznacza to, że w tych województwach co 4-5 mieszkańiec wsi w wieku produkcyjnym zarejestrowany był jako bezrobotny.

Bezrobotni rekrutowali się w większości z byłych pracowników państwowych gospodarstw rolnych oraz restrukturyzowanych instytucji i przedsiębiorstw nierolniczych, a więc głównie z ludności niechłopskiej. Ludność tę, stanowiącą prawie połowę ludności wiejskiej, cechowała największa stopa bezrobocia. Według A.Sikorskiej (Michna 1996) w 1993r. wśród ludności związanej z prywatnymi gospodarstwami rolnymi, stopa bezrobocia wynosiła 6,2% a w grupie niechłopskiej aż 25,5% (wśród mieszkańców miast 16,9%). Należy podkreślić, że tylko osoby zamieszkujące z użytkownikiem gospodarstwa rolnego

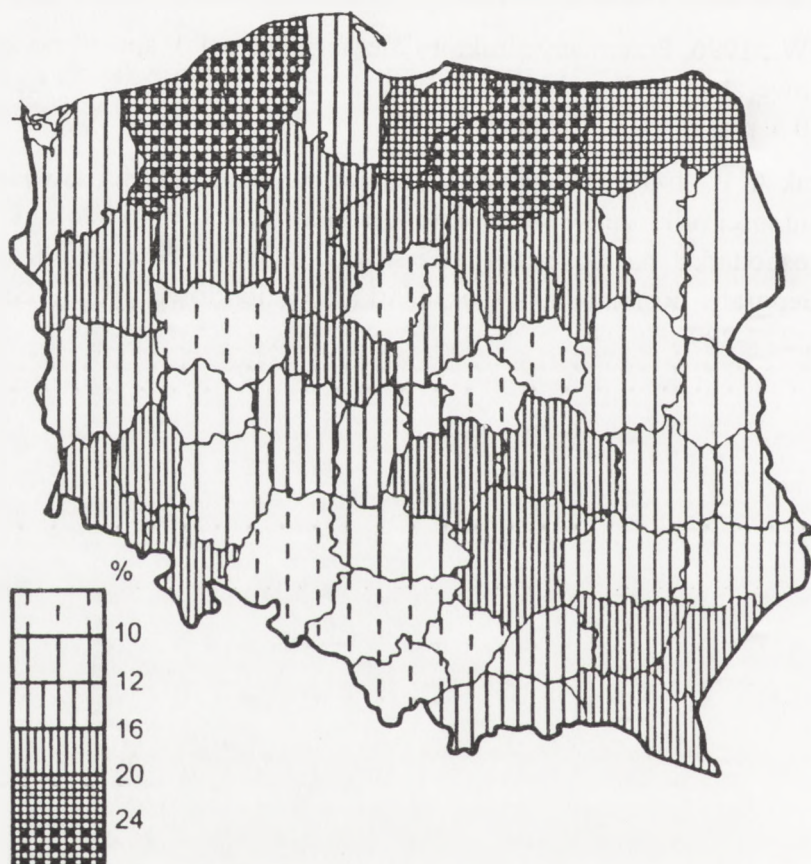
do 2 ha przeliczeniowych mają prawo zarejestrować się jako bezrobotne. Spośród ludności chłopskiej bezrobocie dotknęło przede wszystkim pracujących poza rolnictwem i ludność dwuzawodową, dojeżdżającą do pracy. Natomiast wśród pracujących w chłopskich gospodarstwach rolnych w 1993r. 447 tys. osób, czyli ok. 0,5 miliona uznano za zbędne w gospodarstwie. Na liczbę tę składają się bezrobotni, tzn. osoby w wieku produkcyjnym, które w ciągu roku pracowały w gospodarstwie co najwyżej 3 miesiące, oraz osoby uznane przez kierowników gospodarstw za zbędne. Ponadto w gospodarstwach chłopskich występuje bezrobocie ukryte, w postaci nie pełnego wykorzystania czasu pracy osób niezbędnych w gospodarstwie, a więc głównie na terenach o rozdrobionej strukturze agrarnej.

Bezrobotni, którzy posiadają gospodarstwo rolne stanowią 4% ogółu bezrobotnych na wsi. Przy czym, w co drugim województwie, maksymalnie co pięćdziesiąty bezrobotny posiada gospodarstwo, w tym w co czwartym województwie zaledwie co setny bezrobotny. Stosunkowo największy udział takich bezrobotnych występuje w województwach środkowo i południowo-wschodnich (max. w lubelskim 12,4%), cechujących się dużym odsetkiem gospodarstw obszarowo małych. Przestrzenne zróżnicowanie nasilenia bezrobocia ludności wiejskiej, w tym wśród ludności chłopskiej i pozachłopskiej, kształtowałoby się nieco inaczej, gdyby mogli się rejestrować jako bezrobotni wszyscy, którzy utracili pracę i mieszkają w gospodarstwach rolnych, także o powierzchni powyżej 2 ha.

Przeгляд zachodzących współcześnie przemian struktury głównych cech demograficznych i społeczno-zawodowych ludności wiejskiej wskazuje m.in. na ich złożoność i wzajemne powiązania oraz na wpływ zastanego w końcu lat osiemdziesiątych zróżnicowania struktury przestrzennej obszarów wiejskich, w tym struktury funkcjonalnej, na zakres i nasilenie tych przemian, tak pozytywnych jak i negatywnych (szerzej p. Stola 1996).

BIBLIOGRAFIA

- Andrychowicz B., 1993, Struktura demograficzna i społeczno-zawodowa ludności pozachłopskiej (w) *Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich. W stronę wsi wielofunkcyjnej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 157-171
- Michna W., 1996, *Bezrobocie na wsi*, IER i GŻ, Warszawa, 251 s.
- Polska wieś. Wybrane dane o gminach*, 1995, GUS, Warszawa, 435 s.
- Stasiak A., 1983, Struktury społeczno-demograficzne wsi polskiej i jej przemiany, *Biuletyn KPZK PAN*, 122, s.53-67
- Stoła W., 1996, Przemiany struktury demograficznej i społeczno-zawodowej ludności wiejskiej w Polsce, *Zeszyty IGiPZ PAN*, Warszawa, 70 s. maszynopisu (w druku)
- Wiatrak A. P., 1996, Przestrzenne zróżnicowanie aktywności zawodowej ludności rolniczej w latach dziewięćdziesiątych (w:) *Wielofunkcyjna gospodarka na obszarach wiejskich*, WSP w Słupsku, Komisja Geografii Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PTG, Słupsk, s. 277-289.



Ryc. 1. Udział bezrobotnych w liczbie mieszkańców wsi w wieku produkcyjnym w 1995 r.

Andrzej STASIAK

GMINY MIEJSKO-WIEJSKIE W POLSCE

I. UWAGI OGÓLNE

1. Przemiany w podziale administracyjnym kraju po II wojnie światowej

Problematyka gmin miejsko-wiejskich w Polsce stanowi istotny fragment problematyki samorządu terytorialnego oraz szeroko pojętej polityki podziału terytorialnego kraju. Jak wiadomo, po II wojnie światowej nastąpiły liczne modyfikacje tego podziału a także gwałtowne zmiany na różnych jego poziomach. W początku lat pięćdziesiątych obowiązywał w Polsce trójstopniowy podział administracyjny kraju, nawiązujący do tradycji okresu międzywojennego. Było więc 17 województw, 330 powiatów, a na szczeblu podstawowym 704 miasta i 2993 gminy. Z dniem 1 I 1955 r. nastąpiła wręcz rewolucyjna zmiana na szczeblu podstawowym, mianowicie zniesiono gminy i w ich miejsce utworzono jako podstawową jednostkę szczebla podstawowego - gromadę. Gromad utworzono 8 790. Wkrótce okazało się, iż jednostka ta jest zbyt mała, aby mogła spełniać swe podstawowe funkcje, zarówno w zakresie administracji publicznej, jak i zaspokojenia potrzeb ludności. Dotyczyło to zwłaszcza infrastruktury społecznej, gospodarczej, technicznej. Tak więc zaczął się proces łączenia gromad w jednostki większe obszarowo i bardziej ludne. W efekcie, w końcu 1972 r. było już tylko 4 315 gromad, czyli, w stosunku do 1955 r. liczba ta zmalała o około 50%. Natomiast przybywała liczba jednostek drugiego stopnia, tzn. powiatów, których w końcu 1972 r. było 392,

w tym 78 miast, mających status powiatów. Także poza 17 województwami terytorialnymi wydzielono 5 miast o statusie województwa. Były to: Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław, Poznań. Następna przełomowa data, dotycząca stopnia podstawowego jest 1 I 1973 r., z którą to datą zniesiono gromady i w ich miejsce utworzono 2365 gmin. Od tego czasu gmina jest podstawową jednostką podziału terytorialnego w Polsce.

Natomiast dla drugiego stopnia podziału terytorialnego, tzn. powiatu i trzeciego stopnia podziału terytorialnego, tzn. województwa, taką radykalną zmianę przyniosły nowe regulacje prawne w 1975 r. Z dniem 1 VI 1975 r. zniesione zostały powiaty oraz w miejsce 22 województw (17 terytorialnych i 5 dotyczących wielkich miast), utworzono 49 województw. Od tego czasu do dziś mamy tzw. dwustopniowy podział administracyjny kraju na:

a) 49 województw,

b) około 2500 gmin - stanowiących podstawowy szczebel podziału terytorialnego kraju.

Od wejścia w życie ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym, zgodnie z ust.1.1 tejże ustawy "Mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową". Wg ust. 2 art. 1 "Ilekcroć w niniejszej ustawie jest mowa o gminie, należy przez to rozumieć wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium"¹. Tak więc obecnie mamy dwustopniowy podział administracyjny kraju, na poziomie wojewódzkim działa administracja państwowa, wspomagana utworzonymi także w 1990 r. urzędami rejonowymi, będącymi pomocniczymi jednostkami terenowymi (województw) organów rządowej administracji ogólnej. W dniu 30 XII 1994 r. istniało w kraju 267 urzędów rejonowych².

Trzeba obiektywnie stwierdzić, iż przypisana w latach siedemdziesiątych gminie rola podstawowej jednostki podziału administracyjnego kraju była "skrojona" nieco na wyrost. Wynikało to z długo-okresowego zaniedbania rozwoju społeczno-gospodarczego większości obszarów wiejskich w Polsce. Uzewnętrzniało się to m.in. w stosunkowo niskim poziomie wyposażenia wsi, a także wielu wsi - siedzib gmin w urządzeniu z zakresu infrastruktury społeczno-kulturowej, (m. in.

¹ Ustawa o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 r., Dz. U. Nr 16/1990.

² Patrz Rocznik Statystyczny GUS, Warszawa 1995.

szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia, domy kultury, biblioteki itd.), jak i techniczno-sanitarnej, a także ekonomicznej, (np. bazy rolnicze, instytucje finansowe itd.). Np. w zakresie zaopatrzenia w wodę - znaczna część studni posiadała wodę niezdatną do picia bez przegotowania. Sieć wodociągów istniała w zasadzie tylko w Polsce Zachodniej i Północnej, a nadal cała Polska Środkowa i Wschodnia nie miała tych urządzeń na obszarach wiejskich. Z rozbudową sieci wodociągowej wiąże się konieczność rozbudowy kanalizacji ściekowej, co pociąga za sobą potrzebę budowy oczyszczalni ścieków. Jak wiemy, od lat siedemdziesiątych znacznie rozbudowane zostały na obszarach wiejskich wodociągi sieciowe, lecz niestety powstały znaczne opóźnienia w budownictwie kanalizacji ściekowej i oczyszczalni ścieków, co powoduje obecnie znaczne zanieczyszczenie cieków wodnych i wód gruntowych na obszarach wiejskich, co może doprowadzić do poważnych zakłóceń w środowisku przyrodniczym, a nawet w skalach lokalnych doprowadzić do tzw. "kłęski ekologicznej" (patrz szereg studiów pod kierunkiem S. Kozłowskiego i R. Andrzejewskiego m. in. W Biuletynie KPZK PAN z. 148³. Również wiele wsi - ośrodków gminnych posiadało zbyt mały potencjał ludnościowy aby udźwignąć funkcje mini-centrum w zakresie szeroko pojętej obsługi ludności zamieszkałej na terytorium gminy. Przeciętna gmina liczyła 6-7,0 tys. mieszkańców i około 140-150 km². (podobnie zresztą jest obecnie). Jest to szczególnie istotne przy ówczesnym jak i obecnym rozdrobnieniu osadnictwa wiejskiego, a zmiany w latach 1970-1990 w tym zakresie były minimalne. Mamy bowiem w Polsce około 40-42 tys. wsi, czyli na jedną gminę przypada około 20 wsi, a przeciętna wieś liczy około 350 osób. Miejscowości wiejskich posiadamy blisko 60 tysięcy.

Wg studiów K. Makowskiej jeszcze w 1988 r. około 180 siedzib gmin mieściło się we wsiach do 500 mieszkańców, w tym około 30 we wsiach do 300 mieszkańców. W grupie 500-1000 mieszkańców mieściło się około 440 siedzib gmin, a powyżej 1000 mieszkańców około 700 siedzib gmin, w tym w klasie ponad 2,0 tys. mieszkańców około 300 siedzib gmin. Tą szczegółową analizą objęto około 1300 wsi, które były siedzibami gmin zbiorowych w 1954 r.⁴. Dlatego też pojawiły

³ Obszary funkcjonalne w ekologicznym wariacie rozwoju kraju, Biuletyn KPZK PAN, z. 148 (red.) S. Kozłowski, Warszawa 1990.

⁴ Makowska K., „Zmiany zaludnienia w miejscowościach gminnych w latach 1950-1986”, (w:) I Etap badań nad stanem gmin w Polsce i perspektywami ich rozwoju, KPZK PAN, Warszawa kwiecień 1989 (red.) Stasiak A., Miros K.

się w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych głosy, aby zmniejszyć liczbę gmin do około 1000, gdyż tyle mniej więcej posiadamy ośrodków gminnych, które liczą ponad 1000 mieszkańców - łącznie z małymi miastami - do 5 tys. mieszkańców, które są w stanie spełniać rolę ośrodków gminnych. W wyniku wielu badań, o czym piszę później, i porównań międzynarodowych przyjęto, że w zasadzie modelowy ośrodek gminny powinien liczyć minimum 1000 mieszkańców. Z tych względów w latach siedemdziesiątych i później rozwinęły się liczne studia socjologiczne, ekonomiczne, urbanistyczne, architektoniczne oraz koncepcje zagospodarowania przestrzennego obszarów wiejskich. Nie będę tu przeprowadzał charakterystyki tych badań, wymienię jedynie szereg najbardziej znanych nazwisk badaczy i instytucji, które się tym zajmowały. I tak, z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN należy wymienić: D. Gałaję, M. Chilczuka, J. Siemińskiego. Z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej F. Pieścika, S. Tworkowskiego, z SGGW - Warszawa J. Tłoczka, Z. Lacherta, z IKŚ Warszawa: T. Kachniarza, K. Makowską, Z. Dembowską, A. Stasiaka, H. Zaniewską, J. Michalak, z Komitetu Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN - S. Ignara, A. Stelmachowskiego. Poważne studia nad rolnictwem i obszarami wiejskimi prowadzone były i są nadal w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie, pod kierunkiem J. Kostrowickiego z zespołem (R. Szczęśny, R. Kulikowski, W. Stola, B. Gałczyńska) i zespołu A. Stasiaka.

Z zespołów pozawarszawskich należy w pierwszym rzędzie wymienić Wydziały Architektury w Gdańsku m.in. zespół J. Kołodziejskiego, w Krakowie m.in. zespół P. Szafera, we Wrocławiu oraz Akademię Rolniczą w Olsztynie m.in. zespoły B. Wilamowskiego, A. Hopfera. Bardzo aktywna też była w latach siedemdziesiątych. Sekcja Planowania Wsi TUP pod kierunkiem A. Stasiaka i H. Rucz-Pruszyńskiej, która zorganizowała szereg konferencji i wydała sporą liczbę materiałów, dotyczących zagospodarowania obszarów wiejskich, ich zróżnicowania, planów gmin i ośrodków gminnych.

W końcu lat siedemdziesiątych rząd ogłosił akcję tzw. gmin przyspieszonego rozwoju, których miało być ponad 700, lecz narastający kryzys społeczno-gospodarczy i wynikający z niego brak środków, uniemożliwił efektywne działania. Gminy, które miały być objęte tą akcją, w głównej mierze posiadały siedzibę gminy w małych miastach. Przypomnijmy, iż specyfiką polskiej sieci miejskiej jest bardzo wysoki

udział miast bardzo małych, tzn. do 5,0 tys. mieszkańców i małych, tzn. do 10 tys. mieszkańców. Przykładowo, w 1970 r. miast liczących do 10 tys. mieszkańców było 579, w 1980 r. - 449, w 1994 r. - 445, na ogólną liczbę miast - 853⁵. Tak więc, jakby w sposób naturalny, najmniejsze i małe miasta spełniają rolę mini -centrów lokalnych i w dużej ich części były lokowane w latach siedemdziesiątych siedziby gmin. W momencie reformy, w 1973 r. część z nich posiadała wspólne urzędy - małe miasto i tereny wiejskie. Tego typu gmin było około 300. W ciągu lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych, w ramach akcji koncentracji usług, o czym wspominałem uprzednio, liczba ich wzrosła do około 600⁶. Obecnie liczba ich oscyluje w granicach 550-555. Wg stanu na 1 I 1995 r. tzw.gmin miejsko- wiejskich było 555. I ten zbiór będzie przedmiotem analizy statystycznej, która zostanie przeprowadzona w części II studium.

Tu należy dodać, iż zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 1983 r. "O systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego" tekst jednolity Dz. U. Nr 26/1988, poza gminami obejmującymi wyłącznie tereny wiejskie, zostały utworzone dosyć liczne gminy mające wspólne z miastami rady narodowe. W oparciu o art. 21.1. cytowanej ustawy "Wojewódzka Rada Narodowa może w drodze uchwały, po przeprowadzeniu konsultacji społecznej postanowić o utworzeniu wspólnej rady narodowej dla miasta i sąsiadującej z nim gminy". Art. 21 ust. 2 mówi, iż wspólna rada narodowa nosi nazwę rady narodowej miasta i gminy. W 1988 r, czyli tuż przed "Przełomem" lat 1989/1990 istniały 1432 gminy wyłącznie wiejskie, tzn. takie, które mają siedzibę na wsi i odrębną radę narodową (była to grupa najliczniejsza). Następną grupę stanowiły 572 gminy, składające się z miasta i obszarów wiejskich, lecz mające wspólna radę narodową (grupa dosyć liczna - ponad 1/4 gmin). Wreszcie, istniała trzecia grupa gmin (117 gmin), której urzędy mają siedzibę w mieście, lecz oba układy osadnicze - miejski i wiejski miały odrębne, samodzielne rady narodowe⁷. Pierwsza, najliczniejsza grupa gmin była i jest stosunkowo dobrze objęta licznymi badaniami -

⁵ Ludność, GUS, Warszawa 1972.

⁶ Kołodziejski J., Stasiak A., „koncepcja podziału dwustopniowego - wariant podstawowy (w:) Podział administracyjny kraju, Studia. Materiały. Dyskusja, Biuletyn KPZK PAN, z. 128, warszawa 1986.

⁷ „I Etap badań nad stanem gmin w Polsce i perspektywy ich rozwoju” , (red.) Stasiak A., Miros K., KPZK PAN, Warszawa 1989.

patrz studium wykonane w ramach projektu "Omega I" na zlecenie URM⁸. Dla tzw. gmin miejsko-wiejskich, nazywanych też przez autorów zespolonymi gminami miejsko-wiejskimi i gmin podzielonych na miasto i wieś, zostało także wykonane studium w ramach projektu "Omega I", na zlecenie URM, przez zespół Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego w 1995 r., pod kierunkiem B. Jałowieckiego⁹. Wydaje się jednak, iż mimo wielu interesujących w nim wniosków, badaniami empirycznymi objęto zbyt mały zbiór gmin tego typu, gdyż badano w terenie zaledwie 9 gmin; w tym 3 gminy miejskie, 3 gminy wiejskie otaczające dane miasto oraz 3 gminy zespolone, miejsko-wiejskie. Autorzy słusznie wskazują, iż od 1990 r. wystąpiła tendencja podziału gmin miejsko-wiejskich na odrębne, samodzielne jednostki typu gmina - miasto i gmina - wieś. W 1991 r. z datą ważności od 1 I 1992 r. takich podziałów nastąpiło 23, lecz w latach następnych zdecydowanie przybyło gmin zespolonych miejsko-wiejskich, przez nadanie praw miejskich dotychczasowym wsiom - siedzibie gminy. W 1993 r. przybyło w ten sposób 9 gmin miejsko-wiejskich, w 1994 r. - 8 gmin. W 1994 r. ubyła jedna - gmina Jędrzejów - została podzielona na miejską i wiejską.

W sumie gmin miejsko-wiejskich było:

Rok	Liczba gmin miejsko-wiejskich
1991	558
1992	531
1993	544
1994	551
1995	551

W sumie, autorzy studium dotyczącego gmin zespolonych i podzielonych, w oparciu o swe badania stwierdzają: "Podział wspólnych organów samorządowych miast i otaczających je wsi jest w zasadzie ekonomicznie i społecznie niekorzystny (podkreślenie A. Stasiak).

⁸ Projekt Omega I, Model samowystarczalnej gminy wiejskiej, gmin położonych wokół aglomeracji oraz gmin funkcjonujących na obszarach rolniczych

⁹ Projekt Omega I, Funkcjonowanie gmin podzielonych i zespolonych, (red.) B. Jałowieckiego, Warszawa 1995.

Zwiększa koszty funkcjonowania gmin, nie eliminuje całkowicie konfliktów społecznych, które przesuwają się na inne płaszczyzny oraz wbrew oczekiwaniom, nie daje przewidzianego efektu psychologicznego w postaci wzrostu zadowolenia społecznego i społecznej aktywności (podkreślenie A. Stasiak).

Uważam, że szczególnie w zakresie efektów społeczno-ekonomicznych, pogląd autorów jest słuszny, bowiem większość usług socjalno-kulturowych (bytowych) i ekonomicznych pozostaje w mieście. Miasto to było ośrodkiem gminy zespolonej miejsko-wiejskiej i ludność wiejska gminy otaczającej i tak w większości przypadków musi z nich korzystać. Nie ma bowiem realnych możliwości stworzenia konkurencyjnych usług tego typu na terenach gminy wiejskiej. Byłoby to zresztą w dużej mierze marnotrawienie środków ekonomicznych, których raczej nasze społeczeństwo nie ma w nadmiarze. Należy raczej dążyć do wygaszenia emocji i działań demagogicznych na rzecz konkretnej, merytorycznej współpracy społeczności lokalnych miejskich i wiejskich. Tę drogę zalecają także autorzy studium. Myślę, że tego typu zalecenia powinny być szerzej rozpowszechniane przez środki masowego przekazu (radio, telewizja, prasa), co pozwoliłoby uniknąć zbędnych sensacji i "podgrzewania" konfliktów społecznych. Mamy w Polsce ogromnie dużo zaniedbań w zakresie zagospodarowania przestrzeni i społeczności lokalne powinny w większym stopniu organizować się w rzeczywistą poprawę zagospodarowania obszarów, znajdujących się zarówno w granicach danej jednostki podstawowej jak i w rozwiązywaniu wspólnych problemów z jednostkami sąsiadującymi. Już dawno powiedziano: "zgoda buduje, niezgoda rujnuje".

Ustawa o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 r. w artykule 15 ust. 2 mówi "Jeżeli siedzibą rady gminy jest miasto, nosi ona nazwę rady miejskiej, chyba, że rada postanowi inaczej" i w art. 26 ust. 3 "Burmistrz jest przewodniczącym zarządu w tych gminach, w których siedziba władz znajduje się w miejscowościach posiadających prawa miejskie".

W moim odczuciu, istnieje tu pewna niejasność podstaw prawnych dla gmin miejsko-wiejskich (zespolonych). Przyjęto jednak zasadę, że te gminy wyróżniają się tym:

a) że mają wspólnie wybierana (przez ludność miasta i wsi) rade gminy,

b) przewodniczącym zarządu jest burmistrz (w gminach wiejskich wójt).

Myślę, iż po tych obszernych wyjaśnieniach można będzie przystąpić do analizy statystycznej zbioru gmin miejsko-wiejskich i ich rozmieszczenia na terytorium kraju w skali województw.

II. ANALIZA ZBIORU GMIN MIEJSKO-WIEJSKICH

1. Podstawy analizy

Analiza zbioru gmin miejsko-wiejskich została wykonana w głównej mierze w oparciu o publikacje GUS, dotyczące lat 1992-1994. Są to:

a) Powierzchnia i ludność oraz bezrobotni w przekroju terytorialnym, GUS, Warszawa 1993

b) Powierzchnia i ludność oraz wyniki wyborów do rad gmin i sejmiku w przekroju terytorialnym, GUS, Warszawa 1994

c) Rocznik Statystyczny GUS 1995, Warszawa 1995.

Z tych względów mogą być pewne niewielkie różnice w liczbach jednostek oraz w terytorialnym rozmieszczeniu ludności.

Ze względu jednak na niewielkie zmiany w okresie 1992 -1994 w ogólnej liczbie ludności jak i w jej rozmieszczeniu, różnice te nie mają wpływu na ogólny obraz.

Analiza dotyczy:

a) wielkości gmin miejsko-wiejskich z punktu widzenia liczby ludności i powierzchni

b) rozmieszczenia tego typu jednostek osadniczych w przestrzeni Polski, w skali województw.

2. Gminy miejsko-wiejskie w końcu 1995 r. z punktu widzenia liczby ludności na tle całego zbioru gmin polskich¹⁰

Wg stanu z 31 XII 1993 r. mieliśmy w Polsce:

	Liczba gmin	Liczba ludności	
		w tys.	w %
Gminy ogółem	2 465	38 505	100,0
Gminy miejskie	308	19 393	50,4
Gminy miejsko-wiejskie	550	8 266	21,5
Gminy wiejskie	1 607	10 846	28,1

Z powyższych danych wynika, iż w jednostkach podstawowego podziału typu gminy miejsko-wiejskie skupia się ponad 1/5 ogółu ludności Polski. Natomiast w gminach czysto wiejskich ponad 1/4 ludności kraju. Wiemy jednak, że ludność wiejska w Polsce ogółem stanowi na koniec 1993 r. około 2/5 ludności (dokładnie 38,1%). Interesująca jest więc proporcja ludności miejskiej i wiejskiej w gminach miejsko-wiejskich. Otóż, na około 8 266 tys. ludności tu skupionej - 4 434 tys. ludności to ludność miast (53,6%) a 3 832 tys. to ludność wiejska (46,4%). Tak więc, w jednostkach typu gminy miejsko-wiejskie przeważa, choć niezbyt wyraźnie ludność miejska. Dopiero gdy dodamy tę ludność miejską - 4 434 tys. do ludności gmin miejskich - 19 393 tys., otrzymamy ogólną liczbę ludności miejskiej w Polsce, tj. 23 827 tys. (61,9%). Podobnie, gdy dodamy ludność wiejską ogółu gmin miejsko-wiejskich - 3 832 tys. - do ludności gmin wiejskich - 10 846, otrzymamy całkowitą liczbę ludności wiejskiej w Polsce - 14 678 (38,1%). O tych zawłościach statystycznych należy pamiętać, gdy analizuje się dane dotyczące obszarów wiejskich wg terminologii GUS - gminy mające tereny wiejskie. Tego typu gmin, których składowe stanowią gminy wiejskie i tereny wiejskie, gmin miejsko-wiejskich było w końcu 1993 r. - 2 157. Na tę wielkość składają się:

¹⁰ Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym, GUS, Warszawa 1994,

a) gminy wiejskie	1 607
b) tereny wiejskie gmin miejsko-wiejskich	550

Razem 2 157

Tereny wiejskie zamieszkałe jak wyliczono uprzednio, przez około 14,7 mln osób obejmowały 94% (93,5%) całości powierzchni kraju, tj. 292 tys. km², i charakteryzowały się średnią gęstością zaludnienia około 50 osób/km², przy średniej krajowej 123 osoby/km².

3. Zróżnicowanie wielkości gmin miejsko-wiejskich z punktu widzenia liczby mieszkańców i powierzchni

a) Zróżnicowanie gmin miejsko-wiejskich z punktu widzenia liczby ludności.

Na podstawie danych GUS można taką analizę przeprowadzić. Dane zawarte w poniższym zestawieniu znacznie ją ułatwiają

Tabela 1.

Zróżnicowanie gmin miejsko-wiejskich z punktu widzenia liczby ludności

Gminy	Liczba ludności								
	Ogółem	do 2,5	2,5-5,0	5,0-7,5	7,5-10,0	10,0-15,0	15,0-20,0	20,0-40,0	40,0-100,0
miejsko- wiejskie	550	2	16	81	95	144	89	108	15
ogółem w %	100,0	0,4	3,0	14,7	17,3	26,1	16,2	19,2	2,7
udział ludności w %	100,0	0,1	0,8	6,3	10,0	21,6	18,6	34,3	8,3

Z danych tych wynika, że po pierwsze, mało jest gmin miejsko-wiejskich, do 5,0 tys. ludności - około 3,5% i mieszka w nich około 1,0% ludności tego typu gmin.

Dominante stanowią gminy miejsko-wiejskie, o liczbie ludności 10-15 tys. skupiają one około 1/5 ludności. Należy tu dodać, iż średnia liczba ludności gmin miejsko-wiejskich wynosi około 15 tys. mieszkańców. Jednak liczne są gminy w grupie wielkości 20-40 tys. mieszkańców - około 1/5 i one stanowią dominante, z punktu widzenia

skupienia ludności - ponad 1/3. Gmin dużych, w grupie 40-100 tys. mieszkańców jest mało - 15, czyli 2,7% ale zamieszkuje w nich ponad 8% ludności.

Dla ciekawości, w oparciu o zestawienie GUS, na koniec 1992 r. zrobiłem zestawienie imienne najmniejszych 18 gmin miejsko-wiejskich, tzn. liczących do 5,0 tys. mieszkańców i największych 15, liczących 40-100 tys. mieszkańców (patrz aneks I i II).

Najmniejsze. Rzeczywiście najmniejszą była gmina miejsko-wiejska Nowe Warpno, woj. szczecińskie, licząca 1 905 mieszkańców, w tym w Nowym Warpnie - 1 433 mieszkańców. Najmniejszym zaś ośrodkiem miejskim, stanowiącym siedzibę gminy, było miasteczko Wyśmierzyce, woj. radomskie. Cała gmina miejsko-wiejska liczyła 2 939 mieszkańców, w tym miasto Wyśmierzyce 871 mieszkańców. Zbliżoną wielkość ośrodka gminnego miała gmina miejsko-wiejska Suraż, w woj. białostockim. Mianowicie cała jednostka była zamieszкана przez 2 262 osoby, w tym miasto Suraż liczyło 1 011 mieszkańców. Z przeglądu najmniejszych jednostek gminnych miejsko-wiejskich wynika jednak, że z reguły ośrodek gminy - miasteczko, liczy w zasadzie około 1,5-2,0 tys. mieszkańców, czyli może spełniać rolę ośrodka gminnego, z punktu widzenia potencjału ludnościowego. (Założeniem modelowym jest, iż ośrodek - miejscowość gminna powinna liczyć minimum 1,0 tys. mieszkańców).

Największe. Wśród 15 największych gmin typu miejsko-wiejskiego występuje wyraźne ich skupienie na terenie Południowo-Zachodniej części Polski, w paśmie od Opolszczyzny po krakowskie. Na ogólną liczbę 15, jest tu skupionych 10 takich gmin. Największą ludnościowo jednostką jest gmina miejsko-wiejska Nysa w woj. opolskim, gdzie mieszkało blisko 61 tys. mieszkańców, w tym miasto Nysa miała około 49 tys. mieszkańców, czyli była tu wyraźna przewaga ludności miejskiej. Następane dwie jednostki to: Olkusz i Chrzanów - obie z obecnego woj.katowickiego: Olkusz około 53,2 tys., w tym miasto Olkusz - 40,7 tys. mieszkańców, Chrzanów 52,3 tys. mieszkańców, w tym miasto Chrzanów 42,1 tys. mieszkańców. W tych jednostkach, z reguły występuje silna dominacja ludności miejskiej.

Z punktu widzenia powierzchni, największy udział mają gminy wiejskie, blisko 2/3 całości powierzchni kraju.

Zróżnicowanie gmin z punktu widzenia wielkości powierzchni

Wyszczególnienie	Liczba	Powierzchnia w tys. km ²	Udział w %
Gminy ogółem	2 465	312,7	100,0
Gminy miejskie	308	13,73	4,2
Gminymiejsko-wiejskie	550	95,75	30,7
Gminywiejskie	1 607	203,2	65,1

Gminy miejskie mają zaledwie około 1/20 powierzchni kraju. Istotny udział mają gminy miejsko-wiejskie - blisko 1/3 powierzchni kraju. Pamiętamy, że mieszkało w nich około 1/5 ludności Polski. Gdy zastosujemy podobną operację jak przy omawianiu problematyki ludnościowej, to okaże się, że z około 96 tys.km² powierzchni, jaką zajmują gminy miejsko-wiejskie, blisko 89 tys. km² przypada na tereny wiejskie, a tylko około 7 tys. km² na tereny miast. Tak więc, proporcje będą się kształtować następująco - ponad 90% powierzchni to tereny wiejskie, zamieszkałe jak pamiętamy przez około 46% ludności gmin miejsko-wiejskich, a zaledwie około 8% powierzchni, to powierzchnia miast. Jednak skupia się tu ponad 1/2 ludności gmin miejsko-wiejskich. Tak więc, jeśli dodamy powierzchnię miast z gmin miejsko-wiejskich do powierzchni gmin miejskich, to okaże się, że razem tereny miejskie zajmują około 21 tys. km², tj. około 7% całości powierzchni kraju, jednak na tych 7% mieszka ponad 61% ogółu ludności Polski.

Przed dokonaniem analizy zróżnicowania gmin wiejsko-miejskich z punktu widzenia wielkości należy podać, iż średnia powierzchnia gminy miejsko-wiejskiej wynosiła około 175 km² (a pamiętamy, że średnia liczba ludności kształtowała się na poziomie około 15 tys. osób, a średnie zaludnienie około 86 osób/km²).

Tabela 3.

Zróźnicowanie gmin miejsko-wiejskich z punktu widzenia wielkości powierzchni

	Jednostki według powierzchni w km ²							
	Ogółem	20-50	50-100	100-150	150-200	200-250	250-300	3000 i więcej
Liczba gmin miejsko-wiejskich	550	4	86	173	12	67	35	56
Ogółem w %	100,0	0,7	15,6	31,5	23,4	12,2	6,4	10,2
Udział powierzchni w %	100,0	0,2	7,2	22,7	23,3	15,6	9,7	21,3

Zwraca uwagę fakt, że w zasadzie jest stosunkowo niewiele małych miasto-gmin. Około 1/3 tego typu jednostek, to gminy miejsko-wiejskie, o wielkości 100-150 km², około 1/4 to gminy o wielkości 150-200 km². Łącznie więc w podziale 100-200 km² skupia się ponad połowa gmin miejsko-wiejskich. Zastanawiająco dużo jest gmin miejsko-wiejskich o powierzchni powyżej 300 km² - około 1/10 zbioru i skupia on ponad 1/5 powierzchni zbioru. Największą gminą miejsko-wiejską jest gmina Pisz w woj. suwalskim, posiadająca powierzchnię 635 km². Jest to równocześnie największa gmina w Polsce, wśród wszystkich typów gmin. Na powierzchnię tę składa się zaledwie 10 km² miasta, zamieszkałego przez około 20 tys. mieszkańców i 625 km² terenów wiejskich (w dużej mierze lasy i wody), zamieszkałych przez około 7,5 tys. osób, czyli około 12 osób/km², kiedy średnia dla całej jednostki - około 27 tys. mieszkańców, wynosi 42 osoby/km². Widać tu wielką dysproporcję między skupieniem ludności miasta - około 1,9 tys. osób/km² i rozproszenie należącej do gminy ludności wiejskiej. W mniejszej skali zjawisko to jest charakterystyczne dla gmin miejsko-wiejskich.

4. ROZMIESZCZENIE GMIN MIEJSKO-WIEJSKICH W PRZEKROJU WOJEWÓDZKIM

Już w naszej ekspertyzie pt. "Problematyka sytuacji gmin wraz z prognozą kierunków ich rozwoju w najbliższych 15-20 latach", wykonanej w 1989 r.¹¹ stwierdziliśmy, że zbiór miejscowości gminnych jest wyraźnie zróżnicowany regionalnie. Gminy miejsko-wiejskie, a tym samym miasta siedziby gmin dominowały bądź miały wysoki udział w Wielkopolsce, wzdłuż zachodniej granicy kraju, w Sudetach, na Opolszczyźnie i Kujawach. W 11 województwach tak wydzielonego obszaru na 523 gminy, 244 były to gminy miejsko-wiejskie. Natomiast wsie - siedziby gmin, czyli gminy wiejskie, dominują w części środkowo-wschodniej Polski. Również w 11 województwach środkowo-wschodnich, na 600 gmin było tylko 89 gmin miejsko-wiejskich.

Tu należy dodać pewien komentarz historyczny. Mianowicie, po powstaniu styczniowym 1863 r. władze rosyjskie, w ramach represji pozbawiły praw miejskich około 300 małych miast w byłym Królestwie Polskim. Z tych około 300 miejscowości około 100 jest obecnie miastami. 185 nie posiadało nadal w 1990 r. statusu miasta, ale było siedzibą gminy. Imienne dane dla 1870 r. zostały podane dla tych miejscowości w publikacji "Krótka Statystyka Guberni Królestwa Polskiego". Warszawa 1970. GUS w wydawnictwie "Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym", Warszawa 1991 podaje podstawowe dane dotyczące ludności tych miejscowości imiennie¹². Na stronie 11 podano także zestawienie podziału byłych miast na terenie Królestwa Polskiego wg klas wielkości.

Tabela 4.

Wielkość byłych miast na terenie Królestwa Polskiego.

Wyszczególnienie	Razem	Liczba ludności			
		Mniej niż 1000	1000-1999	2000-2999	300 i więcej
Byłe miasta	190	59	102	19	10

¹¹ Patrz „I Etap badań nad stanem gmin w Polsce i perspektywami ich rozwoju, o.c. KPZK PAN, Warszawa 1989.

¹² Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym. Materiały i opracowania statystyczne, GUS, Warszawa 1991, s.11 oraz tab. 13.

Podstawową dominantę stanowią miejscowości w klasie 1,0 - 2,0 tys. osób, ponad połowa zbioru, czyli były to naprawdę małe miasteczka, dziś w większości siedziby gmin. Tą właśnie przeszłością historyczną należy tłumaczyć, iż na terenie województw Polski Środkowej i Wschodniej tak mało jest obecnie miast gmin.

Niewiele obraz ten się zmienił od owego czasu. W 1994 r., w oparciu o dane R.S. GUS 1995, można dokonać takiej charakterystyki. Tu zwracam uwagę, że pod uwagę wzięto dla 1994 r. tylko zbiory gmin wiejskich i miejskich. Stanowiło to razem 2 157 jednostek. Opuszczono dla większej jasności obrazu zbiór gmin miejskich, liczący 311 jednostek. I tak, do analizy wybraliśmy dwie grupy województw.

- A. Te województwa, w których gminy miejsko-wiejskie stanowiły od 1/3 do 49% sumy gmin miejsko-wiejskich i wiejskich.
- B. Te województwa, w których gminy miejsko-wiejskie stanowiły 50% i więcej sumy gmin miejsko-wiejskich i wiejskich.

W grupie A znalazło się 9 województw:

Z. D.	1. warszawskie	13/32
Z. D.	2. bydgoskie	25/56
Z. O.	3. elbląskie	13/37
Z. O.	4. jeleniogórskie	13/28
Z. O.	5. koszalińskie	12/35
Z. O.	6. opolskie	27/62
Z. O.	7. pilskie	18/37
Z. O.	8. wrocławskie	14/37
Z. O.	9. zielonogórskie	21/50

Jak z tego zestawienia wynika, na 9 województw grupy A tylko dwa są położone na tzw. Ziemiach Dawnych (Z.D.) obydwaj województwa aglomeracyjne, a pozostałe 7 znajdują się na tzw. Ziemiach Odzyskanych (Z.O.).

W grupie B znalazło się 5 województw:

Z. O.	1. gorzowskie	19/38
Z. D.	2. leszczyńskie	18/30
Z. D.	3. poznańskie	29/57
Z. O.	4. szczecińskie	28/51
Z. O.	5. wałbrzyskie	16/30

Na pięć województw tej grupy, dwa należą do Wielkopolski, na terenach w zasadzie Ziemi Dawnych (Z. D.), a 3 są to województwa Ziemi Odzyskanych (Z. O.).

Wśród ogółu analizowanych gmin miejsko-wiejskich wyraźnie zarysowała się przewaga obszarów tzw. Ziemi Odzyskanych, zwłaszcza Północnych i Zachodnich oraz Wielkopolski. Pewnym zakłóceniem jest aglomeracyjne województwo warszawskie. Tak więc, w ogólnej liczbie gmin związanych z obszarami wiejskimi w 1994 r. gminy miejsko-wiejskie stanowiły przeciętnie około 1/4, a ich koncentracja przestrzenna, to w zasadzie Wielkopolska oraz północne i zachodnie województwa tzw. Ziemi Odzyskanych oraz aglomeracja warszawska. Zaskakujące, że województwo katowickie i krakowskie posiadają stosunkowo ograniczoną liczbę gmin miejsko-wiejskich. Katowickie - 15 na ogólną liczbę 41 gmin, krakowskie - 11 na ogólną liczbę 27 gmin. W woj. chełmskim tego typu gminy nie występują. Podobnie znikoma jest ich liczba w woj. Białkopodlaskim 2 na 36, skierniewickim 2 na 37, zamojskim 5 na 53, przemyskim 4 na 35.

III. WNIOSKI

1. Zjawisko gmin miejsko-wiejskich stanowi istotny problem, zarówno z punktu widzenia organizacji podziału administracyjnego kraju, jak i kształtowania się współdziałania społeczności miejskich i wiejskich w ramach samorządu terytorialnego. Jeśli chodzi o pierwsze, to przecież gminy tego typu stanowią ponad 1/5 wszystkich gmin w Polsce i skupiają ponad 1/5 ludności kraju oraz zajmują blisko 1/3 powierzchni Polski.

Jeśli chodzi o drugie, to w zasadzie można powiedzieć, że mimo pewnych emocjonalnych i często demagogicznych głosów, dążących do rozdziału społeczności lokalnych w tych gminach na miejskie i wiejskie, zwyciężył w dużej mierze rozsądek. Dzięki temu ten zbiór ostał się w okresie radykalnych dążeń do burzenia uprzednich struktur. Społeczności lokalne instynktownie wyczuły, iż są w pewnej mierze na siebie skazane i nie leży w ich interesie odwracanie się do siebie tyłem. Przecież to małe i średnie miasta skupiają wiele instytucji usługowych z zakresu oświaty, kultury, zdrowia, handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu, z których również korzysta ludność pobliskich wsi. Dla tych zaś, świadczących usługi, zwiększa się liczba korzystających jak i rynek zbytu. Tak więc, wiele przemawia za tym, aby ten zbiór się utrzymał.

2. Doświadczenia Skandynawii - Szwecji, Finlandii jak i Holandii a także częściowo Niemiec raczej wskazują, że będzie następować swego rodzaju koncentracja usług ze względów ekonomicznych, a ułatwione jest to i będzie rozwojem dostępności, dzięki poważnemu ułatwieniu w transporcie towarowym jak i osobowym (tu rola samochodów) oraz łączności (telefonizacja, rozwój sieci komputerowej). Można sobie wyobrazić, za 10 - 15 lat, iż będzie następować także w Polsce dobrowolne zrzeszanie się gmin w związki celowe, w których wybrane miejscowości będą świadczyć usługi dla szeregu mniejszych gmin i miejscowości wiejskich.

3. Należałoby jednak postulować porządne badania, obejmujące cały zbiór gmin miejsko-wiejskich z podkreśleniem:

a) elementów wspólnego zagospodarowania przestrzeni,

b) współdziałania społeczności lokalnych miejskich i wiejskich i dążenia do racjonalnego rozwiązywania występujących - co jest naturalne - konfliktów społecznych,

c) analizy podstaw ekonomicznych tego typu gmin, w których napewno zarysowują się pewne podtypy, związane z podstawową zmienną, jaką jest relacja - ludności miejskiej do wiejskiej w danej gminie.

Aneks I

Gminy miejsko-wiejskie liczące do 5,0 tys. mieszkańców
w 1993 r. Imiennie. GUS 1995

Lp.	Gmina	Liczba mieszkańców	W tym miasto	Liczba mieszkańców	Województwo
1.	Suraż	2 262	Suraż	1 011	białostockie
2.	Frombork	3 876	Frombork	2 656	elbląskie
3.	Młynary	4 383	Młynary	1 725	elbląskie
4.	Międzybórz	4 875	Międzybórz	2 278	kaliskie
5.	Przedecz	4 646	Przedecz	1 762	konińskie
6.	Szlichtyngowa	4 993	Szlichtyngowa	1 298	leszczyńskie
7.	Nowogród	3 744	Nowogród	1 689	łomżyńskie
8.	Brok	2 854	Brok	1 846	ostrołęckie
9.	Różan	4 721	Różan	2 878	ostrołęckie
10.	Ostroróg	4 879	Ostroróg	2 010	poznańskie
11.	Wyśmierzyce	2 939	Wyśmierzyce	871	radomskie
12.	Cedynia	4 226	Cedynia	1 575	szczecińskie
13.	Dobra	4 461	Dobra	2 133	szczecińskie
14.	Ińsko	3 495	Ińsko	2 037	szczecińskie
15.	Moryń	4 285	Moryń	1 561	szczecińskie
16.	Nowe Warpno	1 905	Nowe Warpno	1 546	szczecińskie
17.	Suchań	4 399	Suchań	1 433	szczecińskie
18.	Górzno	3 999	Górzno	1 332	toruńskie

Źródło: Powierzchnia i Ludność, GUS warszawa 1993.

Uwaga: W 1994 r. przybyła gmina Kleszczele woj. Białostockie 3 625 mieszkańców, w tym Miasto Kleszczele 1 678.

Gminy miejsko-wiejskie liczące od 40 000 do 99 999 mieszkańców
w 1993 r. Imiennie

Lp.	nazwa gminy	liczba mieszkańców		województwo
		całość	w tym miasto	
1.	Wołomin	46 671	36 580	warszawskie
2.	Andrychów	42 889	23 108	białskie
3.	Chrzanów	52 294	42 149	katowickie
4.	Czechowice-Dziedzice	43 403	35 503	katowickie
5.	Czerwionków- Leszczyny	42 104	29 979	katowickie
6.	Olkusz	53 171	40 701	katowickie
7.	Pszczyna	47 903	34 284	katowickie
8.	Skawina	40 534	24 085	krakowskie
9.	Wieliczka	43 276	17 802	krakowskie
10.	Kluczbork	40 066	26 901	opolskie
11.	Nysa	60 971	48 781	opolskie
12.	Police	40 993	34 338	szczecińskie
13.	Krotoszyn	39 888	28 644	kaliskie
14.	Tatrzańska	46 012	28 257	nowosądeckie
15.	Września	42 979	28 555	poznańskie

Źródło: Powierzchnia i ludność oraz wyniki wyborów do Rad Gmin
i Sejmu w przekroju terytorialnym, GUS 1994, 94 s. i dalsze.

Dodatkowo wybrane gminy miejsko-wiejskie

Lp.	nazwa gminy	liczba mieszkańców		województwo
		całość	w tym miasto	
1.	Końskie	37 952	22 190	kieleckie
2.	Wyszków	35 224	24 890	ostrołęckie
3.	Opoczno	34 590	21 569	piotrkowskie
4.	Kozienice	33 527	21 537	radomskie
5.	Wieluń	34 165	25 413	sieradzkie
6.	Pisz*	26 836	19268	suwalskie
7.	Goleniów	30 994	22 297	szczecińskie
8.	Gryfino	30 680	21 806	szczecińskie
9.	Brzesko	34 539	17 527	tarnowskie

* Największa obszarowo gmina (635 km²)

Gminy miejsko-wiejskie. Dane na 31.XII. 1994

województwa	razem	miejsko-wiejskie	wiejskie
1	2	3	4
warszawskie	32	13	19
białkopodlaskie	36	2	34
białostockie	50	14	36
bielskie	51	10	41
bydgoskie	56	25	31
chełmskie	26		26
ciechanowskie	46	6	40
częstochowskie	54	13	41
elbląskie	37	13	24
gdańskie	47	5	42
gorzowskie	38	19	19
jeleniogórskie	28	13	15
kaliskie	55	17	38
katowickie	56	15	41
kieleckie	74	16	58
konińskie	43	14	29
koszalińskie	35	12	23
krakowskie	38	11	27
krośnieńskie	40	9	31
legnickie	31	5	26
leszczyńskie	30	18	12
lubelskie	63	11	52
łomżyńskie	41	7	34
łódzkie	11	2	9
nowosądeckie	47	6	41
olsztyńskie	48	12	36
opolskie	62	27	35
ostrołęckie	40	6	34

1	2	3	4
pilskie	37	18	19
piotrkowskie	52	7	45
płockie	43	5	38
poznańskie	57	29	28
przemyskie	35	4	31
radomskie	61	14	47
rzeszowskie	43	9	34
siedleckie	67	6	61
sieradzkie	40	8	32
skierniewickie	37	2	35
słupskie	31	5	26
suwalskie	43	10	33
szczecińskie	51	28	23
tarnobrzeskie	52	13	39
tarnowskie	44	6	38
toruńskie	41	5	36
wałbrzyskie	30	16	14
wrocławskie	38	6	32
wrocławskie	37	14	23
zamojskie	53	5	48
zielonogórskie	50	21	29
POLSKA	2 157	552	1 605

Źródło: Rocznik Statystyczny GUS, Warszawa 1995, LXXXVI s.

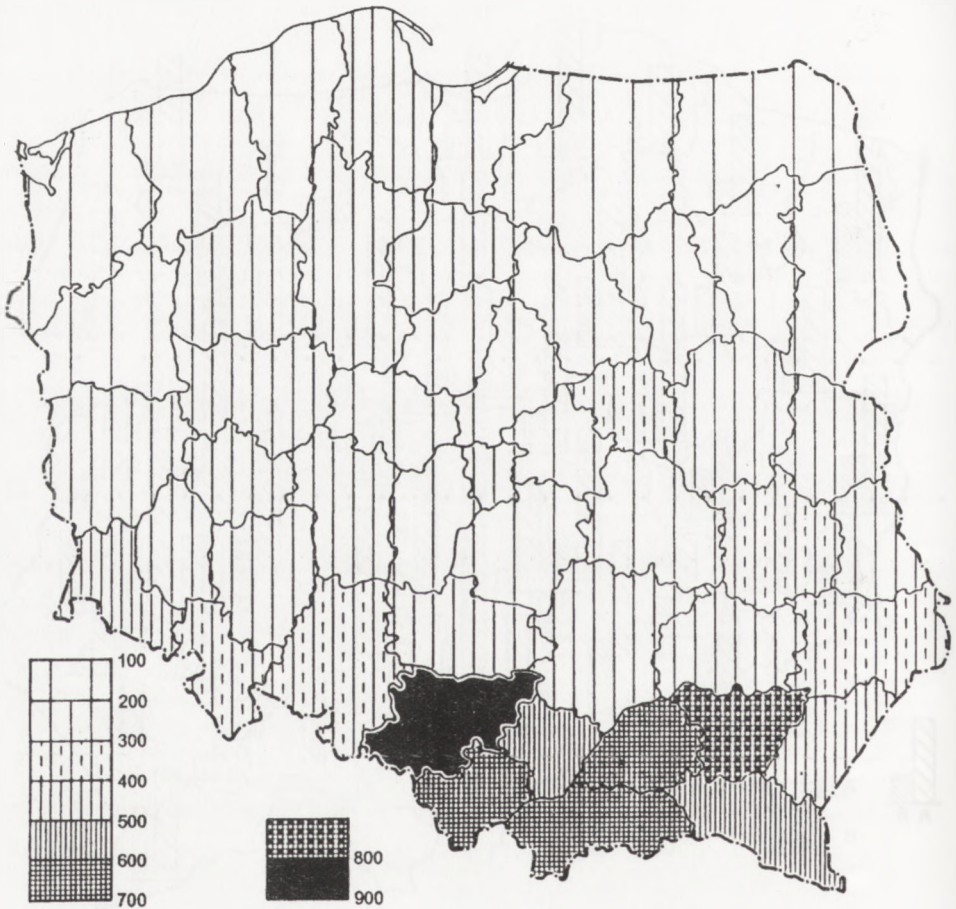
Aneks IV. Gminy według liczby ludności

	Typ gminy	Ogółem	liczba ludności									
			> 2500	2500-4999	5000-7499	7500-9999	10000-14999	15000-19999	20000-39999	40000-99999	100000-199999	200000 i więcej
A.	Gminy ogółem	2 465	25	525	681	414	343	153	187	89	24	24
	ludność w %	100,0	0,1	5,5	10,9	9,3	10,8	6,9	13,1	13,4	8,1	21,9
B.	Gminy miejskie*	308	4	17	18	7	31	35	74	74	24	24
	ludność w %	100,0	0,0	0,4	0,6	0,3	2,0	3,1	10,8	23,1	16,2	43,5
C.	Gminy miejsko-wiejskie	550	2	16	81	95	144	89	108	15	0	0
	ludność w %	100,0	0,1	0,8	6,3	10,0	21,6	18,6	34,3	8,3	0,0	0,0
D.	Gminy wiejskie	160,7	19	492	582	312	168	29	5	0	0	0
	ludność w %	100,0	0,4	18,2	32,7	24,7	18,3	4,7	1,0	0,0	0,0	0,0
E	Miasta	851	81	195	177		179		111	76	22	20
	ludność w %	100,0	0,6	2,8	5,2		10,8		12,7	19,1	12,0	36,8
							10000-12499	12500-14999	15000 i więcej			
F.	Gminy mające tereny wiejskie	2 157	677	722	408		184		68		48	
	ludność w %	100,0	17,7	32,2	23,9		14,0		6,3		5,9	

* w tym 8 gmin dzielnic.

Źródło: Powierzchnia i ludność ..., GUS, Warszawa 1994, 98 s. i dalsze.

<http://rcin.org.pl>



Ryc. 2. Liczba ludności zamieszkałej na wsi na 1 miejscowość wiejską



Ryc. 3. Strategiczne regiony rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich

PL-ISSN 1230-6215

<http://rcin.org.pl>